

Etniczność w kontekstach bezpieczeństwa  
Mniejszość romska w Republice Czeskiej



Elżbieta Szyszlak

**Etniczność w kontekstach bezpieczeństwa**  
**Mniejszość romska w Republice Czeskiej**



Oficyna Wydawnicza ARBORETUM  
Wrocław 2015

Recenzent:  
dr hab. Marcin Szewczyk, prof. WSIiZ  
Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie

© Copyright by Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego  
© Copyright by Elżbieta Szyszlak

Publikacja sfinansowana ze środków własnych Instytutu Studiów Międzynarodowych  
Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego

ISBN 978-83-62563-50-0

Objętość: 16 arkuszy wydawniczych

Projekt okładki i DTP: Przemysław Włodarczyk

Oficyna Wydawnicza Arboretum  
51-507 Wrocław, ul. Witosza 16  
tel./fax: 71 344 06 63  
e-mail: [biuro@wydawnictwo-arboretum.pl](mailto:biuro@wydawnictwo-arboretum.pl)

Ingusi i Kacperkowi



## Spis treści

<b>Wstęp</b> .....	9
--------------------	---

### **Rozdział 1**

Problematyka mniejszości narodowych i etnicznych w kontekstach bezpieczeństwa .....	17
1.1 Kwestie etniczne w ujęciu teoretycznym .....	17
1.2 Mniejszości narodowe i etniczne w perspektywie bezpieczeństwa .....	23
1.2.1 Bezpieczeństwo – aspekty pojęciowe .....	23
1.2.2 Konteksty bezpieczeństwa sytuacji mniejszości narodowych i etnicznych ....	27
1.2.2.1 Sekurytyzacja problematyki mniejszości narodowych i etnicznych .....	28
1.2.2.2 Bezpieczeństwo kulturowe jako jeden z determinantów sytuacji mniejszości narodowych i etnicznych .....	32
1.2.2.3 Bezpieczeństwo społeczne i społeczności lokalnych w perspektywie problematyki etnicznej .....	39
1.2.2.4 Etniczność w kontekście teorii konfliktów społecznych .....	46
1.2.2.5 Ekstremizm polityczny w perspektywie bezpieczeństwa mniejszości narodowych i etnicznych .....	53

### **Rozdział 2**

Mniejszość romska w Republice Czeskiej .....	59
2.1 Romowie w Europie. Charakterystyka ogólna .....	59
2.2 Mniejszość romska na tle innych mniejszości w Republice Czeskiej .....	75
2.2.1 Problematyka romska przed 1993 rokiem .....	75
2.2.2 Struktura etniczna Czech .....	81
2.2.3 Charakterystyka mniejszości romskiej w Republice Czeskiej .....	85
2.3 Polityka Republiki Czeskiej wobec mniejszości romskiej w kontekście polityki etnicznej państwa .....	92
2.3.1 Rozwiązania prawno-instytucjonalne regulujące położenie mniejszości romskiej .....	94
2.3.2 Koncepcje polityki Pragi wobec Romów na tle polityki etnicznej Czech .....	101

### **Rozdział 3**

Oblicza sekurytyzacji problematyki romskiej w Republice Czeskiej .....	113
3.1 Przyczyny procesu sekurytyzacji mniejszości romskiej .....	113
3.2 Instytucjonalny wymiar sekurytyzacji problematyki romskiej .....	127
3.3 Romowie a bezpieczeństwo w dyskursie politycznym .....	139
3.4 Kwestia romska w perspektywie rozwoju ruchów ekstremistycznych .....	148
3.4.1 Antycyganizm jako fundament programu skrajnych ugrupowań politycznych .....	148
3.4.2 Przemoc wobec Romów .....	154
3.4.3 Radykalizacja nastrojów wśród mniejszości romskiej i romski ekstremizm .....	158
3.5 Sekurytyzacja problematyki romskiej w mediach .....	162
3.6 Poziom lokalny sekurytyzacji problematyki romskiej .....	167

### **Rozdział 4**

Kwestia romska w perspektywie bezpieczeństwa społecznego i kulturowego.

Wybrane aspekty .....	179
4.1 Problematyka romska w kontekście bezpieczeństwa społecznego .....	179
4.1.1 Wykluczenie społeczne .....	179
4.1.2 Konflikty na linii Romowie – nie-Romowie. Antyromskie pochody i demonstracje .....	186
4.1.3 Migracje Romów jako problem bezpieczeństwa społecznego Republiki Czeskiej .....	191
4.2 Problematyka romska w kontekście bezpieczeństwa kulturowego .....	196
4.2.1 Problemy badawcze oraz czynniki warunkujące zachowanie bezpieczeństwa kulturowego mniejszości romskiej w Republice Czeskiej .....	196
4.2.2 Wyzwania bezpieczeństwa kulturowego mniejszości romskiej w Republice Czeskiej .....	199

<b>Zakończenie</b> .....	213
--------------------------	-----

<b>Spis tabel</b> .....	217
-------------------------	-----

<b>Spis wykresów</b> .....	218
----------------------------	-----

<b>Wykaz źródeł i literatury</b> .....	219
--	-----



## Wstęp

Wbrew zapowiedziom i oczekiwaniom procesy zachodzące we współczesnym świecie, na czele z globalizacją, nie przyczyniły się do zaniku etniczności. Przeciwnie. Wydaje się, że związane z nią kwestie nie tylko nie tracą na znaczeniu, lecz ich waga wzrasta. Jednym z rezultatów jest coraz większe zainteresowanie tematyką etniczną. Studia nad nią prowadzone są na gruncie różnych dziedzin i dyscyplin naukowych, zyskując częstokroć charakter interdyscyplinarny i ukazując jej wielowymiarowość. Etniczność jest bowiem kategorią pojemną, trudno definiowalną, rozpatrywaną zarówno w perspektywie jednostkowej, jak i zbiorowej, a spektrum zainteresowań badaczy określić można jako szerokie – od kwestii tożsamości po wpływ na stosunki międzynarodowe. W niniejszej publikacji proponowana jest analiza zagadnienia etniczności w perspektywie sekuritologii.

Takie podejście do problematyki etnicznej wpisuje się trend obserwowany w ostatnich dekadach, tj. odejście w nauce o bezpieczeństwie od paradygmatu militarne i wojskowego, a także traktowania go w ścisłym związku z państwem, na rzecz podejścia holistycznego. Rozszerzeniu uległ zakres podmiotowy i przedmiotowy bezpieczeństwa. Jak wskazuje Waldemar Kitler *podmiotem (...) jest dzisiaj nie tylko państwo, jako instytucja polityczna, terytorialna i przymusowa, to także jednostki, grupy społeczne i całe środowisko międzynarodowe oraz podmioty o charakterze niepaństwowym i pozarządowym*, czemu towarzyszy zainteresowanie wartościami i dobrami im bliskimi<sup>1</sup>. Ta ewolucja stała się fundamentem dla wyodrębnienia nowych sektorów bezpieczeństwa: ekologicznego, ekonomicznego, informacyjnego, kulturowego, społecznego, społeczności lokalnych, żywnościowego itd. Analizując związki między podmiotem a przedmiotem bezpieczeństwa wskazuje się na nadrzędny i pierwotny charakter tego pierwszego wobec *wtórnego przedmiotowego wymiaru badań*<sup>2</sup> oraz coraz więcej uwagi poświęca się kontekstowi społecznemu i humanistycznemu bezpieczeństwa, w badaniach nad którym pojawiły

---

<sup>1</sup> W. Kitler, *Wstęp*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe wobec wyzwań współczesnego świata*, W. Kitler, M. Marszałek (red.), Warszawa 2014, s. 9.

<sup>2</sup> K. Drabik, *Bezpieczeństwo personalne i strukturalne*, Warszawa 2013, s. 57.

się takie kategorie jak emancypacja czy *human security*. Część badaczy dowodzi przy tym, że niemożliwym jest „odhumanizowanie” bezpieczeństwa oraz, że uwaga powinna być skupiona na człowieku i zbiorowościach, do których przynależą. Koncentracja na czysto „przedmiotowym” aspekcie bezpieczeństwa wypacza istotę tego pojęcia i – jak zauważa Krzysztof Drabik – *pozbawione podmiotowego desygnatu traci teoretyczny i praktyczny sens*<sup>3</sup>.

W niniejszej monografii zaproponowano refleksję nad bezpieczeństwem w wymiarze podmiotowym – w odniesieniu do grupy społecznej, jaką są mniejszości narodowe i etniczne. Zabieg ten miał na celu ukazanie wielowymiarowości kategorii etniczności w kontekście bezpieczeństwa, choć rozmiar publikacji ograniczył możliwości analizy do wybranych kwestii. Wybór sytuacji społeczności romskiej jako przykładu relacji pomiędzy etnicznością a bezpieczeństwem można jednak uznać już na wstępie za kontrowersyjny, zakłada bowiem *a priori*, że Romowie są zbiorowością o charakterze etnicznym, dysponującą katalogiem cech przypisywanych tego typu grupom. Rozstrzygnięcie sporu czy tak jest w rzeczywistości nie jest przedmiotem zainteresowania w niniejszej publikacji. Podstawą dla takiego punktu widzenia jest traktowanie Romów jako mniejszości etnicznej i/lub narodowej na gruncie europejskim i w samej Republice Czeskiej.

Łączenie problematyki mniejszościowych grup etnicznych i bezpieczeństwa jest zjawiskiem znanym od dawna, miało jednak przede wszystkim „praktyczny”, nie zaś „teoretyczny” wymiar. Bardzo często mniejszości przedstawiane były jako zagrożenie dla większości i niejednokrotnie podejmowano kroki mające na celu zażegnanie tego niebezpieczeństwa, np. poprzez wprowadzanie represji czy czystek etnicznych. Zachodził więc proces, który dziś nazwalibyśmy sekurytyzacją problematyki mniejszości narodowych i etnicznych. Nie był on wówczas naturalnie przedmiotem refleksji naukowej, podobnie jak zagadnienie bezpieczeństwa zbiorowości mniejszościowych. Sytuacja nie uległa na przestrzeni wieków znaczącej zmianie, czego przykładem są przypadki zbrodni dokonywanych z pobudek etnicznych, tych z odleglejszej i bliższej przeszłości, oraz tych, których jesteśmy świadkami współcześnie. Bardzo często ich uzasadnieniem ma być właśnie kwestia bezpieczeństwa większości.

W perspektywie europejskiej do grup etnicznych szczególnie narażonych na wystąpienie tego typu procesów należą właśnie Romowie. Jest to mniejszość obecna praktycznie w każdym kraju Starego Kontynentu, choć charakter i sytuacja poszczególnych grup romskich jest bardzo zróżnicowana. Coraz częściej zauważalnym zjawiskiem, zwłaszcza w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, jest sekurytyzacja problematyki romskiej. Wpisuje się ono w narastający w tym regionie świata trend do sekurytyzacji problematyki mniejszości narodowych i etnicznych. Sprzyjają mu problemy, z jakimi borykają się społeczeństwa środkowo- i wschodnioeuropejskie od momentu rozpoczęcia na przełomie lat 80. i 90. ubiegłego wieku procesu transformacji politycznej i społeczno-gospodarczej, w tym m.in. zubożenie szerokich warstw

---

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 51.

ludności, kryzysy ekonomiczne, wzrost poziomu bezrobocia, braki korzystnych perspektyw zawodowych, w tym dla osób młodych, itd. Towarzyszy im radykalizacja nastrojów społecznych i szukanie „kozła ofiarnego”, którego można obarczyć winą za zaistniałą sytuację i w kierunku którego można skierować frustrację społeczeństwa większościowego. Bardzo istotnym czynnikiem są również zmiany w przestrzeni międzynarodowej sprzyjające wzrostowi nacjonalizmów<sup>4</sup>.

Mniejszość romska jest przy tym w szczególnym położeniu – ze względu na swą odmienność kulturową, częstokroć nieakceptowaną przez społeczeństwo większościowe, słabość ekonomiczną, problemy społeczne z jakimi się boryka oraz brak własnego państwa, stanowi łatwy cel ataków zarówno politycznych, jak i fizycznych, których sprawcy mogą liczyć na pobłażliwość społeczną a może nawet na wzrost popularności. W przypadku mniejszości romskiej mają miejsce ponadto procesy – związane z wyżej opisanymi zjawiskami – etniczacji kwestii społecznych, oznaczającej sytuację, w której zachowania i tendencje nieposiadające charakteru etnicznego, lecz socjalny, takie jak wysoki poziom bezrobocia, ubóstwo, patologie życia społecznego, przestępczość, utożsamiane są z romską grupą etniczną, a także deetniczacji problematyki romskiej, gdy nie jest ona postrzegana jako etniczna, lecz jedynie społeczna. Innymi słowy o mniejszości romskiej nie mówi się w aspekcie narodowościowym, lecz jedynie problemów społecznych.

Podstawowy cel niniejszej publikacji stanowi ukazanie złożoności relacji między kategoriami etniczności a bezpieczeństwa na przykładzie sytuacji mniejszości romskiej w Republice Czeskiej oraz ukazanie przyczyn włączania problematyki romskiej w zakres bezpieczeństwa, różnych aspektów tego zjawiska oraz poziomów, na których ono występuje. Jest nim ponadto analiza sytuacji Romów w Republice Czeskiej a także wskazanie na te jej aspekty, które mają związek z bezpieczeństwem. Główną tezę zaś stanowi konstatacja, iż, po pierwsze, kwestia związku między problematyką mniejszości narodowych i etnicznych a bezpieczeństwem jest niezwykle złożona i rozległa, i w rezultacie można ją analizować z wielu perspektyw, uwzględniających zarówno wpływ czynników zewnętrznych wobec danej grupy, jak i wewnętrznych, wynikających z jej „charakteru”, na który składają się czynniki demograficzne (m.in. liczebność i rozmieszczenie danej grupy i jej struktura wiekowa), kulturowe (m.in. system wartości i styl życia preferowane w kulturze danej grupy, poziom jej kohezji i hermetyczności kulturowej), społeczne (m.in. zróżnicowanie społeczne, poziom patologii społecznych dotyczących grupę) i polityczne (m.in. potencjał i zdolność mobilizacji politycznej grupy). Po drugie, zagadnienia związane z bezpieczeństwem coraz wyraźniej wpływają na położenie mniejszości romskiej w Europie, po trzecie

---

<sup>4</sup> O zjawisku sekurytyzacji problematyki mniejszości narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej zob. szerzej E. Szyszlak, *Sekurytyzacja problematyki mniejszości narodowych i etnicznych w Europie Środkowo-Wschodniej*, [w:] *Polityka etniczna. Teorie. Koncepcje. Wyzwania*, H. Chałupczak, R. Zenderowski, E. Pogorzała, T. Browarek (red.), Lublin 2015, s. 103–118; P. Roe, *Securitization and Minority Rights: Conditions of Desecuritization*, „Security Dialogue” 2004, vol. 35, no. 3.

zaś, proces ten związany jest w dużej mierze ze swoistym „podwójnym” charakterem tejże społeczności etnicznej. Z uwagi na swą wielowiekową obecność na Starym Kontynencie jest ona bowiem w większości krajów europejskich traktowana jako grupa autochtoniczna, lecz ze względu na hermetyczność, specyfikę kultury romskiej i przywiązanie Romów do tradycji, możliwe stało się zachowanie przez nich, w dużej mierze, imigranckiego charakteru. Wykazuje ona tym samym wiele cech mniejszości allochtonicznej. Ten charakter mniejszości romskiej uwidacznia się m.in. w problemach natury socjalnej, dotyczących tej grupy etnicznej, a które są bardzo często przypisywane społecznościom imigranckim, na czele z wykluczeniem społecznym.

Taki sposób zaprezentowania sytuacji Romów jest w polskim dyskursie naukowym swoistym *novum*. Do tej pory kwestie te były sporadycznie obecne w literaturze przedmiotu publikowanej w naszym kraju<sup>5</sup>. W pozycjach romologicznych uwaga skupiona jest głównie na kwestiach kulturowych i edukacyjnych, a także – w już nieco mniejszym stopniu – na polityce państwa i instytucji międzynarodowych w stosunku do Romów, ostatnio zaś zauważalne jest wzmożone zainteresowanie tematem losów Romów w czasie II wojny światowej i *romskim Holocaustem*<sup>6</sup>. Prezentowana monografia poświęcona jest ponadto innej, w niewielkim stopniu obecnej na polskim rynku księgarskim tematyce, mianowicie współczesnej problematyce narodowościowej w Republice Czeskiej, będąc tym samym kontynuacją zaintereso-

---

<sup>5</sup> Z pozycji starszych tematykę romską w kontekście bezpieczeństwa porusza publikacja: A. Pawłowski, *Cyganie: studia nad przestępczością*, Zielona Góra 1973. Współczesną próbę potraktowania tematu w sposób przekrojowy stanowi natomiast *Kwestia romska w kontekście bezpieczeństwa wewnętrznego*, E. Szyszlak, T. Szyszlak (red.), Wrocław 2013.

<sup>6</sup> W polskim piśmiennictwie naukowym istnieje bogata literatura dotycząca tematyki romskiej. Zob. szerzej z nowszych edycji np. A. Bartosz, *Nie bój się Cygana*, Sejny 2004; J. Ficowski, *Cyganie na polskich drogach*, Warszawa 2013 (wznowienie); idem, *Demony cudzego strachu*, Warszawa 2013 (wznowienie); M. Godlewska-Goska, J. Kopańska, *Życie w dwóch światach. Tożsamość współczesnych Romów*, Warszawa 2011; S. Kaprański, *Naród z popiołów. Pamięć zagłady a tożsamość Romów*, Warszawa 2012; M. Kołaczek, *Etniczna mobilizacja Romów a Unia Europejska. Polska, Słowacja, Węgry*, Kraków 2014; A. Kowarska, *Polska Roma. Tradycja i nowoczesność*, Warszawa 2005; Ł. Kwadrans, *Edukacja Romów. Studium porównawcze na przykładzie Czech, Polski i Słowacji*, Wrocław – Wałbrzych 2008; *Kwestia romska w polityce państw Europy Środkowej i Wschodniej*, T. Szyszlak (red.), Wrocław 2011; *Kwestia romska w polityce państw i stosunkach międzynarodowych*, E. Szyszlak, T. Szyszlak (red.), Wrocław 2012; A. Lubecka, *Bergitka Roma. Tożsamość kulturowa*, Kraków 2005; N. Mappes-Niediek, *Biedni Romowie, źli Cyganie. Stereotypy i rzeczywistość*, Kraków 2014; L. Mróz, *Od Cyganów do Romów. Z Indii do Unii Europejskiej*, Warszawa 2009; T. Paleczny, *Socjologiczne refleksje na temat polskich Romów*, Oświęcim 2003; *Romowie 2009. Między wędrówką a edukacją*, B. Weigl (red.), Warszawa 2009; *Romowie 2013. Od działań systemowych do rozwiązań lokalnych*, B. Weigl, M. Różycka (red.), Warszawa 2013; *Romowie o sobie i dla siebie. Nowe problemy i nowe działania w pięciu krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, E. Nowicka (red.), Warszawa 2003; M. Szewczyk, *Unia Europejska i Romowie. System wobec kultury etnicznej*, Tarnów 2013; *Studia o Romach w Polsce i w Europie*, P. Borek (red.), Kraków 2013; J. Talewicz-Kwiatkowska, *Wpływ aktywności finansowej Unii Europejskiej na położenie społeczne Romów w Polsce*, Kraków 2013.

wań badawczych autorki, prowadzonych sukcesywnie od wielu lat<sup>7</sup>. W jakiejś części stanowić ma również przyczynek do badań nad bezpieczeństwem, przede wszystkim jednostkowym i grup społecznym.

Wybór mniejszości romskiej jako przedmiotu analizy etniczności w kontekście bezpieczeństwa podyktowany był, z jednej strony, wspomnianym już dualistycznym charakterem omawianej grupy etnicznej, który pozwala na prezentację tej problematyki z perspektywy zarówno mniejszości autochtonicznych, jak i napływowych, z drugiej zaś, umożliwia analizę różnych aspektów bezpieczeństwa. Stanowi również swoiste laboratorium dla eksploracji procesu sekurytyzacji problematyki mniejszościowej. Ukazanie omawianej problematyki na przykładzie Republiki Czeskiej może wydawać się zbyt wąskim polem badawczym. Nie jest to jednak wybór przypadkowy. Ze względu na charakter, liczebność oraz sytuację mniejszości romskiej w tym kraju, ewolucję polityki państwa w stosunku do niej oraz wydarzeń z ostatnich lat, Czechy wydają się doskonałym przykładem związków między problematyką romską a bezpieczeństwem zachodzących na wielu płaszczyznach. Ponadto występują tu procesy zauważalne w większości państw europejskich. Stało się to przyczyną, dla której zdecydowano się na skupienie uwagi właśnie na państwie leżącym u naszych południowo-zachodnich granic.

Interdyscyplinarność badań i ich wieloaspektowy charakter determinowały zastosowanie różnorodnych metod badawczych z zakresu nauk społecznych, przede wszystkim zaś nad bezpieczeństwem, politologicznych, studiów międzynarodowych oraz socjologii. Do podstawowych wykorzystanych w niniejszej pracy należy metoda analizy dokumentów, którą niejako narzuca specyfika przedmiotu badań. Dla jego opracowania niezwykle cennym źródłem były właśnie dokumenty dotyczące w sposób bezpośredni lub pośredni problematyki romskiej, wytworzone zarówno przez instytucje i podmioty państwowe, jak i międzynarodowe i pozarządowe. Skorzystano przede wszystkim z analiz, raportów i sprawozdań dotyczących szczegółowo sytuacji Romów, a w szerszej perspektywie sytuacji mniejszości narodowych w Republice Czeskiej, aktów normatywnych, danych dostępnych na stronach Czeskiego Urzędu Statystycznego, dokumentów przyjętych przez kolejne rządy w Pradze, m.in. takich jak strategie integracji mniejszości romskiej i deklaracje programowe poszczególnych rządów, dokumentów wytworzonych przez władze lokalne miast lub gmin, będących przedmiotem szczególnego zainteresowania w niniejszym tomie oraz wytworzone przez czeskie ugrupowania polityczne oraz ośrodki badania opinii publicznej. Kolejne z zastosowanych w niniejszej publikacji to metoda analizy systemowej i instytucjonalno-prawna, dzięki czemu możliwe było przedstawienie rozwiązań

---

<sup>7</sup> Na ten temat w literaturze polskiej istnieje widoczny niedosyt pozycji. Wyjątkiem są tu opracowania E. Szyszlak, *Polityka etniczna Republiki Czeskiej*, [w:] *Polityka etniczna współczesnych państw Europy Środkowo-Wschodniej*, H. Chałupczak, R. Zenderowski, W. Baluk (red.), Lublin 2015; E. Pałka, J. Szymeczek, *Polityka narodowościowa Republiki Czeskiej*, [w:] *Europa Środkowa – dekada transformacji. Republika Czeska*, B.J. Albin, W. Baluk (red.), Wrocław 2005.

legislacyjnych i instytucjonalnych wpływających, w mniejszym lub większym stopniu, na sytuację czeskich Romów. Metoda porównawcza okazała się przydatna dla prezentacji polityki realizowanej przez kolejne czeskie gabinety wobec społeczności romskiej po 1992 roku, oraz dla analizy sytuacji Romów na ziemiach czeskich przed i po *aksamitnej rewolucji*. W charakterystyce położenia ludności romskiej przed rokiem 1989 pożyteczną okazała się również metoda historyczna. Zastosowano ponadto metodę analizy zawartości treści, szczególnie przydatną do przedstawienia działań władz lokalnych dotyczących Romów oraz – choć już raczej pomocniczo – obrazu Romów w mediach. Tutaj posłankowano się już opracowanymi analizami zawartości informacji na temat tej społeczności w czeskich środkach masowego przekazu. Inne metody badawcze wykorzystywane były już w mniejszym stopniu.

Analiza problematyki poruszonej w monografii realizowana była, z jednej strony, według kanonu badawczego problematyki mniejszościowej – przybliżono podstawowe zagadnienia z zakresu badań nad etnicznością oraz scharakteryzowano mniejszość romską w Czechach (liczebność, problemy z jakimi się boryka, instytucjonalno-prawne rozwiązania wpływające na jej sytuację i realizowaną wobec niej politykę, itp.), z drugiej, w zgodzie z kanonem badawczym problematyki bezpieczeństwa, z wykorzystaniem narzędzi badawczych charakterystycznych dla eksploracji związanych z nią zagadnień. W przypadku niniejszej publikacji uwaga skupiona jest na pozamilitarnych sektorach bezpieczeństwa, przede wszystkim bezpieczeństwie kulturowym, społecznym i społeczności lokalnych. W związku z tym rozważania koncentrują się na wyzwaniach i zagrożeniach bezpieczeństwa kulturowego mniejszości narodowych, ze szczególnym uwzględnieniem Romów, napięciach i konfliktach na linii Romowie – nie-Romowie, rozwoju ekstremizmu wymierzonego w społeczność romską, wpływie systemu bezpieczeństwa i jego instytucji na funkcjonowanie mniejszości romskiej oraz sekurytyzacji problematyki romskiej na płaszczyźnie instytucjonalnej, lokalnej oraz w życiu społecznym i politycznym.

Jako szczególnie użyteczną dla realizacji celów niniejszej publikacji uznać można związaną ze szkołą kopenhaską teorię sekurytyzacji, dotyczącą, cechującego się dużą dozą subiektywizmu, procesu włączania do zakresu bezpieczeństwa problematyki dotąd z nim nie związanej i nie postrzeganej w ten sposób. Temu zagadnieniu w kontekście tematyki mniejszościowej i romskiej poświęcono wiele miejsca w niniejszej publikacji. Bardzo istotne znaczenie dla rozważań miały również teorie konfliktu społecznego i etnicznego, asymilacji, ekskluzji społecznej oraz dotyczące bezpieczeństw kulturowego, społecznego i personalnego, włącznie z koncepcją *human security*.

Bazę źródłową stanowiły wspomniane już dokumenty, sięgnięto ponadto do opracowań książkowych oraz artykułów i rozdziałów w publikacjach zbiorowych i czasopismach naukowych dotyczących problematyki romskiej. Cennym źródłem okazały się także witryny internetowe, przede wszystkim czeskich resortów kultury i spraw wewnętrznych, partii politycznych, jak również organizacji pozarządowych zajmujących się prawami człowieka bądź sytuacją Romów w Czechach oraz czeskie

środki masowego przekazu. Wykorzystany materiał to przede wszystkim publikacje i dokumenty w języku czeskim oraz – choć już w nieco mniejszym zakresie – w języku polskim, angielskim, a pomocniczo także słowackim i niemieckim.

Publikacja składa się z czterech rozdziałów. W rozdziale pierwszym zawarte zostały rozważania teoretyczne dotyczące mniejszości narodowych i etnicznych w kontekście bezpieczeństwa. W sposób szczególny uwzględniono w nim zagadnienie sekurytyzacji problematyki mniejszościowej oraz bezpieczeństw społeczne, kulturowego i społeczności lokalnych, jak również koncepcję *human security*. Wybór tych kwestii podyktowany został ich użytecznością z perspektywy analizy tematyki romskiej. Rozdział drugi zawiera ogólne informacje o mniejszości romskiej w Europie, przede wszystkim z perspektywy tożsamościowej, polityki organizacji międzynarodowych wobec Romów oraz procesów zachodzących współcześnie w tej społeczności. Scharakteryzowano również mniejszość romską w Czechach na tle polityki etnicznej państwa, dokonując periodyzacji na okres istnienia państwa czechosłowackiego oraz po jego rozpadzie, już w niezależnej Republice Czeskiej. Kolejny rozdział dotyczy zagadnienia sekurytyzacji problematyki romskiej w życiu polityczno-społecznym Republiki Czeskiej. Przybliżono czynniki warunkujące charakter tego procesu oraz jego wielowymiarowość, jak również obszary, na których jest zauważalny w największym stopniu, tj. życie polityczne, media, polityka władz samorządowych. Ta ostatnia kwestia stała się ponadto pretekstem dla ukazania problematyki romskiej w perspektywie bezpieczeństwa społeczności lokalnych. Pokuszono się również o analizę skutków tego procesu – już zauważalnych, takich jak rozwój ekstremizmu wymierzonego w społeczność romską, obniżenie poziomu dyskursu politycznego, czy wzrost napięć społecznych oraz potencjalnych, jak rozwój ekstremizmu romskiego. Rozdział zamykający zawiera natomiast rozważania na temat problematyki bezpieczeństwa kulturowego Romów w Czechach oraz wybranych aspektów bezpieczeństwa społecznego. W pierwszym przypadku skupiono się na problemach tożsamości etnicznej, roli języka romskiego i elit romskich, edukacji Romów oraz wykluczenia społecznego i migracji. Dwa ostatnie łączą zresztą problem bezpieczeństwa kulturowego z bezpieczeństwem społecznym, co znalazło wyraz w analizie tych zagadnień również w kontekście ostatniego z wymienionych sektorów bezpieczeństwa. Uzupełnienie rozważań stanowi analiza problemu społecznego wykluczenia mniejszości romskiej i jego wpływu na bezpieczeństwo społeczne Republiki Czeskiej i członków mniejszości romskiej.

Jak już wspomniano niniejsza publikacja nie ma aspiracji przedstawienia w sposób całościowy związków między etnicznością a bezpieczeństwem i sytuacją Romów w Czechach. Świadomie pominięto pewne wątki a inne jedynie zasygnalizowano<sup>8</sup>. Wynika to zarówno z oczywistych ograniczeń „technicznych” publikacji, jak i z przyjętej koncepcji, aby zawarte tu rozważania miały nie tylko charakter podsumowujący pewien etap prowadzonych na gruncie polskim badań, lecz również stanowiły wstęp

---

<sup>8</sup> Do takich należy np. kwestia bezpieczeństwa zdrowotnego.

dla kolejnych. Niemniej tak wielość problemów, które udało się poddać niniejszej analizie, jak i tych, które wciąż pozostają do przeanalizowania dowodzą złożoności i wieloaspektowości powiązań między problematyką romską a zagadnieniem bezpieczeństwa. Analiza sytuacji Romów w Republice Czeskiej w tym kontekście umożliwia bowiem zarówno przybliżenie różnych aspektów sytuacji mniejszości etnicznych i narodowych, autochtonicznych i napływowych, jak i ukazanie uwarunkowań, wyzwań, problemów i niuansów cechujących położenie społeczności romskiej w Czechach.



# Rozdział 1

## Problematyka mniejszości narodowych i etnicznych w kontekstach bezpieczeństwa

### 1.1 Kwestie etniczne w ujęciu teoretycznym

Początek popularności i terminu „etniczność” przypada na lata 70. ubiegłego stulecia<sup>9</sup>. Od tego czasu na gruncie współczesnych nauk społecznych pojawiło się wiele teorii dotyczących tego zjawiska. Walter Żelazny dokonuje ich typologii dzieląc je na: 1) socjologiczne i politologiczne; 2) kulturalistyczne; 3) dotyczące historii dziejów<sup>10</sup>. Widoczne jest przy tym bardzo duże zróżnicowanie interpretacji znaczenia tego pojęcia. Grzegorz Babiński proponuje następujący ich podział: 1) etniczność jako grupa etniczna lub zespół cech pewnej zbiorowości (grupy etnicznej); 2) etniczność jako identyfikacja etniczna, świadomość odrębności, odczuwanej pozytywnie lub negatywnie; 3) etniczność jako ruch społeczny, jako działanie społeczne; 4) etniczność jako rodzaj więzi społecznej<sup>11</sup>. W niniejszej publikacji zainteresowanie etnicznością koncentruje się na pierwszym z wymienionych przez wspomnianego autora wymiarze pojęcia etniczności.

W definicjach etniczności pojawia się termin tożsamości narodowej, którą, z jednej strony, rozpatruje się w kategoriach zbiorowości, z drugiej jednak wskazuje na brak możliwości jej analizy w oderwaniu od tożsamości indywidualnych członków danej grupy. Składają się na nią wiedza dotycząca swej odrębności i przynależności narodowej oraz wartościowanie tejże, które może być pozytywne, ale również negatywne. Część autorów zwraca również uwagę na pewien bezrefleksyjny aspekt tożsamości narodowej przejawiający się we wzorcach zachowania i systemie wartości,

<sup>9</sup> S. Fenton, *Etniczność*, Warszawa 2007, s. 11, s. 110–133. Należy jednak zauważyć, że sam termin „etniczność” w refleksji naukowej pojawia się dużo wcześniej. Zob. szerzej W. Żelazny, *Etniczność. Ład – konflikt – sprawiedliwość*, Poznań 2004, s. 25–29.

<sup>10</sup> Zob. szerzej *Ibidem*, s. 86–118.

<sup>11</sup> Zob. szerzej, R. Zenderowski, J. Pieńkowski, *Kwestie narodowościowe w Europie Środkowo-Wschodniej*, Tom 1: *Zagadnienia teoretyczne*, Warszawa 2014, s. 24.

które są manifestowane w sposób w dużej mierze podświadomy<sup>12</sup>. Analizując badaną kategorię warto równocześnie zwrócić uwagę na proces jej racjonalizacji – dziś jest ona na ogół rezultatem świadomego wyboru<sup>13</sup>, oraz na fakt, iż zyskuje ona coraz bardziej utylitarny charakter. Zdaniem G. Babińskiego utylitarność ta *przejawia się w tworzeniu i przekształcaniu tożsamości zarówno indywidualnych (np. w procesach asymilacji), jak i grupowych. Nie można pominąć wskazania na sytuację, gdy tożsamość grupy jest budowana i rozszerzana z zamiarem uzyskania takiego statusu, który zapewni grupie wymierne korzyści polityczne i ekonomiczne. Nie ma w tym nic złego, wszak każda zbiorowość ma nie tylko prawo, ale i obowiązek zapewnić swym członkom warunki maksymalnie najlepsze w aktualnych warunkach społecznych i politycznych. Budowa tożsamości to także jeden z warunków i jeden ze składników mobilizacji zasobów grupy*<sup>14</sup>. Współcześnie nadawanie tożsamości charakteru zjawiska racjonalnego i utylitarnego zarazem widoczne jest choćby w przypadku Romów, o czym w dalszej części.

Do podstawowych kategorii w badaniach nad etnicznością należą m.in. naród, mniejszość narodowa i grupa etniczna. Zarówno na gruncie nauk zajmujących się tą problematyką, jak i w stosunkach międzynarodowych, nie stworzono jednakże jak dotąd jednych, obowiązujących i wyczerpujących charakter wspomnianych zjawisk definicji. Przeciwnie – wciąż pojawiają się nowe. W przypadku narodu wskazuje się jako główne przyczyny wpływ epoki, w której powstawały lub powstają proponowane definicje, jak również przynależność narodową ich autorów. Ponadto pojęcie narodu należy do kategorii politycznych i jako takie dookreślone jest przez pryzmat interesu politycznego różnych grup, aspirujących do stworzenia jego definicji<sup>15</sup>. Podobnie brak jest jednomyślności co do momentu dziejowego, w którym pojawiły się narody. Jedni badacze problematyki etnicznej sytuują go w wiekach średnich, inni w odrodzeniu i wpływach reformacji lub rozwoju kapitalizmu, a jeszcze inni jako decydujące wydarzenie wskazują rewolucję francuską i koniec feudalizmu. Proces powstawania nowoczesnych narodów miałby wówczas miejsce w XIX wieku. Dążenie do określenia momentu w dziejach ludzkości, w którym pojawiły się narody, charakterystyczne jest dla podejścia określanego jako historyczne. Natomiast w ujęciu prymordialistycz-

<sup>12</sup> G. Babiński, *Religia i tożsamość narodowa – zmieniające się relacje*, [w:] *Religia i kultura w zmieniającym się świecie*, M. Kempny, G. Woroniecka (red.), Kraków 1999, s. 199–200; E. Pałka, *Śląski Kościół Ewangelicki Augsburgskiego Wyznania na Zaolziu. Od polskiej organizacji religijnej do Kościoła czeskiego*, Wrocław 2007, s. 24–26; R. Zenderowski, *Religia a tożsamość narodowa i nacjonalizm w Europie Środkowo-Wschodniej. Między etnicznością a sakralizacją etnosu (narodu)*, Wrocław 2011, s. 27. R. Zenderowski wymienia następujące „filary” tożsamości narodowej: *epos, genos, logos, etos i topos*. *Ibidem*, s. 28.

<sup>13</sup> Z. Bokszański, *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa 2005, s. 86.

<sup>14</sup> G. Babiński, *Tożsamość na pograniczach*, [w:] *Tożsamość bez granic. Współczesne wyzwania*, E. Budakowska (red.), Warszawa 2005, s. 108.

<sup>15</sup> M. Waldenberg, *Narody zależne i mniejszości narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 2000, s. 19–22; M. Budyta-Budzyńska, *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*, Warszawa 2010, s. 18.

nym narody traktuje się jako byty istniejące od zawsze, zmienna była jedynie ich forma<sup>16</sup>. Kolejny spór dotyczy charakteru procesu powstawania narodu – na ile jest on spontaniczny, naturalny, przez nikogo nie sterowany, odmienny niż w przypadku powstawania państwa, na ile zaś narody tworzone są sztucznie, kreowane przez grupy intelektualistów, duchownych, itp. Narzędziem ich konstruowania wokół pewnych kryteriów, takich jak język, kultura, terytorium, jest nacjonalizm<sup>17</sup>.

Mimo pojawiających się licznych sporów i kontrowersji, co do interpretacji i definiowania zjawisk związanych z terminem naród, wyróżnia się jego cechy mające zarówno charakter obiektywny, jak i subiektywny. Przyjmuje się, że naród jest wspólnotą: o charakterze dynamicznym, powstałą w wyniku długotrwałego procesu dziejowego; posiadającą zarówno cechy obiektywne (np. terytorium, język), jak i subiektywne (np. więź, świadomość narodowa); posiadającą nazwę własną, świadczącą o jego odrębności, także w kontekście autoidentyfikacji; posiadającą własny język, uważany za narodowy<sup>18</sup>; posiadającą terytorium (ojczyznę), z którą łączy go szczególna więź; której członkowie wierzą w swoje wspólne pochodzenie; w której szczególną funkcję pełnią mitologemy; posiadającą wspólną kulturę; posiadającą własne państwo lub dążącą do jego posiadania; której członków łączy szczególna więź; posiadającą wspólną świadomość narodową. Jego członkowie mają świadomość odrębności etnicznej i jednocześnie fakt ten wartościują<sup>19</sup>.

Kolejnym podstawowym terminem z zakresu problematyki etnicznej jest mniejszość narodowa. Genezy zjawiska mniejszości narodowych upatruje się najczęściej w przyczynach o charakterze historycznym, politycznym i socjologicznym<sup>20</sup>. Istnieje wiele definicji tego pojęcia, różniących się od siebie w mniejszym lub większym stopniu. Są więc definicje rozbudowane, ujmujące jak najwięcej wyróżników mniejszości narodowych, są także ograniczające się do zaledwie kilku cech. Biorąc pod uwagę cel i tematykę rozważań zawartych w niniejszej monografii, nie sposób przytoczyć nawet części z nich. Tytułem zobrazowania zjawiska zacytowane zostaną niektóre z funkcjonujących. I tak w jednej z najczęściej przytaczanych w polskiej literaturze definicji Krzysztofa Kwaśniewskiego jako mniejszość narodową określono kategorię lub podgrupę osób *wyróżniających się odrębnością etniczną (języka, kultury, tradycji, ewentualnie także innych cech), które (lub których przodkowie) w zasadzie są allochtonami (i nie mają autonomii terytorialnej) w kraju, w którym decydują się żyć, a w którym ze względu na swoją liczebność nie stanowią najważniejszego narodu państwowego. Stanowią oni zbiór osób, pragnących zachować elementy*

<sup>16</sup> M. Budyta-Budzyńska, *op.cit.*, s. 23–25.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 28.

<sup>18</sup> O znaczeniu języka dla kształtowania się narodu oraz zachowania jego odrębności i tożsamości narodowej jego członków zob. szerzej R. Szul, *Język, naród, państwo. Język jako zjawisko polityczne*, Warszawa 2009, *passim*.

<sup>19</sup> Zob. szerzej M. Budyta-Budzyńska, *op.cit.*, s. 31–45.

<sup>20</sup> Zob. szerzej G. Janusz, *Ochrona praw mniejszości narodowych w Europie*, Lublin 2011, s. 17–25.

tej narodowej odrębności, a czasem i przekazać je dzieciom, mimo że, jeżeli istnieje odrębne państwo narodu, z którym są związani, nie chcą tam wyjechać, a kontakty z nim utrzymują tylko w sferze kultury, bez naruszania politycznej lojalności wobec państwa zamieszkania. Z tytułu prawa pielęgnowania, o tyle, o ile sami tego chcą, swej odrębności i godząc się na nią, mogą tworzyć w tym celu stowarzyszenia. Zachowują też prawo do asymilacji, zgodnie ze swą wolą, w kraju zamieszkania<sup>21</sup>. Z kolei Zbigniew Kurcz terminem mniejszość narodowa określił ludzi żyjących wśród obcego sobie narodu, o których losie zdecydowały traktatowe zmiany granic, wojny lub migracje, a którzy charakteryzują się wspólnotą pochodzenia lub kultury, odrębnościami religijnymi lub językowymi, odmiennym położeniem lub tylko świadomością odrębności, albo innymi jeszcze czynnikami ważnymi dla danej zbiorowości<sup>22</sup>. Natomiast dla Grzegorza Janusza mniejszość narodowa to każda grupa etniczna, pozostająca w wyraźnej mniejszości w stosunku do reszty ludności w państwie, nie tworząca na terenie swojego zamieszkania własnej państwowości, charakteryzująca się dążeniem do kultywowania swojej kultury, tradycji, języka bądź religii jako podstawowych cech decydujących o odrębności etnicznej i odróżniających jej członków w sposób wyraźny lub dorozumiany od pozostałej ludności w tym państwie<sup>23</sup>.

Warto również przytoczyć definicje mniejszości przyjęte na gruncie prawnomiędzynarodowym. Ze względu na brak zgody pomiędzy państwami, co należy rozumieć pod tym terminem, oraz na rozbieżności w uznawaniu bądź nie mniejszości na swoim terytorium, definicje omawianego zagadnienia odnajdziemy w nielicznych dokumentach międzynarodowych, choć szereg aktów traktatowych reguluje materię związaną z funkcjonowaniem mniejszości. Do tych nielicznych wyjątków należą m.in. pochodzące z 1994 roku Środkowoeuropejski Instrument Ochrony Praw Mniejszości oraz przyjęta w ramach Wspólnoty Niepodległych Państw Konwencja o zabezpieczeniu praw osób należących do mniejszości narodowych. W pierwszym z dokumentów mniejszość narodową określono jako *grupę mniejszą liczebnie od pozostałej części ludności w danym państwie, której członkowie, będący obywatelami danego państwa, mają etniczne, religijne lub językowe cechy odróżniające ich od pozostałej części ludności i kierują się wolą zachowania własnej kultury, tradycji, religii lub języka*<sup>24</sup>. W drugim jako członków mniejszości narodowych określono osoby stale zamieszkujące na terytorium jednej Umawiającej się Strony i posiadające jej obywatelstwo, które poprzez swoje pochodzenie etniczne, język, kulturę, religię i tradycję odróżniają się od podstawowej ludności Umawiającej się

<sup>21</sup> K. Kwaśniewski, *Socjologia mniejszości a definicja mniejszości narodowej*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa” 1992, z. 1, s. 56.

<sup>22</sup> Z. Kurcz, *Mniejszość polska na Wileńszczyźnie*, Wrocław 2005, s. 24.

<sup>23</sup> Cyt. za: E. Godlewska, *Ochrona praw grup narodowościowych w Republice Austrii*, Lublin 2011, s. 15.

<sup>24</sup> A. Malička, *Ochrona mniejszości narodowych – standardy międzynarodowe i rozwiązania polskie*, Wrocław 2004, s. 19.

*Strony*<sup>25</sup>. Ponadto definicje mniejszości narodowych zawierają umowy bilateralne pomiędzy państwami.

Wielość definicji nie oznacza, iż nie wyodrębniono pewnego ogólnie przyjętego zbioru cech charakteryzujących mniejszość. Jest ona więc – jak sama nazwa wskazuje – mniej liczna niż reszta populacji i nie ma w państwie zamieszkania pozycji dominującej<sup>26</sup>. Jest zbiorowością o stosunkowo jednorodnym charakterze – wspólna jest geneza pojawienia się jej członków na obszarach obecnego zamieszkiwania, i taki sam, ewentualnie bardzo podobny, status w danym państwie. Ponadto zajmuje mniej lub bardziej zwarte terytorialnie skupiska osiedlenia. W części definicji podnosi się postulat wymogu legitymowania się członków mniejszości obywatelstwem kraju zamieszkiwania, dzięki czemu wyklucza się z kategorii mniejszości narodowych i etnicznych społeczności imigranckie. Temu ostatniemu celowi służy ponadto warunek zamieszkiwania od dawna na terytorium danego państwa. Jedną z zasadniczych właściwości mniejszości jest odrębność etniczna ich członków, co m.in. wyklucza zakwalifikowanie do nich grup etnograficznych oraz fakt odczuwania i manifestowania owej odrębności, m.in. poprzez podejmowanie działań mających na celu podtrzymywanie swych specyficznych cech narodowych i kulturowych, i dziedzictwa kulturowego. Ponadto posiada ona lub dąży do posiadania reprezentacji wobec władz państwowych. Część autorów wyróżnia również fakt posiadania symboliki narodowej (flagi, hymnu, godła, stroju ludowego, itd.), która w przypadku mniejszości narodowych i etnicznych pełni na ogół funkcję ochronną<sup>27</sup>.

Wymienione wyżej cechy mają zarówno charakter obiektywny, jak i subiektywny. W pierwszym przypadku opisują stan faktyczny, taki jak liczebność, pozycję w państwie zamieszkania, jednorodny charakter mniejszości, długi okres jej obecności na danym terytorium, posiadanie obywatelstwa państwa zamieszkiwania przez członków mniejszości oraz ich odrębność etniczną. Definicje, w których akcentowane są cechy obiektywne, określane są mianem statycznych i taki sposób definiowania mniejszości narodowych i etnicznych dominował w przeszłości, szczególnie w okresie międzywojennym. Z kolei aktywność mniejszości w zachowywaniu i pielęgnowaniu swej odrębności etnicznej i dorobku kulturowego podkreślane są w definicjach dynamicznych, przeważających współcześnie. Jest to związane z podkreślaniami

---

<sup>25</sup> T. Szyszlak, *System ochrony mniejszości narodowych w ramach Wspólnoty Niepodległych Państw*, [w:] *Wspólnota Niepodległych Państw: frągmentacja – bezpieczeństwo – konflikty etniczne*, T. Kapuśniak (red.), Lublin – Warszawa 2011, s. 178.

<sup>26</sup> Niekiedy wskazuje się ponadto, że zdarzało się w przeszłości i zdarza współcześnie, iż mniejszość jest *de facto* większością w państwie zamieszkania, jeśli chodzi o liczebność, zaś o włączeniu takiej grupy do kategorii mniejszości decydują inne czynniki, przede wszystkim jej marginalizacja i niski status społeczno-ekonomiczny i prawny, jak również narażenie na dyskryminację. Takie stanowisko ma jednak przeciwników, podkreślających, iż grupa jest w takim przypadku marginalizowaną, dyskryminowaną, itp., lecz nie jest mniejszością. A. Posern-Zieliński, *Etniczność. Kategorie. Procesy etniczne*, Poznań 2005, s. 67–68; R. Zenderowski, J. Pieńkowski, *op.cit.*, s. 132.; M. Budyta-Budzyńska, *op.cit.*, s. 148.

<sup>27</sup> G. Janusz, *op.cit.*, s. 25–32; R. Zenderowski, J. Pieńkowski, *op.cit.*, s. 130–131.

subiektywnego charakteru przynależności etnicznej, którego wyrazem jest dążenie do manifestowania swej tożsamości<sup>28</sup>.

W naukach społecznych funkcjonuje wiele typologii mniejszości narodowych powstałych w oparciu o różnorodne kryteria, takie jak m.in. wielkość grupy mniejszościowej (małe, średnie, duże), istnienie zewnętrznej ojczyzny duchowej (posiadające państwo macierzyte i bezpieczeństwa), pochodzenie (powstałe w wyniku zmiany granic, procesów związanych z postkolonializmem, migracji lub jako „etap końcowy” procesu narodotwórczego), rozmieszczenie w państwie (zwarte i rozproszone), ochrona prawna (chronione prawem międzynarodowym i/lub krajowym, bez ochrony prawnej), poziom dystansu kulturowego (nieznacznie różniące się od grupy dominującej w państwie oraz radykalnie się różniące) oraz charakter związku mniejszości narodowej z krajem zamieszkania. Mniejszości dzieli się wówczas na tradycyjne, stare, historyczne czyli autochtoniczne i niehistoryczne, młode, napływowe, imigranckie, czyli allochtoniczne<sup>29</sup>. W tym kontekście pojawia się jednak problem autochtonizacji ludności napływowej, związany przede wszystkim z kwestią, czy i kiedy powinna być uznana za tradycyjną i starą, uprzywilejowania grup uznanych za pierwotne, a więc autochtoniczne, jak również wątpliwości co do możliwości wskazania: kto w rzeczywistości był na danym terenie pierwszy<sup>30</sup>. W przypadku Romów w Europie pojawia się również interesujący dylemat czy można ich uznać za mniejszość tradycyjną, czy raczej napływową. Długotrwała obecność na Starym Kontynencie wskazuje na ich autochtoniczny charakter i tak są często kategoryzowani, niemniej cechy społeczności romskich (m.in. geneza, dystans kulturowy dzielący ich od narodu dominującego, rozproszenie, brak tradycyjnego terytorium zamieszkania, hermetyczność) przybliżają ich do mniejszości allochtonicznych.

W badaniach nad etnicznością brak jest zgody co do doprecyzowania pojęć mniejszość narodowa, mniejszość etniczna, grupa etniczna. Tym ostatnim terminem określane są wszystkie wspólnoty mające świadomość swej tożsamości, opierającej się najczęściej na mitach o wspólnych przodkach i odrębności etnicznej, posiadające sobie tylko właściwe cechy kulturowe, często także język, ewentualnie dialekt, związane z terytorium traktowanym jako ojczyzna<sup>31</sup>. Odnosi się więc on wówczas *de facto* do wszystkich zbiorowości o charakterze „etnicznym”. Grupa etniczna ujmowana jest jednak również często jako w pewien sposób „niekompletna” w porównaniu z narodem, np. nie posiada własnego państwa, nie jest zorganizowana etnicznie, itd.<sup>32</sup>. W podobny sposób część badaczy definiuje termin „mniejszość etniczna”, którą w porównaniu z mniejszością narodową cechuje pewien deficyt, np. skodyfikowanego języka, spisanej historii, państwa macierzystego. Często jako przykład tego typu mniejszości przywołuje się Romów, a argumentem ma być m.in. brak nowoczesnej świadomości

<sup>28</sup> G. Janusz, *op.cit.*, s. 26.

<sup>29</sup> M. Budyta-Budzyńska, *op.cit.*, s. 151–157.

<sup>30</sup> M. Waldenberg, *op.cit.*, s. 31.

<sup>31</sup> A. Posern-Zieliński, *op.cit.*, s. 42–43.

<sup>32</sup> R. Zenderowski, J. Pieńkowski, *op.cit.*, s. 103–104.

narodowej, opiniotwórczej elity, a przede wszystkim własnego państwa, do powołania którego zresztą nie aspirują<sup>33</sup>. Istnieje również podejście, w którym stosuje się określenie „mniejszość etniczna” jako nadrzędne wobec terminu „mniejszości narodowa”<sup>34</sup> lub stosuje się jedynie termin mniejszość etniczna<sup>35</sup>. Rozbieżności co do zawartości pojęć mniejszość etniczna, grupa etniczna, mniejszość narodowa przekładają się na różny klucz przyjmowany przy klasyfikacji danej zbiorowości do określonej grupy. Dotyczy to także Romów, którzy w części państw posiadają status mniejszości etnicznej, w części mniejszości narodowej, a w części nie mają statusu żadnej z tych grup<sup>36</sup>.

## 1.2 Mniejszości narodowe i etniczne w perspektywie bezpieczeństwa

### 1.2.1 Bezpieczeństwo – aspekty pojęciowe

W literaturze poświęconej zagadnieniu bezpieczeństwa istnieje wielość definicji, próbujących w sposób kompleksowy wyjaśnić jego istotę<sup>37</sup>. Jest więc określane jako stan, w którym, najogólniej rzecz ujmując, nie występują zagrożenia, ale coraz częściej następuje rozszerzenie jego znaczenia i rozumiane jest również jako dążenie do osiągnięcia takiego stanu. Bezpieczeństwo – jak stwierdza Barbara Kobzarska-Bar – nie oznacza wówczas *tylko trwania, gdy brak jest zagrożeń, lecz również aktywność podmiotu skierowaną na eliminację zagrożeń (...)*<sup>38</sup>. Takie dynamiczne ujęcie oznacza, w przeciwieństwie do statycznego, pewien proces, w którym podmioty (jednostki, społeczności lokalne, państwa, organizacje międzynarodowe) nieustannie działają na rzecz osiągnięcia stanu pewności i wyeliminowania zagrożenia, czyli osiągnięcia bezpieczeństwa. W ujęciu dynamicznym zauważa się również wpływ naturalnych oddziaływań i uwarunkowań na stan bezpieczeństwa i jego organizacje, które ulegają nieustannym zmianom<sup>39</sup>. Jak jednak stwierdza Roman Kuźniar (...)

<sup>33</sup> M. Budyta-Budzyńska, *op.cit.*, s. 142. Aczkolwiek w przeszłości pojawiały się idee takiego państwa, np. na terenie Macedonii, niemniej były to wypadki odosobnione, nieodzwierciedlające w żaden sposób nastrojów wśród Romów. Nie wykluczone jednak, że pojawią się także w przyszłości.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 142; T. Paleczny, *Socjologiczne refleksje...*, s. 12.

<sup>35</sup> Jest to stanowisko spotykane przede wszystkim wśród badaczy problematyki mniejszościowej na Zachodzie. R. Zenderowski, *Polityka etniczna – próba (re)konceptualizacji*, [w:] *Polityka etniczna. Teorie. Koncepcje. Wyzwania*, H. Chałupczak, R. Zenderowski, E. Pogorzala, T. Browarek (red.), Lublin 2015, s. 30.

<sup>36</sup> G. Janusz, *op.cit.*, s. 109–235.

<sup>37</sup> Przegląd definicji bezpieczeństwa zob. B. Kobzarska-Bar, *Teoretyczne wymiary bezpieczeństwa wewnętrznego Unii Europejskiej – tożsamość bezpieczeństwa wewnętrznego*, [w:] *Podstawy bezpieczeństwa wewnętrznego państwa w Unii Europejskiej – rozważania teoretyczne*, Z. Jagiełło, J. Puchalski (red.), Wrocław 2014, s. 19–25.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 20.

<sup>39</sup> Z. Majkut, *Bezpieczeństwo ekonomiczne społeczności lokalnych*, [w:] *Bezpieczeństwo społeczności lokalnej*, A. Lewkowicz, T. Majer (red.), Olsztyn 2012, s. 244; W. Pokruszyński, *Teoretycz-*

*dociekanie istoty bezpieczeństwa przez rozważanie, czy jest ono stanem, procesem czy sytuacją, jest jałowe, jest bowiem ono jednym i drugim, i trzecim w zależności od przyjętej perspektywy*<sup>40</sup>.

Stałym elementem rozważań nad istotą bezpieczeństwa jest postrzeganie go jako potrzeby, do której zaspokojenia dąży w swych poczynaniach podmiot bezpieczeństwa. Ponadto pojawia się również m.in. rozróżnienie na obiektywny i subiektywny aspekt bezpieczeństwa. W pierwszym przypadku jest ono synonimiczne ze stanem rzeczywistym, w drugim z percepcją zagrożeń i niebezpieczeństw. Może ono odzwierciedlać stan faktyczny i wyrażać się w odczuwaniu niebezpieczeństw, jeśli takowe istnieją, adekwatnym do ich skali, bądź w poczuciu ich braku, w sytuacji gdy w rzeczywistości nie ma zagrożenia. Możliwie jest jednak również „niedoszacowanie” zagrożenia i „iluzoryczne” poczucie bezpieczeństwa, lub też – odwrotnie – tzw. stan obsesji, w którym niewielkie zagrożenie w powszechnej świadomości urasta do rangi poważnego. Subiektywny wymiar bezpieczeństwa stanowi wypadkową wielu czynników społecznych, w tym bardzo istotna może być rola mediów, kreujących *de facto* zagrożenia i niebezpieczeństwa. Jest równocześnie kategorią o dużym stopniu zindywidualizowania, mocno zakorzenioną w psychice. Poczucie bezpieczeństwa jest bowiem wówczas w dużej mierze zależne od predyspozycji psychicznych<sup>41</sup>.

Podsumowując tę część rozważań nad bezpieczeństwem można wyróżnić następujące sposoby jego definiowania:

- 1) jako stan braku zagrożenia i ochrony przed niebezpieczeństwem;
- 2) jako zaspokojenie pewnych, egzystencjalnych w dużej mierze potrzeb (m.in. istnienie, spokój, możliwość rozwoju, posiadanie);
- 3) jako wartość współtworzącą inne niezbędne człowiekowi wartości, bez której tamte są niemożliwe do utrzymania, zdobycia i zachowania np. dobrobyt, szczęście;
- 4) jako podstawę funkcjonowania państw i systemów międzynarodowych<sup>42</sup>.

W przeszłości w badaniach nad bezpieczeństwem koncentrowano się na państwie jako jego podmiocie oraz dziedzinach bezpieczeństwa tworzących jego „twardy” wymiar. Współcześnie widoczny jest jednak proces re-konceptualizacji terminu bezpieczeństwo. Zmieniło się postrzeganie państwa, które traktowane jest jako narzędzie gwarantujące bezpieczeństwo społeczeństwa, a także tworzących je jednostek<sup>43</sup> i coraz częściej zwraca się uwagę na inne, pozapaństwowe podmioty bezpieczeństwa oraz jego pozamilitarne, „miękkie” aspekty. Efektem jest, z jednej strony, rozszerze-

---

*ne aspekty bezpieczeństwa. Podręcznik akademicki*, Józefów 2010, s. 10, <http://www.stara2.wsg.edu.pl/files/2010-pokruszynski-teoretyczne-aspekty-bezpieczenstwa.pdf> (12.03.2015).

<sup>40</sup> R. Kuźniar, B. Balcerowicz, A. Bieńczyk-Missala, P. Grzebyk, M. Madej, K. Pronińska, M. Sulek, M. Tabor, A. Wojciuk, *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, Warszawa 2012, s. 15.

<sup>41</sup> B. Kobzarska-Bar, *op.cit.*, s. 32–34.

<sup>42</sup> Z. Majkut, *op.cit.*, s. 243–244.

<sup>43</sup> A. Urbanek, *Państwo jako podmiot bezpieczeństwa narodowego – ujęcie dziedzinowe*, [w:] *Wybrane problemy bezpieczeństwa. Dziedziny bezpieczeństwa*, A. Urbanek (red.), Słupsk 2013, s. 36.



nie zakresu przedmiotowego bezpieczeństwa i pojawienie się takich sektorowych kategorii bezpieczeństwa jak bezpieczeństwo ekologiczne, informacyjne, społeczne czy kulturowe, z drugiej zaś odejście od koncentrowania się w badaniach nad bezpieczeństwem na państwie na rzecz grup społecznych i jednostek<sup>44</sup>. Pojawiła się również kategoria ludzkiego wymiaru bezpieczeństwa, w której to właśnie człowiek i reprezentujące go grupy społeczne są jednym z głównych podmiotów bezpieczeństwa. Wyraża się ona w pojęciu *human security* (bezpieczeństwo jednostki)<sup>45</sup>.

Jak zauważa Andrzej Urbanek *współcześnie bezpieczeństwo jest konceptem dualnym, który dotyczy z jednej strony państwa i ochrony jego terytorium i suwerenności, a z drugiej człowieka oraz jego wolności od zewnętrznej i wewnętrznej przemocy i innych rodzajów zagrożeń*<sup>46</sup>. W Raporcie Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP) z 1994 roku, w którym bezpieczeństwo rozpatrywane jest przez pryzmat jednostki, a który przyczynił się do upowszechnienia pojęcia *human security*, przyjmuje się, że: 1) jest to koncepcja uniwersalna, dotycząca wszystkich ludzi na świecie; 2) jej wymiary są współzależne i ściśle ze sobą powiązane; 3) w zapewnieniu bezpieczeństwa jednostki ważniejsza jest prewencja od interwencji; 4) koncentruje się na bezpieczeństwie człowieka a nie państwa<sup>47</sup>. W dokumencie podkreślono również korelację między koncepcją *human security*, a praktyką bezpieczeństwa narodowego, ponieważ niemożliwe jest bezpieczeństwo państwa bez bezpieczeństwa jego obywateli i odwrotnie<sup>48</sup>.

Bezpieczeństwo ludzkie stanowi *współcześnie najobszerniejszą i najbardziej wszechstronną konceptualizację nowego myślenia o bezpieczeństwie i człowieku jako jego podmiocie*<sup>49</sup> i postrzegane jest jako jeden z podstawowych wymiarów bezpieczeństwa narodowego. W swej istocie koncentruje się na ludziach: zagrożeniach ich bezpieczeństwa, przy czym wskazuje się na szeroki zakres tychże, na ochronie podstawowych praw i wolności, jak również zabezpieczeniu realizacji potrzeb jednostki i rozwiązywaniu problemów społecznych. W tak ujmowanym bezpieczeństwie udział w jego realizacji mają także organizacje, w tym *non profit*, oraz społeczności lokalne, jak również same jednostki, które mogą wносить swój wkład

---

<sup>44</sup> Zob. *Wybrane problemy bezpieczeństwa. Dziedziny bezpieczeństwa*, A. Urbanek (red.), Słupsk 2013; K. Pronińska, *Nowe problemy bezpieczeństwa międzynarodowego: bezpieczeństwo energetyczne i ekologiczne*, [w:] R. Kuźniar, B. Balcerowicz, A. Bieńczyk-Missala, P. Grzebyk, M. Madej, K. Pronińska, M. Sułek, M. Tabor, A. Wojciuk, *op.cit.*, s. 303–306; *Bezpieczeństwo państwa. Wybrane problemy*, K. Wojtaszczyk, A. Materska-Sosnowska (red.), Warszawa 2009; *Problemy bezpieczeństwa wewnętrznego w wybranych państwach*, S. Sulowski (red.), Warszawa 2013; *Bezpieczeństwo społeczne. Pojęcia – uwarunkowania – wyzwania*, A. Skrabacz, S. Sulowski (red.), Warszawa 2012.

<sup>45</sup> A. Urbanek, *Państwo jako podmiot...*, s. 36–37.

<sup>46</sup> Idem, *Ludzki wymiar bezpieczeństwa*, [w:] *Wybrane problemy...*, s. 46.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 48.

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 50.

<sup>49</sup> Z. Nowakowski, H. Szafran, R. Szafran, *Bezpieczeństwo w XXI wieku. Strategie bezpieczeństwa narodowego Polski i wybranych państw*, Rzeszów 2009, s. 65.

w identyfikowanie i wprowadzanie w życie rozwiązań służących zapewnieniu bezpieczeństwa lokalnego<sup>50</sup>.

W tym kontekście ważną staje się zmiana roli obywateli z pasywnej na aktywną. Łukasz Srokowski wyróżnia korzyści związane z tym rozwojem działalności ruchów obywatelskich akcentując:

- 1) przejmowanie obowiązków struktur państwowych, np. w dziedzinie edukacji, przeciwdziałania patologiom społecznym i wykluczeniu, czy nawet działania ochronne. Są to sfery aktywności odpowiadające realnym potrzebom obywateli, służące rozwiązywaniu problemów niewielkich grup i dotyczące bądź określonego terenu (tak jak w przypadku społeczności lokalnych), bądź konkretnego zagadnienia. Ich efektem jest m.in. odciążenie państwa, poprzez zmniejszenie obciążenia struktur państwowych;
- 2) kształtowanie liderów obywatelskich, osób kompetentnych, zaangażowanych, odczuwających odpowiedzialność za losy kraju. Mogą być one użyteczne w procesie zapewniania bezpieczeństwa, gdyż, z jednej strony, dysponują informacjami o sytuacji w społecznościach lokalnych, z drugiej zaś, są sprawni w strukturach i działaniach organizacyjnych<sup>51</sup>.

Do najbardziej znanych badaczy koncentrujących się w swych rozważaniach na bezpieczeństwie jednostek należy Ken Booth, prezentujący holistyczne i humanistyczne podejście do bezpieczeństwa. Krytykuje bowiem zawężanie pojęcia bezpieczeństwa do kwestii militarnych oraz sytuowanie państwa w centrum rozważań nad nim jako podstawowego podmiotu bezpieczeństwa. Zabieg ten jest, według niego, myleniem środka z celem, którym powinno być zapewnienie bezpieczeństwa jednostce ujmowanej poprzez jej społeczną naturę. Booth postuluje powiązanie pojęcia bezpieczeństwa z zagadnieniem emancypacji, w której jednostki są uwolnione *od fizycznych i ludzkich ograniczeń* uniemożliwiających im *realizację tego, co mając wolny wybór wybrałyby*. Do takich ograniczeń należy z pewnością wojna, ale są nim także m.in. bieda, brak edukacji, prześladowania polityczne. Bezpieczeństwo nie jest tu traktowane synonimicznie z przetrwaniem (przeżyciem), lecz z życiem, jest to prawdziwa nieobecność zagrożeń połączona z maksymalizacją wyborów dotyczących życia. Taka perspektywa rozważań nad bezpieczeństwem wiąże się w naturalny sposób z zagadnieniem praw człowieka<sup>52</sup> i jako taka coraz częściej jest podnoszona przez badaczy problematyki romskiej w Republice Czeskiej.

---

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 71–72.

<sup>51</sup> Ł. Srokowski, *Filozofia bezpieczeństwa wewnętrznego – wczoraj, dziś i jutro*, [w:] *Podstawy bezpieczeństwa wewnętrznego...*, s. 73–75.

<sup>52</sup> Ł. Fijałkowski, „Emancypacja” człowieka jako podstawa bezpieczeństwa światowego, „Kultura – Historia – Globalizacja” 2012, nr 12, s. 57–63.

### 1.2.2 Konteksty bezpieczeństwa sytuacji mniejszości narodowych i etnicznych

Związek między problematyką mniejszości a bezpieczeństwem zauważyć można właściwie od momentu ich pojawienia się na arenie dziejów. Bardzo często istnienie odrębnych grup etnicznych w ramach większej społeczności postrzegane było przez tę ostatnią co najmniej jako poważne wyzwanie dla bezpieczeństwa. Z drugiej strony w przypadku mniejszości zagrożeniem dla bezpieczeństwa, a częstokroć nawet dla ich przetrwania, była realizowana wobec nich polityka większości i podejmowane przezeń działania. Zjawisko to zauważalne jest również współcześnie, przy czym można tu wyróżnić dwie podstawowe kwestie.

Pierwsza związana jest ze wzrostem znaczenia nowych, pozamilitarnych, sektorów bezpieczeństwa, będącym wynikiem wieloaspektowych zmian we współczesnym świecie i pojawieniem się nowych kategorii zagrożeń. Mniejszości narodowe i etniczne, należąc do kategorii zbiorowości społecznych, borykają się z problemami bezpieczeństwa, podobnymi narodom zorganizowanym we własnym państwie, choć inna może być ich skala i znaczenie dla kondycji grupy i możliwości jej rozwoju. Mniejszości etniczne dotyczą więc np. kwestie związane z zachowaniem bezpieczeństwa ekonomicznego, szczególnie, że pozycja ekonomiczna ma istotny wpływ na możliwości prowadzenia życia narodowego, czy bezpieczeństwa ekologicznego, zwłaszcza kiedy zamieszkują w zwarty sposób terytorium, na którym występują istotne zagrożenia dla środowiska naturalnego<sup>53</sup>. Niemniej ze względu na fakt znaczenia tożsamości i kultury jako elementów nie tylko konstytuujących daną mniejszość, ale również jako gwaranta jej przetrwania, do najważniejszych zaliczyć należy bezpieczeństwo kulturowe. Z perspektywy mniejszości narodowych i etnicznych, funkcjonujących przede wszystkim w obrębie swoich „małych ojczyzn” i w przestrzeni lokalnej czy regionalnej, bardzo istotne znaczenie ma ponadto bezpieczeństwo społeczności lokalnych. Częstokroć to, co dzieje się na gruncie lokalnym ma dla nich również istotne znaczenie, jak to co na ogólnopaństwowym, a bywa, że i większe.

Drugim aspektem powiązań między problematyką mniejszości narodowych i etnicznych a bezpieczeństwem jest fakt, iż nie zawsze interesy państwa, w którym mniejszości żyją i zagrożenia, które odczuwa ono w najwyższym stopniu, zgodne są z ich interesem i rodzajem zagrożeń przez nie odczuwanych. Mogą być tożsame, ale mogą być także sprzeczne. Pierwsza sytuacja ma miejsce w przypadku postrzegania bezpieczeństwa członków grup mniejszościowych jako bezpieczeństwa obywateli. Wówczas zagrożenia państwa, np. wojną, kataklizmem naturalnym, zmianami klimatycznymi, kryzysem gospodarczym, będzie automatycznie oznaczało zagrożenie ich bezpieczeństwa. Druga sytuacja zachodzi wówczas, kiedy państwo prowadzi politykę wrogą danej mniejszości, czy też w ogóle mniejszościom, uważając je za rzeczywiste lub potencjalne zagrożenie swego bezpieczeństwa, ewentualnie politykę

---

<sup>53</sup> W takiej sytuacji znajdują się obecnie m.in. Ujgurzy w Chinach.

obojętności wobec mniejszości. Charakteryzuje się ona np. brakiem wsparcia dla ich kultury, odpowiednich regulacji prawnych, rozwiązań instytucjonalnych itd. Władze liczą wówczas na zaistnienie naturalnego procesu asymilacji i samorozwiązanie się „problemu mniejszości”. Jednym z celów jest w tym przypadku unifikacja kulturowa, w tym etniczna i religijna. Dążenie mniejszości do zachowania swojej tożsamości i kultury będzie stało wówczas w oczywistej sprzeczności z polityką państwa. Może również skutkować rozwojem ruchów ekstremistycznych, zarówno w społeczeństwie większościowym, jak i wśród mniejszości, przy czym w przypadku tych ostatnich będą one stanowić narzędzie realizacji swoich celów, np. w postaci dążeń separatystycznych, czy też po prostu walki mniejszości o ich prawa lub przetrwanie.

Warto również zwrócić uwagę na znaczenie zagrożeń subiektywnych w postrzeganiu przez mniejszości kwestii bezpieczeństwa. Niejednokrotnie są one mocniej akcentowane niż obiektywne, gdyż, po pierwsze, mają często charakter psychologiczno-socjologiczny i dotyczą w większym stopniu jednostek i grup społecznych, niż państwa, po drugie zaś poczucie bezpieczeństwa w przypadku mniejszości wiąże się z zagadnieniami o szerszym, niż militarny i polityczny, charakterze, na ogół też cechujących się dużą dozą subiektywności.

### **1.2.2.1 Sekurytyzacja problematyki mniejszości narodowych i etnicznych**

Jedną z płaszczyzn, na których związki między zagadnieniem bezpieczeństwa a problematyką mniejszości narodowych i etnicznych nabierają szczególnej intensywności jest teoria sekurytyzacji, związana ze szkołą kopenhaską. Przedmiotem zainteresowania nie jest w niej bezpieczeństwo jako pojęcie obiektywne, lecz posiadający intersubiektywny charakter proces włączania niektórych zagadnień do sfery bezpieczeństwa<sup>54</sup>. Jak zauważa Łukasz Fijałkowski pełna sekurytyzacja definiowana jest tu jako *określenie poprzez akt mowy (zazwyczaj przez lidera politycznego) danej kwestii jako zagrożenia dla przetrwania [objektu bezpieczeństwa – E.S.], co następnie pozwala (za zgodą istotnej grupy odbiorców) na użycie nadzwyczajnych środków i zawieszenie procedury „normalnej polityki” w celu poradzenia sobie z tą kwestią*<sup>55</sup>.

W procesie sekurytyzacji istotną rolę odgrywają aktorzy sekurytyzujący, którzy wskazują na zagrożenie bezpieczeństwa danego obiektu (przedmiotu bezpieczeństwa), rozpoczynając niejako proces sekurytyzacji i kierując ten przekaz w stronę odbiorców, tj. audytorium. Ci mogą zaakceptować przedstawione argumenty bądź też je odrzucić i *de facto* zadecydować o sukcesie lub porażce procesu sekurytyzacji. Jeśli zwycięży pierwsza z opcji, zaistnieje możliwość podjęcia ponadstandardowych

<sup>54</sup> Ł. Fijałkowski, *Teoria sekurytyzacji i konstruowanie bezpieczeństwa*, „Przegląd Strategiczny” 2012, nr 1, s. 150–151.

<sup>55</sup> *Ibidem*, s. 155.

*środków zaradczych*<sup>56</sup>, choć ich zastosowanie nie jest warunkiem pełnej sekurytyzacji<sup>57</sup>. Odwrotnym procesem jest desekurytyzacja. Podczas kiedy sekurytyzacja jest *włączaniem w zakres bezpieczeństwa, bardziej skrajną formą upolitycznienia*, gdzie postuluje się podjęcie nadzwyczajnych kroków, desekurytyzacja nadaje, a właściwie przywraca, danej kwestii „zwyčajny” charakter, przenosząc ją *spoza polityki nadzwyczajnej w normalną sferę polityki*. Następuje jej wyłączenie z zakresu bezpieczeństwa<sup>58</sup>.

Powyższe ujęcie stanowi podstawę teoretycznych rozważań w dalszej części publikacji. Niemniej na potrzeby analizy sekurytyzacji problematyki mniejszości narodowych i etnicznych zostaną w większym stopniu zaakcentowane jej aspekty związane z „praktyczną” stroną zjawiska. W takiej perspektywie sekurytyzacja problematyki mniejszości narodowych i etnicznych będzie oznaczać nie tylko sytuację, w której kontekst bezpieczeństwa zaczyna dominować w postrzeganiu mniejszości – mają one bowiem stwarzać ryzyko dla przetrwania państwa, narodu dominującego, języka, „narodowych” religii, wartości, tradycji itd. Pojęcie sekurytyzacji będzie również oznaczać pakiet działań inicjowanych i podejmowanych jako konsekwencja włączenia tejże tematyki w zakres bezpieczeństwa, działań, które mają na celu ochronę obiektu sekurytyzacji przed zagrożeniem. Może się wyrażać we wprowadzaniu „szczególnej ochrony” przedmiotu sekurytyzacji – aspekt pozytywny, jak i poprzez koncentrowanie się na walce z zagrożeniami – aspekt negatywny, przy czym aspekty te mogą tworzyć koherentną całość, bądź występować oddzielnie. W tym ujęciu jako sekurytyzacja będzie więc rozumiana np. ochrona języka przed zagrożeniami, poprzez zwrócenie uwagi na niebezpieczeństwa oraz podjęcie działań „szczególnych”, mających na celu wzmocnienie jego pozycji i statusu, a także zapewnienie rozwoju. Innym przykładem sekurytyzacji byłoby wprowadzenie w życie zestawu działań o charakterze represyjnym wymierzonych w grupy „zagrożające obiektowi sekurytyzacji”, np. poprzez poddanie ich zwiększonej kontroli czy eliminację.

Z wyżej wymienionych względów proces sekurytyzacji problematyki mniejszości może więc mieć miejsce zarówno na poziomie dyskursu publicznego, jak i w przyjmowaniu konkretnych rozwiązań i podejmowaniu działań, tak na gruncie ogólnokrajowym, jak i lokalnym. Biorąc pod uwagę aktorów sekurytyzujących i/lub obszary w których się pojawia włączanie w zakres bezpieczeństwa, wyróżnić można następujące wymiary sekurytyzacji problematyki mniejszości etnicznych i narodowych:

- 1) *polityczny*, kiedy to aktorzy sekurytyzujący i/lub obiekt bezpieczeństwa są bezpośrednio związani z polityką. Podmiotem mogą być więc np. politycy, władze centralne i samorządowe, ugrupowania polityczne, ciała ustawodawcze, zaś

---

<sup>56</sup> *Ibidem*, s. 154.

<sup>57</sup> Zob. szerzej idem, „Akt mowy” i „język bezpieczeństwa” a konstruowanie globalnych zagrożeń (dyskursywne podejście do bezpieczeństwa), „Kultura – Historia – Globalizacja” 2013, nr 14, s. 95–96.

<sup>58</sup> Idem, *Teoria sekurytyzacji...*, s. 155–156.

przedmiotem – wartości, normy, instytucje, idee o charakterze politycznym, życie polityczne, itp.;

- 2) *społeczny*, gdy aktorzy sekurytyzujący związani są z szeroko pojętym życiem społecznym i/lub przedmiot stanowią kwestie istotne dla danej grupy społecznej. Przekaz dotyczyć może więc np. elementów bezpieczeństwa społecznego, edukacji, narodowej tożsamości, historii i kultury, itp.;
- 3) *mniejszościowy*, który jest szczególnym przypadkiem sekurytyzacji problematyki mniejszości narodowych i etnicznych. Podnoszona jest kwestia zagrożeń dla bezpieczeństwa samych członków mniejszości oraz mniejszości jako grupy, zarówno w wymiarze czysto fizycznym, jak i kulturowym (wartości przez nich wyznawanych, języka, dziedzictwa kulturowego, dóbr kultury wytworzonych przez nią itd.). Rolę aktora pełnią najczęściej przedstawiciele danej mniejszości lub ich duchowa ojczyzna, ale mogą także nim być inne podmioty życia społeczno-politycznego (np. Kościół lub związek wyznaniowy, w którym znaczną część wiernych stanowią członkowie mniejszości, organizacje pozarządowe i instytucje, np. zajmujące się prawami człowieka, środowisko naukowe, organizacje międzynarodowe, media), a czasem także władze państwa, w którym żyją, co jest niekiedy spotykane w warunkach reżimów demokratycznych. Audytorium stanowią zarówno członkowie mniejszości, a celem może być np. ich mobilizacja etniczna, jak i społeczeństwo większościowe państwa zamieszkiwania, społeczeństwo państwa macierzystego lub społeczność międzynarodowa;
- 4) *instytucjonalny*, który polega na włączaniu kwestii mniejszości narodowych i etnicznych do kompetencji instytucji skupiających swoją aktywność na zagadnieniach bezpieczeństwa np. policji, lub też włączanie kwestii bezpieczeństwa do obszaru zainteresowań instytucji zajmujących się problematyką mniejszości. Proces ten jest odpowiednio uzasadniany, lecz należy podkreślić, że „akt mowy” jest w tym wypadku na ogół mniej emocjonalny, niż w pozostałych, gdyż raczej chodzi o rzeczową, a przynajmniej sprawiającą wrażenie takiej, argumentację uzasadniającą potrzebę podejmowanych działań, a przede wszystkim rola odbiorców jest tu mniejsza niż w przypadku pozostałych wymiarów.

W praktyce bardzo trudno precyzyjnie rozdzielić poszczególne wymiary, ponieważ niejednokrotnie nakładają się one na siebie. Zachodzący w ich ramach proces sekurytyzacji problematyki mniejszości narodowych i etnicznych może przy tym zaistnieć w przestrzeni lokalnej (regionalnej), krajowej i międzynarodowej, w każdej wywołując różnorakie skutki, które najogólniej można pogrupować w następujące kategorie:

- 1) *systemowe*, polegające na pojawieniu się nowych instytucji, podmiotów, rozwiązań prawnych, w celu „likwidacji problemu”. Stanowi to zazwyczaj element wprowadzania w życie ostatniego etapu pełnej sekurytyzacji, tj. podejmowania nadzwyczajnych kroków, na które jest zgoda audytorium. Działania te mogą mieć miejsce w kraju zamieszkania mniejszości, ale mogą też dotyczyć ich państwa macierzystego i mają wówczas na celu pomoc diasporze i jej obronę

przed zagrożeniami. Zmiany mogą również być elementem procesu samoobrony mniejszości i wówczas będą dotyczyły podmiotów powołanych do życia przez same mniejszości;

- 2) *polityczne*, kiedy na wyjaśnienie terminu sekurytyzacja można użyć określenia „skrajne upolitycznienie”, w tym przypadku problematyki etnicznej. Ponadto zaistnienie zjawiska włączania problematyki mniejszościowej do zakresu bezpieczeństwa może skutkować wzrostem popularności populistycznych lub ekstremistycznych ugrupowań i polityków, a w efekcie przyczynić się do destabilizacji sceny politycznej, zaś w skrajnych wypadkach również sytuacji politycznej w państwie. Do tej kategorii można zaliczyć również wykorzystywanie sytuacji przez państwa macierzyste mniejszości w celu realizacji swoich interesów, interwencję państwa macierzystego i konflikt międzypaństwowy. Jeśli sekurytyzacja zachodzi w wymiarze mniejszościowym, jej politycznym skutkiem może być mobilizacja polityczna i konsolidacja polityczna grupy, lub odwrotnie – pojawienie się podziałów wewnętrznych, u których genezy leżą odmienne strategie postępowania w zaistniałej sytuacji. Skutkiem może być wreszcie zainteresowanie podmiotów międzynarodowych sytuacją mniejszości;
- 3) *społeczne*, w postaci konfliktów społecznych, w tym etnicznych i to zarówno o niskim, jak i wysokim napięciu. Towarzyszyć im może pogłębienie procesu izolacji grupy mniejszościowej (grup mniejszościowych), separacji, wykluczenia społecznego, narastanie uprzedzeń i stereotypów dotyczących mniejszości, radykalizacji nastrojów społecznych, ale wystąpić mogą również radykalne formy konfliktów, z użyciem przemocy. W tej kategorii będą się ponadto zawierać wzrost niechęci do społeczeństwa większościowego ze strony członków mniejszości oraz ich emigracja za granicę, np. do ojczyzny duchowej. Społecznym skutkiem sekurytyzacji problematyki mniejszościowej może być więc znacząca zmiana struktury etnicznej kraju lub regionu, co implikuje różnorakie konsekwencje;
- 4) *jednostkowe*, gdy zarówno wśród członków narodu dominującego, jak i mniejszości narodowych i etnicznych, pojawia się brak poczucia bezpieczeństwa, choć w obu przypadkach geneza odczuwania zagrożeń jest odmienna, lub też jego wzrost, gdy podjęte zostały „nadzwyczajne środki”.

Warto zwrócić uwagę na występowanie procesu sekurytyzacji problematyki mniejszości autochtonicznych głównie w środkowo-wschodniej części Europy. Na zachodzie Starego Kontynentu pojawia się on stosunkowo w niewielkiej skali. Część badaczy zjawiska wskazuje, że w tej części Europy istnieje tendencja do traktowania kwestii mniejszości narodowych i etnicznych i ich praw raczej w kontekście sprawiedliwości, podczas gdy w Europie Środkowej i Wschodniej właśnie przez pryzmat bezpieczeństwa<sup>59</sup>. Nie oznacza to, że w państwach zachodnich proces sekurytyzacji problematyki mniejszościowej nie jest zauważalny. Przeciwnie. Dotyczy jednak przede wszystkim grup o charakterze imigranckim, obecnie głównie ludności muzułmańskiej.

---

<sup>59</sup> Zob np. P. Roe, *op.cit.*, s. 279–294.

Trzeba również wspomnieć o pewnym paradoksie demokracji. Otóż proces sekurytyzacji problematyki mniejszościowej następuje w demokracjach europejskich, w których wszak jednym z fundamentów ideologicznych funkcjonowania państwa są prawa człowieka, równość wobec prawa, wolność jednostki, zakaz dyskryminacji itd. Okazuje się tym samym, że demokracja nie eliminuje zjawiska sekurytyzacji problematyki etnicznej, a nawet może stać się czynnikiem ułatwiającym jego rozwój poprzez respektowanie zasad wolności słowa, pluralizmu politycznego, itp. Ponadto w ostatnich latach nastąpił dynamiczny wzrost liczby aktorów sekurytyzujących. W przeszłości bowiem działania na tej płaszczyźnie skupione były niemal wyłącznie w rękach państwa i narodu dominującego, a obecnie w procesie tym uczestniczy szereg innych podmiotów, reprezentujących różne ideologie i interesy. Do takich należą partie polityczne, rząd, grupy nacisku, mniejszości narodowe, władze samorządowe, media, organizacje pozarządowe, państwa trzecie (macierzyste). O tym, że problematyka mniejszości narodowych i etnicznych, lub też dana mniejszość, zyskuje zainteresowanie aktorów sekurytyzujących decyduje bardzo wiele czynników, zarówno o charakterze zewnętrznym wobec mniejszości, jak i wewnętrznym, związanym z samą mniejszością, które się na siebie nakładają<sup>60</sup>.

### **1.2.2.2 Bezpieczeństwo kulturowe jako jeden z determinantów sytuacji mniejszości narodowych i etnicznych**

Wspomniana już redefinicja istoty bezpieczeństwa we współczesnych studiach nad tym zagadnieniem oraz wzrost po 1989 roku znaczenia czynnika kulturowego dla jego kształtowania się, tak na poziomie międzynarodowym, jak i krajowym<sup>61</sup>, skutkują obserwowanym w ostatnich latach zainteresowaniem bezpieczeństwem kulturowym.

Inspirację dla rozwoju badań nad tym sektorem stanowiły założenia szkoły kopenhaskiej, w ramach której wprowadzono podział na sektory bezpieczeństwa, uwzględniający także te o pozamilitarnym i pozapolitycznym charakterze, jak również przywoływane już pojęcie sekurytyzacji. Także na gruncie polskiej nauki nastąpił wzrost liczby publikacji poświęconych tematyce związków między bezpieczeństwem a kulturą i tematyce bezpieczeństwa kulturowego. Definiując bezpieczeństwo kulturowe część badaczy podkreśla przede wszystkim konieczność zapewnienia stanu braku zagrożeń dla tożsamości i dziedzictwa kulturowego, czyli podchodzi w sposób negatywny do zagadnienia bezpieczeństwa jako do wolności od zagrożeń (niebezpieczeństwa, niekorzystnych zmian, itp.). W części z definicji rozwijany jest jednak także wątek wymiany wartości i doświadczeń, inspiracji dorobkiem innych podmiotów, tj. zapewnienia możliwości wzbogacenia swojej kultury o elementy in-

<sup>60</sup> Zob. szerzej E. Szyszlak, *Sekurytyzacja problematyki...*, s. 103–117.

<sup>61</sup> Zob. szerzej m.in. H. Schreiber, *Świadomość międzykulturowa. Od militaryzacji antropologii do antropologizacji wojska*, Warszawa 2013; J. Czaja, *Kulturowy wymiar bezpieczeństwa*, Kraków 2014.



nych kultur<sup>62</sup>. Bezpieczeństwo kulturowe nie jest wówczas identyfikowane jako brak zagrożeń a definiujący odwołują się do pozytywnego rozumienia bezpieczeństwa kulturowego.

W klasycznej już dziś definicji Grażyny Michałowskiej bezpieczeństwo kulturowe w wymiarze narodowym to *warunki, w których społeczeństwo może utrzymywać i pielęgnować wartości decydujące o jego tożsamości, a jednocześnie swobodnie czerpać z doświadczeń i osiągnięć innych narodów. Jest więc stanem pewnej równowagi niezbędnym, lecz ani teoretycznie, ani empirycznie niemożliwym do określenia*<sup>63</sup>. Z kolei Jan Czaja mianem bezpieczeństwa kulturowego określa *zdolność państwa do ochrony tożsamości kulturowej, dóbr kultury i dziedzictwa narodowego, w warunkach otwarcia na świat, umożliwiających rozwój kultury przez internalizację wartości niesprzecznych z własną tożsamością*<sup>64</sup>. Zdaniem Agaty W. Ziętek, akcentującej pozytywne rozumienie bezpieczeństwa kulturowego, nie można go utożsamiać z brakiem zagrożeń. *Bezpieczeństwo kulturowe wymaga podejmowania działań w celu zapewnienia i stworzenia warunków, w jakich kultura będzie się mogła rozwijać i wzrastać. Kultura musi posiadać, z jednej strony, zdolność ochrony, z drugiej musi umiejętnie adaptować się do zmian, nie tracąc przy tym swojej specyfiki, unikatowości. W tym rozumieniu ważne jest utrzymanie stabilnych warunków jako gwarancji niezakłóconej aktywności społecznej, która jest istotna dla rozwoju i zachowania kultury*<sup>65</sup>.

W. Kitler bezpieczeństwo kulturowe określa w kategoriach procesu obejmującego *różnorodne działania (środki) w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego, których zasadniczym celem jest utrwalanie i pielęgnowanie wartości decydujących o tożsamości narodowej oraz czerpanie z doświadczeń i osiągnięć innych narodów, a jednocześnie przeciwdziałanie obcym wpływom, osłabiającym spójność wewnętrzną*. Zauważa on ścisły związek bezpieczeństwa kulturowego z innymi sektorami bezpieczeństwa, przede wszystkim politycznym, ideologicznym, społecznym i publicznym, oraz trudności w oszacowaniu zagrożeń w sferze kultury duchowej<sup>66</sup>.

Bezpieczeństwo kulturowe rozumiane jest dwojako – bądź jako ściśle związane z państwem (obok innych sektorów bezpieczeństwa), bądź jako kategoria szersza<sup>67</sup>.

<sup>62</sup> Przegląd definicji bezpieczeństwa kulturowego zobacz J. Czaja, *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa*, Kraków 2008, s. 30–37, <http://adamkorcz.w.interiowo.pl/kultur.pdf> (12.07.2015) oraz A.W. Ziętek, *Bezpieczeństwo kulturowe w Europie*, Lublin 2013, s. 74–78. Eadem, *Pułapki bezpieczeństwa kulturowego*, [w:] *Kultura w stosunkach międzynarodowych*, tom 2, *Pułapki kultury*, G. Michałowska, J. Nakonieczna, H. Schreiber (red.), Warszawa 2014, s. 64–67.

<sup>63</sup> G. Michałowska, *Bezpieczeństwo kulturowe w warunkach globalizacji*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, D.B. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba (red.), Warszawa 1997, s. 132.

<sup>64</sup> J. Czaja, *Kulturowy wymiar...*, s. 36.

<sup>65</sup> A.W. Ziętek, *Bezpieczeństwo kulturowe...*, s. 78.

<sup>66</sup> W przypadku kultury materialnej jest to w miarę możliwe. W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP*, Warszawa 2011, s. 53–54.

<sup>67</sup> A. Łapińska, *Pojęcie bezpieczeństwa kulturowego – próba systematyzacji*, „Securitologia” 2014, nr 2, s. 19.

J. Czaja określając merytoryczny zakres bezpieczeństwa kulturowego stwierdza, że obejmuje ono: 1) ochronę wartości kultury symbolicznej, istotnych dla tożsamości narodowej; 2) ochronę materialnych dóbr kultury i dziedzictwa kulturowego; 3) poczucie bezpieczeństwa kulturowego dotyczące zarówno społeczeństwa (narodu), jak i grup etnicznych i jednostek; 4) pojęcie otwartości kultury, oznaczającej stan równowagi między wewnętrznym rozwojem a ochroną przed niepożądanymi wpływami; 5) prowadzenie zagranicznej polityki kulturowej<sup>68</sup>. Realizacja działań zmierzających do zachowania bezpieczeństwa kulturowego możliwa jest dzięki stworzeniu ram prawno-instytucjonalnych, które można nazwać systemem bezpieczeństwa kulturowego. Jego uzupełnieniem jest działalność podmiotów niepaństwowych – przede wszystkim organizacji pozarządowych, mediów, organizacji religijnych, itp.

Analizując kategorię bezpieczeństwa kulturowego wskazuje się na szereg czynników stwarzających dlań rzeczywiste lub potencjalne zagrożenie. Należą do nich przede wszystkim globalizacja i, związane z nią, westernizacja oraz modernizacja, procesy migracyjne, procesy integracyjne, zachodzące współcześnie także na płaszczyźnie kulturowej, wojny i konflikty, wśród tych ostatnich szczególnie te o charakterze religijno-etnicznym, grabieże i niszczenie dóbr kultury, zmiany klimatyczne oraz katastrofy naturalne. Odnoszą się one zarówno do dziedzictwa kulturowego, jak i do tożsamości<sup>69</sup>.

Warto jednak zauważyć, że bezpieczeństwo kulturowe wciąż pozostaje zagadnieniem budzącym kontrowersje. Podczas gdy część badaczy problematyki bezpieczeństwa podnosi kwestię istotnego znaczenia bezpieczeństwa kulturowego dla bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, czy też bezpieczeństwa innych podmiotów, część pozostaje sceptyczna wobec „mnożenia bytów” jeśli chodzi o przedmiotowy wymiar bezpieczeństwa. Kwestie tożsamościowe i ochrony kultury sytuują oni np. w obrębie bezpieczeństwa społecznego, w ogóle nie wyróżniając bezpieczeństwa kulturowego, lub też wyróżniając bezpieczeństwo społeczno-kulturowe<sup>70</sup>. Takie podejście nie wydaje się uzasadnione, niemniej istnieją obszary wspólne dla obu sektorów bezpieczeństwa, np. kwestia dostępu do nauki, migracji, czy zabezpieczenia potrzeb duchowych jednostek.

Inni, podkreślając znaczenie problematyki zaliczanej do obszaru bezpieczeństwa kulturowego, samo pojęcie określają mianem bardzo ryzykowanego. W tym kontekście pojawia się bowiem dylemat „kogo i przed kim należy zabezpieczać”<sup>71</sup>. Jak zauważa Ł. Srokowski, w jaki sposób, we współczesnych heterogenicznych społeczeństwach można bronić swojego społeczeństwa przed obcymi treściami kulturowymi, gdy wprowadzają je członkowie tego właśnie społeczeństwa? Bezpieczeństwo kulturo-

<sup>68</sup> J. Czaja, *Kulturowe czynniki...*, s. 36–37.

<sup>69</sup> Zob. szerzej m.in. A.W. Ziętek, *Bezpieczeństwo kulturowe...*, passim; A. Urbanek, *Bezpieczeństwo kulturowe*, [w:] *Wybrane problemy...*, s. 242 i następnne.

<sup>70</sup> M. Brzeziński, *Bezpieczeństwo społeczne jako rodzaj bezpieczeństwa. Ustalenia wprowadzające*, [w:] *Bezpieczeństwo społeczne...*, s. 11–19.

<sup>71</sup> Ł. Srokowski, *op.cit.*, s. 66.

we ma wszak w swej istocie gwarantować spójność systemu kulturowego państwa i społeczeństwa jako całości, a jednocześnie prawo do zachowania i pielęgnowania swej tożsamości kulturowej i dziedzictwa kulturowego obywateli jako jednostek<sup>72</sup>.

Niewątpliwie bezpieczeństwo kulturowe należy do sektorów bezpieczeństwa w największym stopniu zorientowanych na człowieka i zbiorowości ludzkie oraz łączących w sobie w koherentną całość wymiar jednostkowy, społecznościowy i państwowy, przede wszystkim kiedy mówimy o osobach przynależnych do narodu tytularnego i dominującej grupy wyznaniowej w państwie. Niemniej można wyróżnić także sytuacje, na przykład dotyczące członków mniejszości kulturowej, kiedy wymienione wymiary bezpieczeństwa kulturowego pozostają wobec siebie w opozycji. Państwo może stać się w takim przypadku jednym z najistotniejszych zagrożeń i ta właściwość zbliża je do bezpieczeństwa ludzkiego. Jednak rolę najważniejszego gwaranta i naczelnego podmiotu bezpieczeństwa kulturowego przypisuje się wciąż powszechnie państwu, choć wśród podmiotów wymienia się współcześnie coraz częściej także grupy społeczne<sup>73</sup>, do których należą m.in. mniejszości narodowe i etniczne.

W tym ostatnim przypadku bezpieczeństwo kulturowe można zdefiniować jako stan, w którym mniejszości narodowe i etniczne mogą utrwać swą tożsamość i odrębność etniczną, pielęgnować i rozwijać swoje dziedzictwo kulturowe (materialne i niematerialne), a jednocześnie czerpać z dorobku kulturowego innych grup etnicznych, w tym grupy większościowej w państwie zamieszkania, nie tylko bez uszczerbku dla swojej kultury, ale w efekcie ją wzbogacając. W przeciwieństwie do państwa i narodu dominującego w nim nie mają one na ogół możliwości tworzenia rozwiązań legislacyjnych, pozwalających na realizację tych celów<sup>74</sup>, będąc skazanymi na te istniejące w państwie zamieszkania, np. zapisy konstytucji, ustaw o prawach członków mniejszości narodowych (etnicznych), o szkolnictwie. Pojawia się natomiast możliwość uzupełnienia instytucjonalnego, „państwowego” wymiaru systemu bezpieczeństwa kulturowego o autonomiczne w stosunku do władz podmioty działające na rzecz zachowania i rozwoju kultury i tożsamości mniejszości narodowych i etnicznych. Ponadto część systemu bezpieczeństwa kulturowego mniejszości stanowić mogą instytucje i rozwiązania legislacyjne państwa macierzystego. Może ono powoływać podmioty lub też akty prawne, których celem będzie ochrona tożsamości narodowej oraz kultury członków „swojej” diaspory<sup>75</sup>.

Podsumowując należy stwierdzić, iż istotnym elementem bezpieczeństwa kulturowego mniejszości narodowych i etnicznych jest nie tylko postulat zachowania swej tożsamości, odrębności i dorobku kulturowego, lecz również rozwój tego ostatniego, co realizuje z pomocą państwa zamieszkania i/lub macierzystego, bądź też wbrew jego intencjom. Pozornie nie różni się ono zasadniczo od pojęcia bezpieczeństwa kulturowego państwa, a właściwie dominującego w nim narodu.

---

<sup>72</sup> *Ibidem*, s. 66–67.

<sup>73</sup> A.W. Ziętek, *Bezpieczeństwo kulturowe...*, s. 49–59.

<sup>74</sup> Wyjątkiem jest tu sytuacja, w której mniejszość dysponuje autonomią.

<sup>75</sup> Doskonałym przykładem kraju zaangażowanego na tym obszarze są Węgry.

W przypadku mniejszości narodowych i etnicznych można wszak wyróżnić pewne zagadnienia, które decydują o specyfice bezpieczeństwa kulturowego. Do takich należy szeroka gama zagrożeń bezpieczeństwa kulturowego, z jakimi borykają się mniejszościowe grupy etniczne. Obok tych występujących powszechnie pojawić się może kwestia ustroju politycznego państwa oraz realizowanej przezeń polityki etnicznej. Dużo większe możliwości zachowania tożsamości i kultury mniejszości narodowych i etnicznych, oraz jej rozwoju istnieją w państwach demokratycznych, niż w autorytarnych i totalitarnych. W przypadku tych dwóch ostatnich polityka etniczna ukierunkowana jest zazwyczaj na podporządkowanie mniejszości, ich asymilację, zniszczenie dorobku kulturowego jako świadectwa ich obecności w przeszłości i współcześnie, częstokroć nawet na deetniczację, choćby poprzez czystki etniczne. Bardzo istotny jest tu status grupy mniejszościowej – czy jest uznana za mniejszość narodową lub etniczną, co wzmacnia jej pozycję, czy też nie. Ważną rolę może odgrywać posiadanie lub nie państwa macierzystego i, gdy zachodzi pierwsza ewentualność, jego polityka wobec diaspory. Na ile jest gotowe ją wspierać i podtrzymywać wzajemne relacje. Brak takiego alternatywnego ośrodka państwowego stanowi osłabienie pozycji grupy mniejszościowej w dążeniu do zachowania swego dziedzictwa i tożsamości, jednak niekorzystnym zjawiskiem jest także sytuacja, w której państwo macierzyste jest mocno skonfliktowane z państwem zamieszkania mniejszości. Istotne znaczenie mają bowiem relacje między grupą mniejszościową a narodem dominującym, które mogą ułatwiać zachowanie bezpieczeństwa kulturowego lub je wydatnie utrudniać. Członkom mniejszości akceptowanych w danym społeczeństwie, cieszącym się szacunkiem i sympatią, łatwiej jest pielęgnować swą tożsamość i kulturę, chętniej korzystają oni ponadto z doświadczeń i dorobku kulturowego większości. Jeśli natomiast dana grupa etniczna jest odrzucana przez naród dominujący, w powszechnej świadomości funkcjonują na jej temat negatywne stereotypy, a relacje obarczone są wieloma negatywnymi doświadczeniami, to część jej członków będzie ukrywać swą przynależność etniczną, nie będzie zainteresowana kultywowaniem swych tradycji i dorobku, a nawet szybko się zasymiluje. Może nastąpić również odrzucenie kultury większości i wybór wariantu izolacji.

Dużą rolę odgrywają także czynniki kulturowe związane z charakterem danej grupy etnicznej. Na ile w mentalności, codziennym życiu, wyznawanych wartościach członków mniejszości narodowych i etnicznych istotne miejsce zajmuje tradycja i przywiązanie do niej, na ile grupa mniejszościowa ma świadomość swej odrębności i wagi zachowania swego dziedzictwa dla przetrwania w przyszłości, na ile ceni swą kulturę i podejmuje wysiłki by ją zachować, wreszcie na ile jej członkowie, przede wszystkim zaś liderzy, są w stanie podołać wyzwaniom, jakie niesie ze sobą konieczność zapewnienia bezpieczeństwa kulturowego mniejszości jako grupie i jej członkom jako jednostkom.

W tym kontekście ważny jest dorobek kulturowy mniejszości narodowych i etnicznych, tak w obszarze kultury materialnej, jak i niematerialnej. Bogaty stwarza poczucie dumy ze swojego dziedzictwa, sprzyja dążeniu do jego pielęgnowania

i trwania przy nim, nawet za cenę wyrzeczeń, oraz trwania przy swej tożsamości. Istotne znaczenie ma także postrzeganie kultury mniejszości w kategoriach atrakcyjności, ważności, jej wkładu w rozwój innych kultur, jak również istnienie szerszej, nieograniczającej się do jednego państwa, wspólnoty kulturowej, z którą dana mniejszość może się identyfikować<sup>76</sup>. Warto przy tym podkreślić, że w świecie zdominowanym przez kulturę materialną, piśmienną, kultury oralne, bazujące na dziedzictwie niematerialnym, nie są uważane za znaczące, „wysokie” i stoją na straconej pozycji<sup>77</sup>. Jako pożądane jawi się więc w przypadku kultury mniejszości narodowych i etnicznych tworzenie jej świadectw i dziedzictwa materialnego. Wymienione czynniki wiążą się ściśle z poziomem i perspektywami rozwoju życia narodowego, stopniem kulturowej hermetyczności grupy mniejszościowej, z powszechnością i zaawansowaniem procesów akulturacji i asymilacji, z poziomem wykształcenia oraz zdeterminowania członków danej mniejszości, w tym jej przywódców.

Rola przywódców – elit, którą trudno przecenić w kontekście działań na rzecz zachowania bezpieczeństwa kulturowego, jest kolejną cechą charakterystyczną w przypadku pielęgnowania dorobku kulturowego mniejszości narodowych i etnicznych oraz utrzymania ich tożsamości. Postawa liderów stoi przy tym częstokroć w opozycji do działań narodu dominującego, a doskonałym narzędziem, które wykorzystują w swej pracy są instytucje działające na rzecz mniejszości narodowych. Na ogół są nimi organizacje pozarządowe lub „etniczne”, mniejszościowe partie polityczne. Wśród celów statutowych mniejszościowych stowarzyszeń i fundacji, a także ugrupowań politycznych wymienia się na ogół właśnie działanie na rzecz zachowania tożsamości i odrębności etnicznej danej grupy, pielęgnowanie i promowanie jej kultury, zachowanie tradycji, języka, działania na rzecz rozwoju kultury np. poprzez publikacje wydawnictw, obronę jej interesów, na poziomie lokalnym i/lub centralnym. W ten sposób jednostki, narodowe organizacje pozarządowe oraz partie polityczne stają się podmiotami działającymi w obszarze bezpieczeństwa kulturowego mniejszości narodowych i etnicznych. Pozycja i możliwości mniejszościowej grupy etnicznej ulegają wydatnemu wzmocnieniu, kiedy posiada ona reprezentację polityczną w postaci relewantnego ugrupowania lub wpływowych polityków. Znaczącą rolę może pełnić także Kościół lub związek wyznaniowy w sytuacji, kiedy wątek etniczny przewija się w historii rozwoju danej wspólnoty konfesyjnej, z którą był w przeszłości mocno związany i/lub kiedy również współcześnie aspiruje do roli jednej z narodowych organizacji mniejszościowych.

Instytucje i elity są wytwórcami i propagatorami kultury mniejszości, pełnią rolę podmiotów ułatwiających do niej dostęp, jej konsumpcję, zanurzenie się

---

<sup>76</sup> Przykładem jest choćby skandynawska wspólnota kulturowa.

<sup>77</sup> Docenieniem wagi problemu i wyrazem dążeń by to niekorzystne zjawisko odwrócić lub choćby zatrzymać są działania podejmowane na forach organizacji międzynarodowych, w kompetencjach których znajduje się kultura. Do takich należy m.in. Rada Europy czy UNESCO. Pod ich auspicjami przyjęto szereg konwencji, rezolucji itp. dotyczących ochrony dziedzictwa niematerialnego i różnorodności kulturowej.

Tabela 1. Wpływ czynników egzogennych i endogennych na możliwości zachowania bezpieczeństwa kulturowego mniejszości narodowych i etnicznych

Charakter czynnika	Czynnik	Charakter wpływu / Efekt	
		Pozytywny	Negatywny
Egzogenny (zewnątrzny)	Polityka państwa zamieszkania wobec mniejszości	+	+
	Sytuacja społeczno-gospodarcza i polityczna w państwie zamieszkania	+	+
	Polityka państwa macierzystego wobec własnych mniejszości poza granicami	+	+
	Relacje między państwem zamieszkania a państwem macierzystym mniejszości	+	+
	Bliskość państwa macierzystego	+	-
	Zainteresowanie organizacji międzynarodowych sytuacją mniejszości	+	-
	Zainteresowanie opinii międzynarodowej sytuacją danej mniejszości	+	-
	Wojny i konflikty (o zasięgu krajowym i międzynarodowym)	-	+
	Zmiany klimatyczne i zagrożenia ekologiczne	-	+
	Katastrofy naturalne	-	+
Endogenny (wewnętrzny)	Stopień autoidentyfikacji etnicznej członków mniejszości	+	+
	Bogactwo dziedzictwa kulturowego (materialnego i niematerialnego)	+	-
	Wartościowanie swojej kultury	+	+
	Jakość elit narodowych	+	+
	Poziom zinstytucjonalizowania życia organizacyjnego mniejszości	+	+
	Poziom wykształcenia członków mniejszości	+	+
	Zdolność mobilizacji etnicznej mniejszości	+	+
	Widoczne zaawansowanie procesów akulturacji i asymilacji	-	+
	Widoczne zróżnicowanie wewnętrzne mniejszości (stratyfikacja społeczna, ekonomiczna, podziały polityczne, religijne, językowe)	-	+
	Czynniki demograficzne (liczebność, zwartość osadnictwa, struktura wiekowa)	+	+
	Hermetyczność grupy	+	+
	Sytuacja mniejszości w przeszłości	+	+

Źródło: opracowanie własne.

Legenda: „+” oznacza wpływ (pozytywny lub negatywny) danego czynnika na zachowanie bezpieczeństwa kulturowego mniejszości narodowych i etnicznych, w zależności od okoliczności; „-” oznacza brak wpływu danego czynnika (pozytywnego lub negatywnego) na zachowanie bezpieczeństwa kulturowego mniejszości narodowych i etnicznych, w zależności od okoliczności; jednoczesna obecność dwóch „+” w polach wpływ negatywny i wpływ pozytywny oznacza zmienny charakter wpływu na zachowanie bezpieczeństwa kulturowego mniejszości, w zależności od okoliczności.

w niej. Mogą mieć charakter „wewnętrzny” i „spontaniczny”, będąc wytworem danej grupy mniejszościowej, wywodząc się z niej i działając niezależnie od środowiska większości, niejednokrotnie nawet wbrew niemu. Może jednak zachodzić sytuacja, kiedy są one tworzone czy wspierane przez podmioty zewnętrzne (państwo, Kościół lub związek wyznaniowy, społeczeństwo większościowe, podmiot o charakterze międzynarodowym) i funkcjonują w dużej mierze dzięki tej pomocy. Zachowaniu bezpieczeństwa kulturowego sprzyja zainteresowanie sytuacją mniejszości narodowych i etnicznych ze strony społeczności i instytucji międzynarodowych, które mogą podejmować szereg działań w kierunku jej poprawy, w tym naciskać na państwo zamieszkania. W przypadku bezpieczeństwa kulturowego mniejszości narodowych i etnicznych istotna jest również ścisła korelacja między możliwościami i perspektywami jego zabezpieczenia a procesem aktywizacji społecznej ich członków. Jest to bowiem trudne w sytuacji, w której grupę mniejszościową cechuje bierność.

Przegląd wpływu czynników o charakterze egzogennym i endogennym na możliwości zachowania bezpieczeństwa kulturowego mniejszości narodowych i etnicznych przedstawia tabela 1.

Kończąc rozważania dotyczące charakterystycznych dla bezpieczeństwa kulturowego mniejszości narodowych i etnicznych wątków warto podkreślić, że zachowanie i rozwój kultury narodowej oraz możliwość pielęgnowania swej tożsamości i odrębności etnicznej są w przypadku tych społeczności warunkiem niezbędnym dla przeżycia i do ich dalszej egzystencji. A więc zachowanie bezpieczeństwa kulturowego należy w przypadku mniejszości narodowych i etnicznych rozumieć *de facto* w kategoriach być albo nie być.

### **1.2.2.3 Bezpieczeństwo społeczne i społeczności lokalnych w perspektywie problematyki etnicznej**

Do najistotniejszych, z perspektyw mniejszości narodowych i etnicznych, sektorów bezpieczeństwa należy również bezpieczeństwo społeczne i, związane z nim w dużym stopniu, bezpieczeństwo społeczności lokalnych. Pierwsze definiowane jest przede wszystkim przez pryzmat konieczności zapewnienia egzystencjalnych podstaw życia obywateli i zaspokojenia ich potrzeb oraz stworzenia możliwości dla podniesienia standardu życia i perspektyw rozwoju. Aleksandra Skrabacz określa je jako jedną z kategorii bezpieczeństwa narodowego, która *oznacza ochronę egzystencjalnych podstaw życia ludzi, zapewnienie możliwości zaspokojenia indywidualnych potrzeb (materialnych i duchowych) oraz realizację aspiracji życiowych przez tworzenie warunków do pracy i nauki, ochronę zdrowia oraz gwarancje emerytalne*<sup>78</sup>. Natomiast Marek Leszczyński zwraca uwagę na wymiar instytucjonalno-prawny

---

<sup>78</sup> A. Skrabacz, *Bezpieczeństwo społeczne. Podstawy teoretyczne i społeczne*, Warszawa 2012, s. 38.

bezpieczeństwa społecznego, zauważając rolę podmiotów pozapaństwowych, oraz na fakt, iż jeden z jego podstawowych celów stanowi zapewnienie właściwego poziomu życia jednostkom, rodzinom i grupom społecznym, i niedopuszczenie do *ich marginalizacji i wykluczenia społecznego*<sup>79</sup>. Bezpieczeństwo społeczne utożsamiane jest głównie z państwem i – jak zauważa Janusz Gierszewski – *wynika też z funkcji państwa, w którym jest związane najczęściej z zaspokajaniem potrzeb, jakością życia obywateli, ograniczaniem strefy ubóstwa, wykluczenia społecznego, bezrobocia, niwelowaniem różnic cywilizacyjnych, niekorzystnych zmian demograficznych, migracji*<sup>80</sup>. Istotne są tu jednak działania, podejmowane równocześnie przez instytucje publiczne, należące do drugiego (sfera biznesu) oraz trzeciego (organizacje pozarządowe) sektora<sup>81</sup>. Wśród badaczy omawianej problematyki pojawia się niekiedy kategoria bezpieczeństwa socjalnego, o węższym, niż społeczne, zakresie merytorycznym, choć nie ma zgodności, co do celowości takiego zabiegu. W tym kontekście warto przywołać Niklasa Luhmanna, który w koncepcji państwa socjalnego posługuje się terminem inkluzji politycznej, zgodnie z jaką wszyscy członkowie społeczeństwa winni być objęci skutkami działania poszczególnych systemów funkcjonalnych. Tym samym państwo obok podnoszenia minimum bytowego, podejmuje się rozwiązywania szczególnego rodzaju problemów, z którymi borykają się obywatele, co skutkuje podejmowaniem coraz to nowych problemów jako zadań publicznych<sup>82</sup>. W kontekście sytuacji mniejszości romskiej w Czechach można jednak mówić o zjawisku odwrotnym, czyli ekskluzji politycznej Romów.

Bezpieczeństwo społeczne jest jednym z ważniejszych sektorów bezpieczeństwa w odniesieniu do mniejszości narodowych i etnicznych, ponieważ, z jednej strony, przedmiot zainteresowania stanowi w nim zapewnienie podstaw bytowych jednostek i grup społecznych, co jest bardzo istotne szczególnie w przypadku niewielkich liczebnie społeczności, po drugie zaś, ze względu na jego zagrożenia. Problemy wykluczenia społecznego, ubóstwa, bezrobocia, przestępczości, migracji itp., mogą mieć bardzo niekorzystny wpływ na sytuację członków mniejszości jako jednostek, ale także na mniejszość jako grupę. W skrajnych przypadkach, przy dużym natężeniu i powszechności występowania, skutkują depopulacją danej grupy społecznej<sup>83</sup>, zanikiem dążeń do pielęgnowania swojej kultury i tożsamości, brakiem troski o dziedzictwo kulturowe, zwiększoną podatnością na proces asymilacji, wyludnianiem się z powodu migracji terenów tradycyjnie zamieszkiwanych przez mniejszość, kryzysem rodziny i postępującym procesem alienacji społecznej członków mniejszości. Wpływają ponadto na postrzeganie danej grupy etnicznej w społeczeństwie większościowym jako „problemowej”, „nieprzystosowanej”, „pasożytniczej”, niezauwa-

<sup>79</sup> M. Leszczyński, *Bezpieczeństwo społeczne a bezpieczeństwo państwa*, Kielce 2009, s. 37.

<sup>80</sup> J. Gierszewski, *Organizacja systemu bezpieczeństwa społecznego*, Warszawa 2013, s. 75.

<sup>81</sup> *Ibidem*.

<sup>82</sup> S. Zakrzewski, *Bezpieczeństwo socjalne a wykluczenie społeczne*, „Przegląd Strategiczny” 2013, nr 1, s. 165–166.

<sup>83</sup> Taki los spotkał m.in. Aborygenów w Australii czy Indian w USA i Kanadzie.



zaniem jej dorobku kulturowego, itp., co sprawia, iż część jej członków traktować będzie swą etniczność w kategorii stygmatyzacji, a możliwość awansu społecznego, czy „wyrwania się” ze środowiska naznaczonego „patologiami społecznymi” łączyć się będzie z odcięciem od grupy mniejszościowej. W takich warunkach możliwe staje się ponadto zaistnienie procesu etnicyzacji określonych kategorii problemów społecznych, które na niwie lokalnej czy też ogólnokrajowej przypisywane są danej grupie etnicznej. Etonim staje się wówczas w powszechnej świadomości *de facto* synonimem patologii czy problemu społecznego. Takie zjawisko zachodzi w przypadku Romów w Republice Czeskiej.

W kontekście problematyki mniejszości narodowych i etnicznych warto zwrócić szczególną uwagę na kwestię wykluczenia społecznego (ekskluzji społecznej), jako implikującą całą gamę patologii społecznych i mającą destrukcyjny wpływ na możliwości zachowania i pielęgnowania tożsamości, odrębności etnicznej oraz dziedzictwa kulturowego przez mniejszości oraz na problem migracji.

Jako wykluczenie społeczne określa się sytuację, w której jednostka, ale również grupa, nie może w pełni uczestniczyć w życiu gospodarczym, społecznym i politycznym społeczeństwa, do którego należy, zostaje pozbawiona dostępu do możliwości, którymi dysponuje większość populacji. Wykluczenie może nastąpić niezależnie od jednostki, w wyniku działań i okoliczności „zewnątrznych” lub też stanowić efekt jej postawy. Sama wówczas siebie wyklucza (np. świadomie nie podejmując pracy, przerywając naukę)<sup>84</sup>. Ivan Galal i Petr Víšek definiują wykluczenie społeczne jako *wykluczenie jednostek i grup społecznych z życia społecznego i ekonomicznego (rynek pracy, organizacje społeczne, sąsiedztwo z członkami społeczeństwa większościowego), a przez to i z możliwości partycypowania w prawach (przede wszystkim socjalnych), środkach utrzymania i źródełach dobrobytu, w których uczestniczy reszta obywateli*. Zdaniem cytowanych autorów wykluczenie społeczne oznacza przede wszystkim brak partycypacji<sup>85</sup>.

Mówiąc o wykluczeniu społecznym używa się często zamiennie terminu marginalizacja (marginalność) społeczna. I choć są to pojęcia różniące się nieco od siebie, to jednak takie ich traktowanie ma swoje uzasadnienie. Różnica tkwi bowiem w natężeniu zjawiska. W przypadku wykluczenia ograniczenie dostępu do dóbr i usług zachodzi na większą skalę i, tym samym, stanowi ono skrajną formę marginalizacji<sup>86</sup>.

Zdaniem socjologów problem ekskluzyjności społecznej dotyczy przede wszystkim:

- 1) dotkniętych ubóstwem materialnym;
- 2) ofiar negatywnych procesów społecznych związanych z dynamicznymi zmianami rozwojowymi (np. kryzysy, nagłe upadki branż gospodarki, itp.);

<sup>84</sup> A. Giddens, *Socjologia*, Warszawa 2012, s. 498, s. 1096.

<sup>85</sup> I. Galal, P. Víšek, *Východiska strategie boje proti sociálnímu vyloučení. Východiska pro formulaci a implementaci politiky začleňování obyvatel vyloučených lokalit do české společnosti a její sociální a ekonomické struktury*, Praha 2010, s. 11.

<sup>86</sup> S. Zakrzewski, *op.cit.*, s. 168.

- 3) pozbawionych odpowiedniego kapitału życiowego umożliwiającego im zdobycie pozycji społecznej, wejście na rynek pracy, zdobycie kwalifikacji, itp.;
- 4) pozbawionych dostępu lub o ograniczonym dostępie do instytucji umożliwiających inkluzję społeczną;
- 5) ofiar dyskryminacji, której przyczyną tkwią np. w wadliwych rozwiązaniach ustawodawczych, bądź w uprzedzeniach kulturowych i stereotypach, bądź z powodu cech indywidualnych;
- 6) narażonych na negatywne w skutki działania innych osób, w tym przemoc<sup>87</sup>.

Część socjologów w wykluczeniu społecznym upatruje istotną przyczynę rozwoju przestępczości, wskazując na znaczenie w tym procesie nie tylko rozwijających się w warunkach wykluczenia patologii społecznych, lecz także sposobu funkcjonowania społeczeństwa konsumpcyjnego. Promuje ono określone wzorce życia oraz zasoby do osiągnięcia, lecz osoby wykluczone pozbawione są dostępu do nich, czy możliwości ich realizacji w sposób legalny. Jedną z najbardziej zauważalnych form przejawów wykluczenia społecznego jest jakość lokali mieszkalnych, do których mają dostęp dotknięte nim jednostki lub grupy. Rynek mieszkaniowy należy zresztą do obszarów, w których *skoncentrowały się tendencje izolacjonistyczne*. Na nim w największym stopniu dyskryminuje się członków mniejszości narodowych i etnicznych, czyli grup zaliczanych przez socjologów, ze względu na swą odrębność kulturową, do szczególnie narażonych społecznie ekskluzją<sup>88</sup>. Częstokroć na jakość mieszkania wpływ ma przynależność etniczna lokatora, przy czym, jak pokazują wyniki prowadzonych badań, społecznością najbardziej dyskryminowaną pod względem dostępności mieszkań i ich cen są Romowie<sup>89</sup>.

Inną formę wykluczenia społecznego stanowi powstawanie całych izolowanych dzielnic, charakteryzujących się złymi warunkami mieszkaniowymi, ograniczonym dostępem do usług i wysokim poziomem przestępczości<sup>90</sup>. Przyjmują one formę gett, a zjawisko wykluczenia społecznego często powiązane jest właśnie z procesem gettoizacji. Getto jest wówczas pewną przestrzenią zamieszkiwaną przez społecznie wykluczonych, a ich izolacja może przyjmować realne (fizyczne) odzwierciedlenie w postaci bariery, której funkcję pełni mur, zabudowa, itp. Jednak getto jest zjawiskiem rozpatrywanym przede wszystkim przez pryzmat problemu wykluczenia społecznego nawet wówczas, kiedy nie występuje bezpośrednia izolacja przestrzenna. Stanowi ono wówczas w większym stopniu środowisko, niż obszar, należy przede wszystkim do sfery mentalnej. Jest to *pewien stan umysłu, bądź ducha, związany z pewną kulturą – kulturą getta*<sup>91</sup>.

<sup>87</sup> *Ibidem*, s. 170–171.

<sup>88</sup> *Ibidem*, s. 168; A. Giddens, *op.cit.*, s. 500–505, s. 651.

<sup>89</sup> A. Giddens, *op.cit.*, s. 652.

<sup>90</sup> *Ibidem*, s. 499–505.

<sup>91</sup> M. Pirveli, Z. Rykiel, *Getto a nowoczesność*, [w:] *Gettoizacja polskiej przestrzeni miejskiej*, B. Jałowiecki, W. Łukowski (red.), Warszawa 2007, s. 77–78.

W przyjętej w Republice Czeskiej w 2011 roku *Strategii walki z wykluczeniem społecznym na lata 2011–2015*, do cech wyróżniających społecznie wykluczone osiedla zaliczono:

- 1) izolację społeczną;
- 2) izolację przestrzenną;
- 3) izolację ekonomiczną, polegającą na wyłączeniu ich mieszkańców z oficjalnej gospodarki i przynależność, w mniejszym lub większym stopniu, do nielegalnych i izolowanych sieci ekonomicznych;
- 4) odrębność kulturową, po części związaną z przynależnością etniczną, po części zaś, i to w większym stopniu, związaną ze statusem społecznym, biedą, ostracyzmem, brakiem wykształcenia;
- 5) wykluczenie symboliczne, polegające na marginalizacji ich mieszkańców w życiu publicznym<sup>92</sup>.

Z kolei Marek S. Szczepański i Weronika Ślęzak-Tazbir wyróżniają następujące ich cechy:

- 1) wyraźna odrębność przestrzenna, czyli sytuacja, kiedy, nawet gdy nie mamy wyraźnych granic fizycznych (muru, płotu, bramy), możemy wskazać *limesy* w przestrzeni lub mapy mentalne, świadczące o inności omawianego obszaru w stosunku do otoczenia;
- 2) względna homogeniczność statusowa mieszkańców;
- 3) poczucie odrębności społecznej, świadomościowej;
- 4) odczuwanie enklawowości (wyłączenia) zarówno przez mieszkańców obszaru, jak i obserwatorów zewnętrznych;
- 5) niska przenikalność pomiędzy obszarem wyłączonym a światem otaczającym<sup>93</sup>.

Zdaniem cytowanych autorów w przypadku gett biedy ma miejsce wyjątkowo ostra stygmatyzacja ich mieszkańców, którzy stanowią już właściwie przykład *underclass*, nie uczestniczą w życiu publicznym, pozostają poza rynkiem pracy, charakteryzują się bardzo niskim poziomem aspiracji zawodowych i edukacyjnych oraz zanurzeniem w kulturze biedy, *totalnym brakiem kapitału kulturowego* i ograniczonym poziomem kapitału społecznego. Przynależność do tego typu getta nie jest na ogół dobrowolna i wynika bądź z deprawacji materialnej, i może być wówczas nawet wynikiem rozwiązań instytucjonalnych<sup>94</sup>, bądź z odziedziczenia statusu, gdyż przynależność do wykluczonych osiedli jest często reprodukowana w kolejnych pokoleniach ich mieszkańców. Wśród nich ma miejsce nadreprezentacja określonych

---

<sup>92</sup> *Strategie boje proti sociálnímu vyloučení na období 2011–2015*, Praha 2011, s. 5.

<sup>93</sup> M.S. Szczepański, W. Ślęzak-Tazbir, *Między lękiem a podziwem: getta społeczne w starym regionie przemysłowym*, [w:] *Gettoizacja polskiej...*, s. 34–35.

<sup>94</sup> Polegających na przydzielaniu przez władze mieszkań komunalnych osobom, które z jakiegoś powodu, np. utraty pracy, znalazły się w trudnej sytuacji materialnej i są zmuszone korzystać z pomocy państwa, w zdewastowanych kamienicach znajdujących się właśnie w getcie.

kategorii, w tym członków mniejszości etnicznych. Do najbardziej charakterystycznych cech gett biedy cytowani autorzy zaliczają ponadto wyższy, od przeciętnej, poziom przestępczości, wynikający zarówno z warunków życia panujących w getcie, jak i z procesu utrwalania etykiety, nadanej im przez społeczność większościową, oraz pojawienie się „prawników i profesorów biedy”, tj. osób potrafiących do perfekcji wykorzystać możliwości oferowane przez organizacje pomocy społecznej i to, nie zaś dążenie do wyjścia z kręgu wykluczenia, należy do ich najważniejszych obszarów aktywności<sup>95</sup>. Warto jednak pamiętać, że getta mogą stać się dla swoich mieszkańców światem, do jakiego potrafili się doskonale przystosować, znanym i w związku z tym w jakimś stopniu bezpiecznym, przynależność do którego staje się istotnym elementem tożsamości. Wyjście poza jego granice – fizyczne lub symboliczne, grozi utratą tejże i związane jest z lękiem przed światem zewnętrznym. Nie posiadają oni zresztą kompetencji by w tymże świecie się odnaleźć<sup>96</sup>.

Migracje stanowią zagadnienie, sytuujące się – ze względu na swe przyczyny, charakter oraz skutki – w obszarze kilku sektorów bezpieczeństwa, w tym społecznego, społeczności lokalnych oraz kulturowego. Są znane od zawsze, niemniej zjawiska zachodzące w świecie współczesnym wydają się wyjątkowo sprzyjać ich rozwojowi. Wyróżnia się szereg kryteriów, w oparciu o które dokonać można typologii zjawiska migracji. Do takich należy m.in. powód (migracje zarobkowe, rodzinne, religijne, polityczne, narodowościowe, itd.), czas trwania (migracje stałe i okresowe), aspekt ilościowy (migracje jednostkowe, grupowe, masowe), aspekt prawny (migracje legalne, nieuregulowane i nielegalne), stopień organizacji (zorganizowane i niezorganizowane), odległość i właściwości geograficzne miejsca emigracji<sup>97</sup>.

Analizując motywy migracji wyróżnia się częstokroć czynniki „wypychające” oraz „przyciągające”, które podzielić można na:

- 1) *ekonomiczne i ekologiczne*, gdzie czynniki „wypychające” to ubóstwo, bezrobocie, niskie płace, wysoki przyrost naturalny, brak podstawowej opieki medycznej, braki w systemie edukacji, a „przyciągające” to perspektywa wyższych zarobków, poprawy standardu życia, rozwój osobisty lub zawodowy;
- 2) *polityczne*, kiedy czynniki „wypychające” to niebezpieczeństwo, konflikty, przemoc, korupcja, łamanie praw człowieka, a „przyciągające” to poczucie bezpieczeństwa i wolność osobista;
- 3) *społeczne i kulturowe*, gdzie czynniki „wypychające” to dyskryminacja wynikająca ze względów etnicznych, religijnych, a „przyciągające” to łączenie rodzin, migracje do kraju przodków, brak zjawiska dyskryminacji<sup>98</sup>.

Część badaczy problematyki migracji rezygnuje jednak z takiego postawienia problemu, skłaniając się ku postrzeganiu migracji jako wyniku interakcji między zjawiska-

<sup>95</sup> M.S. Szczepański, W. Ślęzak-Tazbir, *op.cit.*, s. 35–43.

<sup>96</sup> Zob. szerzej: *ibidem*, s. 29–51.

<sup>97</sup> D. Niedźwiecki, *Migracje i tożsamość. Od teorii do analizy przypadku*, Kraków 2010, s. 25.

<sup>98</sup> J. Gierszewski, *op.cit.*, s. 165.

mi zachodzącymi na poziomie makro (np. regulacje dotyczące imigracji i emigracji) oraz na poziomie mikro (zasoby, wiedza i przekonania migrantów)<sup>99</sup>.

W przypadku sytuacji mniejszości romskiej można dostrzec nadreprezentację czynników „wypychających” w stosunku do „przyciągających”. Oznacza to dużą podatność tej ludności na procesy migracji, dodatkowo stymulowaną tradycjami nomadyzmu, odczuwanego jako część własnej tożsamości, przy jednocześnie widocznym dużym poziomie irracjonalności migracji. Trudno bowiem oczekiwać, iż z charakterystyczną dla Romów strukturą wykształcenia, brakiem doświadczenia zawodowego czy kompetencji językowych, mogą oni realnie liczyć na poprawę standardu życia lub rozwój zawodowy. Trudno równocześnie uciec przed wrogością i niechęcią wobec tej grupy, która jest stosunkowo powszechna<sup>100</sup>.

Dariusz Niedźwiecki analizując skutki migracji podkreśla ich zróżnicowanie, wymieniając społeczne, kulturowe, ekonomiczne i polityczne<sup>101</sup>. W perspektywie sytuacji mniejszości narodowych i etnicznych oraz bezpieczeństwa ich członków należy wskazać nie tylko na konsekwencje negatywnie odczuwane przez jednostki i grupy dotknięte problemem migracji, ale także na te dotyczące w sposób szczególnie uciążliwy grupy mniejszościowe. Migracje mogą więc zagrażać przetrwaniu mniejszości na danym terenie, czy to w wyniku emigracji jej członków, czy też napływu imigrantów rekrutujących się ze społeczeństwa większościowego<sup>102</sup>. W wyniku zmiany struktury etnicznej i rozmieszczenia ludności ograniczeniu mogą ulec możliwości korzystania z przysługujących jej członkom praw. Migracje sprzyjają z jednej strony asymilacji grupy mniejszościowej, której członkowie są bardziej podatni w nowym środowisku na przyjmowanie wzorców kultury większościowej, szczególnie w perspektywie szans na awans społeczny, z drugiej zaś, wykluczeniu społecznemu i gettoizacji mniejszości. Skutkiem migracji jest często wzrost nastrojów rasistowskich, ksenofobicznych, niechęci do „obcych” w społeczeństwie większościowym. W przypadku, kiedy członkowie mniejszości narodowych i etnicznych emigrują na tereny borykające się już z problemami ekonomicznymi i społecznymi, postrzegani są tam szczególnie negatywnie. Zachodzi tu m.in. mechanizm poszukiwania „kozła ofiarnego”. Zjawisko migracji jawi się przy tym jako szczególnie niebezpieczne właśnie dla społeczności mniejszościowych. W przypadku społeczeństwa większościowego można zauważyć bowiem również jego pozytywne skutki<sup>103</sup>.

W rozważaniach nad bezpieczeństwem społecznym w kontekście problematyki mniejszości narodowych i etnicznych ma ono również istotne znaczenie w wymiarze lokalnym, w tym bezpieczeństwa społeczności lokalnych – bloku, osiedla, gminy,

<sup>99</sup> A. Giddens, *op.cit.*, s. 667.

<sup>100</sup> Uwidoczniły się one m.in. w sposobie „rozwiązania” problemu napływu Romów przez władze francuskie w 2010 roku.

<sup>101</sup> Zob. szerzej D. Niedźwiecki, *op.cit.*, s. 105–132.

<sup>102</sup> Patrz np. sytuacja w regionach Chin zamieszkiwanych przez Ujgurów i Tybetańczyków, czy w Bułgarii po „wielkiej wycieczce” Turków w 1989 roku.

<sup>103</sup> Zob. szerzej J. Gierszewski, *op.cit.*, s. 162–165.

województwa, regionu, itd., czyli bezpieczeństwa w skali mikro<sup>104</sup>, przy czym warto podkreślić, że w przypadku mniejszości autochtonicznych skala mikro jest częściej ważniejsza niż makro. Włodzimierz Fehler charakteryzując lokalny wymiar bezpieczeństwa wewnętrznego określa je jako obejmujące *w stosownych do wspólnotowego lokalnego kręgu proporcjach wszystkie jego* [bezpieczeństwa wewnętrznego – E.S.] *elementy (bezpieczeństwo ustrojowe, ład społeczny, bezpieczeństwo osobiste, bezpieczeństwo publiczne, porządek publiczny) mające charakter ogólnopolski, ale uwzględnia także specyficzne dla danej społeczności lokalnej potrzeby, problemy, możliwości i formy aktywności*<sup>105</sup>. Cytowany autor wyróżnia następujące uwarunkowania bezpieczeństwa lokalnego:

- 1) *geograficzne* (klimat, wody, zasoby naturalne, ukształtowanie terenu);
- 2) *ekonomiczne* (zasobność lokalnych budżetów, cechy lokalnego rozwoju gospodarczego, wsparcie ze strony władz centralnych);
- 3) *społeczne* (stopień identyfikacji ze wspólnotą lokalną, poziom napięć i konfliktów, jakość miejscowych elit, poziom aktywności obywateli, występowanie patologii społecznych, itd.);
- 4) *polityczne* (charakter i aktywność lokalnych struktur politycznych, ich relacje z centralnymi strukturami politycznymi, itd.);
- 5) *kulturowe* (miejscowe tradycje i ich siła, stosunek do kultur mniejszościowych, poziom tolerancji, zakres otwartości na nowe i modernizacyjne trendy kulturowe, styl życia, itd.)<sup>106</sup>.

Na gruncie lokalnym bardzo ważna, dla bezpieczeństwa oraz dla kształtowania sytuacji mniejszości narodowych i etnicznych, jest rola instytucji zajmujących się bezpieczeństwem (policja, sądownictwo, samorządy, itd.), ale i instytucji zajmujących się kwestiami kultury, oświaty, pomocy społecznej, sportem, itp., a więc tymi, które wpływają na wspólnotowy wymiar życia jednostek. Także bardzo istotną rolę mogą odgrywać organizacje pozarządowe (fundacje i stowarzyszenia) i inicjatywy obywatelskie, w tym jednostkowe.

#### **1.2.2.4 Etniczność w kontekście teorii konfliktów społecznych**

Pojawienie się na większą skalę zagrożeń bezpieczeństwa społecznego i bezpieczeństwa społeczności lokalnych niekorzystnie wpływa na sytuację mniejszości narodowych i etnicznych, a ponadto może prowadzić do wystąpienia i/lub nasilenia

---

<sup>104</sup> Bezpieczeństwem w skali makro będzie wówczas bezpieczeństwo państwa, układu państw, kontynentu, całego świata. A. Urban, *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych*, Warszawa 2009, s. 11.

<sup>105</sup> W. Fehler, *Lokalny wymiar bezpieczeństwa wewnętrznego*, [w:] *Bezpieczeństwo w środowisku lokalnym*, W. Fehler (red.), Warszawa 2009, s. 24.

<sup>106</sup> *Ibidem*, s. 25.

się konfliktów społecznych. O tych można mówić w obliczu trzech sytuacji: 1) kiedy w strukturze systemu społecznego zachodzi „niezgodność” czy też „konflikt interesów” (ujęcie strukturalne); 2) kiedy występuje antagonizm, stan wrogości (ujęcie psychologiczne); 3) kiedy jedna grupa podejmuje wobec innych lub kilka grup wobec siebie nawzajem wrogie działania. To ostatnie ujęcie, behawioralne, kładzie nacisk na relacje interpersonalne<sup>107</sup>.

Istnieje brak zgodności co do definiowania przyczyn, funkcji i istoty konfliktów społecznych. Różnie są także oceniane – część badaczy uważa je za zjawisko *normalne* za wręcz *nieodzwony* element międzyludzkich relacji i rozwoju społecznego, część zaś za zjawisko *anormalne*, *patologiczne*, przyczyniające się do narastania napięć, agresji, frustracji w życiu grup społecznych i jednostek<sup>108</sup>. Przykładem definicji konfliktu społecznego jest definicja autorstwa Luisa Kriesberga, który określa go jako *pewien stosunek między dwiema lub więcej stronami (bądź ich rzecznikami) przekonanymi, że ich cele są nie do pogodzenia*<sup>109</sup> czy też, odmienna w swym charakterze, definicja Jadwigi Królikowskiej, zgodnie z którą jest to *wydarzenie, które charakteryzuje się gwałtowną polaryzacją zbiorowości wywołaną niezgodnymi, czy nawet zdecydowanie wykluczającymi się interesami. Tym co jest typowe w konfliktach społecznych, to chęć, a często realna możliwość wykorzystania siły przez co najmniej jednego uczestnika wydarzeń. Konflikty społeczne dotyczą spraw, które uważane są za pierwszorzędne pod względem ważności w zbiorowościach, w których się toczą. Nie są też one jednorazowymi aktami (...). Konflikt społeczny przekształca stosunki społeczne i ingeruje przez to również w układy polityczne i ekonomiczne (...). Dominują w nim kwestie społeczne, które tkwią w nim jako przyczyna i pojawiają się na końcu jako jego rezultat*<sup>110</sup>.

W dyskursie akademickim dotyczącym konfliktów społecznych nie ma również zgodności, co do tego, czy w ramach konfliktów społecznych należy sytuować konflikty etniczne. Część badaczy skłania się ku tej tezie, inni odrzucają takie rozwiązanie<sup>111</sup>. Pierwsze stanowisko podziela Janusz Mucha, który wskazuje cechy specyficzne konfliktu etnicznego analizowanego w perspektywie szeroko rozumianego konfliktu społecznego, do których należą m.in. szczególna rola emocji i większa intensywność, niż w przypadku innych konfliktów oraz dominacja wymiaru behawioralnego, nieograniczającego się wszak jedynie do przemocy fizycznej. Może się przejawiać także w formie wprowadzania regulacji dyskryminujących jedną grupę

<sup>107</sup> J. Mucha, *Oblicza etniczności. Studia teoretyczne i empiryczne*, Kraków 2005, s. 97; L. Nijakowski, *Domeny symboliczne. Konflikty narodowe i etniczne w wymiarze symbolicznym*, Warszawa 2006, s. 24.

<sup>108</sup> Zob. szerzej J. Sztumski, *Konflikty społeczne i negocjacje jako sposoby ich przezwyciężenia*, Częstochowa 2000, s. 5–30.

<sup>109</sup> P. Wróblewski, *Mobilizacja i konflikt etniczny. Miejsca święte mniejszości narodowych w Polsce*, Warszawa 2007, s. 43.

<sup>110</sup> J. Królikowska, *Struktura procesu konfliktowego*, [w:] *Konflikty społeczne w procesie transformacji systemowej*, K. Piątek (red.), Toruń 1996, s. 16

<sup>111</sup> Zob. szerzej L. Nijakowski, *Domeny...*, s. 24–32.

przez drugą, czy ataków na symbole innej grupy<sup>112</sup>. Konflikt etniczny pojawia się, kiedy np. jakaś grupa uważa swą kulturę (styl życia) za *pozytywnie wyróżnioną lub nawet jedyną*, a kultury innych grup za gorsze, oraz kiedy jedna grupa kulturowa nie życzy sobie obecności innych grup kulturowych na terenie, do którego *rości sobie pretensje*<sup>113</sup>. J. Mucha zwraca również uwagę na aspekt gospodarczy konfliktów etnicznych, tj. rolę upośledzenia ekonomicznego jednej ze stron oraz rolę państwa, które poprzez swoje działania może zapobiec eskalacji konfliktu, ale może go też stymulować, być jego demiurgiem<sup>114</sup>. Przedmiotu konfliktu etnicznego upatruje on jednak na ogół w dobrach zbiorowych o pozaetnicznym charakterze, nie zaś w tożsamości etnicznej, mimo że ta stanowi istotny czynnik mobilizacji stron konfliktu<sup>115</sup>.

Ku podobnym wnioskowi skłaniają się Radosław Zenderowski i Jakub Pieńkowski, którzy stawiają zresztą tezę, iż *etniczność jako taka nie stanowi bezpośredniej przyczyny konfliktów, określanych mianem etnicznych. Stanowi natomiast specyficzny zasób czy też narzędzie, którym posługują się poszczególne elity usiłujące zdobyć lub powiększyć swoją władzę*<sup>116</sup>. Sam konflikt etniczny definiują oni jako *specyficzny rodzaj konfliktu grupowego, w którym obecne są rozmaite wątki (elementy) takie jak: ideologia, uprzedzenia religijne, wrogość ekonomiczna i sprzeczność interesów społecznych, status polityczny. Mowa zatem o konflikcie o bardzo złożonej naturze wewnętrznej, z zasady nieredukowalnym do jednego z wymiarów. (...) z konfliktem etnicznym mamy do czynienia wówczas, gdy przynajmniej jedna ze stron postrzega go w tych właśnie kategoriach*<sup>117</sup>. Inną interpretację konfliktu etnicznego prezentuje natomiast K. Kwaśniewski w swojej klasycznej już, definicji, określając konflikt *sensu stricto* etniczny jako *ostateczny, gwałtowny rezultat opozycji międzygrupowej, którego stronami są narody (grupy etniczne) i, w którym bardziej niż o posiadanie, władzę lub informację, chodzi o tożsamość kulturową i etniczną stron*<sup>118</sup>. Z kolei Lewis A. Coser definiuje konflikt etniczny jako walkę, w której przeciwnicy dążą do osiągnięcia celów i równocześnie do neutralizacji, uszkodzenia bądź eliminacji konkurentów<sup>119</sup>.

Nie zagłębiając się, ze względu na ograniczony rozmiar niniejszego opracowania, w dalsze rozważania definicyjne, warto zauważyć, iż na ogół wyróżnia się konflikty etniczne zewnętrzne (między państwami) i wewnętrzne (w granicach jednego państwa). W drugim przypadku konflikt etniczny bywa jako taki definiowany bądź ze względu na przedmiot konfliktu (ujęcie węższe) i wówczas dotyczy on dobra etnicznego, a strony angażują się w spór ze względu na zagrożenie tożsamości narodowej

<sup>112</sup> J. Mucha, *op.cit.*, s. 98–99.

<sup>113</sup> *Ibidem*, s. 98–99.

<sup>114</sup> *Ibidem*, s. 99.

<sup>115</sup> *Ibidem*, s. 96.

<sup>116</sup> Przyczyn upatrują oni w skłonnościach natury ludzkiej (agresywnej, zaborczej, itp.) i w określonych strukturach gospodarczych, politycznych i społecznych, sprzyjających agresywnym zachowaniom i wywołującym konflikty etniczne. R. Zenderowski, J. Pieńkowski, *op.cit.*, s. 163–164.

<sup>117</sup> *Ibidem*, s. 156.

<sup>118</sup> K. Kwaśniewski, *Konflikt etniczny*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa” 1994, z. 1, s. 52.

<sup>119</sup> M. Koinova, *Ethnonationalist Conflict in Postcommunist States*, Philadelphia 2013, s. 9.



lub zasobów przypisanych do danej grupy (np. język, pamiątki historyczne, kultura, itd.), bądź ze względu na przynależność etniczną podmiotów konfliktu (ujęcie szersze). Nie jest wówczas ważne, co stanowi przyczyny konfliktu, które mogą mieć całkowicie pozaetniczny charakter (ekonomiczny, polityczny, religijny, itd.), lecz ważna jest przynależność etniczna stron konfliktu. Ich uczestnikami są wówczas mniejszości narodowe, grupy etniczne lub narody<sup>120</sup>.

Maria Koinova wyróżnia następujące, podstawowe rodzaje mechanizmów decydujących o specyfice relacji mniejszość – większość w konfliktach etnicznych na Bałkanach i przyczyniające się do utrwalania tychże, które można jednakże odnieść również dla innych konfliktów o charakterze etnicznym:

- 1) *korzyści z beneficjum politycznego*, związane z mechanizmem „dodatniego sprzężenia zwrotnego”, w którym grupy zdolne do utrwalenia wcześniej zdobytych korzyści dążą do osiągnięcia stałej przewagi;
- 2) *oczekiwania adaptacyjne*, w których początkowy precedens, to, co uważane było za właściwe, określa podstawę dla przyszłych decyzji. Mechanizm ten widoczny był w dużym stopniu w czasie konfliktów na Bałkanach począwszy od lat 90. XX wieku, wpływając na ich dynamikę. Miała wówczas miejsce następująca sekwencja zdarzeń: 1) wzrost/zmniejszenie statusu mniejszości; 2) rządowa kooptacja/przymus; 3) akceptacja mniejszości/odrzućenie ich statusu, oraz związane z nimi zkontekstualizowane metody działań organizacji międzynarodowych i państw macierzystych mniejszości;
- 3) *uczenie się*, a jego efekty stają się silniejsze dzięki ocenie wpływu *wcześniejszego doświadczenia z powiązanych polityk* i zazwyczaj są związane z inercjalizacją wartości demokratycznych. Mając doświadczenie powtarzającej się polityki społeczności międzynarodowej, zaniedbywania praw człowieka i mniejszości na rzecz dążenia do osiągnięcia stabilizacji, przyjmowana jest retoryka demokratyczna, ale w rzeczywistości zachowywane są postawy nacjonalistyczne;
- 4) *dryfowanie*, wyznaczające stopień odchylenia od ustalonych reguł za pomocą różnic w minimalnym poziomie ich egzekwowania. Część badaczy uważa *dryfowanie* za mechanizm stopniowej zmiany, część – w tym cytowana M. Koinova – za mechanizm utrwalania konfliktu. Brak poważnie zreformowanych reguł egzekwowania zasad instytucjonalnych może skutkować skonsolidowaniem relacji między większością, mniejszością i przedstawicielami aktorów międzynarodowych, dotyczących „normalizacji” korupcji politycznej. Rezultatem jest wówczas reakcja grup politycznych, głównie spoza skorumpowanego porządku politycznego lub odnoszących z niego niewielkie korzyści, zgłaszających radykalne roszczenia. Te przyczyniają się do utrwalania konfliktów;
- 5) *dylematy bezpieczeństwa* mniejszości, które również sytuują interakcję większości z mniejszością na wysokim poziomie niepewności. W logice *dylematu bezpieczeństwa* w momencie, kiedy organ centralny słabnie, mniejszości obawiają

---

<sup>120</sup> Zob. szerzej M. Budyta-Budzyńska, *op.cit.*, s. 222–245.

się o swoje miejsce w nowej, zmieniającej się rzeczywistości politycznej z powodu oczekiwanych złych intencji ze strony większości lub z powodu braku wiarygodnych informacji, co skłania je by „uderzyć” jako pierwsze. Jego wariację stanowi mechanizm *kwestii zaangażowania*, kiedy mniejszości zainicjowały zapobiegawcze strategie wojenne nie jako wynik błędnych obliczeń o zamiarze większości, ale dlatego, że większość nie zaangażowała się w wiarygodnym stopniu<sup>121</sup>.

Analizując skutki konfliktów etnicznych można wskazać ich całą paletę – od najbardziej ekstremalnych, jak zbrodnie etniczne, poprzez „łagodniejsze” w swym charakterze. Do takich należą np. zakłócenia we wzajemnych relacjach między grupami etnicznymi, ugruntowanie i powstawanie negatywnych stereotypów etnicznych i uprzedzeń, czy wyraźnie odczuwane przez mniejszości narodowe i etniczne, szczególnie zamieszkujące zwarte terytorium, lecz o charakterze pozaetnicznym, takie jak np. zahamowanie rozwoju gospodarczego regionu zamieszkiwanego przez mniejszość, zagrożenia środowiska naturalnego wskutek prowadzonych działań zbrojnych, proces ubożenia mniejszości, niepokoje społeczne, postępująca izolacja i marginalizacja członków mniejszości narodowej i etnicznej, zmiany demograficzne związane np. z exodusem ludności cywilnej.

W perspektywie rozważań dotyczących mniejszościowych grup etnicznych większe znacznie wydają się mieć konflikty wewnętrzne, szczególnie w sytuacji, gdy grupy te są stroną sporu, gdyż mogą skutkować nawet unicestwieniem mniejszości lub jej wysiedleniem z zajmowanego od wieków terytorium i rozproszeniem. Niemniej mniejszości są zagrożone także w sytuacji konfliktu zewnętrznego jako obywatele państwa uwikłanego w ów spór, lub w sytuacji, kiedy jedną ze stron konfliktu jest państwo macierzyste mniejszości. W kontekście bezpieczeństwa mniejszości narodowych i etnicznych ważna jest ponadto skala użycia siły w konflikcie. Można więc wyróżnić te przebiegające bez przemocy fizycznej oraz te, w których ona występuje. Piotr Wróblewski wyróżnia następujące, podstawowe typy walk, w których stosuje się przemoc, są to: zamieszki, wojna domowa, masowe zbrodnie i ludobójstwo<sup>122</sup>.

Trudno jednoznacznie ocenić funkcje konfliktów, szczególnie w kontekście grup społecznych, do których zaliczają się mniejszości narodowe i etniczne. Mogą stanowić czynnik o znaczeniu destrukcyjnym dla danej grupy, dla jej spójności, mogą jednak również sprzyjać istnieniu grupy, być czynnikiem więziotwórczym, sprzyjającym tworzeniu sojuszy, zwłaszcza w obliczu „wroga”, itp.<sup>123</sup>. Ten może być przy tym rzeczywisty, ale może być również wymyślony, właśnie w celu konsolidacji i wzmocnienia grupy. Poczucie zagrożenia może wynikać z realności „wroga”, ale może być celowo podtrzymywane, nawet kiedy nie istnieją ku temu obiektywne przesłanki. Celem takich działań jest mobilizacja grupy, jej scalenie a nawet przetrwanie<sup>124</sup>.

<sup>121</sup> M. Koinova, *op.cit.*, s. 17–45.

<sup>122</sup> P. Wróblewski, *op.cit.*, s. 44.

<sup>123</sup> Zob. szerzej L. Coser, *Funkcje konfliktu społecznego*, Kraków 2009.

<sup>124</sup> *Ibidem*, s. 79–80.

Zdaniem Georga Simmla grupy, a zwłaszcza mniejszości, potrzebują konfliktu zewnętrznego dla zwiększenia spójności wewnętrznej. Instytucja wroga zewnętrznego może być w ich przypadku niezbędna dla zachowania siły i przetrwania, a zwycięstwo nad nim może być nawet czymś niekorzystnym, umniejszającym siłę wewnętrzną. *Wewnątrz niektórych grup przejawem mądrości politycznej może być pilnowanie, żeby zawsze istnieli jacyś wrogowie, aby jedność członków pozostała skuteczna, a grupa pozostała świadoma tej swojej jedności (...)*<sup>125</sup>. Istnienie konfliktu oraz wroga zewnętrznego może mieć więc dla mniejszości skutki pozytywne, sprzyjać jedności i żywotności grupy. Należy jednak nadmienić, iż udział mniejszości narodowych i etnicznych w konflikcie jest częstokroć spowodowany determinizmem w obronie własnej tożsamości i interesów, także pozaetnicznych, koniecznością ich ochrony dla przetrwania grupy, i może stanowić jedyną formę zwrócenia uwagi na swą sytuację.

Konflikt jest w ich wypadku także środkiem do realizacji określonych celów i toczony jest wobec obiektu – przyczyny frustracji. Może jednak mieć miejsce sytuacja, w której jest on jedynie manifestacją potrzeby uwolnienia napięcia, agresji. Biorąc pod uwagę typologię zaproponowaną przez L.A. Cosera, pierwszy przypadek można określić mianem konfliktu *rzeczywistego*, drugi zaś konfliktu *nierzeczywistego*, w którym *wyбір antagonistów, należy do czynników niezwiązanych bezpośrednio ze sporną kwestią i nie jest on zorientowany na osiągnięcie zamierzonych rezultatów*. W przypadku konfliktu *rzeczywistego*, istnieje możliwość jego ustania, kiedy pojawi się inna alternatywna droga dla osiągnięcia celu przez jego aktora, można więc mówić o istnieniu *funkcjonalnych alternatyw dla środków*. Taka ewentualność nie zachodzi w konflikcie *nierzeczywistym*, w którym istnieją jedynie *funkcjonalne alternatywy dla obiektów*. Zadowolenie daje akt agresji, którego celem nie jest wszak rozwiązanie sporu<sup>126</sup>. Konflikty *rzeczywiste* stanowią nieodłączny element systemu społecznego jako efekt ograniczenia zasobów oraz sprzecznych interesów i odmiennych wartości wyznawanych przez ludzi. Konflikty *nierzeczywiste* są w większym stopniu zakotwiczone w sferze psychicznej, związane z odczuciami jednostek i grup społecznych, mają w większym stopniu charakter irracjonalny. Ich przyczyną może być ponadto przekształcenie *pierwotnie rzeczywistego antagonizmu, któremu nie pozwolono ujść. Podczas gdy pierwszy typ konfliktu zachodzi przy oczekiwaniu osiągnięcia konkretnych celów po stronie sprawców (...), typ drugi polega na uwolnieniu napięcia w agresywnym działaniu przeciwko zmieniającym się obiektom*<sup>127</sup>. Warto ponadto nadmienić, iż w przypadku konfliktu *nierzeczywistego* to mniejszości narodowe i etniczne często pełnią rolę owych irracjonalnie wybieranych antagonistów, „wrogów”, obiektu, na którym można wyładować frustrację i agresję<sup>128</sup>.

---

<sup>125</sup> Cyt. za *ibidem*, s. 79.

<sup>126</sup> *Ibidem*, s. 38–40, s. 43.

<sup>127</sup> *Ibidem*, s. 43.

<sup>128</sup> L.A. Coser wskazał z kolei jako przykład obiektu w konflikcie *nierzeczywistym* Żydów. *Ibidem*, s. 39.

Analiza konfliktu *niereczywistego* w kontekście problematyki mniejszościowej skłania do podkreślenia roli stereotypów i uprzedzeń oraz zauważenia znaczenia mechanizmu poszukiwania „kozła ofiarnego”. Atakujący, rekrutujący się w tym przypadku ze społeczeństwa większościowego, często sami borykają się z problemami stanowiącymi źródło frustracji i napięcia. Jak się okazuje, sprawcy ataków o charakterze etnicznym czy rasistowskim znajdują się na ogół w podobnej sytuacji ekonomicznej co ich ofiary, a osoby mające poczucie „oszukania” przez władze wskazują na lepsze traktowanie mniejszości etnicznych i imigrantów<sup>129</sup>. Jednak, jak wskazują najnowsze badania, „kozłem ofiarnym” może być także grupa, którą sprawcy uważają za *potężną, chytrą i niebezpieczną*. Grupy „innych” podzielić można na: 1) kompetentne czyli posiadające niebezpieczne zdolności oraz złe intencje, a więc pozbawione są ciepła; 2) kompetentne i ciepłe (przyjacielskie, wspierające), w stosunku do których odczuwany jest podziw; 3) niekompetentne i ciepłe, postrzegane w kategoriach *paternalistycznych uprzedzeń*; 4) niekompetentne i pozbawione ciepła. W stosunku do tych ostatnich żywione są „pogardliwe uprzedzenia”<sup>130</sup>. Mniejszość romską należy w tym kontekście, jak się wydaje, zakwalifikować do ostatniej kategorii, choć coraz częściej pojawiają się opinie ze strony społeczeństwa większościowego, i nie inaczej jest również w Republice Czeskiej, że posiada ona umiejętność doskonałego wykorzystywania większości, co sytuowałoby ją w zbiorze „kompetentny lecz pozbawiony ciepła”. W jednym i drugim przypadku jest ona obiektem agresji.

Konflikty etniczne sprzyjają ponadto pogłębieniu się dystansu kulturowego między członkami narodu dominującego a mniejszości narodowej i etnicznej, co związane jest z radykalizacją nastrojów społecznych oraz wzrostem popularności ugrupowań populistycznych, stając się pożywką dla rozwoju ekstremizmu politycznego.

Kończąc analizę konfliktów społecznych i etnicznych w kontekście problematyki mniejszościowej warto zwrócić uwagę na to, iż stanowią one jedno z najpoważniejszych zagrożeń bezpieczeństwa mniejszości, zarówno w perspektywie ich zasobów etnicznych i tożsamości, jak i jako obywateli, gdyż konflikty same w sobie stanowią bardzo poważne niebezpieczeństwo dla wielu sektorów bezpieczeństwa państwa (społecznego, ekologicznego, ekonomicznego, itd.). Ponadto mniejszości, angażując się jako strona konfliktu mogą stać się czynnikiem zagrażającym bezpieczeństwu i/lub tak być postrzegane przez społeczeństwo większościowe.

---

<sup>129</sup> A. Giddens, *op.cit.*, s. 639.

<sup>130</sup> L.M. Nijakowski, *Ruchy i organizacje skrajne a mniejszości etniczne, narodowe, religijne – doświadczenia polskie i europejskie*. Ekspertyza przygotowana w ramach projektu: *Organizacje skrajne w demokratycznym państwie i społeczeństwie 2012–2013*, <http://www.otwarta.org/wp-content/uploads/2013/05/Nijakowski-Ruchy-i-organizacje-skrajne.pdf> (03.05.2015).

### 1.2.2.5 Ekstremizm polityczny w perspektywie bezpieczeństwa mniejszości narodowych i etnicznych

W rozważaniach dotyczących kontekstów bezpieczeństwa sytuacji mniejszości narodowych i etnicznych, w tym mniejszości romskiej, warto nieco więcej uwagi poświęcić zasygnalizowanemu już problemowi ekstremizmu politycznego.

Ekstremizm definiowany jest w kategoriach skrajności, nieumiarkowania, zjawiska odległego w stosunku do centrum traktowanego synonimicznie z umiarkowaniem. Akcentuje się trzy wymiary ekstremizmu: 1) ideowy, utożsamiany z wyznawaniem skrajnych poglądów; 2) zachowań, przejawiający się w podejmowaniu działań z wykorzystaniem skrajnych, na ogół nieakceptowanych społecznie, metod i środków; 3) przyjmowania pewnych postaw. W tym ostatnim przypadku ekstremizm nie musi się manifestować w postaci działań czy wyznawanych ideologii, lecz dotyczy niezaangażowanych obserwatorów, którzy mają jednak pewien, nacechowany silnymi emocjami, stosunek do rzeczywistości. W sprzyjających okolicznościach postawa ta może, choć nie musi, przyjąć formę aktywnych działań lub poglądów<sup>131</sup>. Jako źródła ekstremizmu wymienia się źródła ekonomiczne, polityczne, religijne, ideologiczne i psychologiczne<sup>132</sup>. W przypadku tych ostatnich jeden z najczęściej przywoływanych mechanizmów stanowi związek frustracja – agresja, gdzie agresja tłumaczona jest jako wynik frustracji spowodowanej zablokowaniem możliwości osiągnięcia ważnych celów (osobistych i społecznych). Jego rozwinięciem jest teoria względnej depriwacji, czyli poczucia pozbawienia czegoś, do czego ma się słuszne prawa. Przy czym poczucie to ma charakter subiektywny i może całkowicie się różnić z tym, jak postrzegają sytuację danej osoby inni<sup>133</sup>.

Zdaniem Krzysztofa Karolczaka można wyróżnić następujące cechy wspólne dla wszystkich typów ekstremizmu:

- 1) uproszczona „manichejska” wizja świata;
- 2) determinizm monokazualny w wyjaśnianiu historii i współczesności, łączenie zła z „naturalnym wrogiem” (komunizm, faszyzm, liberalizm, inna rasa, itp.);
- 3) maskowanie totalitarystycznych celów poprzez używanie pojęć „dobro ogółu”, „interes narodowy”;
- 4) idealizacja społecznych i kulturowych tradycji społeczeństw, w których głoszona jest ekstremistyczna ideologia;
- 5) eksponowanie szczególnej roli zwolenników idei ekstremistycznych i członków tego typu ruchów w rozwoju społeczeństw i wprowadzaniu zmian;

<sup>131</sup> E. Posłuszna, *Ekstremizm ekologiczny. Źródła – przejawy – perspektywy*, Warszawa 2012, s. 35–37; U. Jakubowska, *Ekstremizm polityczny. Studium psychologiczne*, Gdańsk 2005, s. 11–21.

<sup>132</sup> K. Karolczak, *Uwarunkowania i źródła ekstremizmu politycznego*, [w:] *Doktryny i ruchy współczesnego ekstremizmu politycznego*, E. Olszewski (red.), Lublin 2004, s. 39–42.

<sup>133</sup> E. Posłuszna, *op.cit.*, s. 46. O teoriach próbujących wyjaśniać istotę ekstremizmu w kategoriach osobowościowych zob. szerzej *ibidem*, s. 27–60.

6) wykorzystywanie wszelkich dostępnych metod, w tym przemocy, do propagowania własnej idei i realizacji celów<sup>134</sup>.

Jednym z rodzajów ekstremizmu jest ekstremizm polityczny definiowany przez Ryszarda Herbuta jako *kompleks poglądów, koncepcji, idei, postulatów, żądań o różnym poziomie spójności wewnętrznej czy też komplementarności oraz związanych z nimi zachowań, charakteryzujący się skrajnością biorąc jako punkt odniesienia istniejący układ sił politycznych. (...) pozostaje więc kategorią relatywną i zaliczenie poszczególnych ruchów czy też organizacji w jego ramy wymaga znalezienia takiego punktu odniesienia w postaci dominującej „centrowej” polityki*<sup>135</sup>. Jako trzy powiązane ze sobą kryteria umożliwiające wyodrębnienie organizacji ekstremistycznej, cytowany autor wymienia: 1) przestrzenne (położenie na dalekiej lewicy lub prawicy); 2) ideologiczne (treść przedstawionych postulatów zawartych w programie organizacji lub w wypowiedziach jej liderów); 3) legitymizacyjne (podważenie legitymacji istniejącego systemu)<sup>136</sup>.

W tym ujęciu<sup>137</sup>, dokonując typologii ekstremizmu politycznego, należy więc mieć na uwadze charakter otoczenia politycznego. W Republice Czeskiej, czyli w warunkach państwa demokratycznego, punkt odniesienia stanowią partie centrowe, postrzegane jako prosystemowe, a za ugrupowania ekstremistyczne uważane są odrzucające bądź, w różnym stopniu, kwestionujące *demokratyczne państwo konstytucyjne i jego fundamentalne wartości*<sup>138</sup>. Wyróżnia się więc ekstremizm lewicowy, pod pojęciem którego najczęściej rozumie się anarchizm i komunizm oraz prawicowy, identyfikowany głównie z faszyzmem, neonazizmem i nacjonalizmem<sup>139</sup>. Niemniej część badaczy w stosunku do ruchów skrajnie lewicowych używa określenia radykalizm, termin „ekstremizm” rezerwując dla ugrupowań skrajnie prawicowych<sup>140</sup>. W niniejszej publikacji określenia „radykalizm” i „ekstremizm” używane są zamiennie.

Tym co łączy ekstremistów jest m.in. odrzucenie liberalnego ładu społecznego i w tym sensie *ekstremizm jest zarazem antydemokratyczny, antypluralistyczny i autorytarny*<sup>141</sup> oraz prymat wspólnoty nad jednostką. W przypadku ekstremizmu prawicowego wspólnotą tą jest naród, przy czym rozróżnia się obywateli „lepszey” i „gorszej” kategorii. Ponadto zauważalny jest negatywny stosunek wobec „obcych”,

<sup>134</sup> K. Karolczak, *op.cit.*, s. 39–42.

<sup>135</sup> R. Herbut, *Ekstremizm*, [w:] *Leksykon Politologii*, A. Antoszewski, R. Herbut (red.), Wrocław 2000, s. 109.

<sup>136</sup> *Ibidem*, s. 110.

<sup>137</sup> Istnieją również inne koncepcje ekstremizmu, odchodzące od jego relatywnego charakteru. Zob. szerzej U. Jakubowska, *op.cit.*, s. 12–16.

<sup>138</sup> A. Moroska-Bonkiewicz, *Słowo wstępne. Wprowadzenie do badań nad ekstremizmem*, [w:] *Ekstremizm polityczny we współczesnym świecie*, A. Moroska-Bonkiewicz (red.), Wrocław 2012, s. 9.

<sup>139</sup> Zob. *Ekstremizm polityczny we współczesnym...; Doktryny i ruchy współczesnego...*

<sup>140</sup> U. Jakubowska, *op.cit.*, s. 11.

<sup>141</sup> A. Antoszewski, *Partie polityczne w Europie Środkowej i Wschodniej*, [w:] *Systemy polityczne Europy Środkowej i Wschodniej. Perspektywa porównawcza*, A. Antoszewski (red.), Wrocław 2006, s. 139.

a więc również mniejszości narodowych i etnicznych. Ich ochrona traktowana jest niekiedy jako nieuzasadniony przywilej. Zdarza się, że przywódcy podejmują lub promują działania wymierzone w mniejszości narodowe i etniczne<sup>142</sup>.

Aktywność ekstremistów może przybrać formę działań niekonwencjonalnych i konwencjonalnych. Pierwsze stanowią wyraz kontestowania polityki prowadzonej w danym kraju lub całego systemu politycznego. Przyjmują specyficzne formy o charakterze legalnym (legalne protesty, petycje, działalność publicystyczna, itp.) lub nielegalnym (bezprawne protesty, okupacja dróg i budynków użyteczności publicznej, nielegalne strajki, terroryzm itd.). Druga forma aktywności ekstremistów realizowana jest za pośrednictwem instytucji demokratycznych, obejmując przynależność do ugrupowań politycznych i zachowania wyborcze<sup>143</sup>. Zdaniem Aleksandry Moroskiej-Bonkiewicz popularność partii ekstremalnych wyjaśnić można poprzez: 1) teorię głosownia ideologicznego; 2) zaistnienie zjawiska społecznej dezintegracji; 3) determinanty instytucjonalne, w tym m.in. aktywność samej partii jako gracza politycznego. Zauważa się przy tym, że szanse ugrupowań skrajnych wzrastają, gdy te z powodzeniem dokonują polityzacji tzw. „gorących” tematów, w danym momencie najbardziej istotnych a jednocześnie ignorowanych przez inne partie. „Zawłaszczając” daną problematykę zwiększają szanse na sukces wyborczy<sup>144</sup>.

W refleksji naukowej dotyczącej ekstremistycznych ruchów społecznych i partii politycznych częstokroć podnoszony jest wątek zagrożeń, jakie stwarzają one dla bezpieczeństwa wewnętrznego demokratycznego państwa, ewentualnie dla ładu międzynarodowego. Wynika to z kontestowania przez nie zasad demokracji oraz z postrzegania przez nie przemocy, jako środka osiągnięcia celów. Nie wnikając w szczegółowe rozważania warto jednak zwrócić uwagę na wybrane formy aktywności organizacji ekstremistycznych, sprzyjające przybraniu przez takie zagrożenia jak najbardziej realnej postaci a jednocześnie szczególnie istotne w kontekście rozważań nad problematyką bezpieczeństwa mniejszości narodowych i etnicznych, w tym mniejszości romskiej.

Do takich należy organizowanie demonstracji kontestacyjnych. Stanowią one próbę wpływania na opinię publiczną oraz na polityków, którzy muszą się liczyć z demonstrantami, spośród których rekrutuje się wszak część elektoratu wyborczego. W perspektywie krótkookresowej demonstracje stanowią czynnik zakłócający porządek publiczny. W długookresowej mogą stać się przyczyną zmian, w tym systemowych, oraz wpływać na decyzje polityków. Jest to szczególnie istotne w sytuacji bierności większości społeczeństwa. Wówczas to „największa mniejszość”<sup>145</sup> narzuca

---

<sup>142</sup> Idem, *Partie ekstremalnej prawicy w Europie postkomunistycznej*, [w:] *Doktryny i ruchy współczesnego...*, s. 117.

<sup>143</sup> U. Jakubowska, *op.cit.*, s. 21–23.

<sup>144</sup> Zob. szerzej A. Moroska-Bonkiewicz, *op.cit.*, s. 13–15.

<sup>145</sup> Jest to grupa stanowiąca liczbowo mniejszość w ogóle obywateli, lecz większość wśród aktywnej części społeczeństwa. P. Malendowicz, *Ekstremizm polityczny a bezpieczeństwo państwa i ład międzynarodowy*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2015, z. I, s. 154.

swoją wolę aktywnej mniejszości, zaś pasywna większość przyjmuje ją *na zasadzie inercji*. W tym, jak zauważa Paweł Malendowicz, upatrywane jest jedno z poważniejszych zagrożeń dla współczesnych państw demokratycznych, w których większość społeczeństwa cechuje apatia polityczna a do najbardziej aktywnych należą radykałowie<sup>146</sup>. Z demonstracjami wiąże się bardzo często kwestia szkód materialnych, które stanowią formę przekazu idei skrajnych lecz jednocześnie niszowych oraz są czynnikiem sprzyjającym zainteresowaniu ugrupowaniem ze strony mediów i sfrustrowanej części społeczeństwa. Wymuszają również reakcję polityków<sup>147</sup>. Demonstracjom towarzyszą często prowokacje, choć należy je traktować jako odrębny czynnik zagrażający bezpieczeństwu państwa. Ich skala oraz forma bywa bardzo różna począwszy od aktów wandalizmu, zamieszek, napaści bojówkarzy, aż po pogromy, zabójstwa, w tym rytualne, porwania, zamachy, itp. Są one wykorzystywane dla zaznaczenia swojej obecności, zwiększenia swojego znaczenia oraz zainteresowania opinii publicznej i polityków<sup>148</sup>.

Wzrost zagrożenia bezpieczeństwa państwa może być także wynikiem tzw. paradoksów demokracji. Do takich należy m.in. tolerancja stanowiąca jeden z fundamentów demokracji, lecz jednocześnie stwarzająca przestrzeń dla funkcjonowania podmiotów ekstremistycznych. W tej sytuacji, jak zauważa przywoływany P. Malendowicz, *już tylko krok do tolerancji ekstremizmu, a więc tolerancji nietolerancji*<sup>149</sup>. Działania skierowane przeciw ekstremistom mogą skutkować zarzutami z ich strony dotyczącymi braku tolerancji wobec „inności”. Kolejnym aspektem współczesnych demokracji jest, wspomniane już, nasilanie się zjawiska braku aktywności obywatelskiej, któremu towarzyszą konsumpcjonizm i zanik życia wspólnotowego<sup>150</sup>.

Tytułem podsumowania należy podkreślić, że w kontekście rozwoju nurtów ekstremistycznych warto zwrócić uwagę, iż zasady stanowiące fundament demokracji oraz mechanizmy jej funkcjonowania mogą zostać wykorzystane do podważenia jej wiarygodności i walki z nią, aż do zmiany systemu władzy.

Zjawisko ekstremizmu politycznego powinno być jednak analizowane nie tylko z perspektywy bezpieczeństwa państwa, lecz także bezpieczeństwa społeczności lokalnych. Konieczność zaangażowania sił bezpieczeństwa podczas akcji radykałów, szkody materialne powstające w czasie pochodów, zamieszek, itp., konflikty i napięcia społeczne, które ekstremizm generuje, w tym o charakterze etnicznym, stanowią jedynie część przyczyn uznania działalności ekstremistycznej za potencjalnie zagrażającą bezpieczeństwu na płaszczyźnie lokalnej. Ponadto w odpowiedzi na zagrożenia tegoż bezpieczeństwa, nasilenia wśród mieszkańców poczucia niebezpieczeństwa, wzrost napięć społecznych oraz radykalizację nastrojów społecznych wprowadza się rozwiązania o represyjnym charakterze, których deklarowanym celem jest walka

---

<sup>146</sup> *Ibidem*, s. 153–155.

<sup>147</sup> *Ibidem*, s. 155

<sup>148</sup> *Ibidem*, s. 162–163.

<sup>149</sup> *Ibidem*, s. 162.

<sup>150</sup> *Ibidem*, s. 161–162.



z patologiami i przestępczością, zaś w rzeczywistości przede wszystkim zachowanie pozycji i popularności lokalnych polityków. Działania te często są wymierzone w grupy mniejszościowe, choć naturalnie nie oficjalnie, traktowane jako przyczyna wzrostu zagrożeń i konfliktów. Wykształca się paradoksalny mechanizm, w którym to wobec mniejszości narodowych i etnicznych, często najdotkliwiej doświadczanych działaniami radykałów, kierowane jest ostrze działań represyjnych, a ekstremiści zyskują dodatkową przestrzeń dla prezentacji swoich poglądów i dla kreowania wizerunku obrońcy większości. Klasycznym przykładem są tu programy „zerowej tolerancji” w Republice Czeskiej, o których będzie jeszcze mowa w dalszej części publikacji.

Z pojęciem ekstremizmu łączy się często termin przestępstw z nienawiści, choć nie należy tychże przypisywać jedynie ekstremistom. Ich sprawcami mogą być „zwykli obywatele”. Jako przestępstwo z nienawiści określić można każde natury kryminalnej, w tym w stosunku do ludzi i ich mienia, w którym cel przestępstwa jest dobierany ze względu na związki (rzeczywiste bądź domniemane) z grupą wyróżnianą na podstawie cech charakterystycznych dla jej członków, takich jak rasa (faktyczna lub przypisywana), przynależność etniczna, język, kolor skóry, religia, płeć, wiek, niepełnosprawność fizyczna lub psychiczna, orientacja seksualna lub inne podobne cechy<sup>151</sup>. Czynnikiem sprawczym może być w przypadku tego typu czynów karalnych np. mechanizm „kozła ofiarnego”, „rytuały inicjacyjne” w grupach radykalnych, których ofiary są często wybierane spośród uznawanych za słabych i bezbronnych czy tematy i poziom debat publicznych<sup>152</sup>. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na „mowę nienawiści”, polegającą na przypisywaniu szczególnie negatywnych cech i/lub wzywaniu do dyskryminujących działań wymierzonych w pewną kategorię społeczną, przede wszystkim taką, do której przynależność jest postrzegana jako „naturalna” (przypisana), a nie z wyboru<sup>153</sup>. Zjawisko to najbardziej zauważalne jest w przekazie skrajnych sił, także medialnym. Rola „zwykłych” mediów w jej rozprzestrzenianiu jest jednak równie znacząca<sup>154</sup>, a być może nawet ważniejsza, gdyż trafiają one do szerokiego kręgu odbiorców a przekaz, zawierający treści *de facto* negatywnie przedstawiające mniejszości, cechuje się większą subtelnością a przez to większym stopniem zakamuflowania.

Z perspektywy bezpieczeństwa mniejszości narodowych i etnicznych rozpatrywanego również w kontekście koncepcji *human security*, a więc bezpieczeństwa jednostki, ekstremizm polityczny łączy w sobie zarówno cechy zagrożenia obiektywnego, choćby w postaci ewentualnych, przyjmujących realną postać szykan, napaści, pogromów, „mowy nienawiści”, zamachów, zabójstw skierowanych wobec członków odmiennych grup etnicznych, i subiektywnego. Obawa przed działaniami ekstremistów ma podłoże psychologiczne i związana jest z poczuciem zagrożenia wartości o cechach tożsamościowo-kulturowych, cennych dla mniejszości, z napięciem,

---

<sup>151</sup> L.M. Nijakowski, *Ruchy...*, s. 4.

<sup>152</sup> Zob. szerzej *ibidem*, s. 9–10.

<sup>153</sup> *Ibidem*, s. 11.

<sup>154</sup> *Ibidem*, s. 10.

jakie powoduje oczekiwanie na kolejne przejawy aktywności ekstremistów, z zaburzeniem relacji w ramach wspólnoty lokalnej z większością, włącznie z poczuciem wykluczenia z niej, czy wreszcie ze strachem o bezpieczeństwo swoje i najbliższych w codziennym życiu lub wręcz strachem o życie. Rezultatem może być nawet decyzja o emigracji w bezpieczniejsze miejsce. Wymierzona w mniejszości działalność ekstremistyczna może ponadto skutkować osłabieniem spójności grupy mniejszościowej, w ramach której pojawią się odmienne wizje reakcji, a nawet wzrostem nastrojów radykalnych i pojawieniem się mniejszościowych ruchów ekstremistycznych, choć może także skutkować większą konsolidacją grupy, zgodnie z mechanizmem, o którym wspominał G. Simmel.

Zaprezentowany przegląd problematyki mniejszości narodowych i etnicznych w kontekstach bezpieczeństwa nie wyczerpuje, ze względów oczywistych, całości zagadnienia. Analizie poddano te zjawiska, których znaczenie wydaje się szczególnie istotne w perspektywie analizy sytuacji społeczności romskiej i jej relacji ze społeczeństwem większościowym. Szczególna zaś uwaga zwrócona została na te najistotniejsze dotyczące położenia Romów w Republice Czeskiej.

## Rozdział 2

### Mniejszość romska w Republice Czeskiej

#### 2.1 Romowie w Europie. Charakterystyka ogólna

Genezy ludności romskiej w państwach europejskich upatruje się w migracjach. Pojawienie się tej grupy etnicznej na Starym Kontynencie związane było ściśle z jej emigracją z obszaru pierwotnego zamieszkiwania – prawdopodobnie z Indii, a w późniejszym okresie z jej przemieszczaniem się po poszczególnych regionach Europy. Wśród badaczy problematyki romskiej nie ma zgodności co do przyczyn romskiego exodusu z praojczyzny, jeżeli chodzi o okres, w którym miał on miejsce oraz co do pozycji, jaką Romowie zajmowali w silnie naznaczonym kastowością społeczeństwie indyjskim. Według jednych badaczy należeli do kast najniższych, według innych – i jest to również pogląd podzielany przez część Romów – do najwyższych<sup>155</sup>.

W Europie traktowani byli początkowo neutralnie, a nawet z sympatią, co wynikało z pozytywnego w średniowieczu stosunku do pielgrzymów – a jako tacy Romowie się przedstawiali i za takich byli uważani. W okresie renesansu zmieniło się jednak postrzeganie człowieka oraz pracy, przedefiniowano również stosunek do Romów, którym zarzuczano lenistwo i nieuczciwość. Wzrost niechęci spowodowany był również ich nomadyzmem, silnie zaznaczoną odrębnością kulturową oraz separowaniem się od społeczeństwa większościowego. W kolejnych stuleciach ludność romska doświadczała różnych form dyskryminacji i prześladowań, których apogeum przypadło

---

<sup>155</sup> W niniejszej publikacji nie zdecydowano się na szczegółową analizę tego problemu, zarówno ze względu na jego poboczność w stosunku do głównych wątków narracji, jak i istnienie dość obszernej literatury na ten temat. Zob. m.in. L. Mróz, *Od Cyganów...*; idem, *Geneza Cyganów i ich kultury*, Warszawa 1992; M. Courthiade, *Próba bilansu dotychczasowych hipotez o rodowodzie narodu romskiego w kontekście jego migracji*, „Studia Romologica” 2012, nr 5, s. 13–75; A. Bartosz, *op.cit.*; A. Fraser, *Dzieje Cyganów*, Warszawa 2001; E. Nowicka, *Związki żywe i zaskakujące. Europejscy Romowie i społeczeństwo Nepalu*, [w:] *Zapomniani sąsiedzi. Studia o Romach w Polsce i Europie*, P. Borek (red.), Kraków 2011, s. 10–26.

na lata II wojny światowej i realizowaną przez nazistów oraz część sprzymierzonych z nimi państw politykę eksterminacji populacji romskiej<sup>156</sup>.

Błędem byłoby jednak odczytywanie historii Romów w Europie oraz ich relacje z społeczeństwem większościowym jedynie przez pryzmat napięć, konfliktów i dyskryminacji. Mniejszość ta potrafiła bowiem przystosować się – zarówno jej część prowadząca koczowniczy styl życia, jak i osiadły – do otaczających warunków społecznych, politycznych i ekonomicznych, niejednokrotnie żyjąc w symbiozie z nie-Romami. Tragiczny los, jaki stał się udziałem znacznej części europejskiej populacji romskiej w czasie II wojny światowej, zmiany ekonomiczno-społeczne, które nastąpiły w okresie powojennym oraz realizowana wobec Romów polityka, radykalnie zmieniły warunki, w których przyszło żyć tej społeczności. Część odnalazła się w nowej rzeczywistości korzystając z „dobrodziejstw” cywilizacji i/lub integrując się ze społeczeństwem większościowym. Dla innych zmiany okazały się dramatyczne w skutkach. Dziś Romowie, zwłaszcza zamieszkujący Europę Środkowo-Wschodnią, borykają się z szeregiem problemów, przede wszystkim związanych z wykluczeniem społecznym<sup>157</sup>.

Warto przy tym zwrócić uwagę na ich specyficzną sytuację – z jednej bowiem strony dotyka ich, jak już wspomniano, problem wykluczenia społecznego, z drugiej, są mniejszością powszechnie spotykaną w krajach Europy i z tej racji – przynajmniej teoretycznie – najbardziej znaną. Teoretycznie, gdyż ze względu na swą hermetyczność i dystans kulturowy dzielący Romów od nie-Romów, wiedzę przeciętnego Europejczyka na temat tej społeczności uznać należy nie tylko za znikomą, lecz nadto obarzoną stereotypowymi sądami. Jerzy Ficowski charakteryzując panujące wyobrażenia na temat Romów wyróżnił trzy kategorie:

- 1) *demonizujące* Romów, poprzez m.in. przypisywanie im związków z siłami nadprzyrodzonymi, nieczystymi i z tego względu budzące lęk przed tą społecznością. Bardzo często spotykane w przeszłości, a podłożem dla ich rozwoju były legendy i mity dotyczące ludności romskiej oraz ich „tajemniczy”, niedostępny świat;
- 2) *operetkowe*, w których z kolei postrzegano Romów jako całkowicie niezależnych, wolnych, szczęśliwych. Była to wizja odrealniona, w której nie dostrzegano problemów, jakie ich dotykały, a przede wszystkim powszechnego wśród nich ubó-

---

<sup>156</sup> O prześladowaniach i zagładzie Romów w czasie okupacji zob. szerzej m.in. N. Biessonov, *Nazistowskie ludobójstwo Cyganów na Białorusi*, „Studia Romologica” 2010, nr 3, s. 21–39; J. Ficowski, *Cyganie na polskich...*; R. Helińska, „Utracone dzieciństwo”. *Zigeunerlager w KL Auschwitz II – Birkenau – w relacjach dzieci cygańskich ocalałych z Zagłady. Doświadczenia osobiste i pamięć*, [w:] *O Romach w Polsce i w Europie. Tożsamość, historia, kultura, edukacja*, P. Borek (red.), Kraków 2009, s. 130–146; S. Kaprański, *Naród z popiołów...*; idem, *Problem zagłady Romów w czasie II wojny światowej. Próba ujęcia syntetycznego*, [w:] *O Romach w Polsce...*, s. 96–123; L. Mróz, *Od Cyganów...*, s. 187–202; B. Taylor, *Another Darkness, Another Dawn. A History of Gypsies, Roma and Travellers*, London 2014, s. 166–186; M. Tyagly, *Nazistowska polityka okupacyjna i losy Cyganów na Ukrainie: „białe plamy” i obszary dalszych badań*, „Studia Romologica” 2010, nr 3, s. 41–73.

<sup>157</sup> J. Talewicz-Kwiatkowska, *op.cit.*, s. 25–57.

stwa i biedy, a jeśli nawet dostrzegano, to stanowiło to element wyidealizowanego obrazu Roma. Tak na ogół przedstawiano Romów w literaturze i sztuce;

- 3) *przestępcze*, w której są oni postrzegani jako czynnik kryminogeny, przywołuje się ich rzekomo wrodzone skłonności do działań przestępczych<sup>158</sup>.

W rzeczywistości jednak wyobrażenia wobec ludności romskiej zawierają w sobie w różnych proporcjach elementy z wszystkich przytoczonych wyżej kategorii. Charakteryzują się ponadto dużą dozą niechęci w stosunku do tej społeczności, artykułowanej zarówno w sposób werbalny, jak i poprzez stosowanie przemocy. O powszechności takiej postawy świadczą zarówno sondaże opinii publicznej przeprowadzane w wielu krajach europejskich, jak i „mowa nienawiści” czy przestępstwa motywowane rasowo. Niekiedy przejawia się ona w działaniach podejmowanych przez władze państwowe i samorządowe, stanowiących swoistą „odповідź” na oczekiwania potencjalnego elektoratu<sup>159</sup>. Z drugiej strony należy pamiętać, że przyczyną niechęci wobec Romów jest również ich odmiennność kulturowa, zdaniem Tadeusza Palecznego posiadająca trzy wymiary: strukturalny, kulturowy i osobowościowy, „ekskluzywizm grupowy” i niewielka podatność na procesy integracji i asymilacji<sup>160</sup>. Cytowany badacz wyróżnił następujące bariery asymilacyjne Romów w Polsce, które można jednak doskonale zastosować do sytuacji tej grupy w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej, w tym w Czechach, i są to bariery o charakterze:

- 1) *społecznym* (separacja przestrzenna, niskie usytuowanie w strukturze społecznej, brak prestiżu społecznego, wysoki poziom bezrobocia);
- 2) *kulturowym* (niewielka ilość mieszanych małżeństw, dwujęzyczność i dwukulturowość, będące w przypadku tej grupy wyrazem ekskluzywizmu kulturowego);

---

<sup>158</sup> A. Skubida, *Romowie w Polsce – stereotypy, uprzedzenia, dyskryminacja*, [w:] *Kulturowe i psychologiczne aspekty postaw wobec Romów*, K. Janowski (red.), Lublin 2009, s. 30–32.

<sup>159</sup> Zob. szerzej m.in. A. Adamczyk, *Romowie – ofiary przestępstw z nienawiści*, [w:] *Kwestia romska w kontekście bezpieczeństwa...*, s. 85–110; M.A. Gerlich, *Internetowa mowa nienawiści względem Romów i jej konteksty w świecie poza wirtualnym*, [w:] *Romowie w Europie. Tożsamość i współczesne wyzwania*, J. Faryś, P.J. Krzyżanowski, B.A. Orłowska (red.), Gorzów Wielkopolski 2013, s. 299–318; A. Jaeschke, *Postawa społeczeństw europejskich wobec Romów po 1989 roku. Mity, stereotypy, zachowania*, [w:] *O Romach w Polsce...*, s. 36–49; N. Mappes-Niediek, *op.cit.*; M. Mareš, *Antycyganizm prawicowych ekstremistów – propaganda partii politycznych i przemoc*, [w:] *Kwestia romska w kontekście bezpieczeństwa...*, s. 181–194; *Kwestia romska w polityce państw Europy Środkowej...*; P. Popieliński, *Stosunek skrajnej prawicy wobec społeczności romskiej żyjącej w Republice Federalnej Niemiec*, [w:] *Kwestia romska w kontekście bezpieczeństwa...*, s. 151–180; *Roma Rights: Race, Justice, and Strategies for Equality*, C. Cahn (ed.), New York 2002; *Romowie 2007. Od edukacji młodego pokolenia do obrazów w polskich mediach*, B. Weigl, M. Formanowicz (red.), Warszawa 2007; V. Walach, *Where Only the „Decent People” Live: The Gypsy „Menace” and Forging a Neoliberal Utopia in a Czech Postsocialist City*, „Wschodnioznawstwo” 2014, s. 71–88; *The Gypsy „Menace”. Populism and the New Anti-Gypsy Politics*, M. Steward (ed.), London 2012.

<sup>160</sup> T. Paleczny, *Socjologiczne refleksje...*, s. 7, s. 11.

- 3) *osobowościowym* (dysonans wartości, ambiwalencja postaw, poczucie odrzucenia i obcości)<sup>161</sup>.

Mała podatność społeczności romskiej na procesy asymilacji determinuje jej dychotomiczny charakter: z jednej strony, ze względu na długi okres obecności na terytoriach poszczególnych państw, jest ona traktowana jako grupa etniczna „zasiedziła”, „tradycyjna”, „historyczna”, itd., z drugiej zaś, wciąż dobrze widoczne są ślady jej imigranckiego, pozaeuropejskiego rodowodu.

Analizując współczesną sytuację mniejszości romskiej na kontynencie europejskim warto zwrócić uwagę na zjawisko procesu narodotwórczego. Po pierwsze, w kontekście coraz częściej podnoszonej wśród badaczy problematyki romskiej, romskich leaderów oraz na forach organizacji międzynarodowych kwestii emancypacji narodowej Romów. Z grupy charakteryzującej się wprawdzie wyraźną swoistością kulturową i rasową, lecz nieposiadającej poczucia odrębności etnicznej i przynależności do większej romskiej wspólnoty, nieopartej na więzach krwi, mają współcześnie ewoluować w kierunku narodu. Jest to proces zachodzący przy wsparciu instytucji zewnętrznych – międzynarodowych oraz krajowych, którego efekt końcowy pozostaje jednak tak naprawdę zagadką. Po drugie, w kontekście przyporządkowania mniejszości romskiej do kategorii „mniejszość etniczna” lub „mniejszość narodowa”: czy należy Romów określać jako grupę etniczną, narodową a może po prostu są zbiorem luźno powiązanych grup rodowych?

Adam Bartosz wskazuje te cechy wspólne populacji romskiej, które stanowią, jego zdaniem, przesłankę dla jej uformowania się w naród i umożliwiają identyfikację narodową. Są to :

- 1) *historia*, przede wszystkim w kontekście wspólnego pochodzenia Romów (Indie);
- 2) *język*, który mimo zróżnicowania i istnienia wielu dialektów, pozostaje podstawowym środkiem komunikacji dla większości Romów. Ci zaś, którzy już zatracili jego znajomość *pamiętają przodków nim mówiących albo mają pewien zasób słów spokrewnionych z językiem romani*<sup>162</sup>. Wspomniany autor podkreśla przy tym, iż przy braku innych ważnych komponentów etniczności, jak m.in. terytorium, Kościoła narodowego, ukształtowanych elit, to język może w przypadku Romów odegrać rolę istotnego spoiwa;
- 3) *kultura*, z zastrzeżeniem, iż właściwie brak w kulturze romskiej wartości rdzennych, a jej podstawowe elementy mają już genezę „europejską”, wykształconą w wyniku adaptowania wzorów innych kultur. Specyficzne miejsce zajmuje w tym kontekście kodeks obyczajowy, czyli to *co w kulturze romskich grup jest najbardziej wspólne i odrębne zarazem*;
- 4) *autoetnonim* „Rom”, stanowiący czynnik wzmacniający i rozszerzający;

<sup>161</sup> Zob. szerzej idem, *Interpersonalne stosunki międzykulturowe*, Kraków 2007, s. 152–156.

<sup>162</sup> Autor posługuje się tu analogią do sytuacji Żydów w diasporze w przeszłości. A. Bartosz, *op.cit.*, s. 211.

- 5) *instytucje romskie*, działające zarówno na szczeblu międzynarodowym, jak i krajowym. W pojęciu instytucji zawierają się również romskie symbole narodowe;
- 6) *świadomość*, dopiero kształtująca się w dużej mierze pod wpływem coraz liczniejszych elit romskich<sup>163</sup>.

Do najważniejszych czynników oddziałujących na przebieg procesu narodotwórczego wśród europejskich Romów należą przede wszystkim: ich zróżnicowanie i charakter romskich tożsamości, traumatyczne doświadczenia, instytucjonalizacja grupy i związana z tym polityka wobec niej realizowana na poziomie międzynarodowym i krajowym.

Podziały wśród mniejszości romskiej mają charakter globalny i pojawiają się już na poziomie nazywania tej grupy – nie wszyscy Romowie czują się Romami, nie wszyscy chcą by taka nazwa była wobec nich stosowana. Dla części fakt przynależności do mniejszości romskiej postrzegany jest w zasadzie głównie przez pryzmat stygmatyzacji, co decyduje o odrzuceniu romskiej tożsamości. Społeczność romską cechują ponadto podziały identyczności na poziomie lokalnym (krajowym). Mimo wielu różnic podkreśla się jednak istnienie cech wspólnych w kulturze romskiej.

Interesująco jawi się w tym kontekście spór między podejściem charakterystycznym dla tradycyjnej etnografii a stanowiskiem konstruktywistycznym. W pierwszym przypadku podkreśla się rolę języka, wspólnej kultury i wspólnych korzeni jako fundamentów romskiej tożsamości, które to podejście Sławomir Kaprański określa jako *substancjalne*, gdyż odwołuje się do *specyficznego „substancji kulturowej” determinującej „bycie Romem”*. Zdaniem tego autora jest to zasadniczo niezmienna wizja romskiej tożsamości etnicznej, *polegającej na reprodukcji ponadhistorycznego idiomu kulturowego*<sup>164</sup>. W przypadku badaczy reprezentujących drugi nurt, o fakcie ukonstytuowania się Romów jako odrębnej grupy zdecydowało oddziaływanie ze strony świata zewnętrznego: prześladowania, etykietowanie, polityka nowoczesnego państwa. Romska tożsamość, czy też lepiej tożsamości, w tym będący ich fundamentalną częścią zespół wartości kulturowych – *Romanipen*, stanowić ma głównie wynik relacji między Romami a otaczającym ich światem. Stąd też określa się ten nurt relacyjnym. Zdaniem przywoływanego już S. Kaprańskiego proces „konstruowania” Romów trwa nadal, przy czym jest to dziś przede wszystkim „autokonstrukcja”, projekt elit i organizacji romskich<sup>165</sup>.

---

<sup>163</sup> *Ibidem*, s. 211–212. Nieco inny, choć bazujący na przytoczonym wyżej, wybór cech wspólnych, istotnych z perspektywy tworzenia się narodu romskiego wyróżniają Marta Godlewska-Goska i Justyna Kopańska, zdaniem których są to: język, symbole narodowe (hymn i flaga) i romskie święta, wspólna świadomość i historia, życie w taborze, państwo romskie, które nie stanowi wprawdzie pożądanego celu Romów, niemniej stosunek do tej kwestii cytowane autorki uważają za istotny element rozważań o romskiej świadomości narodowej. M. Godlewska-Goska, J. Kopańska, *op.cit.*, s. 106–161.

<sup>164</sup> S. Kaprański, *Pamięć zagłady a tożsamość Romów*, [w:] *Studia o Romach...*, s. 10.

<sup>165</sup> *Ibidem*, s. 10–11.

Mimo wewnętrznych podziałów ludności romskiej, wynikających zarówno ze związków z kulturą, z której Romowie się wywodzili<sup>166</sup>, jak również ze zróżnicowania stanowiącego konsekwencję ich życia w odmiennych warunkach kulturowo-politycznych i ekonomicznych wykazuje ona, jak już wspomniano, nadal wiele cech wspólnych. Do takich należą m.in. pochodzenie, istnienie kodeksu etyczno-moralnego (*Romanipen*), którego nieprzestrzeganie skutkowało w przeszłości surowymi sankcjami i również dziś może powodować negatywne konsekwencje, styl życia i wartości kultywowane przez Romów<sup>167</sup> oraz język. Stanowią one czynnik spajający romską społeczność i fundament, na którym możliwe jest budowanie poczucia wspólnoty Romów, choć nie sposób nie wspomnieć tu o wątpliwościach i sporach, co do znaczenia i wpływu niektórych z wyróżnionych cech.

Kontrowersyjną pozostaje m.in. rola języka romskiego. Z jednej strony jest on niewątpliwie czynnikiem wyróżniającym tę grupę w stosunku do społeczeństwa większościowego i jest znany, choć w różnym stopniu, niemal wszystkim grupom romskim. Z drugiej jednak, narażony przez dziesiątki czy setki lat na wpływy języka grupy, wśród której egzystowali Romowie, nie jest jednorodnym. Członkowie mniejszości romskiej byli dwujęzyczni przede wszystkim ze względów praktycznych: musieli znać język społeczeństwa większościowego, by przetrwać, poza tym był on pod względem leksykalnym na ogół bogatszy od romskiego<sup>168</sup>. Tak bliski kontakt języka romskiego z językiem społeczeństwa większościowego i jego dialektami miał bardzo duży wpływ na język grup romskich i jest to jeden z powodów różnorodności językowej tej społeczności, a także niezrozumiałości poszczególnych dialektów romskich dla Romów z innych grup<sup>169</sup>. Nie ma dziś więc większych szans na wyłuskanie – choćby wzorem praktyki stosowanej w okresie dziewiętnastowiecznego odrodzenia narodów słowiańskich – wzorcowego dialektu języka romskiego, który stałby się podstawą dla jego ujednolicenia.

Warto wspomnieć także choćby o kodeksie romskim, którego część norm można uznać za uniwersalne, tj. obowiązujące, przynajmniej w teorii, wszystkich Romów.

<sup>166</sup> Pozostałością związków z kulturą indyjską decydującą dziś o podziałach wewnątrzgrupowych jest m.in. podział na „czystych” i „nieczystych” Romów, czy zawody „czyste” i „nieczyste”. Jawią się one jako konsekwencja systemu kastowego.

<sup>167</sup> S. Kapralski, *Pamięć zagłady...*, s. 10. Słowacka badaczka problematyki romskiej Viktória Šoltésová do cech kulturowych wspólnych Romom zalicza m.in. solidarność grupową, przejawiającą się np. w chęci przebywania razem oraz wspólnego podejmowania decyzji z uwzględnieniem szerszego interesu społeczności i zdania autorytetów, dążenie do bliskości cielesnej i uczuciową spontaniczność, zainteresowanie potrzebami innych (wewnątrz społeczności), orientację na terażniejszość, orientację na zmianę, strach jako jedno z podstawowych uczuć, kompleks niższości, związany z przynależnością do grupy etnicznej. V. Šoltésová, *Religiozita, spiritualita a hodnoty v katechéze. Vplyv katechezy a hodnotových orientácií rómskych detí*, Banská Bystrica 2013, s. 138.

<sup>168</sup> J. Lipa, *Milena Húbschmannová a studium cikánštiny*, [w:] *Romové a Cikáni – neznámí i známí. Interdisciplinárny pohled*, M. Jakoubek, L. Budilová (eds.), Voznice 2008, s. 173.

<sup>169</sup> V. Šoltésová, *Kultúrny rozmer prekladu Novej zmluvy a Relevance Theory*, [w:] *Chápať a vysvetľovať*, A. Masarik (ed.), Banská Bystrica 2013, s. 137–138.



Niemniej istnieją grupy romskie nieprzywiązujące do niego istotniejszej wagi. Budzi to niechęć innych, nazwijmy ich, „ortodoksyjnych” Romów, i w efekcie skutkuje głębokimi podziałami wśród społeczności romskiej<sup>170</sup>. Omawianą grupę etniczną dzieli, jak już wspomniano, również stosunek do nazwy Romowie, gdyż nie wszyscy się z nią identyfikują, a ponadto doświadczenie nomadyzmu i stosunek do ekspozowania wątku romskiego Holocaustu. Część Romów wywodzi się bowiem z grup, którym są one obce. Jak się okazuje Romów dzieli również stosunek do romskiego procesu narodotwórczego, który przecież w swym zamierzeniu ma na celu konsolidację tej grupy i wyeksponowanie wspólnych cech, na podstawie których możliwe jest budowanie romskiej tożsamości etnicznej.

Początków tego procesu upatruje się w latach 70. ubiegłego stulecia, kiedy żyjąca na terenie Europy Zachodniej społeczność romska doświadczyła swego rodzaju przebudzenia etnicznego, którego wyrazem stała się idea zorganizowania międzynarodowego kongresu Romów. Owe „przebudzenie” było w dużej mierze odpowiedzią na praktyki stygmatyzujące i dyskryminujące ludność romską oraz przejawem dążenia do zmian jej statusu. Podczas kolejnych międzynarodowych kongresów Romów m.in. dostrzeżono konieczność standaryzacji języka romskiego, co miało na celu *uczynić z języka czynnik integracji i wyeliminować z kontaktów między grupami inne języki*<sup>171</sup>. Miały one ponadto istotne znaczenie dla budowania romskiej tożsamości etnicznej i propagowania idei narodu romskiego, w której przyjęto koncepcję narodu niezwiązanego z terytorium, określanego mianem „narodu bez państwa”, społeczności „nieterytoriałnej”, „ponadnarodowej”, „europejskiej mniejszości”. Wskazywało to na brak jakichkolwiek roszczeń terytorialnych i dążeń do wyodrębnienia organizmu państwowego, skupiającego ludność romską. W zamian koncentrowano się na innych aspektach „bycia narodem”, przede wszystkim na wspólnych korzeniach, historii, wspólnocie kulturowej, językowej i statusie społecznym<sup>172</sup>. Uzupełnieniem tych działań były postulaty uregulowania sytuacji Romów w poszczególnym krajach, na ogół poprzez nadanie im statusu mniejszości, co skutkowało poszerzeniem możliwości rozwiązywania problemów, z którymi się borykają. Dominowały tu dwie tendencje: żądania takiego samego zakresu praw i ochrony, którymi dysponują inne, zamieszkujące dane państwo mniejszości oraz potraktowanie Romów jako mniejszości szczególnej, zarówno ze względu na ich sytuację, jak i w porównaniu z innymi mniejszościami. W tym wariantcie preferowano szerszą, europejską perspektywę (instytucjonalną i prawną), w oparciu o którą postulowano uregulowanie statusu społeczności romskiej<sup>173</sup>.

---

<sup>170</sup> Zob. więcej na ten temat m.in. A. Bartosz, *op.cit.*, passim; A. Lubecka, *op.cit.*, passim.; A.J. Kowarska, *op.cit.*, passim.

<sup>171</sup> L. Mróz, *Od Cyganów...*, s. 223; A. Mirga, N. Gheorghie, *Romowie w XXI wieku. Studium polityczne*, Kraków 1997, s. 38.

<sup>172</sup> A. Mirga, N. Gheorghie, *op.cit.*, s. 41.

<sup>173</sup> *Ibidem*, s. 41–44.

Proces „przebudzenia etnicznego” Romów wydaje się łączyć w sobie doświadczenia podobnych procesów znanych z przeszłości, m.in. w postaci zaangażowania elit – budzicieli, próbach wykorzystywania języka jako elementu narodotwórczego czy budowania „mitologii narodowej”, stanowiącej spoiwo dla rodzącej się wspólnoty. Można jednak wyróżnić elementy w jakiejś mierze nowatorskie – do takich należy konstruowanie idei narodu w oderwaniu od terytorium, a nawet eksponowanie braku przywiązania Romów do takiego, co ma być jednym z podstawowych wyznaczników prawdziwie europejskiej tożsamości Romów i uzasadniać określanie ich mianem europejskiej mniejszości, czy też mniejszości ponadterytorialnej. Zwraca również uwagę właściwie brak istotniejszej reprezentacji politycznej Romów na szczeblach krajowych, przy jednoczesnym szukaniu wsparcia przez elity romskie u pomiotów o międzynarodowym charakterze, zarówno romskich, jak i nieromskich. Na szczeblu lokalnym aktywność Romów koncentruje się przede wszystkim w organizacjach pozarządowych. Tym, co może jednak negatywnie wpłynąć na perspektywy rozwoju romskiego ruchu narodowego, jest wciąż stosunkowo niewielkie zainteresowanie nim ze strony znacznej części populacji romskiej i potencjalnych członków narodu romskiego, pozostających wobec niego obojętnym. Zdeněk Uherek przyczyn tego zjawiska upatruje w:

- 1) krótkim okresie rozwoju procesu narodotwórczego;
- 2) rozproszeniu terytorialnym populacji romskiej wśród nie-Romów. Wchodzenie obu społeczności w relacje o charakterze kulturowym, czy też przynależność państwowa ludności romskiej sprzyjać może tworzeniu się wśród potencjalnych członków narodu romskiego identyfikacji z przynależnością narodową otoczenia;
- 3) niewielkim asortymencie środków, którymi dysponują w swej działalności elity romskie, na czele z brakiem aparatu władzy;
- 4) utracie atrakcyjności retoryki narodowej w Europie przełomu XX i XXI wieku;
- 5) braku zainteresowania wśród części Romów kwestiami etnicznymi i preferowanie związków rodzinnych przed narodowymi oraz istniejące wśród nich podziały i niechęć wobec innych „nieczystych”, „problemowych”, itd. Romów<sup>174</sup>.

Z perspektywy procesu narodotwórczego mniejszości romskiej współcześnie na znaczeniu zyskuje wpływ polityki realizowanej wobec tej społeczności przez podmioty o charakterze międzynarodowym i krajowym. Szczególną rolę odgrywa w tym kontekście aktywność organizacji działających na Starym Kontynencie: Rady Europy, Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz w Unii Europejskiej.

Jako główne przyczyny notowanego od przełomu lat 80. i 90. XX wieku głębszego zainteresowania problematyką romską na forum Rady Europy i KBWE/OBWE wymienia się przede wszystkim zauważalne w tych organizacjach tendencje do bardziej szczegółowego zajęcia się kwestiami ochrony praw mniejszości narodowych i etnicznych oraz drastyczne zwiększenie się liczby państw członkowskich a w związ-

<sup>174</sup> Z. Uherek, *Poznámky k tématu identity a jejího vytváření u Romů v České republice*, „Romano džaniben. Časopis romistckých studií” 2010, č. 1, s. 20.

ku z tym, znaczące zwiększenie się liczby Romów znajdujących się na terytorium działania tychże podmiotów. Proces poszerzenia składu wspomnianych organizacji uwidocznił wagę problemu i skalę wieloletnich zaniedbań w tej materii. Z całą ostrością ujawniła się kwestia dyskryminacji ludności romskiej w państwach Europy Środkowo-Wschodniej<sup>175</sup>.

Tematyka romska pojawiała się wielokrotnie podczas prac Rady Europy oraz OBWE, jak również w wytworzonych przez nie dokumentach. W przypadku Rady zainteresowanie tą problematyką datuje się od końca lat 60. ubiegłego stulecia. Przyjęto wówczas m.in. Rekomendację Zgromadzenia Parlamentarnego nr 563 z 1969 roku *O sytuacji Cyganów i innych wędrowców w Europie*. Niemniej przełom nastąpił na początku lat 90. XX wieku. Do najważniejszych dokumentów należą w tym kontekście pochodzące z 1993 roku raport Josephine Verspiger *O Cyganach w Europie* oraz Rekomendacja 1203 Zgromadzenia Parlamentarnego o sytuacji Cyganów w Europie, w których określano ich mianem prawdziwej mniejszości europejskiej oraz narodu transnarodowego. Wymienione dokumenty były pierwszym oficjalnym krokiem do uznania Romów za specyficzną grupę europejską, którą należy objąć wyjątkową ochroną i wypracować unikalne mechanizmy działania na jej rzecz<sup>176</sup>. W kolejnych latach na forum Rady przyjmowano jeszcze wiele aktów dotyczących konkretnych obszarów życia Romów i tworzono instytucje zajmujące się tą problematyką. Do takich należą m.in. Komitet Ekspertów ds. Romów i Narodów Wędrownych, Koordynator ds. Romów i Narodów Wędrownych, Nieformalna Grupa Kontaktowa, czy powołana w 2009 roku w porozumieniu z OBWE Międzynarodowa Grupa Robocza ds. Edukacji Romów<sup>177</sup>. Rada Europy jest również inicjatorem utworzonego w 2004 roku, niejako w odpowiedzi na postulaty ogłoszone trzy lata wcześniej przez fińską prezydent Tarję Halonen, Europejskiego Forum Romów i Narodów Wędrownych (European Roma and Travellers Forum – ERTF), jak również szeregu programów mających na celu, z jednej strony, ochronę społeczności romskiej przed dyskryminacją i poprawę jej sytuacji, a z drugiej, promowanie jej kultury – do takich należą m.in. programy „Dosta!” oraz Szlakiem Kultury i Dziedzictwa Romów. Zaangażowała się także jako organizacja partnerska w Dekadę Integracji Romskiej (2005–2015). Warto również podkreślić znaczenie dla ochrony praw mniejszości romskiej orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka<sup>178</sup>.

Podobną w charakterze aktywność na rzecz mniejszości romskiej przejawiała od początku lat 90. XX wieku OBWE i miała ona często charakter równoległy wobec inicjatyw Rady Europy. Na uwagę zasługują w tym kontekście m.in. sprawozdania Wysokiego Komisarza ds. Mniejszości Narodowych, w których podjęto próbę oceny sytuacji Romów w krajach członkowskich OBWE, utworzenie w Warszawie

<sup>175</sup> L. Leszczenko, *Kwestia romska w pracach Rady Europy i OBWE*, [w:] *Kwestia romska w polityce państw Europy Środkowej...*, s. 12–14.

<sup>176</sup> M. Kołaczek, *op.cit.*, s. 134.

<sup>177</sup> O kompetencjach wyżej wymienionych instytucji zob. szerzej m.in. L. Leszczenko, *op.cit.*, s. 14–15.

<sup>178</sup> *Ibidem*, s. 16–18; M. Kołaczek, *op.cit.*, s. 135.

Punktu Kontaktowego ds. Problematyki Romów i Sinti<sup>179</sup>, jak również przyjęcie w Maastricht w 2003 roku *Planu Działań OBWE na rzecz polepszenia sytuacji Romów i Sinti*<sup>180</sup>.

Zauważalny od lat 90. ubiegłego wieku wzrost aktywności Rady Europy i OBWE na rzecz społeczności romskiej należy uznać za znaczący wkład do rozwiązywania problemów tej grupy etnicznej. Trudno byłoby jednakże określić tę aktywność jako przełomową, determinującą położenie Romów. Wynika to po części z charakteru omawianych organizacji i środków, jakimi dysponują w celu implementacji zakładanych zadań i rozwiązań, jak również ze złożoności *romskiego dylematu*. Sytuacja Romów w Europie jest bowiem – jak zauważa Larysa Leszczenko – *sumą polityki prowadzonej w przeszłości wobec tej społeczności i niedostatków praktyki ochrony praw obywatelskich i politycznych jednostki w Europie Środkowo-Wschodniej, jak również narastających w zachodniej części Starego Kontynentu nastrojów ksenofobicznych i nienawiści rasowej*<sup>181</sup>.

Z wyzwaniem tymi musi się również mierzyć w swej działalności dotyczącej problematyki romskiej Unia Europejska. Organizacja ta dysponuje wszak, w porównaniu z charakteryzowanymi wyżej instytucjami, istotnymi możliwościami bezpośredniego wpływania na sytuację mniejszości romskiej, także na szczeblu lokalnym.

Szacuje się, że wraz z rozszerzeniem Unii Europejskiej po roku 2004 o kolejne kraje Europy Środkowo-Wschodniej oraz Bałkanów w jej granicach znalazło się od 7 do 12 mln Romów, tj. większość zamieszkująca Stary Kontynent i w ten sposób ich liczba uległa, w porównaniu z okresem poprzedzającym akcesję, podwojeniu<sup>182</sup>. Ponadto nastąpiło bardzo duże zróżnicowanie grup romskich, a oś podziału w największym bodaj stopniu uwidacznia się w sytuacji społeczno-ekonomicznej, w której dane jest funkcjonować Romom z „nowej” i „starej” Unii. Problemy, z którymi najczęściej boryka się mniejszość romska, czyli marginalizacja i wykluczenie społeczne oraz będące zarówno ich przyczyną, jak i konsekwencją, wysoka stopa bezrobocia, niski poziom wykształcenia, dyskryminacja na rynku pracy, w dostępie do edukacji oraz opieki zdrowotnej, ale również złe warunki mieszkaniowe, najbardziej drastyczne oblicze przyjmują w państwach przyjętych do Unii po 2004 roku<sup>183</sup>. Czynnikiem ten należy niewątpliwie do najważniejszych przyczyn obserwowanego wzrostu zainteresowania Brukseli mniejszością romską i jej położeniem. Podobnie jak wewnątrzunijny exodus ludności romskiej do państw Europy Zachodniej, jaki nastąpił wraz z poszerzeniem granic organizacji o nowe kraje, zwłaszcza o Rumunię i Bułgarię, który to jeszcze bardziej uwidoczniał skalę problemów koniecznych do

<sup>179</sup> L. Leszczenko, *op.cit.*, s. 15–19.

<sup>180</sup> *Ibidem*, s. 19–24.

<sup>181</sup> *Ibidem*, s. 24–25.

<sup>182</sup> Są obecni także m.in. w USA i Australii. J. Talewicz-Kwiatkowska, *op.cit.*, s. 100.

<sup>183</sup> Podział ten wynika z wielu przyczyn, do najbardziej znaczących zaliczyć można politykę prowadzoną wobec mniejszości romskiej w okresie powojennym oraz dysproporcje w rozwoju ekonomicznym Europy Zachodniej i Środkowo-Wschodniej oraz Bałkanów.

rozwiązania. Marcin Szewczyk skłania się w tym kontekście ku tezie, że gdyby nie doszło do akcesji w roku 2004 i następnie w 2007 roku *polityka UE wobec Romów nie wyszłaby poza etap opracowywania przez Parlament Europejski rezolucji, nigdy nie powstałaby żadna unijna strategia, a problemy dotyczące Romów byłyby rozwiązywane jedynie lokalnie lub co najwyżej regionalnie*<sup>184</sup>. Zdaniem cytowanego autora demokratyczne zasady, stanowiące fundament Unii Europejskiej wymuszają niejako działania na rzecz poprawy sytuacji Romów, w tym zapobieganie dyskryminacji i przemocy wobec nich<sup>185</sup>.

Można wyróżnić dwie podstawowe formy manifestowania zainteresowania Unii Europejskiej problematyką romską. Pierwszą z nich stanowią rozwiązania o charakterze instytucjonalno-prawnym i o znaczeniu w dużej mierze symbolicznym. Bardzo aktywną instytucją pozostaje w tym kontekście Parlament Europejski, który zainicjował zainteresowanie Brukseli tematyką romską. Problematyka ta poruszana jest w dokumentach (rezolucje, opinie, raporty, itd.) dotyczących sytuacji mniejszości romskiej, problemów, z którymi się boryka, czy zagadnień jej dyskryminacji, rozwoju rasizmu i ksenofobii w Europie. Jest tematem europejskich spotkań (szczytów) w sprawie Romów, debat, konferencji i seminariów na temat położenia Romów i sposobów rozwiązywania ich problemów. Tworzone są ponadto platformy wymiany doświadczeń i opinii. Działania te nie mają wprawdzie natychmiastowych, bezpośrednich skutków, niemniej wyznaczają kierunki zainteresowania dylematem romskim w Brukseli w najbliższej przyszłości<sup>186</sup>. Tę aktywność Unii podzielić można na:

- 1) mieszczącą się w ramach działań na rzecz praw człowieka i praw mniejszości;
- 2) skierowaną bezpośrednio do Romów;
- 3) uzupełniającą, w różny sposób związaną z Romami i Unią Europejską<sup>187</sup>.

Warto przy tym podkreślić, że mimo, iż inicjatywy bezpośrednio związane z mniejszością romską pojawiły się na większą skalę jako część aktywności Brukseli dopiero na początku XXI wieku, kiedy *rozpoczęto proces włączania zainteresowania Romami do głównego nurtu działań UE i jej polityk*<sup>188</sup> to przede wszystkim na tej mniejszości skupiona jest obecnie uwaga Wspólnot Europejskich. Działalność dotycząca praw człowieka stała się niejako tłem czy punktem wyjściowym dla tej obejmującej Romów<sup>189</sup>.

Drugą formą zainteresowania Unii sytuacją Romów jest finansowe wsparcie działań dotyczących mniejszości romskiej. Możliwości pozyskania tego typu środków oferują m.in. Europejski Fundusz Społeczny, Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego,

---

<sup>184</sup> M. Szewczyk, *op.cit.*, s. 17.

<sup>185</sup> *Ibidem*, s. 11.

<sup>186</sup> zob. szerzej *ibidem*, s. 114–131; J. Talewicz-Kwiatkowska, *op.cit.*, s. 103.

<sup>187</sup> M. Szewczyk, *op.cit.*, s. 114–131.

<sup>188</sup> *Ibidem*, s. 125.

<sup>189</sup> *Ibidem*, s. 127.

PROGRESS 2007–2013, Kultura 2007–2013, czy też fundusze przedakcesyjne<sup>190</sup>. Ta forma aktywności przynosi najbardziej zauważalne, bezpośrednie skutki i jest nieocenioną, jeśli chodzi o możliwości wspierania proromskich inicjatyw.

Unia Europejska należy dziś do organizacji bardzo mocno zaangażowanych w rozwiązywanie problemów mniejszości romskiej, choć jej aktywność na tym polu bywa różnie oceniana. Podnosi się m.in. kwestie „zderzenia” zbiurokratyzowanego, mającego utylitarne cele systemu unijnego z kulturą etniczną, ewolucji zainteresowania Unii mniejszością romską, której problemy stały się dla niej jednym z poważniejszych wyzwań i priorytetów, przy czym widoczne jest pewne niezrozumienie ze strony Brukseli tych problemów, czy wreszcie ewolucja polityki Unii wobec Romów. Jak zauważa przywoływany już M. Szewczyk, następowało stopniowe odchodzenie od preferowanego początkowo modelu wielokulturowości, w praktyce utrudniającego jednak *osiągnięcie spójności w wymiarze lokalnym i narodowym* oraz prowadzącego do eskalacji napięć społecznych, do modelu *w kierunku integracji, a nawet oczekiwania asymilacji*<sup>191</sup>. Ważne jest tu także stanowisko samych Romów, traktujących często zalecaną przez Brukselę inkluzję społeczną jako zagrożenie dla ich kultury i tożsamości, i dla których *paradygmantyczne wartości rozwojowe UE pozostają obce*<sup>192</sup>.

Podsumowując należy wszak zauważyć, że działania Wspólnot Europejskich wobec mniejszości romskiej można traktować jako koherentną całość. Z tymi, które w sposób bezpośredni, poprzez konkretne wsparcie finansowe, zmierzają do poprawy położenia społeczno-ekonomicznego ludności romskiej, łączą się mające na celu jej wsparcie jako mniejszości narodowej, zarówno na poziomie ochrony praw i przeciwdziałania jej dyskryminacji, a w szerszym wymiarze rasizmowi i ksenofobii w Europie, jak i na poziomie wykształcenia romskich elit i instytucjonalizacji romskiego życia narodowego. W tym ostatnim przypadku, zarówno w wymiarze ogólnoeuropejskim, a nawet globalnym, jak i regionalnym oraz krajowym, upatruje się sposobu na podniesienie świadomości etnicznej Romów oraz wzmocnienie czy nawet zbudowanie od podstaw poczucia wspólnoty etnicznej. Dzięki temu możliwe ma być w dłuższej perspektywie zniwelowanie problemów społecznych, dotyczących tej grupy.

Proces instytucjonalizacji mniejszości romskiej zachodzi obecnie na dwóch płaszczyznach: zewnętrznej, gdyż są oni uznawani za mniejszość narodową czy etniczną w większości państw europejskich, tak też są coraz częściej postrzegani przez organizacje i instytucje międzynarodowe, oraz wewnętrznej, gdyż takie stanowisko podziela i eksponuje część Romów. Wyrazem tej tendencji jest znaczący wzrost w ostatnich latach liczby inicjatyw i organizacji romskich, bądź nieromskich, lecz działających na rzecz Romów. Jednym z ich najważniejszych zadań jest poprzez aktywność kulturalną, edukacyjną, wydawniczą, o charakterze socjalnym, itp. wspie-

<sup>190</sup> Takim był m.in. program PHARE. Zob. szerzej J. Talewicz-Kwiatkowska, *op.cit.*, s. 103–120.

<sup>191</sup> M. Szewczyk, *op.cit.*, s. 111–114.

<sup>192</sup> *Ibidem*, s. 114.

ranie procesów budzenia się i krzepnięcia romskiej tożsamości etnicznej. Należą do nich także podmioty o charakterze politycznym: na gruncie lokalnym i krajowym, będą to „romskie” partie polityczne, w wymiarze międzynarodowym zaś instytucje i organizacje mające być w założeniu reprezentantem interesów społeczności romskich, skupiające ich przedstawicieli z różnych państw i współpracujące z międzynarodowymi instytucjami i organizacjami.

Pierwsze organizacje romskie zaczęły powstawać już w latach 20. ubiegłego stulecia: Związek Cyganów w ZSRR i Związek Cyganów Białorusi, które to deklarowały istnienie mniejszości cygańskiej i stanowiły, obok powstających romskich szkół, teatru, publikacji romskich książek, część ruchu emancypacyjnego wśród zamieszkujących państwo radzieckie Romów. Działalność ta nie miała jednak szans na rozwój z uwagi na politykę asymilacyjną władz. W tym czasie powstało również Powszechne Stowarzyszenie Romów w Rumunii, najpierw działające na gruncie lokalnym, a od połowy lat 30. XX wieku jako organizacja ogólnorumuńska. Te, jak również podejmowane w kolejnych latach, inicjatywy przerwała wojna. W okresie powojennym pierwsze organizacje skupiające Romów zaczęły powstawać w Bułgarii (1945), gdzie działalność rozpoczął także teatr romski, w Niemczech (1952), na Węgrzech (1958). W roku 1956 w Republice Federalnej Niemiec powstała także pierwsza organizacja skupiająca nieżydowskich obywateli niemieckich, prześladowanych ze względów rasowych<sup>193</sup>. W roku 1951 rozpoczęła również działalność pierwsza organizacja romska w Polsce – Komitet Cygański w Wałbrzychu. Mimo że powstała ona z inicjatywy władz administracyjnych oraz, że jej działalność budziła kontrowersje, to należy jednak podkreślić, że podejmowała aktywność na rzecz poprawy sytuacji społeczności romskiej w Wałbrzychu, jej edukacji i zatrudnienia<sup>194</sup>. Począwszy od lat 60. działalność zainicjowały

---

<sup>193</sup> E. Davidová, *O początkach międzynarodowego ruchu romskiego (na 40-lecie Światowego Kongresu Romów – 1971)*, „Studia Romologica” 2011, nr 4, s. 183–184. Należy zauważyć, że początkowo władze RFN prześladowały Romów w czasie wojny ze strony reżimu hitlerowskiego nie traktowały jako mających podstawy rasowe, lecz najogólniej mówiąc jako związane ze stylem życia tej ludności, a więc z powodów społecznych. *Ibidem*.

<sup>194</sup> Z czasem pojawiły się problemy we wzajemnych stosunkach między Komitetem a władzami Wałbrzycha, które oczekiwały od niego większej skuteczności w *uspołecznianiu* Romów. Przyczyniło się do tego również zniechęcenie działaczy Komitetu postawą władz wobec ludności romskiej, jak również wobec samej organizacji, ich brak doświadczenia i popełniane błędy oraz niekonsekwentna polityka administracji wobec Komitetu. W roku 1952 został on przemianowany na Wojewódzki Zarząd Stowarzyszenia Cyganów Osiadłych (WZSCO) w Wałbrzychu. W tym samym roku, również z inicjatywy władz wałbrzyjskich, utworzono Spółdzielnię Pracy Kotlarsko-Ślusarskiej „Kotlarz”. Działalność Stowarzyszenia zamarła w roku 1955, lecz Romowie najbardziej zaangażowani w pracach Komitetu, a później WZSCO, przenieśli się do Tarnowa, gdzie partycypowali w utworzeniu, w 1963 roku Cygańskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Nowe Życie”. Ł. Sołtysik, *„Jest nadzieja, że w najbliższym czasie sytuacja ulegnie znacznej poprawie”*. *Działalność Komitetu Cygańskiego w Wałbrzychu (1951–1952) i Wojewódzkiego Zarządu Stowarzyszenia Cyganów Osiadłych w Wałbrzychu (1952–1955)*, [w:] *Situation of the Roma Minority in the Czech Republic, Hungary, Poland and Slovakia*, J. Balvin, Ł. Kwadrans (eds.), Wrocław 2010, s. 295–330.

organizacje romskie w krajach Europy Zachodniej oraz w kolejnych państwach socjalistycznych. W okresie *praskiej wiosny* w Czechosłowacji, na fali zmian politycznych, powstało stowarzyszenie posiadające w swojej nazwie określenie Romowie – Związek Cyganów-Romów. Jego działalność zakończyła się wraz z procesem normalizacji, a powodem były postulaty uznania mniejszości romskiej.

Aktywność poszczególnych organizacji zależała przede wszystkim od charakteru społeczności romskiej zamieszkującej dany kraj (liczebność, stopień integracji, ludność osiadła czy wędrowna, itd.) oraz od typu reżimu politycznego. W krajach socjalistycznych były one pod silną kontrolą i presją władz, choć mimo to również tu podejmowano, zwłaszcza w momencie osłabienia nadzoru państwa, próby działań na rzecz emancypacji narodowej ludności romskiej<sup>195</sup>. Część z tych organizacji stanowiła bazę dla rozwoju ruchu politycznego po 1989 roku, choć w działalności politycznej na szczeblu krajowym Romowie nie notowali większych sukcesów. Partie deklarujące się jako romskie zyskiwały minimalną ilość głosów od Romów i żadną od nie-Romów. Jeśli dostawały się do parlamentu to na ogół z list partii nieromskich<sup>196</sup>.

Nowy etap w rozwoju ruchu romskiego, który nadał mu charakter międzynarodowy, zainicjowany został wraz z I Światowym Kongresem Romów. Odbył się on w kwietniu 1971 roku pod Londynem. Przyjęto romski hymn i flagę, w których odwoływano się do tradycji wędrowności romskiej, a po części także do indyjskiego pochodzenia ludności romskiej, ustalono datę 8 kwietnia Międzynarodowym Dniem Romów, postulowano używanie nazwy „Romowie” zamiast „Cyganie”. Owocem Kongresu było również powołanie do życia organizacji reprezentującej ludność romską na forum międzynarodowym. Międzynarodowa Unia Romów (od 1977 roku) zyskała status konsultanta przy ONZ. Spory wewnętrzne i pewne deficyty funkcjonowania Unii stały się jedną z przyczyn krytyki jej działalności przez część Romów i powstania Narodowego Kongresu Romskiego z siedzibą w Hamburgu<sup>197</sup>. Tym co, mimo różnic, jest wspólne dla obu organizacji, to dążenie do tego by Romowie przestali być traktowani w kategoriach „problemu społecznego” i zostali uznani za naród<sup>198</sup>. Inne organizacje romskie o charakterze międzynarodowym, aspirujące do reprezentowania Romów, to m.in. wspomniane już Europejskie Forum Romów i Narodów Wędrownych, Europejski Parlament Romski i Romska Koalicja Polityczna<sup>199</sup>. Mniejszość romska miała też, nielicznych jak dotąd, przedstawicieli w Parlamencie Europejskim<sup>200</sup>.

W procesie budzenia czy umacniania tożsamości romskiej coraz chętniej ekspozuje się wątek traumatycznych wydarzeń, których w przeszłości doświadczyli Ro-

---

<sup>195</sup> E. Davidová, *O počátkach...*, s. 185–187; P. Pečínka, *Romské strany a politici v Evropě*, Brno 2009, s. 41–43.

<sup>196</sup> P. Pečínka, *op.cit.*, s. 43–44.

<sup>197</sup> E. Davidová, *O počátkach...*, s. 187–190; A. Bartosz, *op.cit.*, s. 200–205.

<sup>198</sup> M. Kołaczek, *op.cit.*, s. 172–174. O historii i działalności obu organizacji zob. P. Pečínka, *op.cit.*, s. 84–126.

<sup>199</sup> Zob. szerzej P. Pečínka, *op.cit.*, s. 26–139.

<sup>200</sup> *Ibidem*, s. 139–148.



mowie. Chodzi tu przede wszystkim o prześladowania, których apogeum przypadło na okres II wojny światowej, zyskując nazwę romskiego Holocaustu. Jest to proces zapoczątkowany stosunkowo niedawno, a przyczyn długiego milczenia o fakcie zagłady Romów jest wiele. Mają swoje źródło w kulturze romskiej, a zwłaszcza w ich podejściu do historii „wytworzonej” przez „obcy”, nieromski świat, tradycyjnie traktowany zresztą jako ten, ze strony którego spotykają ludność romską prześladowania i przemoc. Należą do nich również: stosunek badaczy do Romów, postrzeganych jako „lud bez historii”, charakter działań mających na celu unicestwienie ludności romskiej, bardziej zdecentralizowanych i nie tak dobrze udokumentowanych w porównaniu ze zbrodniami na Żydach, obojętność zwycięzców wobec losu Romów podczas wojny, a nawet lansowanie tezy o społecznych, związanych z ich trybem życia, nie zaś rasowych przesłankach polityki nazistowskiej, czy też „rezerwowanie” pojęcia i istoty Holocaustu jedynie dla ludności żydowskiej. S. Kaprański zwraca ponadto uwagę na jeszcze jedną bardzo interesującą kwestię – mianowicie rolę w zbrodniach sojuszników Hitlera oraz ludzi i instytucji kolaborujących z nazistami. Współpraca przy eksterminacji Romów stała się w ten sposób częścią niechętnie przypominanych kart z własnej historii. Z kolei z perspektywy ofiar drażnienie tematu w sytuacji odradzającego się życia romskiego w Europie Środkowej i Wschodniej nie miało większego sensu i mogło jedynie spowodować napięcia w relacjach ze społeczeństwem większościowym oraz pogorszyć sytuację ludności romskiej. Stąd *potomkowie ofiar nie byli zainteresowani przypominaniem potomkom sprawców tego, co się stało w czasie wojny*<sup>201</sup>.

Początki aktywności reprezentantów romskich na rzecz jednoczenia Romów wokół symboliki – jak to określali często sami – „zapomnianego Holocaustu” datuje się na lata 70. XX wieku i były związane z próbami upamiętnienia zamordowanych w Auschwitz Romów i Sinti, lecz prawdziwy renesans zainteresowania tą problematyką rozpoczął się dekadę później i – jak zauważa Tamara Włodarczyk – miał nie tylko symboliczne, ale także praktyczne uzasadnienie, gdyż wiązał się z możliwością uzyskania odszkodowań dla Romów – ofiar nazizmu. Temat ten stał się wiodący podczas III Światowego Kongresu Romów<sup>202</sup>. W ostatnich latach zagłada ludności romskiej zyskuje status jednego z najważniejszych wydarzeń w jej dziejach, o znaczeniu porównywalnym do opuszczenia przez nią Indii i prześladowań, jakich doznała w Europie, tj. w jej zachodniej części w okresie średniowiecza i na Bałkanach, gdy miała status niewolników. Staje się w ten sposób jednym z kluczowych etapów długiej historii prześladowań Romów. Na jej określenie przyjmuje się, niejako poprzez analogię do losów europejskich Żydów, terminu „romski Holocaust”, choć wśród samych Romów brak jest jednomyślności co do nazwy i pojawiają się również inne, alternatywne propozycje: holocaust (czyli pisany małą literą), *Porrajmos* („Pożeranie”) lub *Baro Porrajmos* („Wielkie Pożeranie”), przy czym dla części

<sup>201</sup> S. Kaprański, *Problem zagłady Romów...*, s. 96–99.

<sup>202</sup> T. Włodarczyk, *Szoah/Porrajmos jako podstawa tożsamości Żydów i Romów*, [w:] *Romowie w Europie. Tożsamość...*, s. 157.

ludności romskiej są one niezrozumiałe lub traktowane jako obsceniczne, *Samudaripen* („masowy mord”) i – już jednak mniej rozpowszechnione – *Holokosto* lub *Holocausto* i *Kali Traš* („Czarny Strach”) <sup>203</sup>.

Nie tylko jednak nazwa Zagłady Romów budzi wątpliwości. Budzi je już sam fakt traktowania tego wydarzenia jako podstawowego komponentu tożsamości Romów i kluczowego momentu romskiej historii, na nowo reinterpretowanej i podnoszonej do rangi głównego spoiwa romskiego narodu. Część środowisk romskich i romologów wskazuje na fakt, iż kwestia romskiej Zagłady i stosunku do niej Romów, miast ich łączyć, staje się w rzeczywistości istotnym czynnikiem dzielącym społeczności romskie. Dzieje się tak ponieważ wizja historii romskiej jako historii wiecznych prześladowań, a samych Romów jako „odwiecznej ofiary”, jest sprzeczna z ugruntowanym kulturowo sposobem postrzegania rzeczywistości i przeszłości przez tę grupę etniczną <sup>204</sup>, z dążeniem do odczytywania swojej historii jako „zwykłej”, „normalnej”, nie zaś w czarno-białej perspektywie, czy wreszcie traktowana jest niekiedy jako sztuczna, narzucana z zewnątrz i propagowana głównie przez przedstawicieli międzynarodowych, rządziej krajowych, organizacji pozarządowych, aspirujących do roli elit narodu romskiego. W dłuższej perspektywie sprzeczność ta ma przesądzić o spadku znaczenia wątku Zagłady w budowaniu wspólnej tożsamości narodowej Romów i w ich etnicznej mobilizacji <sup>205</sup>. Część badaczy problematyki romskiej dowodzi jednak, że pamięć zagłady już zyskała status jednego z podstawowych składników tożsamości romskiej i wątków romskiej pamięci historycznej, wokół którego budowana jest ich wspólna narracja historyczna. Inni romologowie prezentują natomiast stanowisko pośrednie, w którym nie podziela się wprawdzie optymizmu, co do roli zagłady Romów jako integralnej części romskich dyskursów tożsamościowych, niemniej wskazuje się na jej coraz częstsza w nich obecność. Podkreśla się jednocześnie jej znaczenie jako pretekstu dla współpracy między Romami a nie-Romami <sup>206</sup>. Niejednoznacznym ocenom potencjału romskiego Holocaustu dla budowania romskiej pamięci zbiorowej oraz tożsamości sprzyja niewątpliwie brak jednego wspólnego Romom doświadczenia zagłady. Różnice są widoczne już na gruncie europejskim – były przecież państwa, w których nie miała ona miejsca (np. Bułgaria), nie mówiąc o Romach zamieszkujących inne części globu <sup>207</sup>.

W analizie czynników narodotwórczych podnosi się w przypadku Romów niekiedy kwestię wspólnoty kulturowej, choć w przeszłości czynnik ten wydawał się jednak w większym stopniu dzielić niż łączyć Romów. Mimo iż nie sposób szeroko pojętej kultury romskiej określić mianem istotnego spoiwa budowania wspólnoty

<sup>203</sup> E. Marushiakova, V. Popov, *Holocaust, Porrajmos, Samudaripen...*, „Studia Romologica” 2010, nr 3, s. 77–78.

<sup>204</sup> Często podnosi się argument o nieważności historii dla Romów, których interesuje ona jedynie w kontekście własnej rodziny czy rodu. *Ibidem*, s. 88.

<sup>205</sup> *Ibidem*, s. 86–91.

<sup>206</sup> S. Kaprański, *Pamięć zagłady a tożsamość...*, s. 27–28.

<sup>207</sup> *Ibidem*, s. 15.

Romów, to ma ona jednak fundamentalne znaczenie w podkreślaniu i odczuwaniu odrębności wobec społeczeństwa większościowego. Nie jest więc wystarczającym ogniwem łączącym romską społeczność ale bardzo istotnym dzielącym Romów od nie-Romów. Poczucie odrębności w stosunku do społeczeństwa większościowego ma ogromne znaczenie w kształtowaniu tożsamości etnicznej Romów.

Jako bez znaczenia jawi się natomiast czynnik religijny, gdyż Romowie na ogół przyjmują religię i konfesję dominującą w społeczeństwie większościowym, co skutkuje ich wewnątrzgrupowym zróżnicowaniem wyznaniowym. Ponadto, mimo że istnieją pewne wspólne wątki w historii Romów, choćby wspomniane już traumatyczne doświadczenia i mity, to jest to jednak ludność, której poszczególne grupy zamieszkując różne regiony, „dzieliły” z ich mieszkańcami losy historyczne. Rola wspólnej historii w procesie narodotwórczym ulega w ten sposób znacznemu ograniczeniu.

## **2.2 Mniejszość romska na tle innych mniejszości w Republice Czeskiej**

### **2.2.1 Problematyka romska przed 1993 rokiem**

Romowie pojawili się na ziemiach czeskich w późnym średniowieczu. W kolejnych stuleciach doświadczali licznych prześladowań, a podczas rządów Marii Teresy i jej syna Józefa II prowadzono wobec nich politykę przymusowej asymilacji i osiedlania, uciekając się przy tym do surowych sankcji. I choć pod koniec XVIII wieku mogli powrócić do koczowniczego stylu życia, to wciąż narażani byli na represje. W powstałym w 1918 roku państwie czechosłowackim również doświadczali dyskryminacji<sup>208</sup>, których symbol stanowi ustawa z 14 lipca 1927 roku o *wędrownych Cyganach* (*zákon č. 117/1927 Zb. z. a n. o potulných Cigánoch*). M.in. zdefiniowano w niej pojęcie „wędrownego Cygana”, umożliwiono urzędowi weryfikowanie różnymi sposobami tożsamości Romów, wprowadzono cygańskie legitymacje dla osób powyżej 14 roku życia, określono warunki koczowania, nakazano Romom obozowanie jedynie tam, gdzie taką możliwość wskaże im starosta gminy, całkowicie zakazano przebywania Romów w określonych miejscach oraz stworzono możliwość odebrania wędrownym Romom dzieci poniżej 18 roku życia i umieszczenia ich w odpowiednich instytucjach, w celu asymilacji<sup>209</sup>. Koczowniczy styl życia został tym samym zalegalizowany, lecz jednocześnie, ze względu na represyjny charakter dokumentu, ograniczony. Jego zapisy utrudniały ponadto osiedlanie się wędrownym Romom<sup>210</sup>.

Ustawa była w dużej mierze odpowiedzią na ówczesne antycygańskie nastroje społeczne, podsycane przez histerię wywołaną rzekomą „przestępczością Romów”.

<sup>208</sup> E. Davidová, *Romano drom. Cesty Romů 1945–1990*, Olomouc 2004, s. 16–19.

<sup>209</sup> E. Pałka-Szyszlak, *Kwestia romska na Słowacji*, [w:] *Kwestia romska w polityce państw Europy Środkowej...*, s. 201.

<sup>210</sup> E. Šotolová, *Vzdělávání Romů*, Praha 2013, s. 23.

Grasujące bandy romskie miały się bowiem dopuszczać włamań, morderstw, a nawet aktów kanibalizmu. Jeszcze przed uchwaleniem ustawy okazało się, że informacje te były przesadzone i nieprawdziwe, a jednak została ona przyjęta. Tylko nieliczni politycy wskazywali na kontrowersyjny charakter dokumentu, niezgodnego z podstawową, zagwarantowaną konstytucyjnie zasadą równości obywateli Czechosłowacji wobec prawa<sup>211</sup>.

Prawdziwa katastrofa nastąpiła jednak wraz z utworzeniem Protektoratu Czech i Moraw, gdzie podczas II wojny światowej miał miejsce romski Holocaust. Spośród około 8 tys. Romów i Sinti mieszkających w okresie międzywojennym na ziemiach czeskich przeżyło zaledwie niespełna sześciuset<sup>212</sup>. Pierwsze działania wymierzone w Romów podjęto w Protektoracie już wiosną 1939 roku. Z czasem rozpoczęto proces koncentracji ludności romskiej w punktach przejściowych, z których była ona następnie wysyłana do obozów koncentracyjnych, gdzie następowała jej eksterminacja<sup>213</sup>. W rezultacie nie tylko drastycznie zmniejszyła się populacja romska na ziemiach czeskich, lecz nastąpiły również istotne zmiany w stopniu reprezentacji poszczególnych grup romskich, potęgowane w pierwszych latach po wojnie kolejnymi falami imigracji Romów ze Słowacji. Pierwotne grupy tzw. czeskich i morawskich Romów oraz Sinti w wyniku wojennej zagłady zostały zepchnięte na margines, a dominującą pozycję zyskali osiadli Romowie słowaccy (etnonim Slovenska Roma, Servika Roma). W większej liczbie pojawili się również koczowniczy i półkoczowniczy Romowie wołoscy (Olaši) i Romowie „węgierscy”. Początkowo migracja romska ze Słowacji miała przede wszystkim charakter spontaniczny i dobrowolny, a jej pionierzy dążyli głównie do poprawy warunków życia swoich i swojej rodziny. Część z nich traktowała pobyt w Czechach jako czasowy. Zarówno wówczas, jak i w późniejszym okresie, kiedy romska migracja z ziem słowackich zaczęła być już kierowana i inspirowana odgórnie i była przymusowa oraz kiedy Romowie udawali się przede wszystkim do większych miast i ośrodków przemysłowych, a także na opuszczone przez Niemców tereny pogranicza<sup>214</sup>. Największa ich liczba w czeskiej części Czechosłowacji zamieszkiwała województwa północnoczeskie i morawskośląskie, a z miast Pragę, Ostrawę, Pilzno, Czeskie Budziejowice, Karwinę i Brno<sup>215</sup>. W latach 70. i 80. XX wieku zapoczątkowana została również celowa koncentracja ludności romskiej należącej do różnych grup w częściach lub dzielnicach miast czeskich, często w tzw.

<sup>211</sup> M. Fafejta, „Cikáni” – rasa nebo způsob života?, „Sociální studia” 2007, č. 4, s. 93–105.

<sup>212</sup> B. Hruška, *Tschechien*, [w:] *Die unbekanntnen Nachbarn. Minderheiten in Osteuropa*, R. Leiserowitz (ed.), Berlin 2008, s. 148.

<sup>213</sup> I. Law, *Red Racisms. Racism in Communist and Post-Communist Contexts*, New York 2012, s. 44. Jednym z najbardziej znanych obozów działających na terenie Protektoratu był obóz w Lettach koło Písku. Przymus pracy dla „antyspołecznych” Romów, głód, fatalne warunki sanitarne, przepełnienie w barakach, choroby, itd., skutkowały ich wysoką śmiertelnością. Sam obóz był zarządzany przez Czechów, choć pod nazdorem niemieckim. Mimo podjętej po wojnie próby osądzenia jego zarządcy Josefa Janovskiego nie został on skazany. *Ibidem*.

<sup>214</sup> E. Davidová, *Romano drom...*, s. 24–26.

<sup>215</sup> *Ibidem*, s. 26–41.

blokowiskach na peryferiach, oddalonych od „właściwego” miasta. Pretekst dla tych działań stanowiło wyburzanie zamieszkiwanych dotychczas przez Romów dzielnic lub zmiana ich charakteru, np. poprzez rewitalizację.

Jak zauważa Michal Šebesta, w polityce socjalistycznej Czechosłowacji wobec ludności romskiej wyróżnić można dwie zasadnicze tendencje. Z jednej strony, grupie tej oferowano szeroko zakrojoną opiekę społeczną, z drugiej, negowano jej odrębność kulturową i etniczną, dążąc do asymilacji, co miało negatywne skutki dla dopiero kielkującego wśród Romów poczucia tożsamości etnicznej<sup>216</sup>. Polityka prowadzona wówczas wobec tej społeczności stanowiła część polityki narodowościowej, jednak miały na nią bardzo duży wpływ również czynniki społeczno-ekonomiczne. Realizowana była wszak w warunkach ogromnej dysproporcji między liczebnością Romów w Czechach i na Słowacji, zacołania i ciężkich warunków życia słowackich Romów, symbolizowanych przez istniejące tu w dużej liczbie osady romskie, dynamicznego rozwoju przemysłu, zapotrzebowania gospodarki na niewykwalifikowaną siłę roboczą i konieczności zagospodarowania terenów opuszczonych przez Niemców.

Politykę prowadzoną w omawianym okresie wobec Romów podzielić można na kilka etapów, a każdy kolejny był *de facto* odpowiedzią na niepowodzenie poprzedniego. W pierwszym koncentrowano się na problematyce socjalno-ekonomicznej, co miało sprzyjać asymilacji ludności romskiej. Wówczas też powstawały obozy pracy dla jednostek aspołecznych, za które uważano głównie Romów. Szacuje się, że do roku 1953 pracowało w nich około 9–10 tys. osób<sup>217</sup>. W etapie drugim, trwającym od 1958 roku, skoncentrowano się na walce z koczownictwem zapoczątkowanej przez ustawę *o trwałym osiedleniu koczujących osób*<sup>218</sup>, a w etapie trzecim, trwającym od 1965 roku, skupiano się na rozproszeniu mniejszości romskiej, głównie poprzez jej przesiedlenia. Priorytetem była likwidacja romskich osad w słowackiej części republiki i intensywne asymilacja m.in. poprzez edukację dzieci romskich, obowiązek pracy dla romskich mężczyzn, przymusowe przesiedlenia Romów do miast i ośrodków przemysłowych, przede wszystkim na teren województw czeskich. Doprowadziło to do jeszcze większej pasywności ludności romskiej oraz do przerwania tradycyjnych więzów rodzinno-społecznych, a sytuacja ekonomiczna znacznej części Romów pozostała bez zmian, nie zlikwidowano również istotnych problemów społecznych. Ostatni etap zapoczątkowany na początku lat 70. XX wieku to dążenie do akulturacji ludności romskiej. Zabezpieczano warunki bytowe, oferowano wsparcie finansowe, wielką wagę przywiązywano do kształcenia dzieci romskich, gwarantowano pracę itd. – wszystko to jednak bez uwzględniania odrębności kulturowej tej grupy a właściwie w zamian za rezygnację z tej odmienności. Innymi słowy, celem było maksymalne upodobnienie Romów do otaczającego ich społeczeństwa oraz

---

<sup>216</sup> M. Šebesta, *Rómovia pod patronátom socialistického štátu (1989–1989)*, [w:] A. Kotvanová, A. Szép, M. Šebesta, *Vládna politika a Rómovia 1948–2002*, Bratislava 2003, s. 13.

<sup>217</sup> L. Kwadrans, *op.cit.*, s. 113.

<sup>218</sup> Zákon č. 74/1958 Sb., *O trvalém usídlení kočujících osob.*

zaakceptowanie przez nich nowego, obcego stylu życia i rezygnację z kultywowania swych tradycji<sup>219</sup>.

Określenie liczebności mniejszości romskiej na ziemiach czeskich było i do dziś pozostaje zadaniem trudnym. Wynika to z niechęci Romów do deklarowania swojej narodowości, z ich obaw o ewentualne skutki takich deklaracji w przyszłości, z negatywnych doświadczeń z polityki państwa, z chętniejszego deklarowania przynależności państwowej zamiast etnicznej, w przeszłości z koczowniczego i półkoczowniczego trybu życia.

W okresie międzywojennym, kiedy podczas spisów ludności w roku 1921 i 1930 opierano się na subiektywnej deklaracji narodowości i możliwe było deklarowanie narodowości romskiej, przyznawało się do niej na ziemiach czeskich niewielu Romów. Jako główną przyczynę podaje się ich obawy o skutki takiej deklaracji. Po wojnie nie uznawano narodowości romskiej argumentując to brakiem własnego państwa i życia ekonomicznego<sup>220</sup>. W rezultacie tak liczna w porównaniu z pozostałymi grupa etniczna i wyróżniająca się pod względem antropologiczno-kulturowym, podczas spisów ludności kwalifikowana była jako członkowie innych, uznanych mniejszości lub w kategorii „pozostałe narodowości”. Starania o możliwość deklarowania narodowości romskiej przyniosły jedynie połowiczny sukces. Podczas spisów ludności w latach 1970 i 1980 przeprowadzono odrębny spis ludności romskiej, w oparciu jednakże o kryteria obiektywne, takie jak cechy antropologiczne, język, styl życia, itp. i ewidencję ludności romskiej prowadzoną przez lokalne komitety narodowe. Decyzję o zakwalifikowaniu respondenta jako Roma podejmował rachmistrz spisywy, często nawet bez jego wiedzy. Uzyskane w ten sposób wyniki stanowiły odrębny materiał statystyczny, który niechętnie publikowano. Są one wszak, mimo zastrzeżeń co do metod uzyskania, uznawane za najbardziej wiarygodne źródło na temat liczebności populacji romskiej na ziemiach czeskich<sup>221</sup>. Dane dotyczące liczby Romów w czeskiej części Czechosłowacji (na podstawie spisów ludności) zawiera tabela 2.

Tabela 2. Populacja Romów na ziemiach czeskich na podstawie powszechnych spisów ludności z lat 1921–1980

Rok spisu	Populacja Romów	
	W liczbach	W % z ogółu mieszkańców
1921	249	0,0
1930	227	0,0
1970	60 279	0,61
1980	88 587	0,86

Źródło: Opracowanie własne na podstawie K. Kalibová, *Romové s pohledu statistiky a demografie*, [w:] *Romové v České republice (1945–1998)*, kolektiv autorů, Praha 1999, s. 83.

<sup>219</sup> E. Pałka-Szyszlak, *op.cit.*, s. 202–203.

<sup>220</sup> Opierano się tu na definicji Stalina. K. Kalibová, *Romové s pohledu statistiky a demografie*, [w:] *Romové v České republice (1945–1998)*, kolektiv autorů, Praha 1999, s. 82.

<sup>221</sup> *Ibidem*.

Podejmując próbę analizy liczby Romów na ziemiach czeskich w dobie istnienia wspólnego państwa czechosłowackiego warto wspomnieć o odrębnych, prowadzonych z różną częstotliwością i niezależnie od wspomnianych wyżej, spisach ludności romskiej. Ewidencjonowano ją w różnych celach i w zależności od zadań stawianych przed kolejnymi spisami zmieniały się podmioty odpowiedzialne za ich przeprowadzanie. Początkowo chodziło przede wszystkim o określenie liczby koczujących i półkoczujących Romów, natomiast w latach 70. i 80. ubiegłego wieku rejestr służył jako pomoc pracownikom socjalnym. Jakkolwiek dają pewien obraz populacji romskiej mają także liczne niedostatki. Przede wszystkim spisy nie obejmowały wszystkich Romów, lecz jedynie pewną część, np. w przypadku pierwszego z roku 1947 na przeszkodzie stały nasilone migracje romskie z ziem słowackich do Czech, zaś ostatnie uwzględniają jedynie tych korzystających z pomocy społecznej. Przypuszcza się również, że liczba Romów mogła być celowo zawyżana przez lokalne instytucje, aby uzyskać większe wsparcie finansowe na rozwiązanie „problematyki romskiej”. Wyniki wspomnianych spisów nie były publikowane<sup>222</sup>. Przedstawia je tabela 3.

Tabela 3. Populacja Romów na ziemiach czeskich w latach 1947–1989 na podstawie odrębnych spisów ludności romskiej

Rok przeprowadzanie spisu	Populacja Romów	
	W liczbach	W % z ogółu mieszkańców
1947	16752	0,19
1966	56519	0,57
1968	61085	0,62
1974	83008	0,83
1979	104033	1,01
1983	120784	1,17
1985	132167	1,28
1989	145738	1,41

Źródło: Opracowanie własne na podstawie K. Kalibová, *Romové s pohledu statistiky a demografie*, [w:] *Romové v České republice (1945–1998)*, kolektiv autorů, Praha 1999, s. 86–87.

Jak widać, pierwszy spis przeprowadzony tuż po wojnie wykazał stosunkowo dużą liczbę Romów w Czechach, zwłaszcza jeśli uwzględni się fakt, iż czescy i morawscy Romowie zostali niemal w całości wymordowani w okresie II wojny światowej. Widoczny jest również dynamiczny rozwój liczby ludności romskiej w kolejnych latach, czemu niewątpliwie służyła jej migracja ze Słowacji, wysoka dzietność i poprawa poziomu życia Romów, wydłużenie ich przeciętnej długości życia i akcja osiedleńcza. Warto wreszcie zwrócić uwagę na wielkość populacji romskiej w 1989 roku, nawet jeśli omówione statystyki nie były do końca precyzyjne i porównać ją do liczby zadeklarowanych Romów podczas spisu ludności, jaki miał miejsce zaledwie dwa lata

<sup>222</sup> *Ibidem*, s. 85.

później – w 1991 roku, a w którym po raz pierwszy po wojnie możliwe było deklarowanie narodowości romskiej.

W polityce realizowanej w stosunku do społeczności romskiej w latach 1945–1989 upatruje się jedną z najważniejszych, jeśli nie najważniejszą, przyczynę obecnych problemów. Negowanie odrębności kulturowo-etnicznej zahamowało proces emancypacji narodowościowej tej społeczności i miało negatywne skutki dla zachowania jej wartości i obyczajów. Działania władz i instytucji, zarówno na szczeblu centralnym, jak i lokalnym, godziły niejednokrotnie nawet w te elementy życia Romów, które w powszechnej świadomości uznawane były za pozytywne (przywiązanie do rodziny, do dzieci, odrzucenie aborcji, itd.)<sup>223</sup>. Ponadto, o ile wcześniej mniejszość romska była uboga lecz samowystarczalna, to w okresie socjalizmu nastąpiło jej uzależnienie od pomocy państwa, które zapewniało pracę, mieszkanie, zasiłki socjalne, itd. W połączeniu z anachroniczną i niekonkurencyjną strukturą zawodową większości Romów oraz powszechnym wśród nich niskim poziomem wykształcenia rodziło to katastrofalne skutki dla ich sytuacji w warunkach transformacji polityczno-gospodarczej. Polityka władz socjalistycznej Czechosłowacji wobec mniejszości romskiej miała jednak również pozytywne aspekty. Przywiązywano dużą wagę do „socjalnego wymiaru” kwestii romskiej, czego zabrakło w pierwszych latach po *aksamitnej rewolucji*. Poprzez pracę, szkołę, służbę wojskową itp. Romowie stawali się częścią społeczeństwa większościowego, separacja i gettoizacja nie przybierały takich rozmiarów, jak współcześnie. Nastąpiła szybka poprawa poziomu życia społeczności romskiej w wielu aspektach, choć nie do wszystkich zmian w tym obszarze Romowie zostali przygotowani. Zasadne wydaje się pytanie, czy negatywne skutki polityki prowadzonej wobec Romów w socjalistycznej Czechosłowacji byłyby tak dotkliwe i rozległe, gdyby w pierwszych latach po *aksamitnej rewolucji* władze realizowałyby inną politykę wobec ludności romskiej. Z drugiej strony, to demokratyzacja ustroju otworzyła przed ludnością romską nowe, nieznane wcześniej możliwości rozwoju i rewitalizacji swej tożsamości etnicznej.

Istotny wpływ na proces emancypacji mniejszości romskiej, jak również rozwój instytucji romskich i działających na rzecz Romów w ówczesnej Czechosłowacji, miało przyjęcie w roku 1991 *Zasad polityki rządu Czeskiej i Słowackiej Republiki Federacyjnej wobec mniejszości romskiej (Zásady politiky vlády České a Slovenské Federativní Republiky k romské menšině)*, w założeniu stanowiących fundament dla kompleksowego rozwiązania problemów mniejszości romskiej na płaszczyźnie politycznej, instytucjonalnej i społeczno-ekonomicznej. Niestety, brak doprecyzowania mechanizmów implementacji dokumentu oraz rozpad państwa czechosłowackiego uniemożliwiły realizację jego założeń. Niemniej przyczynił się on do uznania mniejszości romskiej pod postulowaną przez nich nazwą „Romowie”<sup>224</sup>. Zarówno ta decyzja, jak i przyjęcie *Zasad* zwiastowało nową tendencję w polityce władz wobec

<sup>223</sup> Interesujące studium dotyczącym tej problematyki zob. N. Pavelčíková, *Proměny romské komunity v průmyslovém městě*, [w:] *Romové a Cikáni...*, s. 64–82.

<sup>224</sup> E. Pałka-Szyszlak, *op.cit.*, s. 204.



Romów – zauważeniu i wyeksponowaniu aspektu etnicznego problematyki romskiej, która zaczęła być traktowana jako część problematyki praw człowieka i praw mniejszości narodowych. Z tej perspektywy nie dziwi podjęta w 1990 roku, w dużej mierze pod wpływem postulatów ówczesnych romskich elit politycznych, decyzja o likwidacji stanowiska „kuratora obywateli cygańskich”. Były to osoby dobrze zintegrowane ze społecznością romską, o wysokim poziomie motywacji i wysokiej jakości pracy<sup>225</sup>. Z perspektywy rozwoju sytuacji w kolejnych latach należy uznać tę decyzję za błędną.

W roku 1991 przeprowadzono powszechny spis ludności, podczas którego narodowość romską zadeklarowało blisko 33 tys. osób. Język romski jako ojczysty wybrało już mniej, bo niewiele ponad 24 tys. Tym samym spis powszechny z 1991 roku nie potwierdził ani uzyskanych wcześniej danych statystycznych, ani szacunków dotyczących liczebności mniejszości romskiej, zgodnie z którymi ziemie czeskie miało wówczas zamieszkiwać nawet od 250 do 300 tys. Romów. Potwierdziły się natomiast, obserwowane podczas wcześniejszych powszechnych spisów ludności oraz spisów ludności romskiej, tendencje w rozmieszczeniu Romów. Najliczniejsza ich grupa zamieszkiwała tereny przygraniczne, szczególnie województwa północno-czeskie i północno-morawskie. Pod względem struktury demograficznej Romowie jawili się w świetle wyników spisu jako społeczność z dużym udziałem dzieci i młodzieży, przy niewielkim odsetku osób w podeszłym wieku<sup>226</sup>.

### 2.2.2 Struktura etniczna Czech

Republika Czeska należy do państw o homogenicznej strukturze etnicznej. Do uznanych należą mniejszości białoruska, bułgarska, chorwacka, grecka, niemiecka, polska, romska, rosyjska, rusińska, serbska, słowacka, ukraińska, węgierska i wietnamska<sup>227</sup>. Ich udział w strukturze etnicznej państwa jest niewielki, nawet jeśli stan liczbowy poszczególnych grup mniejszościowych jest w rzeczywistości, tak jak się szacuje, wyższy od wykazywanego w statystykach. Trudno jednak precyzyjnie podać ich liczbę i rozmieszczenie<sup>228</sup>.

Do najczęściej przywoływanych źródeł statystycznych wykorzystywanych w analizie struktury etnicznej Czech należą powszechne spisy ludności, zarówno ze względu na ową „powszechność”, jak i na regularność ich przeprowadzania, dzięki którym można śledzić zmiany narodowościowe na przestrzeni lat. Dane uzyskiwane

<sup>225</sup> I. Gabal, P. Víšek, *op.cit.*, s. 12.

<sup>226</sup> K. Kalibová, *op.cit.*, s. 86–87.

<sup>227</sup> A. Sulitka, *Národnostní menšiny v České republice po roce 1989 a národnostněmenšinová politika* [w:] *Menšiny a právo v České republice*, R. Petráš, H. Petrův, H. Ch. Scheu (eds.), Praha 2009, s. 158–159.

<sup>228</sup> Zob. np. *Důvodová zpráva k ratifikaci Evropské Charty regionálních či menšinových jazyků*, s. 5, s. 9, s. 11.

w ten sposób nie są jednak wolne od niedostatków. Mankamentem ostatniego spisu z 2011 roku jest duży odsetek obywateli Czech, którzy nie odpowiedzieli na pytanie o narodowość – uczyniło tak 2,6 mln osób<sup>229</sup>. Ponadto różnie oceniana jest, zwłaszcza z punktu widzenia mniejszości, możliwość zadeklarowania dwóch narodowości. Są to bardzo istotne kwestie, ponieważ właśnie wyniki spisu ludności stanowią podstawę do korzystania z praw gwarantowanych mniejszościom<sup>230</sup>. Komplikuje to również możliwość określenia struktury etnicznej naszego południowego sąsiada oraz porównanie wyników z 2011 roku z wynikami z lat poprzednich<sup>231</sup>.

Podjmując mimo to próbę analizy struktury etnicznej Republiki Czeskiej na podstawie ostatniego spisu powszechnego należy przede wszystkim zwrócić uwagę na spadek liczby respondentów deklarujących przynależność do mniejszości tradycyjnie obecnych na ziemiach czeskich. Tak jest także w przypadku Romów, choć powszechną jest opinia, iż odnotowywany w statystykach spadek liczebności tej grupy etnicznej nie ma odzwierciedlenia w rzeczywistości. Jednocześnie następuje dynamiczny wzrost liczby osób deklarujących przynależność do mniejszości hojnie „zasilanych” przez imigrantów, np. rosyjskiej, ukraińskiej, wietnamskiej. Niemniej osoby legitymujące się czeskim obywatelstwem stanowią wśród nich niewielki odsetek. Wymienione zjawiska są przy tym zauważalne już od jakiegoś czasu i jeśli w najbliższej przyszłości trend ten nie ulegnie odwróceniu to rozważyć można scenariusz, w którym najliczniejsze staną się mniejszości dotąd reprezentowane w Republice Czeskiej jedynie marginalnie lub wcale. W tej perspektywie istotne są również zachodzące w Czechach zmiany demograficzne. Postępuje proces starzenia się etnicznych Czechów oraz członków mniejszości tradycyjnych, zaś w innych grupach narodowościowych, zwłaszcza zaś imigranckich, przeważają osoby w wieku produkcyjnym, młodzież i dzieci. Tak jest także w przypadku mniejszości romskiej<sup>232</sup>.

Oficjalnie najliczniejszą mniejszością narodową pozostają Słowacy. Współcześnie zauważalny jest jednak wśród nich dynamicznie postępujący proces asymilacji, skutkujący m.in. drastycznym zmniejszeniem się wielkości społeczności słowackiej w kolejnych spisach powszechnych. Wciąż stosunkowo liczną i jedyną skoncentrowaną terytorialnie mniejszością w Republice Czeskiej są Polacy, zamieszkujący przede wszystkim czeski Śląsk Cieszyński, a właściwie jego część zwaną Zaolziem (powiaty

---

<sup>229</sup> Dla porównania – w roku 1991 było to nieco ponad 22 tys. badanych (0,21%), w 2001 – 173 tys. (1,7%).

<sup>230</sup> *Wywiad z Prezesem Kongresu Polaków w Republice Czeskiej dr. Józefem Szymeczkiem, przeprowadzony w dniu 7.05.2014 roku w Czeskim Cieszynie*. Tekst autoryzowany w posiadaniu autorki.

<sup>231</sup> *Zpráva o situaci národnostních menšin v České republice za rok 2012*, Praha 2013, s. 9 (dalej: *Zpráva o situaci národnostních... 2012*).

<sup>232</sup> Charakterystykę demograficzną mniejszości romskiej na tle populacji Czech zob. np. E. Davidová, *K mezigeneračním změnám ve společenském postavení a demografické specyfice Romů v ČR a SR*, [w:] J. Balvín, L. Vavřeková a kol., *Interkulturalita a národnostné menšiny: v sociálních, filozofických, pedagogických, kulturních, historických a přírodovedených súvislostiach*, Spišská Nová Ves 2008, s. 34–43.

Karwina i Frydek-Mistek). W ponad 30 gminach położonych na tym terytorium liczba polskich mieszkańców osiąga minimum 10% ogółu obywateli, przy czym w części z nich oscyluje w granicach 30%<sup>233</sup>. Zaolziańscy Polacy są również jedyną mniejszością posiadającą rozbudowane szkolnictwo, z powodzeniem walczącą o stałą obecność swojego języka w życiu regionu, systematycznie reprezentowaną we władzach samorządowych i mocno zaangażowaną w lokalnych komitetach ds. mniejszości narodowych. Wspomniana koncentracja terytorialna stanowi niewątpliwie czynnik sprzyjający dużej aktywności narodowej, lecz nie przesądzający o niej. Na wyjątkową, na tle innych mniejszości narodowych w Republice Czeskiej, pozycję zaolziańskich Polaków wpłynęło szereg uwarunkowań, tak o charakterze historycznym, jak i współczesnych<sup>234</sup>. Wciąż stosunkowo liczna pozostaje grupa osób deklarujących narodowość śląską a przede wszystkim morawską, choć jest ich mniej niż w 1991 roku, kiedy pojawiła się taka możliwość. Niemniej, choć można deklarować przynależność do wspomnianych grup etnicznych, to ich reprezentanci nie zasiadają w Radzie Rządu ds. Mniejszości Narodowych, nie korzystają z praw językowych, własnego szkolnictwa itd., czyli ich status ma specyficzny charakter.

W roku 2013 nastąpiło uznanie za mniejszości narodowe Białorusinów i Wietnamczyków. Ta ostatnia wzbudzała w przeszłości podobne emocje jak do dziś mniejszość romska, przede wszystkim ze względu na swą całkowitą odmienność kulturową od społeczeństwa większościowego, hermetyczność oraz ekspansję demograficzną, jak również – tu inaczej niż w przypadku Romów – sukces ekonomiczny. Za oficjalny początek wietnamskiej migracji na ziemie czeskie uważa się umowę między Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną a Demokratyczną Republiką Wietnamu z 1950 roku, choć pierwsi Wietnamczycy zaczęli przybywać do Czechosłowacji już pod koniec lat 40. XX wieku. Po drastycznym zmniejszeniu wielkości społeczności wietnamskiej na ziemiach czeskich, związanym głównie ze skutkami zmian ustrojowych dla stosunków czechosłowacko-wietnamskich, w ostatniej dekadzie ubiegłego stulecia nastąpił ponowny napływ Wietnamczyków. Dziś ich liczbę w Republice Czeskiej szacuje się na około 60 tys., choć są opinie, iż może ona sięgać nawet 70 tys. Wietnamskie dzieci w czeskich szkołach stanowiły w połowie pierwszej dekady XXI wieku 30% cudzoziemskich uczniów i zjawisko to było określane mianem „fenomenu czeskiego szkolnictwa”, przy czym wietnamscy rodzice przywiązują na ogół dużą wagę do wykształcenia dzieci i gotowi są ponosić znaczne nakłady finansowe na ich edukację. W przeciwieństwie do mniejszości romskiej stosunek

<sup>233</sup> *Zpráva o situaci národnostních... 2012, Příloha 1, s. 1.*

<sup>234</sup> Zob. szerzej E. Pałka, *Śląski Kościół Ewangelicki...*; eadem, *Proces asymilacji mniejszości polskiej na Zaolziu*, [w:] *Interakce národnostních kultur teoretické a metodologické přístupy*, J. Machacová, O. Šrajjerová (eds.), Opava 2008, s. 96–112. Interesujące, krytyczne studium współczesnej „kondycji narodowej” Polaków na Zaolziu zob. szerzej m.in. J. Szymeczek, *Od grupy etnicznej do grupy etnicznej? W kwestii „kondycji narodowej” Polaków na Zaolziu u progu XXI wieku*, [w:] *Józef Chlebowczyk – badacz procesów narodotwórczych w Europie XIX i XX wieku*, M.W. Wanatowicz (red.), Katowice 2007, s. 156–164.

Czechów do Wietnamczyków uległ na przestrzeni lat pewnej korekcie i nie jest już dziś negatywny<sup>235</sup>.

Porównanie struktury narodowościowej Republiki Czeskiej po 1989 roku (na podstawie wyników spisu ludności) przedstawia tabela 4.

Tabela 4. Przemiany w strukturze narodowościowej Republiki Czeskiej (na podstawie powszechnych spisów ludności z lat 1991, 2001, 2011)

Narodowość	1991		2001		2011	
	Liczba ludności		Liczba ludności		Liczba ludności	
	w tys.	w %	w tys.	w %	w tys.	w %
Czesi	8 363 768	81,18	9 249 777	90,42	6 711 624	64,31
Morawianie	1 362 313	13,22	380 474	3,72	521 801	5,00
Ślązacy	44 446	0,43	10 878	0,11	12 214	0,12
Białorusini	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	2 013	0,02
Bułgarzy	3 487	0,03	4 363	0,04	4 999	0,05
Chorwaci	b.d.	b.d.	1 585	0,02	1 125	0,01
Grecy	3 379	0,03	3 219	0,03	2 043	0,02
Niemcy	48 556	0,47	39 106	0,38	18 658	0,18
Polacy	59 383	0,57	51 968	0,51	39 096	0,37
Romowie	32 903	0,32	11 746	0,11	5 135	0,05
Rosjanie	5 062	0,05	12 369	0,12	17 872	0,17
Rusini	1 926	0,02	1 106	0,01	739	0,01
Serbowie	b.d.	b.d.	1 801	0,02	1 717	0,02
Słowacy	314 877	3,06	193 190	1,89	147 152	1,41
Ukraińcy	8 220	0,07	22 112	0,22	53 253	0,51
Węgrzy	19 932	0,19	14 672	0,14	8 920	0,08
Wietnamczycy	421	0,01	17 462	0,20	29 660	0,28
inna	9 860	0,10	39 477	0,39	52 225	0,50
nieokreślona lub brak odpowiedzi	22 017	0,21	172 827	1,67	2 642 666	25,32
Razem	10 302 215	100,00	10 230 060	100,00	10 436 560	100,00

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Zpráva o situaci národnostních menšin v České republice za rok 2012*, Praha 2013, s. 10.

<sup>235</sup> J. Kocurek, *Vietnamci v ČR*, [w:] *Menšinová problematika v ČR: komunitní život a reprezentace kolektivních zájmů (Slováci, Ukrajinci, Vietnamci a Romové)*, Y. Leontiyeva (ed.), Praha 2006, s. 46–58; O. Klípa, *Vietnamci a Romové, hodní a zlí vetřelci*, <http://www.romea.cz/cz/zpravodajstvi/ondrej-klipa-vietnamci-a-romove-hodni-a-zli-vetrelci> (21.05.2014); J. Černík, J. Ičo, J. Kocourek, P. Komers, Š. Martínková, K. Nováková, E. Pechová, P.T. Phuong Hien, I. Vasiljev, *S vietnamskými dětmi na českých školách*, Jinočany 2007, s. 103–106, 157–158; T. Freidingerová, *Vietnamci v Česku a ve světě: migrační a adaptační tendence*, Praha 2014, s. 81–82.

Jak już wspomniano, jedyną skoncentrowaną mniejszością narodową w Republice Czeskiej są Polacy. Pozostałe grupy charakteryzuje rozproszenie ich członków i fakt zamieszkiwania przez nich głównie w większych ośrodkach miejskich<sup>236</sup>. Z perspektywy rozwoju życia narodowego i realizacji praw przysługujących osobom deklarującym przynależność do mniejszości takie rozmieszczenie terytorialne nie jest zjawiskiem korzystnym. W przypadku Romów zachodzi obecnie jednakże tendencja odwrotna, mianowicie do osiedlania się i koncentrowania w mniejszych miastach i miasteczkach. Jest ona zgodnie oceniana jako niekorzystna, gdyż sprzyja procesowi ich społecznego wykluczenia.

### **2.2.3 Charakterystyka mniejszości romskiej w Republice Czeskiej**

Liczbę Romów w Republice Czeskiej szacuje się obecnie na od 150 tys. do 300 tys.<sup>237</sup>, niekiedy nawet do 400 tys.<sup>238</sup>. Podczas spisu ludności z 2011 roku narodowość tę zadeklarowało jednak zaledwie niewiele ponad 13 tys., z czego w przypadku większej części respondentów – 7 tys., była to jedna z dwóch narodowości. Natomiast język romski jako ojczysty zadeklarowało ponad 41 tys. osób, z czego zdecydowana większość – ponad 33 tys. w kombinacji z językiem czeskim<sup>239</sup>. Wyniki spisu powszechnego w drastyczny sposób rozmijają się więc z nieoficjalnymi szacunkami.

W największym stopniu zintegrowani i zasymilowani ze społeczeństwem czeskim są od dawna prowadzący osiadłą tryb życia Romowie czescy i morawscy. Niejednokrotnie wskazuje się na ich wyjątkową pod tym względem pozycję w porównaniu z pozostałymi grupami romskimi. Wysoki stopień zasymilowania zauważa się również w przypadku nielicznej już dziś społeczności Sinti, lecz widoczne są wśród nich bardzo silne wpływy niemieckiej kultury i języka. Największym spośród wszystkich grup stopniem hermetyczności i najmniejszą podatnością na procesy asymilacji i integracji cechują się natomiast Romowie wołoscy. Podaje się ich jako przykład grupy, która potrafiła ochronić swoje tradycje i język. Niewątpliwie sprzyjał temu koczowniczy tryb życia, jaki prowadzili do końca lat 50. ubiegłego wieku. Są oni wciąż grupą zbadaną w niewielkim stopniu, izolującą się nie tylko od społeczeństwa większościowego, ale także od pozostałych grup romskich. Z kolei najliczniejszą, ale i najbardziej zróżnicowaną wewnątrznie pod względem poziomu życia, zachowania tradycji, językowym, wykonywanych profesji,

<sup>236</sup> D. Drbohlav a kol., *Migrace a (i)migrant v Česku. Kdo osme, odkud přicházíme, kam jdeme?*, Praha 2010, s. 48–52.

<sup>237</sup> K. Hlaváček, *Romové v České republice*, „Parlamentní institut. Studie” 2014, č. 5, s. 3, <http://www.psp.cz/sqw/text/orig2.sqw?idd=91753> (12.01.2015); K.A. Samková, *Romská otázka. Psychologické důvody sociálního vyloučení Romů*, Praha 2011, s. 45.

<sup>238</sup> S. Wojciechowski, *Nacjonalizm w Europie Środkowo-Wschodniej*, Wrocław 2000, s. 169.

<sup>239</sup> Wyniki spisu ludności z 2011 roku dostępne są na stronach internetowych Czeskiego Urzędu Statystycznego <http://www.czso.cz>.

itd. grupą są Romowie słowaccy. Jest to zbiorowość bardziej otwarta niż Romowie wołoscy, ale nie tak zasymilowana jak morawscy. Ponadto ich obecność na ziemiach czeskich nie sięga tak odległej przeszłości, lecz związana jest głównie z powojenną migracją. Podobnie jak w przypadku tzw. Romów węgierskich<sup>240</sup>.

Romowie zamieszkują praktycznie wszystkie regiony Czech, aczkolwiek jako obszary zwiększonej koncentracji wskazuje się przede wszystkim północne i środkowe Czechy, zwłaszcza zaś województwa uesteckie i morawsko-śląskie<sup>241</sup>. Szacuje się, że w 2001 roku w pierwszym z wymienionych mieszkało 16,2% całkowitej populacji romskiej Republiki Czeskiej, zaś w drugim 15,3%<sup>242</sup>. Około połowa czeskich Romów żyje w społecznie wykluczonych osiedlach, których geneza sięga epoki socjalizmu, a związana jest przede wszystkim z migracjami ludności romskiej do określonych dzielnic czy części miast i miasteczek oraz jej stopniowej w nich koncentracji. Na podstawie funkcjonujących dotychczas typologii oraz współczesnych trendów rozwojowych społecznie wykluczonych osiedli w Republice Czeskiej opisanych w opublikowanej w 2015 roku *Analizie społecznie wykluczonych osiedli w Republice Czeskiej (Analýza sociálně vyloučených lokalit v ČR)* wyróżnić można ich następujące typy w odniesieniu do Romów:

- 1) lokale mieszkaniowe znajdujące się w starej, zdewastowanej zabudowie miejskiej, zasiedlone przez Romów, którym przydzielano mieszkania o niskim standardzie lub też, ze względu na liczną rodzinę, o większym metrażu. Często w początkowej fazie nie notowano tu wyraźnej koncentracji ludności romskiej, ta nastąpiła w okresie późniejszym, m.in. wskutek niewymuszonej już migracji, obejmując określone części miasta. Przykładem jest dzielnica Libeň w Pradze. Z perspektywy integracji mniejszości romskiej są one najkorzystniejsze ze względu na położenie w centrum miast, a więc dostępność infrastruktury i bliskie sąsiedztwo dzielnic zamieszkiwanych przez nie-Romów;
- 2) „osiedla satelity” położone na peryferiach większych miast, sztucznie stworzone przez władze socjalistyczne poprzez przesiedlenie i koncentrację wielu romskich rodzin. Na ogół jeszcze w okresie socjalizmu widoczna była ich stopniowa degradacja. Przykładem jest osiedle Chánov, typowe „blokowisko” wybudowane na peryferiach północnoczeskiego Mostu pod koniec lat 70. XX stulecia;
- 3) osiedla położone na peryferiach miast, o niskim standardzie lokali mieszkalnych, na ogół w koloniach robotniczych. W okresie socjalizmu, mimo znaczącej koncentracji ludności romskiej, nie miały one jeszcze charakteru slumsów. Przykładem jest Bedřiška – Mariánské Hory w Ostrawie<sup>243</sup>;

<sup>240</sup> I. Kašparová, *Politika romství – romská politika*, Praha – Brno 2014, s. 29–35; E. Davidová, *K mezigeneračním...*, s. 35.

<sup>241</sup> K. Hlaváček, *op.cit.*, s. 3.

<sup>242</sup> R. Weinerová, *Romové a stereotypy. Výzkum stereotypizace Romů v Ústeckém kraji*, Praha 2014, s. 22.

<sup>243</sup> Interesujące studium transformacji kolonii robotniczych w romskie getta patrz M. Jemelka, *Ostrawskie kolonie robotnicze na drodze od osiedli firmowych do socjalnie wykluczonych osiedli romskich (1954–1989)*, [w:] *Kwestia romska w kontekście bezpieczeństwa...*, s. 59–84.

- 4) pojedyncze izolowane domy, noclegownie, schroniska, itd., wśród mieszkańców których dominują Romowie, często znajdujące się w katastrofalnym stanie technicznym<sup>244</sup>;
- 5) izolowane osiedla lub inne podobne lokalizacje, coraz częściej bez wyraźnych fizycznych cech wyodrębnienia, położone w małych miasteczkach i na wsiach. Powstały i/lub rozrosły się przede wszystkim w wyniku emigracji Romów z większych miast z powodu niższych kosztów utrzymania, w poszukiwaniu mieszkania oraz celowych przesiedleń w ramach gminy lub z innych gmin, przeprowadzanych przez władze samorządowe lub prywatnych właścicieli nieruchomości<sup>245</sup>.

W roku 2006 liczba społecznie wykluczonych osiedli nieznacznie przekraczała trzysta i, jak szacowano, zamieszkiwało je od 60–80 tys. osób. Analizy przeprowadzone w okresie późniejszym w części województw przez lokalne władze wskazywały na tendencję wzrostową, np. w województwie karłowarskim ich liczba zwiększyła się z 13 w roku 2006 do 31 w 2012, w ołomunieckim odpowiednio z 27 do 47, natomiast z 28 do 44 w morawsko-śląskim<sup>246</sup>. Analiza z 2015 roku potwierdziła tę tendencję. W roku 2014 liczba osiedli przekroczyła sześćset, a zamieszkiwać w nich miało w granicach 95–115 tys. osób, w większości Romów. W roku 2006, w nieco ponad 80% izolowanych osiedli ich udział w ogóle mieszkańców wynosił co najmniej połowę, a w ponad 40% sięgał nawet 90% i więcej. W roku 2014 proporcje uległy nieznacznej modyfikacji – ¼ z nich to osiedla, w których udział Romów w strukturze mieszkańców wynosił nie więcej niż połowę, w 37% gett wielkość ta przekroczyła 90%<sup>247</sup>. Porównanie danych – z roku 2006 i 2014 – obrazuje wielką dynamikę procesu zwiększania się liczby społecznie wykluczonych osiedli. Z drugiej jednak strony zmienił się ich charakter, co nie pozostaje bez wpływu na ów zauważalny, gwałtowny wzrost. Przede wszystkim w większości przypadków zmniejszeniu uległa średnia liczba mieszkańców, co związane jest z faktem, iż osiedla tracą swój (wielko-) miejski charakter, coraz częściej powstając w małych miastach i na wsiach. Stąd też zauważalnemu w skali kraju zwiększeniu liczby osiedli nie towarzyszy aż tak drastyczny wzrost liczby zamieszkujących je osób. Ten ostatni zaś jest przede wszystkim wynikiem prostej reprodukcji wykluczenia społecznego w kolejnych generacjach i, lecz już w mniejszym stopniu, kryzysu ekonomicznego<sup>248</sup>.

---

<sup>244</sup> K. Kličová, *Podmínky bydlení příslušníků romské komunity jako marginalizované sociální skupiny a rezidenční segregace*, [w:] I. Šimíková, I. Vašečka a kol., *Mechanismy sociálního vyloučení romských komunit na lokální úrovni a nástroje integrace*, Brno 2004, s. 109.

<sup>245</sup> *Analýza sociálně vyloučených lokalit v ČR*, K. Čada (ed.), Praha 2015, s. 32. ([http://www.gac.cz/userfiles/File/nase\\_prace\\_vystupy/Analýza\\_socialne\\_vyloučených\\_lokalit\\_GAC.pdf](http://www.gac.cz/userfiles/File/nase_prace_vystupy/Analýza_socialne_vyloučených_lokalit_GAC.pdf) (30.09.2015)).

<sup>246</sup> *Zpráva o stavu romské menšiny v České republice za rok 2012* (dalej: *Zpráva o stavu romské... 2012*), Praha 2013, s. 113–114.

<sup>247</sup> *Analýza sociálně vyloučených lokalit...*, s. 32, s. 39.

<sup>248</sup> *Ibidem*, s. 30–32.

Jako cechy wyróżniające społecznie wykluczone osiedla w Republice Czeskiej I. Gabal i P. Víšek wskazują: wysoki udział Romów i osób uważanych za Romów; biedę i materialny niedostatek, mające wpływ przede wszystkim na dzieci; słabo rozwiniętą infrastrukturę publiczną; brak korzystnych warunków dla inwestorów i przedsiębiorców, stąd niski poziom aktywności gospodarczej; wysoki poziom bezrobocia z przewagą bezrobocia długookresowego; niski poziom wykształcenia; problemy społeczno-ekonomiczne; przywiązanie do solidarności rodzinnej i brak uczestnictwa w społecznych systemach redystrybucji (np. systemie ubezpieczeń społecznych czy emerytalnym); niekorzystne warunki zdrowotne i higieniczne; wysoka przestępczość i zjawiska patologiczne; zarabianie przez jednostki i instytucje na ciężkiej sytuacji osób społecznie wykluczonych (np. przez lichwiarzy, właścicieli prywatnych noclegowni)<sup>249</sup>.

Innym równie niepokojącym zjawiskiem jest postępująca koncentracja społecznie wykluczonych osiedli w województwach najbardziej dotkniętych negatywnymi skutkami transformacji ustrojowej, takich jak m.in. upadek niektórych gałęzi przemysłu preferowanego w okresie socjalizmu, dramatyczny wzrost bezrobocia, niekorzystne zmiany w środowisku naturalnym itp. (patrz wykres 1 i wykres 2). Innymi słowy – borykająca się z wieloma problemami o charakterze socjalnym i ekonomicznym zamieszkująca je ludność romska koncentruje się w województwach trapionych przez wiele problemów o charakterze społeczno-ekonomicznym, co z jednej strony, dodatkowo obciąża te regiony, a z drugiej, ogranicza szanse Romów na znalezienie pracy i poprawę warunków życiowych.

Mimo że proces wykluczenia społecznego na ziemiach czeskich nie jest zjawiskiem nowym, także w kontekście mniejszości romskiej, uważa się, że na poziomie ogólnokrajowym jego zdynamizowanie nastąpiło w latach 90. XX wieku wraz z transformacją polityczno-ekonomiczną i jest on jednym z jej negatywnych skutków. W perspektywie jednostkowej problem ten łączy się na ogół z utratą zatrudnienia, która jest początkiem łańcucha niekorzystnych wydarzeń prowadzących w ostateczności do wyrzucenia jednostki poza nawias społeczeństwa i braku możliwości powrotu. Warto jednakże w tym kontekście przytoczyć opinię Ivany Šimíkovéj, zdaniem której w przypadku Romów *silniejszym czynnikiem inicjującym społeczne wykluczenie jest przerwanie kontaktów z członkami społeczeństwa większościowego i powszechnymi instytucjami społecznymi jako takimi (...). Codzienne życie członków mniejszości romskiej toczy się w segregowanej przestrzeni bądź bezpośrednio fizycznie – ulice i domy zamieszkiwane w większości przez Romów – bądź, w „lepszym wypadku”, symbolicznie – mimo zamieszkiwania w sąsiedztwie nieromskim nie dochodzi do pozytywnych interakcji*<sup>250</sup>.

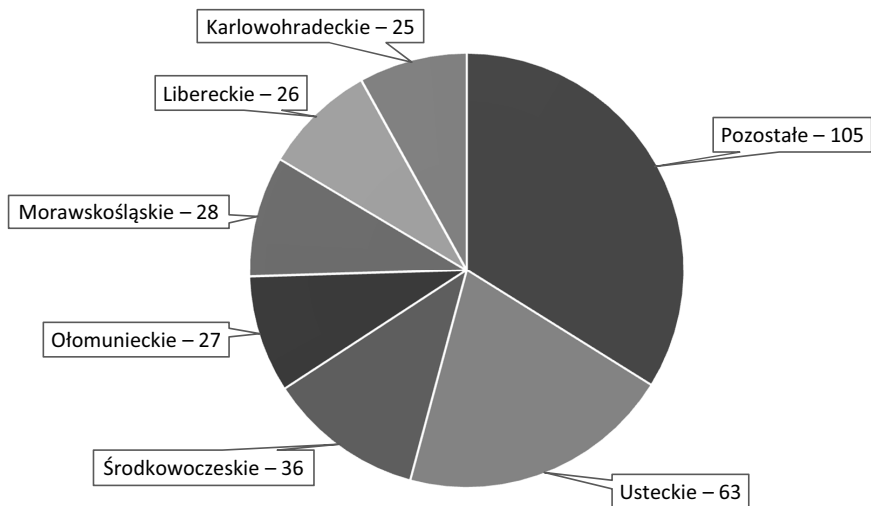
Kwestia wykluczenia społecznego nie jest charakterystyczna dla całej populacji romskiej w Czechach i nie ogranicza się jedynie do mniejszości romskiej. Jednak,

<sup>249</sup> I. Gabal, P. Víšek, *op.cit.*, s. 14–15.

<sup>250</sup> I. Šimíková, *Mechanismy sociálního vylučování*, [w:] I. Šimíková, I. Vašečka a kol., *op.cit.*, s. 137.

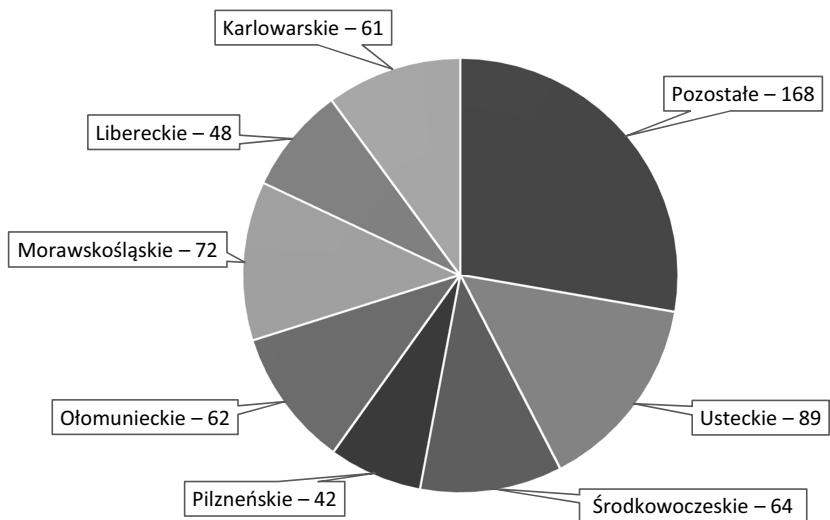


Wykres 1. Liczba społecznie wykluczonych osiedli w województwach Republiki Czeskiej w 2006 roku



Źródło: opracowanie własne na podstawie *Analýza sociálně vyloučených lokalit v ČR*, K. Čada (ed.), Praha 2015, s. 31.

Wykres 2. Liczba społecznie wykluczonych osiedli w województwach Republiki Czeskiej w 2013 roku



Źródło: opracowanie własne na podstawie *Analýza sociálně vyloučených lokalit v ČR*, K. Čada (ed.), Praha 2015, s. 31.

jak już wspomniano, jej członkowie tworzą znaczny odsetek osób społecznie wykluczonych i mieszkańców gett. Jest to jeden z najważniejszych problemów, z którymi borykają się czescy Romowie, implikujący szereg innych niepokojących zjawisk wpływających na sytuację tej społeczności. Obecnie mówi się w tym kontekście o swoistym exodusie ludności romskiej z większych miast do gett znajdujących się na prowincji, reemigracji Romów z zagranicy „z niczym”, likwidacji części społecznie wykluczonych osiedli i pozytywnych zmianach w innych. Przede wszystkim jednak wskazuje się na negatywne zjawiska, które izolowane osiedla generują.

Z problemem wykluczenia społecznego wiąże się ściśle problem bezrobocia. Mimo że Republika Czeska należy do krajów notujących stosunkowo niski odsetek bezrobotnych w strukturze mieszkańców, to jednak sytuacja w poszczególnych województwach znacznie się różni. Do najbardziej dotkniętych należą te, w których licznie występuje mniejszość romska, co dodatkowo komplikuje jej sytuację. Odnosi się to zwłaszcza do Romów zamieszkujących społecznie wykluczone osiedla. Zdaniem wojewódzkich koordynatorów do spraw mniejszości romskiej bezrobocie wśród nich wynosi w tych województwach od 70 do 100%. Ponadto Romowie mieszkający w izolowanych osiedlach mają mniejsze szanse na znalezienie pracy niż zamieszkujący je nie-Romowie. Niekorzystnym zjawiskiem jest również znaczna liczba rodzin romskich, w których bez pracy pozostaje kilka osób w wieku produkcyjnym oraz struktura zawodowa pracujących Romów, w której przeważają pracownicy niewykwalifikowani. Poza tym romscy pracownicy spotykani są przede wszystkim w gałęziach gospodarki silnie podatnych na wahania koniunktury. Ogromny problem stanowi ponadto wysoki poziom bezrobocia wśród młodych Romów, sięgający nawet 60–70% i brak u znacznej części z nich jakiegokolwiek doświadczenia legalnego zatrudnienia. Część ludności romskiej podejmuje pracę nielegalną, a wybór takiej formy aktywności zawodowej wynika z szeregu przesłanek, w niektórych przypadkach o całkowicie „racjonalnym” charakterze, związanych np. z dyskryminacją na rynku pracy, która przekłada się na niższe płace oferowane Romom. W rezultacie, przy odliczeniu kosztów własnych, legalna praca staje się nieopłacalna. Część, szczególnie młodszych, wybiera opcję szybkiego i większego zarobku, zamiast legalnej i źle płatnej pracy, nawet jeśli może się to wiązać z naruszaniem prawa. Problem bezrobocia wiąże się również ze zjawiskiem zadłużenia dotyczącym znaczną część ludności romskiej. W momencie podjęcia legalnej pracy Romowie „narażają się” na egzekucję należności, które są dłużni. Do najważniejszych czynników determinujących bezrobocie należy również problem wykształcenia, a właściwie jego braku wśród znacznego odsetka populacji romskiej.

W grupie najistotniejszych problemów dotyczących społeczność romską, ściśle związanych z problemem wykluczenia społecznego, wymienia się również kwestie mieszkaniowe. Romowie mają ogromne trudności w dostępie do lokali mieszkaniowych o przyzwoitym standardzie. Po części z powodu przyjętych po *aksamitnej rewolucji* uregulowań systemowych i realizowanej polityki mieszkaniowej, po części zaś ma to związek z sytuacją samych Romów. Bezrobocie, zadłużenie, niezajomość

prawa uniemożliwiają im zachowanie lokalu mieszkaniowego. Ponadto Czesi niejednokrotnie z niechęcią przyjmują perspektywę romskiego sąsiedztwa. Swego rodzaju odpowiedzią na zaistniały problem jest powstanie całego segmentu mieszkań o niskim standardzie, często bez podstawowych wygód sanitarnych, których właściciele wykorzystują trudną sytuację Romów i istniejący w Czechach system dopłat do mieszkań dla najuboższych. Członkowie mniejszości romskiej napotykają ponadto na ograniczenia w korzystaniu z opieki zdrowotnej, wynikające przede wszystkim z trudnej sytuacji ekonomicznej uniemożliwiającej np. wykup recept, i braku wiedzy o systemie opieki zdrowotnej czy o konieczności szczepień dzieci. Niepokoi również negatywny stosunek społeczeństwa większościowego do ludności romskiej, określane mianem „czeskiego antycyganizmu”. Ta niechęć przyjmuje różne formy – zabierania dzieci ze szkoły, do której uczęszczają dzieci romskie, dyskryminacji, stereotypów dotyczących tej grupy etnicznej, negatywnych opinii o Romach podczas badań sondażowych, uczestnictwa w antyromskich akcjach typu pochody, demonstracje itp. (patrz dalsza część tekstu)<sup>251</sup>.

W roku 2011 w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Republiki Czeskiej zarejestrowanych było ponad czterysta organizacji romskich, jednak większość nie przejawiała aktywności. Niemniej istnieje liczna grupa takich, które podejmują bardzo rozwiniętą działalność, przede wszystkim na rzecz wspierania romskiej kultury, upamiętniania historii Romów, na rzecz wzrostu politycznego, ekonomicznego, społecznego, kulturalnego poziomu życia Romów i poprawy sytuacji romskich dzieci. Do najbardziej znanych należą m.in. IQ Roma servis i DROM w Brnie, Demokratyczny Sojusz Romów (Demokratická aliance Romů) w Valašském Meziříčí, Stowarzyszenie Romów Północnych Moraw (Společenství Romů Severní Morava) w Karwinie, Stowarzyszenie Romów na Morawach w Brnie (Společenství Romů na Moravě), stowarzyszenie Romea w Pradze, które prowadzi portal internetowy Romea.cz, stowarzyszenie Romano džaniben z siedzibą w Pradze<sup>252</sup>.

O ile przed rokiem 1993 czescy Romowie notowali pewne sukcesy na scenie politycznej<sup>253</sup>, o tyle po rozpadzie państwa czechosłowackiego, mimo pojawiania się i egzystencji coraz to nowych ugrupowań, takich sukcesów zabrakło. Przyczyn tego zjawiska upatrywać można m.in. w obojętności i nieufności Romów wobec polityki i polityków, także romskich, podziałach o podłożu kulturowym wśród społeczności

---

<sup>251</sup> *Zpráva o stavu romské... 2012; Zpráva o stavu romské menšiny v České republice za rok 2011* (dalej: *Zpráva o stavu romské... 2011*), Praha 2012 s. 88–90; I. Gabal, P. Víšek, *op.cit.*, s. 23–26. Zob. też szerzej *Zpráva o stavu romských komunit v České republice za rok 2008* (dalej: *Zpráva o stavu romských... 2008*), Praha 2009; *Zpráva o stavu romské menšiny v České republice za rok 2009* (dalej: *Zpráva o stavu romské... 2009*), Praha 2010; *Zpráva o stavu romské menšiny v České republice za rok 2010* (dalej: *Zpráva o stavu romské...2010*), Praha 2011; *Zpráva o stavu romské menšiny v České republice za rok 2013* (dalej: *Zpráva o stavu romské...2013*), Praha 2014.

<sup>252</sup> Zob. szerzej M. Michalska, *Kwestia romska w Czechach*, [w:] *Kwestia romska w polityce państw Europy Środkowej...*, s. 132–136.

<sup>253</sup> Zob. szerzej P. Pečinka, *op.cit.*, s. 64–68; I. Kašparová, *op.cit.*, s. 95–99.

romskiej, przejawiających się zarówno w preferencjach wyborczych, jak i działaniach samych ugrupowań, niechęci deklarowania przez Romów „publicznie” przynależności etnicznej, niskiej świadomości politycznej Romów, koncentrowaniu zainteresowania ugrupowań romskich na sprawach mniejszości romskiej, silnych podziałach społeczno-ekonomicznych wśród Romów, skutecznie utrudniających utworzenie ugrupowania, które reprezentowałoby interesy przynajmniej większości czeskich Romów. Trudno również mówić o sukcesach Romów we współpracy z partiami większości. Jeśli są, to należą do sporadycznych.

Irena Kašparová w kontekście sytuacji mniejszości romskiej na czeskiej scenie politycznej – nieobecności jej przedstawicieli w życiu politycznym przejawiającej się zarówno w braku znaczących romskich ugrupowań politycznych, jak i w braku polityków romskich na listach wyborczych ugrupowań „nieromskich” – używa terminu „segregacja polityczna”, a samych Romów określa mianem politycznie „niewidzialnego fantomu”<sup>254</sup>. Niewątpliwie bowiem, mimo pewnego potencjału politycznego, którego źródło tkwi przede wszystkim w liczebności romskiej społeczności oraz w tworzącej się romskiej klasie średniej i romskich elitach, jak również w polityce Unii Europejskiej wobec społeczności romskiej, można stwierdzić, iż czeskie ugrupowania nie wykazują większego zainteresowania współpracą z Romami, zaś krajowa polityka nie należy do sfer większego zainteresowania mniejszości romskiej. Swą aktywność kieruje ona głównie na obszar organizacji pozarządowych oraz na poziom międzynarodowy.

### **2.3 Polityka Republiki Czeskiej wobec mniejszości romskiej w kontekście polityki etnicznej państwa**

W polityce etnicznej Republiki Czeskiej wzrasta znaczenie kwestii romskiej. Ma to związek z rzeczywistością, nie zaś odnotowywaną podczas spisów powszechnych liczebnością populacji romskiej, która wykazuje tendencję wzrostową oraz ze specyficznym charakterem problematyki romskiej. Ta zawiera w sobie elementy etniczne, związane z poczuciem odrębności Romów i z procesem budzenia się i krzepnięcia ich narodowej tożsamości, elementy kulturowe, wynikające z charakterystycznej i zupełnie odmiennej od większościowej, a często traktowanej przez czeskie społeczeństwo jako obcej, kultury romskiej, elementy demograficzne związane z jej liczebnością i strukturą wiekową oraz socjalne, gdyż jest to grupa etniczna w sposób szczególnie dotknięta negatywnymi skutkami przekształceń społeczno-gospodarczych, które nastąpiły w Czechach po roku 1989<sup>255</sup>. Wzmoczone zainteresowanie kwestią romską znalazło wyraz w tworzeniu instytucji i rozwiązań prawnych ukierunkowanych w sposób szczególnie na tę tematykę. Istotną rolę w procesie emancypacji

<sup>254</sup> I. Kašparová, *op.cit.*, s. 117.

<sup>255</sup> Część badaczy problematyki romskiej twierdzi, że w sposób najdotkliwszy. P. Kouba, *Exodus bez Mojžíše. Romská emigrace jako politický problem*, Praha 2014, s. 10.

problematyki romskiej w Czechach odegrała przy tym społeczność międzynarodowa i instytucje międzynarodowe, działające na rzecz poprawy sytuacji omawianej grupy etnicznej. Należy równocześnie pamiętać o rozdzźwiękach w procesie implementacji rozwiązań dotyczących mniejszości romskiej na linii władze centralne – władze samorządowe, w których upatruje się jedną z najważniejszych barier poprawy sytuacji społeczności romskiej.

Analizując politykę prowadzoną przez kolejne czeskie rządy wobec mniejszości romskiej zauważyć można, pomimo występujących różnic, kilka wspólnych elementów. Po pierwsze, polityka ta, co jest podkreślane w dokumentach rządowych, konceptualizowana jest z trzech perspektyw:

- 1) *perspektywy ochrony praw człowieka*, z akcentem na zasadę równości i ochronę przed dyskryminacją;
- 2) *perspektywy narodowościowej*, w której nacisk pada na kulturę i wolność deklarowania przez Romów swojej odrębności etnicznej;
- 3) *szerokiej perspektywy społeczno-kulturowej*, w której mowa jest o społecznościach romskich.

W założeniu perspektywy te nie wykluczają się i nie mieszają, lecz wzajemnie uzupełniają, tworząc koherentną całość<sup>256</sup>. Po drugie, stopniowy wzrost znaczenia problematyki romskiej, która stała się trwałym elementem wielu polityk szczegółowych, nie był jedynie owocem przymysłów stojących u steru władzy polityków czeskich i ich dobrej woli poprawy sytuacji tej grupy etnicznej, lecz był przede wszystkim wymuszony przez okoliczności o charakterze wewnątrzpaństwowym i międzynarodowym. Pierwsze to przede wszystkim dramatycznie pogarszająca się po 1989 roku sytuacja Romów, której skutki, przede wszystkim w postaci społecznego wykluczenia i związanych z nim negatywnych zjawisk, odczuwać zaczęli, co kluczowe w tym kontekście, nie-Romowie oraz rozwój „posiłkującego się” tematyką romską ekstremizmu. Drugie to przede wszystkim krytyka międzynarodowa, kierowana pod adresem Czech, w związku z sytuacją Romów i naciski wywierane na kolejne rządy, aby podjęły działania służące jej poprawie. Nie do przecenienia są także jednostkowe wydarzenia wymagające od władz w Pradze reakcji. Do takich należała na przykład ratyfikacja i implementacja umów i traktatów międzynarodowych, takich jak Europejska karta języków regionalnych i mniejszościowych czy Konwencja ramowa o ochronie mniejszości narodowych, udział w projektach międzynarodowych, np. w Dekadzie Integracji Romskiej, masowy exodus Romów z Czech wraz z konsekwencjami oraz wydarzenia o rasistowskim wydźwięku, wpływające na postrzeganie Republiki Czeskiej na arenie międzynarodowej (np. ataki o charakterze rasistowskim, plany budowy słynnego muru w Usti nad Łabą, nasilenie pochodów antyromskich). Oczekiwano od władz działań a te, na mniejszą lub większą skalę, takie działania podejmowały.

---

<sup>256</sup> *Zásady dlouhodobé Koncepce romské integrace do roku 2025 (Příloha k usnesení vlády ze dne 12. dubna 2006, č. 393).*

Sukces nie zależał jednak jedynie od starań kolejnych gabinetów, lecz uzależniony był od szeregu czynników.

Warto wreszcie wspomnieć, że w polityce wobec mniejszości romskiej istotnym czynnikiem był, zauważalny w długiej perspektywie, fundamentalny spór, w którym zasadnicze pytania brzmiały: na ile w rozwiązywaniu problemów tej społeczności konieczna jest interwencja i podjęcie działań „wyrównujących”, na ile zaś zdać się na działanie „niewidzialnej ręki rynku”? Czy sukces możliwy jest dzięki odpowiedniej polityce społecznej, a może kluczową rolę odegra tu etniczna emancypacja samych Romów? Jak stwierdzają I. Gabal i P. Víšek *w międzyczasie nastąpiła dramatyczna społeczna, a przede wszystkim terytorialna segregacja i wyraźne zróżnicowanie wewnątrz społeczności romskich*. Nierozwiązane problemy zyskały tym samym inny wymiar<sup>257</sup>. Wspomniany spór wiązał się ściśle z innymi, zauważalnymi od początku istnienia państwa czeskiego zjawiskami, mianowicie brakiem konsekwencji i dychotomią w podejściu do kwestii romskiej: z jednej strony bowiem akcentowano rolę czynnika etnicznego, przede wszystkim emancypacji etnicznej Romów w rozwiązaniu narastających problemów, wierząc w jej dobroczynny, żeby nie powiedzieć cudotwórczy wpływ, z drugiej zaś źródła problemów upatrywano w niekorzystnych czynnikach zewnętrznych, o charakterze społeczno-gospodarczym i politycznym, odrzucając ich „wewnętrzne” uwarunkowania związane z cechami kulturowymi Romów. Sytuację mniejszości romskiej determinował również brak zgodności polityki rządu w Pradze z polityką prowadzoną na poziomie lokalnym<sup>258</sup>.

### **2.3.1 Rozwiązania prawno-instytucjonalne regulujące położenie mniejszości romskiej**

Należą do nich przede wszystkim akty prawne regulujące położenie mniejszości narodowych w Republice Czeskiej, szczególnie zaś stanowiąca część porządku konstytucyjnego *Karta podstawowych praw i wolności* z 1991 roku oraz ustawa z dnia 10 lipca 2001 roku *o prawach członków mniejszości narodowościowych oraz o zmianie niektórych ustaw*. Istotne znaczenie mają również zapisy, które znalazły się w innych aktach prawnych tej rangi, a które wpływają na sytuację mniejszości narodowych, m.in. w ustawie *o szkolnictwie* z 2004 roku, ustawach *o gminach i o krajach (województwach)* z 2000 roku oraz w ustawie metrykalnej.

W rozdziale III *Karty podstawowych praw i wolności* podkreślono, że przynależność do mniejszości narodowych i etnicznych nie może przynieść szkody. Ich członkom zabezpieczono prawo do swobodnej decyzji w tej kwestii oraz do rozwijania własnej kultury, do rozpowszechniania i otrzymywania informacji w języku macierzystym, do zrzeszania się w stowarzyszeniach o charakterze etnicznym, do pobiera-

<sup>257</sup> I. Gabal, P. Víšek, *op.cit.*, s. 17.

<sup>258</sup> *Ibidem*, s. 12–18.

nia nauki w swoim języku i do jego używania w stosunkach urzędowych, jak również do partycypowania w podejmowaniu decyzji dotyczących mniejszości narodowych i etnicznych<sup>259</sup>. Wykluczono także stosowanie jakichkolwiek działań zmierzających do asymilacji<sup>260</sup>.

Pakiet praw dla mniejszości narodowych i etnicznych został rozbudowany w przyjętej 10 lipca 2001 roku ustawie nr 273/2001 o *prawach członków mniejszości narodowych oraz o zmianie niektórych ustaw*. W dokumencie podkreślono, że prawo do tożsamości etnicznej oraz narodowościowej zalicza się do praw człowieka. Mniejszość narodową zdefiniowano jako wspólnotę obywateli żyjących na terenie obecnej Republiki Czeskiej, wyróżniającą się wspólnym pochodzeniem etnicznym, językiem, kulturą i tradycjami, która *tworzy liczniejszą mniejszość obywateli i jednocześnie przejawia wolę bycia uważaną za mniejszość narodową, w celu wspólnego wysiłku na rzecz zachowania i rozwoju własnej tożsamości, języka, kultury i jednocześnie w celu wyrażenia i ochrony interesów swej wspólnoty, którą historycznie wytworzyła*. Członkiem mniejszości narodowej jest, zgodnie z ustawą, *obywatel Republiki Czeskiej, który deklaruje inną niż czeską narodowość i przejawia życzenie być traktowany jako członek mniejszości narodowej wspólnie z innymi osobami, które deklarują przynależność do tej samej narodowości*<sup>261</sup>. W dokumencie przyznano osobom należącym do mniejszości prawo do swobodnego wyboru przynależności narodowej, do tworzenia stowarzyszeń, partii i ruchów politycznych o charakterze etnicznym, do zachowania i rozwijania swojego języka, kultury oraz tradycji, do uczestnictwa w życiu społeczno-kulturalno-gospodarczym oraz w sprawach publicznych, szczególnie, jeśli dotyczą one mniejszości narodowych, do używania swojego imienia i nazwiska w języku mniejszości, do rozpowszechniania oraz przyjmowania w nim informacji. Wykluczono jakąkolwiek dyskryminację z powodu przynależności narodowej. Członkom mniejszości narodowych, tradycyjnie i od długiego czasu żyjących na terytorium Czech, zagwarantowano prawo do określania w ich języku nazw gmin, w których żyją, ich części, ulic, budynków użyteczności publicznej, do używania swojego języka w kontaktach urzędowych oraz w sądach, w sprawach wyborczych i do edukacji w nim, w tym zakładania szkół i przedszkoli<sup>262</sup>. Tym samym w ustawie wprowadzono podział na mniejszości narodowe oraz mniejszości narodowe *tradycyjnie i od długiego okresu czasu żyjące na terytorium Republiki Czeskiej*, rezerwując dla nich część praw, choć nie sprecyzowano, o które mniejszości chodzi.

Do aktów prawnych mających istotny wpływ na sytuację mniejszości narodowych w Czechach należy ponadto kilkakrotnie nowelizowana ustawa nr 128/2000 o *gminach* z 12 kwietnia 2000 roku, na której podstawie możliwe jest tworzenie w gminach,

---

<sup>259</sup> *Karta Podstawowych Praw i Wolności*, [w:] *Konstytucja Republiki Czeskiej z 16 grudnia 1992 r.*, tłumaczenie i wstęp M. Kruk, Warszawa 2000.

<sup>260</sup> *Ibidem*.

<sup>261</sup> *Zákon č. 273/2001 Sb., o právech příslušníků národnostních menšin a o změně některých zákonů*.

<sup>262</sup> *Ibidem*.

w których podczas ostatniego spisu ludności przynajmniej 10% mieszkańców zadeklarowało przynależność do mniejszości narodowej komitetów ds. mniejszości narodowych, z udziałem ich reprezentantów (§ 117, ust. 3)<sup>263</sup>. Z kolei przyjęta również 12 kwietnia 2000 roku ustawa nr 129/2000 o krajach (województwach) przewiduje tworzenie takich komitetów w województwach, w których według ostatniego spisu ludności przynajmniej 5% mieszkańców dokona takich deklaracji. W skład tego organu również muszą wchodzić reprezentanci mniejszości narodowych (§78, ust. 2)<sup>264</sup>.

Możliwości, jakie stwarzają wymienione akty prawne, nie są w pełni wykorzystywane ani przez władze samorządowe, ani przez same mniejszości. Wydaje się, że jako jedyni w pełni doceniają ten instrument realizacji swoich praw zaolziańscy Polacy. Niestety, mniejszość romska należy do tych grup etnicznych, które nie wykazują zainteresowania uczestniczeniem w komitetach ds. mniejszości narodowych, mimo że w praktyce ich tworzenie, czy też innych podmiotów zajmujących się problematyką mniejszościową i z udziałem samych mniejszości, praktykowane jest również w gminach i województwach, w których liczba ich członków oficjalnie nie osiąga ustawowego minimum, jak ma to miejsce w przypadku Romów. Mniejszość romska nie przejawia również zainteresowania edukacją w swoim języku, którą umożliwia m.in. ustawa oświatowa<sup>265</sup>.

Republika Czeska jest stroną umów i paktów o charakterze międzynarodowym, które w sposób pośredni i bezpośredni wpływają na sytuację mniejszości narodowych, w tym romskiej. Należą do nich przede wszystkim *Konwencja ramowa o ochronie mniejszości narodowych* z 1995 roku i *Europejska karta języków regionalnych i mniejszościowych* z 1992 roku<sup>266</sup>. Ich ratyfikowanie przez Czechy wiązało się z koniecznością zmian legislacyjnych, w większym stopniu uwzględniających prawa mniejszości narodowych. Nie zdecydowano się na wyróżnienie języka regionalnego, wyróżniono natomiast języki mniejszościowe, chronione zapisami II części *Karty języków regionalnych i mniejszościowych* i są to język polski, język słowacki, język niemiecki i język romski. Język polski i słowacki chronione są ponadto zapisami III części *Karty*<sup>267</sup>.

Do najważniejszych podmiotów zajmujących się problematyką mniejszości narodowych w Republice Czeskiej należy Rada Rządu ds. Mniejszości Narodowych, która stanowi stały doradczy i inicjujący organ rządu do spraw mniejszości narodowych i ich członków oraz ochrony języków mniejszości narodowych. Jej najważniejszym zadaniem statutowym jest monitorowanie przestrzegania zapisów Konstytucji

<sup>263</sup> Zákon č. 128/2000 Sb. o obcích.

<sup>264</sup> Zákon č. 129/2000 Sb. o krajích (krajské zřízení).

<sup>265</sup> Zákon č. 561/2004 Sb., o předškolním, základním, středním, vyšším odborném a jiném vzdělávání (školský zákon).

<sup>266</sup> *Ibidem*.

<sup>267</sup> *Prohlášení České republiky týkající se splnění závazků vyplývajících z Evropské charty regionálních či menšinových jazyků ze dne... 2005. Příloha k usnesení vlády ze dne 7. prosince 2005 č. 1574, „Věstník vlády pro orgány krajů a orgány obcí” 13. ledna 2006, s. 240, <http://www.mvcr.cz/soubor/vest-7-pdf.aspx> (12.08.2013).*



Republiki Czeskiej, *Karty podstawowych praw i wolności*, wiążących państwo czeskie umów międzynarodowych poświęconych prawom człowieka i podstawowym wolnościom oraz ustaw i innych norm prawnych dotyczących praw członków mniejszości narodowych. Mniejszość romska ma w tym gremium dwóch reprezentantów<sup>268</sup>.

Obok Rady Rządu ds. Mniejszości Narodowych utworzono organ zajmujący się w sposób szczególnie problematyką romską – Radę Rządu Republiki Czeskiej ds. Mniejszości Romskiej. Genezą sięga powstałej w latach 90. XX stulecia Międzyresortowej Komisji ds. Zagadnień Mniejszości Romskiej, która została z kolei powołana w odpowiedzi na krytykę polityki ówczesnych władz wobec Romów<sup>269</sup>. Do jej głównych zadań należy wspieranie procesu integracji Romów i bezkonfliktowego współistnienia tej grupy etnicznej w społeczeństwie oraz poprawa jej sytuacji we wszystkich sferach życia. Tak sformułowane cele realizowane są m.in. poprzez opiniowanie decyzji rządu dotyczących społeczności romskiej, przygotowywanie rocznych analiz i ocen sytuacji mniejszości romskiej w Republice Czeskiej, zalecanie średniookresowych priorytetów polityki dotacyjnej państwa w obszarze integracji romskiej, zabezpieczanie kontaktów rządu z instytucjami oraz organami innych państw członkowskich Unii Europejskiej i spoza Unii w przedmiocie integracji społeczności romskiej, zaznajamianie opinii publicznej z problematyką integracji romskiej. Rada współpracuje z organizacjami pozarządowymi, z centralnymi organami administracji państwowej i instytucjami administracji publicznej.

W jej skład wchodzi reprezentanci resortów i instytucji zajmujących się problematyką romską, w tym Ministerstwa Pracy i Spraw Społecznych, Ministerstwa Kultury, Ministerstwa Zdrowia, Ministerstwa Szkolnictwa, Młodzieży i Wychowania Fizycznego, Ministerstwa Infrastruktury, Związku Miast i Gmin, Związku Krajów Republiki Czeskiej, a ponadto dyrektor Muzeum Kultury Romskiej, reprezentant biura Publicznego obrońcy Praw, przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego aktywnie działający na rzecz poprawy sytuacji Romów lub mogący się poszczycić wyjątkowymi osiągnięciami na polu integracji społeczności romskiej i przedstawiciele świata nauki. W Radzie obowiązuje zasada parytetu gwarantująca przynajmniej połowę miejsc członkom mniejszości romskiej. Podobnie jak w przypadku Rady Rządu ds. Mniejszości Narodowych funkcję przewodniczącego omawianego gremium pełni minister właściwy do spraw praw człowieka i równych szans. Dla sprawniejszej realizacji swych zadań Rada może powoływać do życia grupy robocze oraz komitety<sup>270</sup>.

W roku 2010 zdecydowano się na zmiany, które zgodnie z deklaracjami, służyć miały „wzmocnieniu” składu Rady Rządu Republiki Czeskiej ds. Mniejszości Romskiej. M.in. uwzględniono w nim w większym stopniu reprezentantów krajów i gmin, co skutkowało zwiększeniem udziału tych jednostek w tworzeniu polityki

<sup>268</sup> O kompetencjach, składzie i problemach Rady Rządu ds. Mniejszości Narodowych zob. E. Szyzlał, *Polityka etniczna...*, s. 207–209.

<sup>269</sup> E. Pałka, J. Szymeczek, *op.cit.*, s. 201.

<sup>270</sup> *Statut Rady vlády České republiky pro záležitosti romské menšiny, schválený usnesením vlády ze dne 29. března 2010 č. 254 ve znění usnesení vlády ze dne 4. ledna 2012 č. 13*, s. 1–6.

integracji Romów i zwiększeniem jej efektywności na poziomie regionalnym i lokalnym. Stanowisko przewodniczącego objął premier rządu Republiki Czeskiej. Ten ostatni krok miał być sygnałem wskazującym na priorytetowe traktowanie przez władze kwestii integracji mniejszości romskiej<sup>271</sup>. Jednak w praktyce rozwiązanie to nie przyniosło zamierzonych efektów i było krytykowane<sup>272</sup>. Ponadto romscy członkowie Rady zarzucali władzom, iż nie traktują poważnie jej inicjatyw, opinii i zaleceń, jak również, że ta, mimo iż jest instytucją doradczą, to w rzeczywistości nie ma wpływu na działania rządu w obszarze problematyki romskiej. Określali ją mianem „bezzębego organu”<sup>273</sup>. Zmiana rządu pociągnęła za sobą również zmiany w Radzie. Nastąpiła „zwykła” w tej sytuacji zmiana składu personalnego, zapowiedziano także – na pierwszym posiedzeniu w maju 2014 roku – nawiązanie współpracy z mediami oraz utworzenie grup roboczych zajmujących się kwestiami edukacji i bezpieczeństwa, a w przyszłości być może kolejnych<sup>274</sup>. Zdecydowano się ponadto na wprowadzenie nowego rozwiązania dotyczącego przewodnictwa w Radzie. Na jej czele stanął, jak już wcześniej wspomniano, minister, w którego kompetencjach znajdują się kwestie praw człowieka i równych szans. W rządzie Bohuslava Sobotki podlegają one ministrowi ds. praw człowieka, równych szans i legislatywy.

Jego obecność w aktualnie urzędującym gabinecie związana jest z krytyką rządu Petra Nečasa za zbyt bierną postawę wobec wzrostu antycygańskich nastrojów, zjawiska antyromskich demonstracji i napięć wywoływanych przez ekstremistów, jak również brak w składzie rządu ministra ds. praw człowieka. Miało to, zdaniem krytyków, świadczyć o lekceważeniu tychże przez władze. Po przedterminowych wyborach jesienią 2013 roku organizacje pozarządowe, działacze na rzecz praw człowieka, część polityków, socjologów itp. kierowało do nowo formującego się rządu, w którym większość miała mieć zwyczajna socjaldemokracja, apele o utworzenie ministerstwa, zajmującego się właśnie prawami człowieka. Wśród argumentów wskazywano przede

---

<sup>271</sup> *Rada vlády pro záležitosti romské menšiny povýšena na ministerskou úroveň*, <http://www.romea.cz/cz/zpravy/rada-vlady-pro-zalezitosti-romske-mensiny-povysena-na-ministerskou-uroven> (11.02.2013); *Zpráva o situaci národnostních menšin v České republice za rok 2010* (dalej: *Zpráva o situaci národnostních...*, 2010), Praha 2011, s. 16.

<sup>272</sup> M.in. w liście otwartym romscy członkowie Rady wskazywali, że na przykład niektórzy z ministrów, w tym minister kultury oraz minister spraw wewnętrznych od jesieni 2010 do maja 2013 roku ani razu nie pojawili się osobiście na posiedzeniu Rady, zaś od połowy 2012 do maja 2013 roku na posiedzeniu Rady miał się nie pojawić żaden z przedstawicieli strony rządowej, włącznie z premierem. *Občanští členové Rady vlády pro záležitosti romské menšiny zrušili termín jejího zasedání, protože vláda nemá o tuto tematiku zájem*, <http://www.romea.cz/cz/zpravodajstvi/domaci/obcansti-clenove-rady-vlady-pro-zalezitosti-romske-mensiny-zrusili-termin-jejihozasedani-protoze-vlada-nema-o-tuto-zajem> (12.06.2014).

<sup>273</sup> *Jana Horváthová: Rada vlády pro záležitosti romské menšiny je naprosto bezzubý orgán*, <http://www.romea.cz/cz/zpravy/jana-horvathova-rada-vlady-pro-zalezitosti-romske-mensiny-je-naprosto-bezzuby-organ> (11.05.2014).

<sup>274</sup> *Rada vlády pro záležitosti romské menšiny má nové složení. Místopředsedou je David Beňák*, <http://www.romea.cz/cz/zpravodajstvi/domaci/rada-vlady-pro-zalezitosti-romske-mensiny-ma-nove-slozeni-mistopredsedou-je-david-benak> (12.06.2014).

wszystkim na pogarszającą się sytuację w społecznie wykluczonych osiedlach, radykalizację nastrojów społecznych oraz brak, już od dłuższego czasu, działań rządu mających na celu poprawę sytuacji<sup>275</sup>. W liście skierowanym w listopadzie 2013 roku do ugrupowań potencjalnych koalicjantów przez kilkadziesiąt organizacji pozarządowych mowa jest o tym, że najbardziej widoczne zaniedbania rządzących w ostatnich latach elit politycznych miały miejsce w obszarze „alarmującej” sytuacji części mniejszości romskiej. Miało to doprowadzić nie tylko do zwiększenia różnic o charakterze socjalnym, lecz także do *radykalizacji i z nią związanego pogłębienia politycznego i moralnego kryzysu społeczeństwa większościowego, włącznie ze wzrostem zagrożeń bezpieczeństwa*<sup>276</sup>. Prezentowane postulaty oraz ocena polityki rządu P. Nečasa na tym obszarze były zresztą zgodne z, prezentowanym wcześniej, stanowiskiem samych socjaldemokratów. Poszerzenie składu powstającego pod ich egidą rządu o ministra ds. praw człowieka i równych szans nie było więc w tej sytuacji zaskoczeniem.

Wśród jego najważniejszych zadań wymienia się walkę z wykluczeniem społecznym. Jiří Dienstbier, który objął to stanowisko, od początku zapowiadał wzmożone zainteresowanie kwestiami dotyczącymi, w sposób bezpośredni i pośredni, problematyki romskiej. Do spraw absolutnie priorytetowych zaliczył w tym kontekście przede wszystkim problem społecznego wykluczenia i ściśle z tym związany problem zwiększającej się liczby gett, na których rozwiązanie, jak zastrzegł, *potrzeba lat*. Na początku swej pracy minister zaangażował się m.in. w przygotowywanie ustaw o wzmocnieniu kompetencji ombudsmana i o mieszkalnictwie społecznym oraz patronował przygotowaniu nowej strategii integracji romskiej do 2020 roku. Odwiedził ponadto gminy, w których dochodzi do napięć społecznych<sup>277</sup>.

Uczynienie ministra ds. praw człowieka, równych szans i legislatury przewodniczącym Rady Rządu Republiki Czeskiej ds. Mniejszości Romskiej jest w tej sytuacji niejako naturalne. Fakt, iż jest on także przewodniczącym Rady Rządu ds. Mniejszości Narodowych jednoznacznie wskazuje, że w jego kompetencjach, choć nie w przyjętej nazwie, znajduje się, nieograniczona jedynie do romskiej, problematyka mniejszościowa. Czas pokaże na ile rozwiązanie to okaże się efektywne.

Problematyka mniejszościowa, w tym mniejszości romskiej, stanowi ponadto przedmiot zainteresowania licznych resortów, w tym kultury, szkolnictwa, młodzieży i wychowania fizycznego, pracy i spraw społecznych, spraw wewnętrznych, finansów

---

<sup>275</sup> *Vláda chce prosadit sociální bydlení, pravomoce pro ombudsmana a také boj proti anticiganismu a antisemitismu*, <http://www.romea.cz/cz/zpravodajstvi/domaci/vlada-chce-prosadit-socialni-bydleni-ci-pravomoce-pro-ombudsmana> (12.04.2014); *Sobotka: Uvažují o tom, že by v nové vládě byl ministr pro lidská práva*, <http://www.romea.cz/cz/zpravodajstvi/domaci/sobotka-uvazuji-o-tom-ze-by-v-nove-vlade-byl-ministr-pro-lidska-prava> (12.04.2014).

<sup>276</sup> *Otevřený dopis občanských iniciativ předsedům ČSSD, KDU-ČSL a hnutí ANO*, <http://www.romea.cz/cz/zpravodajstvi/tiskove-zpravy/dokument-otevreny-dopis-obcanskych-iniciativ-predsedum-cssd-kdu-csl-a-hnuti-ano> (22.03.2014).

<sup>277</sup> *Jiří Dienstbier: Problém ghatt nelze vyřešit populisticky a za několik měsíců*, <http://www.romea.cz/cz/zpravodajstvi/domaci/jiri-dienstbier-problem-ghett-nelze-vyresit-populisticky-a-za-nekolik-mesicu> (21.03.2014).

oraz sprawiedliwości. Ich aktywność w odniesieniu do Romów ukierunkowana jest przede wszystkim na działalność mającą na celu wspieranie romskiego życia narodowego i rozwój tożsamości narodowej oraz integrację społeczną, a realizowana np. w formie programów dotacyjnych i grantowych, które są adresowane m.in. do organizacji pozarządowych, romskich bądź zajmujących się problematyką romską, a także gmin, województw, placówek badawczych zajmujących się szeroko pojętą tematyką romską, w tym kulturą. Aktywność poszczególnych resortów przejawia się także m.in. w promowaniu edukacji wielokulturowej, działaniach na rzecz poprawy jakości kształcenia a przede wszystkim dostępu do edukacji dzieci romskich, działaniach na rzecz zmniejszenia poziomu bezrobocia wśród Romów, wprowadzaniu rozwiązań legislacyjnych mających na celu poprawę sytuacji mniejszości romskiej, na walce z ekstremizmem<sup>278</sup>. Z racji profilu działalności Publicznego obrońcy Praw, zajmującego się m.in. ochroną przed dyskryminacją, należy on również do podmiotów aktywnie zaangażowanych w poprawę sytuacji mniejszości romskiej i do instytucji, w których Romowie najczęściej szukają pomocy przed dyskryminacją<sup>279</sup>.

Podmiotami o dużym potencjale, choć wciąż niedostatecznie wykorzystanym, których aktywność może się przyczyniać do poprawy sytuacji mniejszości romskiej pozostają ponadto, wspomniane już, komitety ds. mniejszości narodowych. Działają obecnie w wielu miastach i gminach o dużej liczbie ludności romskiej, w tym m.in. w Brnie, Moście, Děčínie, Ostrawie, województwach morawsko-śląskim, usteckim, libereckim<sup>280</sup>. Istotnym instrumentem polityki państwa wobec mniejszości romskiej na poziomie lokalnym są ponadto koordynatorzy ds. mniejszości romskiej, którzy powinni być obecni w każdym województwie. Poprzez nich państwo przekazuje informacje i promuje realizowaną na poziomie centralnym politykę integracyjną wobec Romów na poziomie regionalny (tu: wojewódzki)<sup>281</sup>.

Warto również wspomnieć o Agencji ds. Integracji Społecznej, której powstanie uważane było za jedno z najważniejszych osiągnięć urzędu ministra bez teki ds. praw człowieka i mniejszości narodowych, funkcjonującego od roku 2007 w rządzie Miroslava Topolánka. Zgodnie z deklaracjami miała się ona stać skutecznym instrumentem polityki Pragi na rzecz rozwiązywania problemów mniejszości romskiej. Swą działalność Agencja rozpoczęła w styczniu 2008 roku – wówczas jeszcze jako

---

<sup>278</sup> Zob. szerzej *Zpráva o situaci národnostních menšin v České republice za rok 2008* (dalej: *Zpráva o situaci národnostních... 2008*), Praha 2009; *Zpráva o situaci národnostních menšin v České republice za rok 2009* (dalej: *Zpráva o situaci národnostních... 2009*), Praha 2010; *Zpráva o situaci národnostních... 2010*; *Zpráva o situaci národnostních menšin v České republice za rok 2011* (dalej: *Zpráva o situaci národnostních... 2011*), Praha 2012; *Zpráva o situaci národnostních... 2012*; *Komentář ČR ke třetímu stanovisku Poradního výboru k Rámcové úmluvě na ochranu národnostních menšin ohledně plnění závazků z této úmluvy Českou republikou – ACFC/OP/III(2011)008*, <http://www.romea.cz>.

<sup>279</sup> <http://www.ochrance.cz/diskriminace/> (21.07.2014); *Zpráva o situace národnostních... 2010*, s. 48.

<sup>280</sup> *Zpráva o situace národnostních... 2011*, s. 17–20.

<sup>281</sup> <http://www.vlada.cz/scripts/detail.php?pgid=476> (21.03.2014).

Agencja ds. Integracji Społecznej w osiedlach romskich, a jej główny cel stanowiła transformacja społecznie wykluczonych osiedli romskich w sposób poprawiający jakość życia ich mieszkańców, m.in. poprzez zdobycie pracy, wykształcenia oraz poprawę sytuacji mieszkaniowej. W 2010 roku nastąpiła zmiana nazwy, z której zniknęły słowa „w osiedlach romskich”. Jak deklarowano była ona związana z zaniechaniem koncentrowania się jedynie na problematyce romskiej. W obszarze zainteresowań omawianej instytucji znaleźli się teraz wszyscy *wykluczeni społecznie*, zamieszkujący w *społecznie wykluczonych osiedlach*, choć należy pamiętać, iż zdecydowana większość z nich to Romowie<sup>282</sup>. *De facto* więc zmianie uległa nazwa Agencji, lecz nie priorytety i cele. Jej działalność oceniana jest niejednoznacznie. Z jednej strony docenia się aktywność na niwie integracji społecznej, z drugiej wskazuje na słabą pozycję i brak niezależności. Wśród innych zarzutów wymienić można m.in. realizowaną politykę kadrową oraz niedostateczne wykorzystywanie potencjału personalnego, którym Agencja dysponuje. Niektórzy znawcy problemu widzą w jej powstaniu symbol polityki państwa czeskiego wobec Romów, jakiej fundamentem nie jest dążenie do ich emancypacji oraz wspieranie romskiego ruchu narodowego, lecz *socjalna praca z nimi*, której część stanowi właśnie utworzenie upokarzającej i symbolizującej hipokryzję władz wobec Romów Agencji ds. Integracji Społecznej<sup>283</sup>. Na początku roku 2014 minister J. Dienstbier zapowiedział zmiany legislacyjne, pozwalające wzmocnić pozycję omawianej instytucji i uczynić jej działalność skuteczniejszą<sup>284</sup>.

### **2.3.2 Koncepcje polityki Pragi wobec Romów na tle polityki etnicznej Czech**

Praktycznie do momentu rozpadu państwa czechosłowackiego i w pierwszych latach istnienia samodzielnej Republiki Czeskiej władze w Pradze nie wykazywały większego zainteresowania problematyką mniejszości narodowych, w tym romską. Podejmowano doraźne, wymuszone przez aktualne wydarzenia, działania, nie pokuszono się natomiast o stworzenie koncepcji polityki narodowościowej, wyznaczającej jej priorytety, cele czy instrumenty realizacji, nie podjęto również prac nad ustawą regulującą sytuację mniejszości narodowych, czego te się domagały. Wynikało to z zaabsorbowania władz innymi, w ich ocenie bardziej pilnymi kwestiami, szczególnie w warunkach państwa postrzeganego jako jednorodnie etnicznie. W mniemaniu czeskich polityków wraz z rozpadem państwa czechosłowackiego „uwolniono się” bowiem od problemu mniejszości, który pozostał przy Bratysławie.

<sup>282</sup> *Zpráva o stavu romských... 2008*, s. 61–62; informacje dostępne na stronie internetowej Agencji ds. Integracji Społecznej <http://www.socialni-zaclenovani.cz>.

<sup>283</sup> I. Veselý, *Reflexe činnosti Agentury pro sociální začleňování v romských lokalitách*, Praha 2010, s. 2–10; K.A. Samková, *op.cit.*, s. 22.

<sup>284</sup> *Agentura pro sociální začleňování možná posílí a získá víc peněz*, <http://www.romea.cz/cz/zpravodajstvi/domaci/agentura-pro-socialni-zaclenovani-mozna-posili-a-ziska-vic-penez> (01.03.2014).

Tematyka mniejszości narodowych pojawiła się na chwilę przy okazji przyjęcia w 1994 roku *Koncepcji stosunku rządu do kwestii mniejszości narodowych w Republice Czeskiej (Koncept přístupu vlády k otázkám národnostních menšin v České republice)*, stanowiącej, zgodnie z deklaracjami urzędującego gabinetu Václava Klause, koncepcyjny punkt wyjściowy polityki narodowościowej, w rzeczywistości zaś efekt niechęci ówczesnego rządu do podjęcia intensywniejszych prac nad ustawą o prawach mniejszości narodowych, której oczekiwali ich reprezentanci. Przyjęcie Koncepcji nie zaowocowało jednak większymi zmianami w sytuacji mniejszości narodowych lub zwiększeniem zainteresowania władz problematyką etniczną<sup>285</sup>. Podjęcie intensywniejszych działań na rzecz mniejszości, w tym romskiej, nastąpiło dopiero kilka lat później, a czynnikami stymulującymi ten proces były: podpisanie przez Czechy Konwencji ramowej o ochronie mniejszości narodowych, międzynarodowa reakcja na lawinowy wzrost liczby wyjazdów Romów z Republiki Czeskiej oraz objęcie stanowiska przewodniczącego ówczesnej Rady ds. narodowości przez ministra bez teki w rządzie V. Klause – Pavla Bratinkę.

Z jego inicjatywy powołano do życia grupę roboczą zajmującą się monitorowaniem sytuacji socjalnej Romów, przemocą o podłożu rasowym oraz innymi zjawiskami społecznymi związanymi z populacją romską. Efektem jej prac było sprawozdanie dotyczące sytuacji Romów w Republice Czeskiej, tzw. Sprawozdanie Bratinki (*Bratinkova zpráva*), z którego wynikało, że po 1989 roku nastąpiło pogorszenie położenia ludności romskiej pod względem socjalnym<sup>286</sup>. Początkowo rząd odrzucił dokument ze względu na jego bardzo krytyczny ton, podobny do analiz tworzonych przez organizacje pozarządowe, lecz interwencja ówczesnego prezydenta Václava Havla spowodowała wejście Sprawozdania pod obrady gabinetu. Dokument przyjęto<sup>287</sup>, uchwalając jednocześnie rozporządzenie, w którym nakładano na poszczególne ministerstwa oraz na ministra bez teki konkretne zadania mające na celu poprawę sytuacji Romów<sup>288</sup>. Wśród tych znalazły się m.in. zmiany w procedurach i praktyce kierowania dziećmi do szkół specjalnych uwzględniające specyfikę dzieci romskich, zagwarantowanie środków na działalność romskich asystentów pedagogicznych, utworzenie w powiatach z dużym procentem bezrobotnych narodowości romskiej stanowiska asystentów socjalnych rekrutujących się z szeregów społeczności romskiej, zagwarantowanie środków na działalność Muzeum Kultury Romskiej w Brnie, śledzenie rozwoju przestępczości o podłożu rasowym<sup>289</sup>. Część omawianego

<sup>285</sup> A. Sulitka, *op.cit.*, s. 152–153.

<sup>286</sup> I. Ramadan, *Multikulturní politika České republiky ve vztahu k „romské komunitě”*, [w:] *Romové a Cikáni...*, s. 188.

<sup>287</sup> I. Vašečka, *Přístupy veřejnej spravy v ČR k riešeniu rómskeho problému – náčrt problematiky*, „Sociální studia” 2003, č. 10, s. 84.

<sup>288</sup> Część z nich dotyczyła ogólnie mniejszości narodowych. O zadaniach nałożonych na poszczególne resorty zobacz też Ł. Kwadrans, *op.cit.*, s. 211–213.

<sup>289</sup> *Usnesení Vlády České republiky ze dne 29. října 1997 č. 686 + P, ke Zprávě o situaci romské komunity v České republice a k současné situaci v romské komunitě*, [http://kormoran.vlada.cz/usneseni/usneseni\\_webtest.nsf/0/4AB277D7C79B9F38C12571B6006D1F2C](http://kormoran.vlada.cz/usneseni/usneseni_webtest.nsf/0/4AB277D7C79B9F38C12571B6006D1F2C) (17.02.2013).

rozporządzenia stanowiła Deklaracja rządu w sprawie współczesnej sytuacji społeczności romskiej, w której m.in. podkreślano, iż jej członkowie stanowią nieodłączny element społeczeństwa czeskiego oraz wyrażono szacunek i respekt dla kultury romskiej i jej wkładu w rozwój ziem czeskich. Rząd zobowiązał ponadto swych przedstawicieli do jak najszybszego rozpoczęcia rozmów z reprezentantami mniejszości romskiej w celu rozwiązywania jej problemów<sup>290</sup>. Skutkiem Sprawozdania Bratinki było także powołanie do życia pod koniec 1997 roku Międzyresortowej Komisji ds. Społeczności Romskiej. Tym samym zainicjowana przez ministra bez teki grupa robocza zakończyła swą aktywność<sup>291</sup>. Jak wspomina Łukasz Kwadrans *rok 1997 uważa się za przełomowy, ponieważ jest właściwym początkiem polityki państwa na rzecz poprawy sytuacji czeskich Romów*<sup>292</sup>. Z kolei Imrich Vašečka charakteryzując lata 1996–1998 podkreśla stopniowe odchodzenie od dotychczasowego liberalnego podejścia do sytuacji mniejszości romskiej, choć przyczyn problemów upatrywano w samych Romach, zwłaszcza zaś w ich braku adaptacji do nowych warunków ekonomiczno-społecznych. Ponadto uznano wówczas kwestię integracji społeczności romskiej za problem całego rządu, a nie tylko niektórych resortów, i przeprowadzono istotne reformy instytucjonalne. Widoczne stało się także coraz większe zainteresowanie integracją Romów ze strony organizacji pozarządowych, jak również władz samorządowych<sup>293</sup>.

Utworzony po wyborach w 1998 roku rząd Miloša Zemana poświęcał problematyce narodowościowej więcej uwagi, aniżeli jego poprzednik. Wynikało to przede wszystkim ze zobowiązań, jakie państwo czeskie przyjęło na siebie wraz z decyzją o ratyfikacji Konwencji ramowej<sup>294</sup>. W deklaracji programowej rządu zapowiadano m.in. działania na rzecz pełnego przestrzegania praw członków mniejszości narodowych i etnicznych, walkę z wszelkimi formami dyskryminacji rasowej, nietolerancją na tle rasowym, ksenofobią i nietolerancją społeczną za pomocą prewencji oraz programów socjalnych i kulturalnych zorientowanych na członków mniejszości narodowych. Wskazano również na złożoność sytuacji mniejszości romskiej i problem jej koegzystencji ze społeczeństwem większościowym. Podkreślono jej przynależność do czeskiego społeczeństwa i zapowiedziano wprowadzenie programów służących zwiększeniu poziomu wykształcenia Romów i lepszemu informowaniu obywateli o sytuacji tej grupy etnicznej<sup>295</sup>. Realizacja deklaracji rządu przybrała realny kształt w przyjętej w 2001 roku ustawie o prawach mniejszości narodowych, której brzmienie konsultowano z reprezentantami samych mniejszości<sup>296</sup> oraz w dokumentach dotyczących

<sup>290</sup> *Ibidem*.

<sup>291</sup> I. Ramadan, *op.cit.*, s. 188; I. Vašečka, *Prístupy...*, s. 84.

<sup>292</sup> Ł. Kwadrans, *op.cit.*, s. 211.

<sup>293</sup> I. Vašečka, *Koncepcia rómskej integrácie – problémy a nové možnosti ich riešenia*, [w:] I. Šimíková, I. Vašečka a kol., *op.cit.*, s. 157–158.

<sup>294</sup> E. Pałka, J. Szymeczek, *op.cit.*, s. 195; *Usnesení Poslanecké sněmovny z 15. schůze 6. listopadu 1997*, č. 561, <http://www.psp.cz/eknih/1996ps/usneseni/u0561.htm> (17.02.2013).

<sup>295</sup> *Programové prohlášení vlády*, Praha 1998, s. 5–7.

<sup>296</sup> A. Sulitka, *op.cit.*, s. 153.

mniejszości romskiej: przyjętego w 1999 roku materiału określającego zasady polityki rządu wobec członków mniejszości romskiej, sprzyjające ich integracji do społeczeństwa (*Zásady politiky vlády vůči příslušníkům romské komunity, napomáhající jejich integraci do společnosti*)<sup>297</sup> i *Koncepcję integracji romskiej (Koncepcie romské integrace)* z 2000 roku. W obu jako główny problem i cel polityki wobec mniejszości romskiej określono integrację społeczną, choć postrzegano ją przede wszystkim jako problem etniczny, nie zaś społeczno-ekonomiczny. Szansę na sukces upatrywano w emancypacji narodowej Romów, ochronie i rozwoju ich tożsamości, usunięciu wszelkich form ich dyskryminacji oraz ograniczeń w dostępie do wykształcenia, podnoszeniu ich kwalifikacji, jak również zwiększeniu poziomu ich bezpieczeństwa<sup>298</sup>. Przyjęcie dokumentu w całości poświęconego zagadnieniu integracji społeczności romskiej było zwiastunem nowego podejścia do sytuacji Romów. Zdaniem I. Vašečky rząd zaczął zauważać potrzebę specyficznego podejścia do problematyki romskiej, a społeczeństwo większościowe postrzegać ten problem jako ogólnospołeczny<sup>299</sup>.

Również gabinet Vladimíra Špidly deklarował zainteresowanie tematyką mniejszości narodowych i miało to związek z kwestią ratyfikacji przez Czechy *Europejskiej karty języków regionalnych i mniejszościowych*. Deklaracja programowa rządu zawierała pakiet zobowiązań wobec mniejszości narodowych, takich jak np. wsparcie ich aktywności kulturalnej, zabezpieczenie równego dostępu do edukacji w językach mniejszości narodowych, do uczestnictwa w rozwiązywaniu problemów dotyczących mniejszości, oraz wsparcie dla edukacji wielokulturowej. Celem rządu miało być ponadto stworzenie warunków dla ratyfikacji *Europejskiej karty języków regionalnych i mniejszościowych*. Szczególną uwagę poświęcono mniejszości romskiej, jej integracji oraz walce z wykluczeniem społecznym. Zapowiedziano także zdecydowane działania skierowane przeciw ksenofobii, nietolerancji kulturowej i społecznej oraz jakimkolwiek przejawom rasizmu<sup>300</sup>. Kolejne rządy socjaldemokratyczne – Stanislava Grossa i Jiřego Paroubka, poświęcały już dużo mniej uwagi w swoich deklaracjach programowych kwestii mniejszości narodowych, ograniczając się do zapisów sytuujących ich prawa w obrębie praw człowieka, zapowiadając wspieranie ich kultury oraz edukacji wielokulturowej oraz wprowadzenie rozwiązań zapobiegających wykluczeniu społecznemu<sup>301</sup>.

<sup>297</sup> I. Vašečka, *Prístupy...*, s. 84.

<sup>298</sup> Idem, *Koncepcia rómskej...*, s. 158.

<sup>299</sup> *Ibidem*, s. 160–161.

<sup>300</sup> *Programové prohlášení vlády*, Praha 2002, s. 4. Sam Vladimír Špidla w grudniu 2005 roku, już po ustąpieniu ze stanowiska premiera Republiki Czeskiej, będąc komisarzem Unii Europejskiej ds. Zatrudnienia, Spraw Społecznych i Równych Szans stwierdził, że warunki, w których znaleźli się Romowie są haniebne: (...) *większość z nich cierpi z powodu ubóstwa i wykluczenia społecznego, wielu z nich spotyka się z dyskryminacją we wszystkich dziedzinach życia, a niektórzy żyją współcześnie, już jako obywatele Unii Europejskiej, w warunkach niegodnych Unii Europejskiej, de facto w gettach*. G. Hrabanova, *Anti-Gypsyism in the Czech Republic*, [w:] *Roma Diplomacy*, V. Nicolae, H. Slavik (eds.), New York 2007, s. 167.

<sup>301</sup> *Programové prohlášení vlády*, s. 7, <http://www.vlada.cz/assets/clenove-vlady/historie-minulych-vlad/prehled-vlad-cr/1993-2010-cr/stanislav-gross/Programove-prohlaseeni-vlady->



W tym czasie kilkakrotnie nowelizowano *Koncepcję integracji romskiej*<sup>302</sup>. Widoczny był przy tym zwrot w postrzeganiu tego problemu – coraz częściej nadawano mu wymiar społeczno-ekonomiczny, w czynnikach o takim charakterze upatrując szanse na sukces tego procesu. Zwiększono ponadto kompetencje samorządów w tym obszarze i dokonano kolejnych reform instytucjonalnych. Właśnie wówczas miało miejsce utworzenie rady ds. społeczności romskiej. Czesi zaczęli w coraz większym stopniu odczuwać negatywne skutki zjawisk mających źródło w wykluczeniu społecznym. Z tego względu narastała wśród nich świadomość konieczności rozwiązania związanych z nim problemów. Z drugiej jednak strony zauważalny stał się rozdźwięk między polityką rządu a polityką samorządów dotyczącą mniejszości romskiej<sup>303</sup>.

Wiosną 2006 roku przyjęto po raz pierwszy długookresową *Koncepcję integracji romskiej (do 2025 roku)*. Podkreślono w niej m.in., że problem społecznego wykluczenia Romów dotyka całego społeczeństwa a polityka rządu wobec tej grupy opiera się na poszanowaniu praw człowieka oraz szacunku dla tożsamości mniejszości romskiej. Jako główne, długofalowe cele, określono poprawę relacji między Romami i nie-Romami, poprawę sytuacji ludności romskiej, zwłaszcza pod względem wykształcenia i szans na rynku pracy oraz ekonomicznym. Zapowiadano ponadto m.in. wsparcie dla organizacji pozarządowych działających na rzecz integracji społeczności romskiej i dla aktywizacji samych Romów. Podkreślono również ogromną rolę samorządów w pracy na rzecz integracji mniejszości romskiej<sup>304</sup>.

Po wyborach w 2006 roku ster rządów w Republice Czeskiej przejęła prawicowa Obywatelska Partia Demokratyczna (Občanská demokratická strana – ODS) na czele z M. Topolánkiem. W Deklaracji programowej nowego gabinetu wiele miejsca poświęcono konieczności zapewnienia ochrony praw człowieka i praw mniejszości, zapowiadając m.in. przygotowanie ustawy antydyskryminacyjnej oraz podjęcie kompleksowych działań zapobiegających wykluczeniu społecznemu, w tym wprowadzenie programu umożliwiającego integrację mniejszości romskiej i powołanie podmiotu zajmującego się tą problematyką<sup>305</sup>. I rzeczywiście, już w następnym roku utworzono stanowisko ministra bez teki ds. praw człowieka i mniejszości narodowych, do którego kompetencji należało m.in. monitorowanie przestrzegania praw człowieka w Republice Czeskiej, integracja mniejszości romskiej i walka z dyskryminacją<sup>306</sup>.

---

-Ceske-republiky\_1.pdf (12.12.2012); *Programové prohlášení vlády*, s. 12, [http://www.vlada.cz/assets/clenove-vlady/historie-minulych-vlad/prehled-vlad-cr/1993-2010-cr/jiri-paroubek/Programove-prohlaseni-vlady-Jiriho-Paroubka\\_1.pdf](http://www.vlada.cz/assets/clenove-vlady/historie-minulych-vlad/prehled-vlad-cr/1993-2010-cr/jiri-paroubek/Programove-prohlaseni-vlady-Jiriho-Paroubka_1.pdf) (12.12.2012).

<sup>302</sup> *Zásady dlouhodobé koncepce...*

<sup>303</sup> I. Vašečka, *Koncepcia rómskej...*, s. 162–163.

<sup>304</sup> *Zásady dlouhodobé koncepce...*

<sup>305</sup> *Programové prohlášení vlády*, s. 13, [http://www.vlada.cz/assets/clenove-vlady/historie-minulych-vlad/prehled-vlad-cr/1993-2010-cr/mirek-topolanek-2/Programove-prohlaseni-vlady\\_1.pdf](http://www.vlada.cz/assets/clenove-vlady/historie-minulych-vlad/prehled-vlad-cr/1993-2010-cr/mirek-topolanek-2/Programove-prohlaseni-vlady_1.pdf) (24.01.2013).

<sup>306</sup> *Otevřená společnost: Neschvalte vládu bez ministra/ministryně pro lidská práva a menšiny!*, <http://www.romea.cz/cz/zpravy/otevrena-spolecnost-neschvalte-vladu-bez-ministra-ministryne-pro-lidska-prava-a-mensiny> (01.10.2012).

Rok później działalność rozpoczęła Agencja ds. Integracji Społecznej, uważana, pomimo kontrowersji, które wzbudzała, za jedno z największych osiągnięć ówczesnego ministra ds. praw człowieka i mniejszości narodowych. Stanowisko to w 2007 roku objęła Džamila Stehlíková, potem zastąpił ją Michael Kocáb, wykazujący bardzo dużą aktywność w obszarze problematyki romskiej. W 2008 roku Republika Czeska przystąpiła do Aliansu Cywilizacji, w którym uczestnictwo i zdobyte doświadczenia wykorzystywano jednak głównie w rozwiązywaniu problemów wielokulturowej koegzystencji na płaszczyźnie krajowej i lokalnej w kontekście problematyki romskiej<sup>307</sup>.

W roku 2009 roku przyjęto kolejną *Koncepcję integracji romskiej na lata 2010–2013* (*Koncepce romské integrace na období 2010–2013*). Do priorytetów zaliczono w niej poprawę sytuacji Romów w najważniejszych obszarach życia takich jak wykształcenie, rynek pracy, kwestie mieszkaniowe i socjalne oraz ochrona zdrowia. Integralną część *Koncepcji* stanowił plan realizacji wyznaczający poszczególnym resortom zadania na wyżej wymienionych obszarach<sup>308</sup>. Czechy przystąpiły ponadto do Dekady Integracji Romskiej, od 1 lipca 2010 do 30 czerwca 2011 roku obejmującej w niej przewodnictwo. Do jego priorytetów należały: integracyjny system nauczania, sytuacja życiowa Romów a prawa dzieci, sytuacja kobiet romskich, implementacja polityk integracyjnych na poziomie lokalnym, medialny obraz Romów, a zwłaszcza poprawa ich wizerunku w mediach, wpływająca na relacje między Romami a nie-Romami<sup>309</sup>. Przewodnictwo Republiki Czeskiej w Dekadzie zainicjował już jednak następca premiera Topolánaka – Jan Fischer.

Podsumowując lata 2006–2010 można zauważyć coraz wyraźniejszą przewagę wątku społeczno-ekonomicznego w postrzeganiu problematyki romskiej, zwłaszcza zaś kwestii integracji. Tendencja ta przejawiała się zarówno w dokumentach rządu, jak i w kierunku zmian instytucjonalnych i projektach, w których zaangażowana była Praga. Coraz bardziej zauważalna stała się również dominacja tematyki romskiej w polityce etnicznej. Omawiany okres jest, jak dotychczas, jednym z najważniejszych jeśli chodzi o politykę wobec Romów. Utworzenie Agencji ds. Integracji Społecznej jako instrumentu implementacji tejsze na poziomie lokalnym zalicza się obecnie do najważniejszych wydarzeń ostatnich lat, nawet jeśli nie w pełni wykorzystuje się potencjał tej instytucji<sup>310</sup>. Podsumowując – uważa się, że gabinet M. Topolánka był jednym z najaktywniejszych jeśli chodzi o problematykę romską, w dużej mierze dzięki zaangażowaniu M. Kocába<sup>311</sup>.

---

<sup>307</sup> Szerzej o udziale Czech w tej inicjatywie zob. *Akcni plán Aliance civilizací v České republice pro roky 2009–2010*, s. 5, s. 9–14, [http://www.vlada.cz/assets/ppov/rnm/aktuality/akcni\\_plan\\_apac\\_1.pdf](http://www.vlada.cz/assets/ppov/rnm/aktuality/akcni_plan_apac_1.pdf) (03.11.2012); *Výbory pro národnostní menšiny v kontextu aktuálních potřeb. Informační a metodický průvodce*, Praha 2009, s. 4.

<sup>308</sup> *Komentář ČR ke třetímu...*, s. 3.

<sup>309</sup> *Předsednictví České republiky v Dekádě romské inkluze 2005–2015*, s. 1–5.

<sup>310</sup> *Strategie romské integrace do roku 2020*, Praha 2015, s. 24.

<sup>311</sup> Zasłynął on m.in. stwierdzeniem „Kocham Romów”. G. Albert, *Anti-Gypsyism and the Extreme – Right in the Czech Republic 2008–2011*, [w:] *The Gypsy „Menace”...*, s. 142.

Również po wyborach w 2010 roku partią dominującą w rządzie pozostała ODS, tym razem pod przewodnictwem P. Nečasa. W samej deklaracji programowej rządu problematyce praw mniejszości narodowych nie poświęcono wiele uwagi, tak naprawdę jedynie w kontekście wykluczenia społecznego. Ponadto zlikwidowano stanowisko ministra ds. praw człowieka i mniejszości narodowych, w jego miejsce ustanawiając pełnomocnika rządu ds. praw człowieka. Jako argumenty przemawiające za takim rozwiązaniem przedstawiano konieczność oszczędności oraz fakt, iż kompetencje ministra znajdują się w gestii innych resortów i wystarczy osoba koordynująca prace w tym obszarze<sup>312</sup>. Działania rządu wywołały niezadowolenie środowisk zajmujących się prawami człowieka oraz Romów. Interpretowano je jako oznakę braku zainteresowania władz problematyką praw człowieka oraz sytuacją mniejszości romskiej. Należy jednak pamiętać, iż już wcześniej pojawiały się wątpliwości, na ile zasadne jest tworzenie stanowiska ministra ds. praw człowieka i mniejszości narodowych bez większych uprawnień i praktycznie bez budżetu<sup>313</sup>. Podejście gabinetu P. Nečasa do kwestii etnicznej, a zwłaszcza romskiej, budziło kontrowersje i było wielokrotnie krytykowane, m.in. za stosunek wobec rady ds. mniejszości romskiej, przypisywano mu bierność wobec wzrostu nastrojów antycygańskich, narastającej fali antyromskich manifestacji oraz coraz wyraźniejszej aktywności środowisk skrajnie prawicowych na tym obszarze. Przedmiotem krytyki była także polityka poszczególnych resortów wobec Romów. Do zarzutów można również dodać opinię socjaldemokratycznej opozycji o zmarnowanym przewodnictwie w Dekadzie Integracji Romskiej, zarówno na poziomie międzynarodowym – nie wykorzystano szansy na poprawę wizerunku Czech, jak i krajowym, gdyż rząd miał charakteryzować się pasywnością, nie przeprowadził większej kampanii informacyjnej itp.<sup>314</sup>.

Jak zauważa Ondřej Klípa, w omawianym okresie pojawiły się w polityce wobec mniejszości romskiej elementy *řzqdův twardej ręki*, u których genezy legło przekonanie o zbyt słabych staraniach samych Romów na rzecz poprawienia swojej sytuacji. W związku z tym skuteczne miały być działania o – w pewnym stopniu – represyjnym charakterze: uzależnienie wypłacania zasiłków społecznych od wypełniania obowiązku szkolnego dzieci, wprowadzenie prac publicznych i twardszego reżimu w stosunku do określonych kategorii bezrobotnych oraz postulat obowiązkowej edukacji

---

<sup>312</sup> J. Jiřička, *Na ministra pro lidská práva nemáme, vzkázal Schwarzenberg Romům*, [http://zpravy.idnes.cz/vlada-neplanuje-obnovit-post-ministra-pro-lidska-prava-pii-/domaci.aspx?c=A120525\\_124602\\_domaci\\_jj](http://zpravy.idnes.cz/vlada-neplanuje-obnovit-post-ministra-pro-lidska-prava-pii-/domaci.aspx?c=A120525_124602_domaci_jj) (12.12.2012).

<sup>313</sup> Idem, *Došla nám trpělivost, říkají Romové. Chtějí zákon proti křivým nařčením*, [http://zpravy.idnes.cz/romove-poslali-dopis-vlade-kvuli-breclavi-fiz-/domaci.aspx?c=A120524\\_201926\\_domaci\\_jj](http://zpravy.idnes.cz/romove-poslali-dopis-vlade-kvuli-breclavi-fiz-/domaci.aspx?c=A120524_201926_domaci_jj) (11.11.2012); H.Válková, B. Řihová, *Vláda odsouvá lidská práva na druhou kolej, sílí hlasy kritiků*, [http://zpravy.idnes.cz/vlada-odsouva-lidska-prava-na-druhej-kolej-sili-hlasy-kritiku-pum-/domaci.aspx?c=A101105\\_142236\\_domaci\\_hv](http://zpravy.idnes.cz/vlada-odsouva-lidska-prava-na-druhej-kolej-sili-hlasy-kritiku-pum-/domaci.aspx?c=A101105_142236_domaci_hv) (11.11.2012); *Chybí vám v nové vládě ministr pro lidská práva, jako byl Michael Kocáb?* <http://blisty.cz/art/53805.html>, (11.11.2012).

<sup>314</sup> Zob. szerzej <http://www.cssd.cz>.

przedszkolnej<sup>315</sup>. Realizowany był np. system kontroli osób bezrobotnych – DONEZ (Docházka nezaměstnaných) mający na celu walkę z nielegalnym zatrudnieniem, zwłaszcza w przypadku zarejestrowanych w urzędzie pracy. Spotkało się to z krytyką, m.in. ze strony ombudsmana, albowiem takie osoby musiały stawiać się na każde żądanie w miejscu publicznym, najczęściej na poczcie. Wizyta ta nie łączyła się natomiast w żaden sposób z ofertą pracy dla danego bezrobotnego. System miał więc na celu kontrolę osób zarejestrowanych w biurze pośrednictwa pracy, nie zaś pomoc w znalezieniu zatrudnienia. Bardzo wiele kontrowersji wzbudzała działalność ministra szkolnictwa Josefa Dobeša, zwłaszcza w kontekście problemu włączania dzieci romskich i niepełnosprawnych do systemu edukacji. Zdaniem ekspertów, jego działania doprowadziły do zahamowania procesu ich inkluzji. M.in. Dobeš miał blokować szereg inicjatyw zmierzających do włączania tzw. problemowych dzieci, a więc także z wykluczonych osiedli, do systemu szkolnictwa i wspomagających proces ich integracji społecznej. Wątpliwości budziła także decyzja ministra o wyborze na swego pierwszego zastępcę Ladislava Bátora, polityka związanego z rasistowską Partią Narodową<sup>316</sup>. W 2011 roku rząd P. Nečasa przyjął *Strategię walki z socjalnym wykluczeniem na lata 2011–2015*<sup>317</sup>, zawierającą pakiet środków, które miały umożliwić rozwiązanie problemów mieszkańców społecznie wykluczonych osiedli oraz ludności zamieszkującej regiony, gdzie takie osiedla istnieją. Uwaga miała być koncentrowana nie tylko na problemach w gettach już istniejących, lecz także na zapobieganiu powstawaniu takowych w przyszłości<sup>318</sup>.

Okres rządów Nečasa należał z pewnością do bardziej kontrowersyjnych, jeśli chodzi o podejście do mniejszości romskiej. Złożył się na to zarówno charakter przyjętych rozwiązań, jak i „czynnik ludzki”, na który składała się polityka personalna premiera, jak również aktywność oraz zaniechania na konkretnych obszarach osób obsadzanych na kluczowych dla sytuacji Romów stanowiskach. W kontekście problematyki romskiej szczególnie krytykowano brak zainteresowania Nečasa działalnością zajmujących się nią podmiotów, pracę ministerstwa oświaty, brak skutecznej reakcji na wzrost napięć społecznych o charakterze etnicznym (głównie czesko-romskim) i likwidację urzędu ministra ds. praw człowieka i mniejszości narodowych<sup>319</sup>.

Utworzenie gabinetu, na którego czele stanął socjaldemokrata B. Sobotka oznaczać miało zdecydowany, w porównaniu z polityką poprzednika, zwrot w podejściu do tematyki romskiej. Dokonano zmian instytucjonalnych – nastąpił powrót do koncepcji utworzenia stanowiska ministra, koncentrującego się na problematyce praw człowieka i mniejszości, w tym romskiej, a także zmian w organizacji Rady Rządu Republiki Czeskiej ds. Mniejszości Romskiej, które miały na celu zwiększenie

---

<sup>315</sup> O. Klípa, *op.cit.*

<sup>316</sup> *Experti vystoupili z pracovní skupiny MŠMT*, <http://www.romea.cz/cz/zpravy/experti-vystoupili-z-pracovni-skupiny-msmt>.

<sup>317</sup> *Komentář ČR ke třetímu stanovisku Poradního výboru k Rámcové úmluvě...*, s. 3.

<sup>318</sup> *Strategie boje proti sociálnímu vyloučení...*, s. 5.

<sup>319</sup> <http://www.romea.cz>; <http://www.cssd.cz>.

efektywności pracy tegoż gremium. Szybko rozpoczęto działania nad przygotowaniem koncepcji integracji romskiej odpowiadającej nowym wyzwaniom. Natomiast kontynuacją zauważalnego już od wielu lat trendu jest dominacja w polityce etnicznej tematyki romskiej, która postrzegana jest nadal przez pryzmat wykluczenia społecznego, choć przyjęta w 2015 roku *Strategia integracji romskiej do roku 2020* proponuje już istotną zmianę akcentów.

W deklaracji programowej rządu zapowiedziano szereg rozwiązań na rzecz poprawy sytuacji mniejszości romskiej. Najwięcej dotyczy walki ze społecznym wykluczeniem, która została określona jako jeden z priorytetów. Zadeklarowano więc m.in. podjęcie odpowiednich działań w obszarze pracy terenowej, mieszkalnictwa socjalnego i systemu pomocy społecznej, w tym jego nadużywania, np. w postaci „handlu biedą” w noclegowniach. Zapowiedziano ponadto wsparcie dla edukacji integracyjnej oraz bezkompromisową walkę ze zjawiskami zadłużenia i lichwy, tak przecież charakterystycznymi dla społecznie wykluczonych osiedli romskich, i ze zjawiskiem dyskryminacji, m.in. poprzez wzmocnienie instrumentów prawnych. Ponadto zadeklarowano prowadzenie aktywnej polityki zatrudnienia ukierunkowanej na szczególnie zagrożone grupy, wśród których wymieniono m.in. kobiety, osoby do 30 roku życia, o niskich kwalifikacjach oraz zagrożone wykluczeniem społecznym. Są to kategorie, w których szczególnie nadreprezentowani są Romowie. Zapowiedziano ponadto wyjątkowe wsparcie dla edukacji przedszkolnej oraz uczynienie ostatniego roku tejsze obowiązkowym. Zapis ten nabiera szczególnego znaczenia, gdy weźmie się pod uwagę, iż we wzroście liczby dzieci romskich objętych nauką w przedszkolu powszechnie upatruje się jeden ze sposobów zwiększenia szans na ich późniejszą skuteczną adaptację w szkole.

Jednym z celów rządu ma być ponadto zapewnienie wysokiego standardu praw człowieka, w tym stworzenie warunków dla godnego i pełnego życia obywateli, włącznie z członkami mniejszości. W deklaracji podkreślono także intensyfikację działań na rzecz budowy tolerancyjnego społeczeństwa i eliminowania wszelkich form przemocy i nienawiści rasowej, do których zaliczono także antycyganizm. Walka z nienawiścią rasową została również wymieniona wśród obszarów bezpieczeństwa, na które gabinet B. Sobotki zwraca szczególną uwagę, podobnie jak i na zjawisko ekstremizmu, też związane z tematyką romską<sup>320</sup>. Rząd podkreślił ponadto konieczność kompleksowego rozwiązania problemu napięć na obszarze *wrażliwych społecznie osiedli*, w związku z czym zapowiedziano aktywność Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w inicjowaniu i realizowaniu programów prewencji, ścisłą współpracę z lokalnymi samorządami oraz zrównoważenie elementów zapobiegania i represji tak, by skutecznie eliminować przyczyny konfliktów społecznych. Z kolei w obszarze praw człowieka znalazł się zapis o wsparciu dla romskiej kultury i tożsamości jako istotnych elementów procesu integracji społecznej Romów<sup>321</sup>.

<sup>320</sup> Pozostałe to: terroryzm, przestępczość zorganizowana i korupcja.

<sup>321</sup> *Programové prohlášení vlády České republiky*, Praha 2014, s. 4–15.

Nowo powstały gabinet musiał jednak stawić czoło krytyce ze strony instytucji międzynarodowych. M.in. już w lutym 2014 roku komisarz Rady Europy ds. praw człowieka Nils Muižnieks w liście do premiera Sobotki wyraził zaniepokojenie sytuacją mniejszości romskiej, zwłaszcza *powstającym modelem akcji antyromskich, ponieważ często kierują nimi skrajne grupy rasistowskie i są organizowane w różnych miejscach w kraju*, wzrostem ich liczby oraz nasileniem retoryki antyromskiej. Komisarz wskazał na potrzebę kompleksowego podejścia ze strony czeskich urzędów, które m.in. powinny bardziej efektywnie ścigać organizacje propagujące nienawiść rasową i zakazywać pochodów antyromskich, kiedy istnieje podejrzenie, że ich organizatorzy kierować się będą do dzielnic zamieszkiwanych przez Romów. Premier Czech w odpowiedzi podkreślił priorytetowe znacznie budowy tolerancyjnego społeczeństwa oraz zapowiedział walkę z wszelkimi formami przemocy czy dyskryminacji, włącznie z antycyganizmem. Wyraził ponadto nadzieję, że czeskie miasta i gminy będą wykazywały więcej odwagi i konsekwencji w walce z antyromskimi demonstracjami, przede wszystkim poprzez ich zakazywanie<sup>322</sup>. Z kolei Amnesty International w 2014 roku, przy okazji obchodów Międzynarodowego Dnia Romów, wskazała na wciąż istniejący problem prześladowań i ataków, których ofiarami są Romowie, w największym stopniu krytykując Republikę Czeską, Grecję i Francję. W tych krajach policja miała odnosić się z dużą pobłażliwością do ataków na ludność romską<sup>323</sup>. Przyczyną krytyki rządu Sobotki stała się także głośna w ostatnich latach sprawa prywatnej chlewni funkcjonującej w miejscu obozu dla Romów w Letach (patrz rozdział 4).

W roku 2015 przyjęto *Strategię integracji romskiej do 2020 roku*, która jest dokumentem zdecydowanie obszerniejszym niż jej poprzedniczki. Brak w niej ogólnikowości zapisów, zwiera natomiast propozycje konkretnych rozwiązań przypisanych wskazanym z nazwy podmiotom. W nawiązaniu do poprzednich koncepcji integracji romskiej zdefiniowano globalne cele na poziomie praw człowieka, narodowościowym oraz społeczno-ekonomicznym<sup>324</sup>. Cele *Strategii* najogólniej określić można jako:

- 1) odwrócenie negatywnych trendów w rozwoju sytuacji mniejszości romskiej, zwłaszcza na niwie edukacji, zatrudnienia, warunków mieszkaniowych i w obszarze socjalnym;
- 2) zapoczątkowanie i przyspieszenie pozytywnych zmian;
- 3) zniwelowanie niczym nieuzasadnionych różnic między społecznością romską a społeczeństwem większościowym;
- 4) osiągnięcie stanu bezpiecznej koegzystencji obu wspomnianych wyżej grup;

---

<sup>322</sup> *Sobotka přislíbil Radě Evropy řešit kořeny diskriminace Romů v ČR*, <http://www.romea.cz/cz/zpravodajstvi/domaci/sobotka-prislibil-rade-evropy-resit-koreny-diskriminace-romu-v-cr> (12.04.2014).

<sup>323</sup> *Nejméně sympatičtí jsou Čechům Romové, zhoršil se vztah k Rusům*, <http://www.romea.cz/cz/zpravodajstvi/domaci/nejmene-sympaticti-jsou-cechum-romove-zhorsil-se-vztah-k-rusum> (09.04.2014).

<sup>324</sup> *Strategie romské integrace...*, s. 29.

- 5) zagwarantowanie ochrony Romów przed dyskryminacją;
- 6) przyczynienie się do rozwoju romskiej kultury i języka.

Podkreśla się, że z uwagi na inne przyjęte wcześniej dokumenty, w tym *Strategię walki z wykluczeniem społecznym* z roku 2011, adresatami działań przewidzianych w omawianym dokumencie są w dużej mierze Romowie, których społeczne wykluczenie nie dotyczy, tj. klasa średnia i inteligencja, oraz romska mniejszość narodowa jako całość<sup>325</sup>. Zapowiedziano zmianę akcentów w podejściu do tematyki romskiej, gdyż problem Romów borykających się z wykluczeniem społecznym czy też nim zagrożonych stał się dominujący w postrzeganiu ich sytuacji i spycha w cień istnienie znacznej liczby członków mniejszości romskiej zintegrowanej ze społeczeństwem<sup>326</sup>.

Wsparcie tych ostatnich stanowi jeden z najważniejszych celów dokumentu. Jak stwierdzono *jedynie poprzez wzmocnienie pozycji romskiej klasy średniej i inteligencji wiedzie droga do wyrównania historycznie powstałej i mniej korzystnej, w porównaniu z położeniem większości, sytuacji mniejszości romskiej i do porozumienia*<sup>327</sup>. Do działań mających na celu wspomaganie tej części społeczności romskiej zaliczono m.in. walkę z dyskryminacją, uprzedzeniami społecznymi, absencją kapitału społecznego Romów, zwłaszcza młodych, walkę ze stereotypami<sup>328</sup>. W *Strategii* zapowiedziano również istotne zmiany instytucjonalne mające na celu wzmocnienie podmiotów zajmujących się problematyką romską oraz szerokie wsparcie dla działań podejmowanych w obszarze tejsze na szczeblu lokalnym. Podkreślono ponadto zagrożenia, które niesie z sobą rozwój w społeczeństwie czeskim swoistego fenomenu antycyganizmu.

Charakter problemów, z którymi boryka się obecnie ludność romska oraz napięcia utrzymujące się w relacjach Romowie – społeczeństwo większościowe pozwalają przypuszczać, iż jeszcze długo najważniejszą kwestią w kontekście sytuacji mniejszości romskiej w Republice Czeskiej pozostanie wykluczenie społeczne i zjawiska mu towarzyszące. Warto jednak zauważyć, że rząd B. Sobotki traktuje *Strategię integracji romskiej do roku 2020* jako początek postrzegania problematyki romskiej w innej, niż dotąd, perspektywie. Jednym z najważniejszych wyzwań, zdefiniowanych w omawianym dokumencie, jest wsparcie dla elity romskiej, co ma umożliwić skuteczniejszą walkę z dotykającymi społeczność romską problemami oraz wzmocnić jej kondycję etniczną. W *Strategii* zauważono także, że z punktu widzenia wielu Romów centralne znaczenie zyskał problem bezpieczeństwa, spychając w cień tematy dotychczas priorytetowe<sup>329</sup>. Zagadnienie bezpieczeństwa staje się niewątpliwie w ostatnich latach problemem stopniowo zagarniającym kolejne obszary funkcjonowania społeczności romskiej i relacji Romowie – nie-Romowie w Republice Czeskiej.

---

<sup>325</sup> *Ibidem*, s. 26.

<sup>326</sup> *Ibidem*, s. 17.

<sup>327</sup> *Ibidem*, s. 2, s. 7.

<sup>328</sup> *Ibidem*, s. 26.

<sup>329</sup> *Ibidem*, s. 64. Patrz dalsza część publikacji.





## Rozdział 3

# Oblicza sekurytyzacji problematyki romskiej w Republice Czeskiej

### 3.1 Przyczyny procesu sekurytyzacji mniejszości romskiej

Zjawisko sekurytyzacji problematyki mniejszości romskiej w Republice Czeskiej ma charakter wielowymiarowy – widoczne jest zarówno w węższym, jak i szerszym wymiarze, praktycznie na wszystkich wymienionych w rozdziale 1 płaszczyznach.

Do najważniejszych przyczyn sekurytyzacji problematyki mniejszości romskiej w Republice Czeskiej zaliczyć można jej **specyficzne cechy kulturowo-antropologiczne**. Mniejszość ta zajmuje dość nietypowe miejsce w strukturze narodowościowej Republiki Czeskiej. Jest to jedna z największych grup etnicznych zamieszkujących ten kraj, lecz jej liczebność stanowi w dużym stopniu wartość szacunkową, niepotwierdzaną oficjalnymi statystykami, przy czym jakkolwiek jest to mniejszość historyczna, to współcześnie żyjący w Czechach Romowie mają w zdecydowanej większości rodowód imigrancki. Sami, bądź ich przodkowie (rodzice, dziadkowie), przybyli tu w okresie powojennym ze Słowacji (patrz rozdział 2). Stąd też traktowanie ich przez część Czechów jako społeczności imigranckiej, z wszystkimi negatywnymi tego konsekwencjami.

Bez wątpienia sprzyja temu fakt, iż Romowie posiadają widoczne, zewnętrzne cechy fizyczne jednoznacznie wskazujące na ich „obcość”, jak również cechy kulturowe odróżniające ich od społeczeństwa większościowego, z których część: niezrozumiały dla Czechów język romski, odmienna niż w przypadku społeczeństwa większościowego interpretacja czynów jako nielegalne i dozwolone<sup>330</sup>, dominująca u części z nich strategia „tu i teraz”<sup>331</sup>, wzmacniają obecne w powszechnej świadomości społecznej

<sup>330</sup> Ma swoje silne zakorzenienie w tradycji i historii Romów. Zob. szerzej N. Pavelčíková, *Problematyka przestępczości Romów w Czechach w latach 1950–1989 z punktu widzenia reżimu komunistycznego*, [w:] *Kwestia romska w kontekście bezpieczeństwa...*, s. 13–37.

<sup>331</sup> Zob. szerzej A. Kajanová, *Strategy „here and now” with representatives of the Romany minority living in socially excluded localities*, [w:] *Situation of Roma Minority in Czech, Hungary, Poland and Slovakia*, J. Balvin, Ł. Kwadrans (eds.), Wrocław 2010, s. 125–143.

i zakorzenione historycznie stereotypy dotyczące Romów, w tym o tzw. „przestępczości romskiej”. Mająca kulturowe podłoże hermetyczność społeczności romskiej również sprzyja sekurytyzacji. Cechy te powodują, iż mniejszość ta wywołuje liczne kontrowersje, co czyni z niej łatwą ofiarę propagandy populistycznych i skrajnie prawicowych środowisk politycznych i „usprawiedliwia” w oczach części Czechów ataki ze strony ekstremistów, czy też działania podejmowane przez władze w celach „prewencyjnych”. Podsumowując, pozycja Romów wśród innych grup etnicznych zamieszkujących Czechy jest specyficzna, gdyż stanowią oni z jednej strony mniejszość obecną od dawna na ziemiach czeskich, odnośnie której funkcjonuje wiele negatywnych stereotypów, z drugiej zaś mają wiele cech przypisywanych społecznościom imigranckim.

Znaczną część żyjących w Czechach Romów, przede wszystkim dotkniętych problemem społecznego wykluczenia lub też nim zagrożonych, cechuje **słaba pozycja ekonomiczno-socjalna i polityczna**. Rzutuje to na postrzeganie Romów przez Czechów, a patologie społeczne spotykane w „romskich gettach” przypisuje się całej społeczności romskiej. Ponadto problem wykluczenia skutecznie ogranicza szanse Romów w dostępie do wykształcenia czy na rynku pracy. Warto również podkreślić, że kwestia izolowanych osiedli romskich, a także społecznego wykluczenia Romów, staje się pożywką dla wzrostu radykalnych nastrojów społecznych oraz stanowi ważny element programu i retoryki czeskiej skrajnej prawicy, pozwalając – jak zauważa Miroslav Mareš – dotrzeć jej do szerszej opinii publicznej i w efekcie do szerszego kręgu wyborców<sup>332</sup>. Wykluczenie społeczne i związana z nim przestępczość to jeden z czynników w największym stopniu sprzyjających sekurytyzacji problematyki romskiej.

Słabość polityczna dotyczy już całej mniejszości romskiej i wiąże się, po pierwsze, z brakiem liczniejszych elit politycznych, po drugie zaś, z brakiem możliwości reprezentowania interesów Romów na czeskiej scenie politycznej. W Czechach nie istnieją relewantne ugrupowania romskie, zaś ze strony czeskich partii politycznych zainteresowanie tym aspektem problematyki romskiej można określić jako nikłe. Obroną interesów ludności romskiej zajmują się więc w rzeczywistości instytucje międzynarodowe oraz organizacje pozarządowe. Należy przy tym pamiętać, że Romowie nie mają państwa macierzystego, od którego mogliby otrzymać wsparcie czy pomoc. Nie są również w stanie stworzyć silnego lobby, które mogłoby stanowić grupę nacisku na decydentów politycznych, ani nie są znaczącym partnerem dla ugrupowań politycznych i liczącym się przeciwnikiem dla antyromskich ugrupowań i polityków. Ci ostatni mogą sobie w związku z tym pozwolić na działania i wypowiedzi, na które nie pozwoliliby sobie w odniesieniu do silniejszej politycznie, ale też ekonomicznie i socjalnie, grupy etnicznej, szczególnie, że, jak się okazuje, antycygańska retoryka pozwala pozyskać sympatyków.

Ma to związek z zauważalnym w ostatnich latach **fenomenem tzw. czeskiego antycyganizmu**, który w połączeniu ze wzrostem radykalnych nastrojów stanowi

---

<sup>332</sup> M. Mareš, *Antycyganizm...*, s. 181.

kolejny czynnik stymulujący zjawisko sekurytyzacji problematyki romskiej u naszych południowych sąsiadów.

W czeskim społeczeństwie notuje się wzrost radykalnych nastrojów o antyromskim zabarwieniu. W związku z tym pojawiła się teza o istnieniu fenomenu tzw. czeskiego antycyganizmu, przybierającego różne oblicza. Zjawisko antycyganizmu definiowane jest jako szczególna forma rasizmu odnosząca się do Romów, ujawniająca się m.in. w postaci przemocy, „mowy nienawiści”, wyzysku i dyskryminacji, segregacji i dehumanizacji, stygmatyzacji, ale także agresji społecznej i wykluczenia społeczno-ekonomicznego. Zdaniem Valeriu Nicolae antycyganizm jest używany jako uzasadnienie wyrzucenia Romów poza obręb społeczeństwa z powodu ich rzekomej niższości, a także jest oparty na historycznych prześladowaniach i negatywnych stereotypach. Kluczowe znaczenie dla postaw antycygańskich ma dehumanizacja, którą wspomniany autor rozumie jako proces postrzegania Romów jako podludzi, bliższych zwierzętom, aniżeli innym homo sapiens. Nawet rzadkie przypadki ukazania pozytywnego obrazu Romów mają w ocenie Nicolae symptomy tego zjawiska, gdyż są oni przedstawiani jako beztroscy, szczęśliwi, naturalni, za pomocą których to cech opisuje się zazwyczaj zwierzęta<sup>333</sup>. Antycyganizm w swojej współczesnej postaci stanowi poważne utrudnienie dla osiągnięcia przez Romów statusu pełnoprawnych obywateli<sup>334</sup>. Czeski antycyganizm ma pewne cechy szczególne. Do takich, zdaniem Gwendolyn Albert, należy m.in. dominacja przekonania, że Romowie nie mogą być ofiarami nie-Romów, fakt, iż niechęć wobec Romów motywowana jest kulturowo, co staje się czynnikiem zapewniającym jej poczucie ciągłości, także w obliczu zmiany społecznej oraz, że dopuszczalne stało się propagowanie postaw antyromskich, mimo niewielkiego przecież poparcia dla skrajnej prawicy<sup>335</sup>.

Do najbardziej ekspresyjnych przejawów antycyganizmu w Republice Czeskiej należą przede wszystkim nasilający się proces wykluczenia społecznego oraz stosunkowo często organizowane w ostatnich latach demonstracje i protesty antyromskie, w których udział biorą członkowie ugrupowań skrajnie prawicowych, „zwykli” obywatele oraz politycy, próbujący w ten sposób zbić kapitał polityczny. Tym samym ów czeski antycyganizm swobodnie zakorzenia się w życiu politycznym. Manifestacje odbywają się przeważnie na obszarach z dużą koncentracją ludności romskiej, a ściślej – społecznie wykluczonych osiedli, głównie na północy kraju<sup>336</sup>. Negatywny stosunek czeskiego społeczeństwa do Romów uważany jest ponadto za jedną z ważniejszych przyczyn wspomnianego już ogromnego rozdźwięku między szacunkami dotyczącymi liczebności mniejszości romskiej, a liczbą osób, które podczas powszechnych spisów ludności deklarują się jako Romowie. Zjawisko to ma, zdaniem niektórych komentatorów, świadczyć o niechęci części z nich do ujawniania swej przynależności etnicznej,

<sup>333</sup> V. Nicolae, *Towards a Definition of Anti-Gypsyism*, [w:] *Roma Diplomacy...*, s. 21–22.

<sup>334</sup> G. Hrabánová, *Anti-Gypsyism in the Czech Republic*, [w:] *Roma Diplomacy...*, s. 166.

<sup>335</sup> G. Albert, *op.cit.*, s. 137, s. 144.

<sup>336</sup> *ENAR Shadow Report 2011–2012. Rasismus a diskriminace v České republice 2011–2012*, s. 5–6, s. 13, [http://www.romea.cz/dokumenty/SR\\_CR-2012.pdf](http://www.romea.cz/dokumenty/SR_CR-2012.pdf) (10.12.2013).

spowodowanej właśnie antyromską orientacją Czechów i obawami o własne bezpieczeństwo<sup>337</sup>. Owa radykalizacja nastrojów w przedmiocie problematyki romskiej, stanowiąca komponent przybierającego na sile antycyganizmu, stanowi potencjalne źródło poparcia radykalnych ruchów politycznych oraz ataków o podłożu rasistowskim i tym samym sprzyja wytworzeniu ściślejszych związków między problematyką bezpieczeństwa a problematyką romską.

Niewątpliwie do najlepiej udokumentowanych form wyrażania negatywnego stosunku znacznej części społeczeństwa czeskiego do mniejszości romskiej zaliczyć można sondaże opinii publicznej. Regularność oraz skala prowadzonych badań, w które zaangażowanych jest wiele instytucji, pozwalają traktować ich wyniki jako odzwierciedlenie nie tylko rzeczywistego stosunku Czechów do mniejszości romskiej, ale także ewolucji tego stosunku. Nie sposób w tak z konieczności krótkiej analizie dokonać szerszego przeglądu sondaży, dlatego też uwaga skupiona zostanie na wybranych, należących do najbardziej reprezentatywnych.

I tak na przykład w ramach projektu mającego na celu badanie stosunku Czechów do ideologii skrajnie prawicowych, rasistowskich i ksenofobicznych sondowano w roku 2010 opinię społeczeństwa na temat poszczególnych grup obywateli<sup>338</sup>. Najbliżsi Czechom okazali się Słowacy i osoby upośledzone fizycznie, również jako otwarty można określić deklarowany stosunek do Niemców i Żydów. Dużo większy dystans nasi południowi sąsiedzi odczuwali wówczas wobec homoseksualistów, Murzynów, Ukraińców, Wietnamczyków, imigrantów, tzw. gasterbeiterów, bezdomnych i prostytutek. Niemniej grupy te znaczna część Czechów traktuje jako równe sobie. Natomiast zdecydowanie negatywny stosunek większość prezentowała wówczas wobec muzułmanów, Romów, anarchistów i skinheadów<sup>339</sup>.

Ten stosunek społeczeństwa czeskiego do Romów socjologowie określili mianem „antycyganizmu”, wskazując na głębokie korzenie społecznej antypatii wobec tej grupy obywateli, określanej jako nieprzystosowana, uważanej za źródło przestępczości, zachowań brutalnych czy nawet chorób, oskarżanej o tendencje do niszczenia i zanieczyszczania okolicy oraz o hałaśliwość. Te negatywne cechy przypisywała Romom podczas wspomnianego badania większość Czechów – od ponad 50% do blisko 90% respondentów. Zaledwie niewiele ponad 20% mieszkańców Republiki Czeskiej określiło wówczas Romów jako ofiary dyskryminacji. Warto również wspomnieć o tendencji do traktowania Romów raczej jako cudzoziemców niż współobywateli<sup>340</sup>.

Udokumentowane podczas omawianego badania opinie dotyczące mniejszości romskiej nie są zjawiskiem jednostkowym. Znajdują potwierdzenie w sondażach prowadzonych regularnie od wielu lat przez instytucje specjalizujące się w tego typu działalności. Do takich należy m.in. STEM (Středisko empirických výzkumů), reali-

---

<sup>337</sup> *Ibidem*, s. 13.

<sup>338</sup> *Zpráva o problematice extremismu na území České republiky v roce 2010* (dalej: *Zpráva o problematice extremismu... 2010*), Praha 2011, s. 54.

<sup>339</sup> *Ibidem*, s. 54–55.

<sup>340</sup> *Ibidem*, s. 56.

zujący badania koncentrujące się na stosunku Czechów do mniejszości romskiej, jak i na stosunku Czechów do Romów w kontekście pozostałych mniejszości oraz grup imigranckich.

Wynika z nich, iż w latach 1994–2013 zdecydowaną większość respondentów cechował negatywny stosunek do Romów, około 20% taki sam jak do innych mniejszości, niecałe 10% obojętny, a zaledwie kilka procent pozytywny (patrz tabela 5). Jedyne wahania na korzyść Romów, aczkolwiek niezbyt wyraźne, zanotowano w okresie, kiedy miał miejsce brutalny atak na rodzinę romską w mieście Vítkov w 2009 roku. Większą dynamiką zmian charakteryzowały się opinie naszych południowych sąsiadów dotyczące możliwości życia mniejszości narodowych i etnicznych, w tym Romów, zgodnie z własną tradycją i obyczajami. Podczas kiedy na początku realizowania badań, tj. w latach 90. ubiegłego wieku, z takim stanowiskiem zgadzało się ponad 60% respondentów, na początku XXI wieku jeszcze ponad połowa, to począwszy od roku 2007 następuje wyrównanie głosów „za” i „przeciw” (52/53%: 48/47%), by w latach 2011 i 2012 przeważały opinie odrzucające taką możliwość (odpowiednio 53% i 57%). W roku 2013 sytuacja wróciła do stanu równowagi, choć z lekką przewagą (51%) głosów negatywnych. Analiza wyników sondaży w powiązaniu z wydarzeniami dotyczącymi mniejszości romskiej wskazuje na silny wpływ tych ostatnich na kształtowanie się opinii respondentów dotyczących prawa mniejszości do życia zgodnie ze swoimi zwyczajami. Niewiele zmienia się natomiast opinia dotycząca zabezpieczenia praw Romów. Na pytanie, czy w Republice Czeskiej powinno się w większym stopniu dbać o prawa mniejszości romskiej, zdecydowana większość respondentów odpowiadała – począwszy od początku lat 90. XX wieku – negatywnie<sup>341</sup>. Zgodnie z wynikami badań opinii publicznej prowadzonymi przez STEM Romowie plasują się na ostatnim miejscu w rankingu sympatii i tolerancji naszych południowych sąsiadów wobec grup etnicznych. Na pytanie o to, na ile pożądane byłoby sąsiedztwo przedstawicieli danej grupy etnicznej, najwięcej pozytywnych opinii zebrali Słowacy, najmniej zaś właśnie Romowie. W marcu 2014 roku za sąsiadów chciałoby ich mieć zaledwie 11% respondentów, pozostali wypowiadali się niechętnie wobec takiej opcji, przy czym 36% określiło to jako „całkowicie nie do przyjęcia”. Warto przy tym zauważyć dwie tendencje: Romów wyprzedziły w rankingu tak kontrowersyjne nacje jak Afgańczycy, Czecczeńcy, Arabowie czy Hindusi, których sąsiedztwo, jak się okazuje, było wówczas bardziej pożądane oraz Wietnamczycy<sup>342</sup>, z którymi Romowie byli dotychczas często porównywani, m.in. ze względu na widoczną „odmienność i hermetyczność” i negatywny stosunek do obydwu ze strony społeczeństwa większościowego.

<sup>341</sup> *Negativní názory na Romy od lonška mírně oslabily, vzrostla tolerance k životu menšin podle vlastních zvyků*, Informace z výzkumu STEM trendy 4/2013 (vydáno dne 30.04.2014), s. 4.

<sup>342</sup> *Jaký je vztah občanů ČR ke různým národům a etnikům*, Informace z výzkumu STEM trendy 3/2014 (vydáno dne 22.04.2014), s. 4.

Tabela 5. Ewolucja stosunku obywateli Republiki Czeskiej do mniejszości romskiej w latach 1994–2013 (na podstawie badania opinii publicznej STEM)

Rok badania (i miesiąc)	Stosunek do mniejszości romskiej (%)			
	negatywny	obojętny	taki jak do innych mniejszości	pozytywny
1994 (VIII)	73	5	19	3
2005 (IV)	63	9	23	5
2006 (IV)	67	7	21	5
2007 (IV)	68	8	19	5
2008 (IV)	66	9	21	4
2009 (IV)	71	8	18	3
2010 (X)	65	9	22	4
2011 (X)	71	9	16	4
2012 (IV)	75	7	16	2
2012 (X)	71	5	20	4
2013 (IV)	69	9	18	4

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Negativní názory na Romy od lonška mírně oslabily, vzrostla tolerance k životu menšin podle vlastních zvyků*, Informace z výzkumu STEM trendy 4/2013 (výdano dne 30.04.2014), s. 2.

Podobne opinie o mniejszości romskiej widoczne są w sondażach przeprowadzanych przez inne ośrodki. Na przykład, podczas badania przeprowadzonego wiosną 2012 roku przez Centrum Badania Opinii Publicznej Instytutu Socjologicznego Czeskiej Akademii Nauk (Centrum pro výzkum veřejného mínění Sociologického ústavu AVČR, CVVM) dotyczącego sympatii i antypatii wobec grup etnicznych i narodowych najlepiej respondenci oceniali Słowaków i Polaków, zaś najgorzej Ukraińców i Romów (aż 78%)<sup>343</sup>. Podobnie negatywnie Czesi ocenili wówczas wzajemne relacje Romowie – społeczeństwo większościowe. Jako złe lub bardzo złe określiło je ponad 80% respondentów, jako raczej dobre zaledwie 13%, a jako bardzo dobre 1%. W porównaniu z rokiem 2011 wzrósł procent respondentów negatywnie oceniających stosunki większość – mniejszość romska. Warto jednak nadmienić, że nieco inaczej oceniono te relacje „w swoim miejscu zamieszkania”. Jako raczej dobre określiło je nieco ponad 40% respondentów, jako złe lub bardzo złe – 56%<sup>344</sup>. Sondaże przeprowadzone przez CVVM w kolejnych latach potwierdzały negatywny stosunek społeczeństwa czeskiego do Romów. Większą lub mniejszą niechęć do tej grupy etnicznej deklarowała większość Czechów. Podczas sondażu z marca 2014 roku było to 80% respondentów. Lepszy był wówczas nawet stosunek Czechów do Arabów czy Albańczyków, czyli nacji, które tradycyjnie wzbudzały u naszych południowych sąsiadów negatywne emocje. Z kolei w czołówce najbardziej lubianych narodowości znaleźli się

<sup>343</sup> ENAR Shadow Report 2011–2012..., s. 13.

<sup>344</sup> Zpráva o stavu romské... 2012, s. 128.

Słowacy i Polacy<sup>345</sup>. Również wyniki sondażu przeprowadzonego na przełomie maja i czerwca 2015 roku w państwach Unii Europejskiej, a opublikowane na początku października tegoż roku, potwierdzają niechętny stosunek mieszkańców Republiki Czeskiej do Romów. Czesi okazali się wówczas najmniej tolerancyjni wobec członków mniejszości romskiej<sup>346</sup>.

Następuje radykalizacja nastrojów antyromskich wśród osób młodych, w wieku 15–25 lat. Jej źródłem upatruje się przede wszystkim w trudnej sytuacji ekonomicznej należących do tej kategorii wiekowej i wynikającej z niej zależności od rodziny, braku szans na zatrudnienie, frustracji tym wywołanej itd. Mają być to równocześnie czynniki odpowiedzialne za zauważalny wzrost sympatii młodych Czechów do ideologii skrajnie prawicowych<sup>347</sup>. Oczywiście nie tylko wśród ludzi młodych zyskują one poparcie. Szacuje się, że w Republice Czeskiej grupa osób silnie sympatyzujących z nurtami skrajnej prawicy i głoszonymi przez nią hasłami, także antyromskimi, stanowi około 8% populacji. Niecałe 3% spośród nich to osoby, które można określić mianem potencjalnych wyborców. Z punktu widzenia zagrożenia ekstremizmem stanowią one pasywny i latentny segment społeczeństwa, akceptujący istniejący system społeczno-polityczny, obawiający się publicznego okazywania sympatii dla skrajnej prawicy i odczuwający osaczenie ze strony *problemowych grup obywateli*, w postaci napaści, kradzieży itp. Natomiast blisko 6% sympatyków skrajnej prawicy to osoby gotowe do uczestnictwa w aktywności tychże ugrupowań, które cechuje niechęć do obowiązującego systemu społeczno-politycznego, traktowanego jako niesprawiedliwy, zauważalna frustracja dotycząca spraw zawodowych i materialnych, nierzadko także rodzinnych, podobnie jak poprzednia grupa odczuwający osaczenie ze strony *problemowych grup obywateli*, przede wszystkim Romów. W przeciwieństwie jednak do *jedynie potencjalnych wyborców* część z nich już brała udział w akcjach w społecznie wykluczonych osiedlach i podkreślają znaczenie problemu romskiego. Jest on ich zdaniem zaniedbywany przez państwo, a właściwe organy mają się obawiać interweniowania. Tę grupę uważa się za najmniejbezpieczną z punktu widzenia dalszego rozwoju ekstremizmu<sup>348</sup>.

Karel Čada zwraca ponadto uwagę na dominację traktowania w, wyłaniającym się z badań opinii publicznej, stosunku Czechów do współegzystencji z Romami występujących problemów jako wynikających z obecności odmiennej etnicznie i „nieprzystosowanej” populacji w głównym nurcie społeczeństwa, nie zaś jako związanych z obecnością bardzo ubogiej warstwy społecznej. Chociaż czeskie społeczeństwo w ciągu ostatnich dziesięciu lat stało się bardziej tolerancyjne wobec

---

<sup>345</sup> *Nejméně sympatičtí jsou Čechům Romové, zhoršil se vztah k Rusům*, <http://www.romea.cz/cz/zpravodajstvi/domaci/nejmene-sympaticti-jsou-cechum-romove-zhorsil-se-vztah-k-rusum> (09.04.2014).

<sup>346</sup> Wyniki sondażu opublikowano na stronie internetowej Equinet European network of equality bodies, <http://www.equineteurope.org/Discrimination-in-the-EU-in-2015> (11.10.2015).

<sup>347</sup> *Zpráva o stavu romské... 2012*, s. 145.

<sup>348</sup> *Zpráva o problematice extremismu... 2010*, s. 53.

cudzoziemców, nastawienie do Romów nie uległo zasadniczej zmianie. Im bardziej respondenci dostrzegają, że Romowie w przestrzeni lokalnej ich miejscowości stanowią pilny problem społeczny, tym bardziej uważają współistnienie z nimi w kategoriach odmienności etnicznej i rasowej. Bezpośredni kontakt lokalny (poprzez stosunki sąsiedzkie) częściej konserwuje taką postawę, niż wpływa na jej zmianę<sup>349</sup>.

Istotną rolę w utrwalaniu stereotypowego spojrzenia na Romów w Republice Czeskiej, jak również w rozwoju procesu sekurytyzacji problematyki romskiej, odgrywa **działalność mediów**. Są one bowiem podmiotem kształtującym wizerunek mniejszości romskiej i nie należą do rzadkości opinie, iż przyczyniają się do wzrostu napięć społecznych o antyromskim charakterze. Tak ich rolę postrzegają m.in. Romowie oraz działacze na rzecz praw mniejszości romskiej, przypisujący mediom współautorstwo negatywnego wizerunku Romów i zaliczający je do głównych winowajców niechętnego stosunku Czechów wobec tej grupy etnicznej. Z kolei społeczeństwo większościowe uważa media za proromskie, przypisując im stronniczość i nieinformowanie o prawdziwych problemach w koegzystencji z Romami, co ma utrudniać poprawę sytuacji<sup>350</sup>.

Realizowane na początku XXI wieku projekty badawcze, analizujące wizerunek mniejszości romskiej w mediach – czeskiej prasie i telewizji, wskazywały na nagminne posługiwanie się w informacjach dotyczących Romów schematami i stereotypami, na brak obiektywnej i pogłębionej analizy problematyki romskiej, na skupianie się w zasadzie na kilku podstawowych wątkach, głównie tzw. przestępczości romskiej, przy czym nawet w informacjach o czynach karalnych wobec Romów pojawiała się częstokroć zależność przyczynowo-skutkowa: przestępczość romska – przestępczość wobec Romów oraz na przyjmowanie „większościowej” wersji wydarzeń. Przemoc o podłożu rasowym wobec Romów bagatelizowano i prezentowano jako domenę ekstremistów, wskazywano na obawy społeczeństwa większościowego przed Romami, obwiniano tych ostatnich o brak porządku, brud, hałas itp., wskazywano na wysokie bezrobocie wśród tej mniejszości, niski poziom wykształcenia i niewielkie lub żadne kwalifikacje zawodowe, używanie narkotyków, itp. Ukazywano Romów jako winnych ponownego wprowadzenia przez niektóre państwa obowiązku wizowego dla obywateli Republiki Czeskiej w wyniku masowych migracji ludności romskiej.

Jeśli mniejszość romską pokazywano w pozytywnym świetle to przede wszystkim poprzez egzotyczną działalność artystyczną (folklor, muzyka, kolorowe stroje, itp.), co pośrednio wzmacniało jednakże wizerunek tej społeczności jako zupełnie odmiennej, obcej kulturowo. Bezrefleksyjne podejście do Romów widoczne było także na poziomie używanego języka: nierzadkie były tytuły informacji kreujące negatywny wizerunek tejże mniejszości, jak choćby: *W piątek złapano kradnącego Roma, Romowie ze Słowacji przyjechali kraść na wieś, Chcieli nauczyć Romów mówić po czesku i jeść sztuccami*. W tekstach informacyjnych mówiło się o *rom-*

<sup>349</sup> K. Čada, *Social Exclusion of the Roma and Czech Society*, [w:] *The Gypsy „Menace”...*, s. 77.

<sup>350</sup> *Očernění. Etnické stereotypy v médiích*, F. Pospíšil, M. Šimáček, L. Vochocová (eds.), Praha 2003, s. 6.



skim przestępcy, śniadym sprawcy, itp. a wypowiedzi Romów prezentowano bez uprzedniej korekty językowej<sup>351</sup>, ośmieszając ich w ten sposób<sup>352</sup>.

Wydarzenia, które miały miejsce latem 2011 roku w powiecie szlunkowskim, zimą 2012 roku w Tanvaldzie oraz historia ataku Romów wiosną 2012 roku na chłopca w miejscowości Břeclav, która to – jak się później okazało – została przez niego całkowicie zmyślona, intensywnie nagłaśniane przez media, stały się inspiracją dla powstania szczegółowej *Analízy medialnego obrazu Romów w mediach českých od počátku lipca 2011 do końca mája 2012*, autorstwa Marty Křížkovéj. Jej opracowanie zostało zlecone przez Agencję ds. Integracji Społecznej a cel stanowiło przedstawienie tematów związanych z Romami, które pojawiały się w tym czasie w mediach, przy czym szczególna uwaga zwrócona została na obecność problematyki przestępczości (rzeczywistej i rzekomej).

W dokumencie wskazano, że w przekazie medialnym rzadko informowano o ludności romskiej w kontekście sukcesów, wysokiej polityki czy gospodarki, lecz przede wszystkim w związku z czynami przestępczymi<sup>353</sup>. Wśród głównych zarzutów kierowanych pod adresem mediów znalazły się: nagminne posługiwanie się terminem „przestępczość romska” przy jednoczesnym podkreślaniu obaw większości społeczeństwa żywionych w związku z ową przestępczością, utożsamianie się z większością i marginalizowanie opinii mniejszości (romskiej), małe zainteresowanie rasistowskimi czy ksenofobicznymi wypowiedziami, o ile ich autorami nie są przedstawiciele skrajnej prawicy i, wreszcie, wszechobecna etnicyzacja negatywnych zjawisk występujących wśród mniejszości romskiej<sup>354</sup>. Notoryczne łączenie społeczności romskiej z przestępczością odgrywa ważną rolę w uatrakcyjnieniu danej informacji i ma za zadanie przyciągnąć zainteresowanie odbiorców<sup>355</sup>.

W mediach pojawiają się także inne wątki związane z problematyką romską. Do najczęściej poruszanych należą szeroko pojęte problemy mieszkaniowe, przy czym również w tym kontekście zauważalne jest upodobanie dziennikarzy do tematu „przestępczości romskiej”, często Romowie przedstawiani są jako bardzo uciążliwi, niechciani sąsiedzi, przyczyna problemów w najbliższym otoczeniu. W tekstach podkreśla się brak możliwości bezkonfliktowej koegzystencji między Romami a nie-Romami, obawy, jakie ci ostatni żywią z powodu tych pierwszych, niekorzystne zmiany, które pojawiły się w spokojnej, cichej okolicy po przybyciu Romów, itp. Wątek „nowo przybyłych Romów”, o wiele bardziej uciążliwych niż ci „zasiedziali”, należy do najczęściej eksploatowanych, a jako jedyne rozwiązanie napiętej sytuacji, która wydaje się bez

<sup>351</sup> Tymczasem w wypowiedziach polityków czy celebrytów było to normą.

<sup>352</sup> *Očernění...*, s. 54; R. Sedláková, *Sdělení o romském etniku v televizním zpravodajství*, „Sociální studia” 2003, č. 10, s. 93–113.

<sup>353</sup> M. Křížková, *Analýza mediálního zobrazení Romů v českých médiích od začátku července 2011 do konce května 2012*, s. 6–7, s. 9, [http://www.romea.cz/dokumenty/med\\_an\\_FINAL.doc](http://www.romea.cz/dokumenty/med_an_FINAL.doc) (21.12.2013).

<sup>354</sup> *Ibidem*, s. 12–24.

<sup>355</sup> *Ibidem*, s. 27.

wyjścia dla sfrustrowanych, odczuwających bezsilność „zwykłych mieszkańców”, jawi się wyjazd tej grupy. Pokojowe sąsiedztwo jest bowiem w ich przypadku, zdaniem dziennikarzy, niemożliwe. Obawy budzi już nawet sama tylko możliwość przesiedlenia „nieprzystosowanych”. W kontekście problematyki mieszkaniowej często pojawia się kwestia ulic czy dzielnic zamieszkiwanych przeważnie przez Romów, dla których nagminnie używa się terminu „getto”, opisując jako zaniedbane, zdewastowane, itd., przy czym za fatalny stan zamieszkiwanych przez Romów budynków czy mieszkań odpowiedzialni są sami Romowie niszczący mienie miasta, za które nie chcą płacić. Jako rozwiązanie wskazywane są radykalne działania, włącznie z wysiedleniami, lecz nie ma już mowy o tym, dokąd Romowie pójdą lub poszli<sup>356</sup>.

Wśród innych tematów poruszanych w powiązaniu z mniejszością romską znajdują się problemy zatrudnienia i bezrobocia, szkolnictwa, polityki społecznej, działań polityków, długów i lichwy, wykluczonych osiedli, aktywności kulturalnej Romów, itd. Wciąż obowiązuje jednak zasada, że im więcej mówi się o przestępczości, tym większe zainteresowanie czytelników. Zapewne dlatego uwagę przyciągają działania polityków, szczególnie wówczas, kiedy zachowania i wypowiedzi mają charakter ksenofobiczny i populistyczny. Niestety przy okazji media promują tychże polityków, zwłaszcza, że ich aktywność nie jest oceniana jednoznacznie negatywnie. Zwraca również uwagę sposób ukazywania polityki społecznej realizowanej wobec ludności romskiej oraz obrazu wykluczonych osiedli (gett). Media mają bowiem tendencje do przypisywania Romom wyłączności na korzystanie z zasiłków społecznych i ich nadużywanie i na zamieszkiwanie społecznie izolowanych osiedli oraz do stosowania synonimu Rom – „nieprzystosowany”. Informowanej w taki sposób opinii publicznej trudno jest zrozumieć sytuację marginalizowanej społeczności romskiej, tak jak trudno oprzeć się wrażeniu, że Romowie czerpią same korzyści z istniejącego systemu społeczno-gospodarczego<sup>357</sup>.

Zdecydowanie dominującą pozostaje jednak kwestia „romskiej przestępczości” oraz problemy mieszkaniowe, głównie w kontekście koegzystencji z romskimi sąsiadami, a więc tematy znane z naznaczonego stygmatyzacją stereotypowego spojrzenia na mniejszość romską, jak również temat ekstremizmu i policji w powiązaniu z zapewnieniem bezpieczeństwa<sup>358</sup>. Ponadto widoczna jest tendencja, że im mniej temat informacji wiąże się z nieromską większością, tym mniejsze jest zainteresowanie nim ze strony dziennikarzy, nawet kiedy może być potencjalnie ciekawy, gdyż na przykład dotyczy owej „romskiej przestępczości”<sup>359</sup>.

<sup>356</sup> *Ibidem*, s. 81–108.

<sup>357</sup> *Ibidem*, s. 113–120.

<sup>358</sup> Spośród 6252 wiadomości analizowanych przez Martinę Křížkovą aż 1910 poświęconych było „przestępczości romskiej”, 823 ekstremizmowi, 638 kwestiom mieszkaniowym i 560 policji. Dla porównania, na przykład tak ważnym z punktu widzenia sytuacji mniejszości romskiej problemom – szkolnictwa – 240, a zatrudnieniu poświęcono zaledwie 88 wiadomości, choć warto zauważyć, że w przypadku tego ostatniego tematu pojawia się obiektywizm dziennikarzy, a nawet sympatia dla Romów. *Ibidem*, s. 108–113, s. 124.

<sup>359</sup> *Ibidem*, s. 133.

Podsumowując *Analizę* należy stwierdzić, że w czasie prowadzenia badania w mediach dominował obraz mniejszości romskiej, w którym na pierwszy plan wysuwały się „przestępczość romska” i obawy społeczeństwa większościowego przed Romami, w związku z czym akcentowano konieczność zagwarantowania bezpieczeństwa, wprowadzania represji, tworono obraz problemowej koegzystencji większości i Romów oraz w pewnym stopniu relatywizowano społeczne zagrożenie ze strony neonazistów. Nagminnie nadużywano „etniczności” w wiadomościach dotyczących Romów, zwłaszcza w negatywnym kontekście przestępczości oraz napięć i problemów społecznych, których mniejszość ta ma być źródłem, co prowadziło do wzmocnienia jej negatywnego stereotypu<sup>360</sup>.

Medialny obraz mniejszości romskiej nie uległ zasadniczej zmianie w roku 2013. W analizie przygotowanej przez stowarzyszenie NEWTON Media pt. *Stereotypy medialnego obrazu Romów w roku 2013*, obejmującej jednak mniej tytułów medialnych niż materiał przygotowany przez M. Křížkovą, wskazano, że w okresie od stycznia do sierpnia w wiadomościach traktujących o Romach dominowały doniesienia o wzroście nastrojów antyromskich, których wyrazem miały być przede wszystkim demonstracje i pochody oraz codzienne incydenty o antyromskim wydźwięku, a także o problemach socjalnych ludności romskiej i „nieprzystosowanych”, związanych głównie z kwestiami mieszkaniowymi. Zarówno w przypadku pierwszych, jak i drugich informacji, przewija się motyw „przestępczości romskiej”. Konstatuje się, iż po lekturze publikowanych informacji można odnieść wrażenie, że „mechanizmem wyzwalającym” wszystkich tych wydarzeń<sup>361</sup> była nasilająca się przestępczość Romów i coraz częstsze naruszanie pisanych i nie pisanych reguł ustalonych przez większościowe społeczeństwo. Ponadto media często tematykę romską umiejscawiają właśnie w kontekście problemu „nieprzystosowanych” jednostek czy grup<sup>362</sup>.

Zarzuty wobec czeskich mediów pojawiające się w wyżej opisanych dokumentach znalazły się również w *Sprawozdaniu stowarzyszenia ROMEA o sytuacji mniejszości romskiej w Republice Czeskiej w roku 2012*. Media określono w nim jako nieetyczne, nieobiektywne i tendencyjne, za przyczynę tej sytuacji uznano brak odpowiedzialności dziennikarzy i stawianie chęci zysku przed poczuciem misji czy powołania. Wśród działań środków masowego przekazu mających negatywny wpływ na kształtowanie opinii publicznej w kwestii romskiej wymieniono:

- 1) publikowanie całkowicie wymyślonych informacji o Romach;
- 2) zamieszczanie wypowiedzi osób publicznych, najczęściej polityków, atakujących Romów, przy czym ani członkom mniejszości romskiej, ani przedstawicielom organizacji pozarządowych, nie umożliwia się zabrania głosu w tej sprawie;

---

<sup>360</sup> *Ibidem*, s. 140.

<sup>361</sup> Chodzi o pochody i demonstracje antyromskie, które miały miejsce wówczas w różnych miastach Czech.

<sup>362</sup> I. Vodochodský, *Romové v neklidné době*, <http://www.mediainfo.cz/clanky/romove-v-neklidne-dobe/> (11.01.2014).

- 3) informowanie o danym wydarzeniu jedynie z perspektywy większości, strona romska nie ma możliwości przedstawienia swego zdania;
- 4) tendencję do uogólniania i traktowania mniejszości romskiej jako całości – zwłaszcza w przypadku przestępstwa popełnianego przez Roma;
- 5) bezustannie informowanie o przestępstwach popełnianych przez Romów, z upublicznianiem ich przynależności etnicznej, podczas kiedy w przypadku informowania o innych przestępstwach nie podaje się narodowości przestępcy. A przecież, jak się wskazuje, narodowość sprawcy nie powinna być w ogóle podawana, jeśli nie ma ku temu poważnych powodów;
- 6) używanie wobec Romów określeń uważanych za pejoratywne, np. „nieprzystosowany”, „cygan”, itp.<sup>363</sup>.

Podobną opinię o sposobie informowania mediów na temat Romów zawiera raport Centrum ds. Praw Człowieka i Demokracji, dotyczący rasizmu i dyskryminacji w Republice Czeskiej w 2011 roku. Jego autorzy zwracają uwagę na naruszanie podstawowych zasad dziennikarstwa w przypadku informacji na temat ludności romskiej. Tytuły bulwarowe oraz prywatne media celowo wyszukują przykładów przestępstw popełnianych przez członków mniejszości romskiej, przyczyniając się do szerzenia negatywnego stereotypu Romów-przestępców. Pomija się przy tym wypowiedzi samych Romów, uniemożliwiając im obronę przed stygmatyzacją. W pogoni za sensacją dochodzi nawet do publikowania niesprawdzonych i nieprawdziwych informacji dotyczących gwałtów, kradzieży, napadów itd., których sprawcami mieli być Romowie. Widoczna jest również tendencja do stosowania w wiadomościach wobec członków mniejszości romskiej określenia „nieprzystosowany”. Sytuacja miała przy tym w ostatnich latach ulec pogorszeniu<sup>364</sup>. Również w raporcie ówczesnego komisarza Rady Europy ds. praw człowieka Thomasa Hammarbergera z 2011 roku wskazano na rolę czeskich mediów w szerzeniu negatywnych stereotypów dotyczących mniejszości romskiej. Media miały, według raportu, przedstawiać Romów jako przestępców, nadużywających zasiłków społecznych, stroniących od pracy, itp.<sup>365</sup>.

Analiza publikacji poświęconych mniejszości romskiej, które ukazały się, czy to w wersji elektronicznej, czy też w tytułach prasowych, począwszy od ostatniego kwartału roku 2013 do połowy roku 2015, potwierdza tezy zawarte w omówionych wcześniej dokumentach, choć zauważalne stało się w przypadku części tytułów nieco szersze spojrzenie na omawianą problematykę i większa ostrożność w podejściu do tejże. Informowano nawet o pozytywnych inicjatywach członków mniejszości romskiej adresowanych do społeczeństwa większościowego<sup>366</sup>. Jednocześnie dochodziło

<sup>363</sup> *Zpráva sdružení ROMEA za rok 2012 o stavu romské menšiny v ČR*, <http://www.romea.cz> (03.01.2014).

<sup>364</sup> *ENAR. Shadow Report 2011–2012*, s. 29.

<sup>365</sup> T. Hammarberger, *Human rights of Roma and Travellers in Europe*, February 2012, s. 52.

<sup>366</sup> Do takich należało np. zorganizowanie przez dwóch romskich sanitariuszy koncertu charytatywnego na rzecz dzieci leczonych w jednym ze szpitali, który to jednak spotkał się z zerowym zainteresowaniem społeczeństwa większościowego. Zob. szerzej <http://www.aktualne.cz>.

jednak do kuriozalnych sytuacji, pod znakiem zapytania stawiających obiektywizm i wiarygodność czeskich mediów, jeśli chodzi o tematykę romską. I tak na przykład mizernym zainteresowaniem cieszyły się wypowiedzi czeskich parlamentarzystów o ewidentnie antyromskiej wymowie, wygłoszone w listopadzie 2013 roku przy okazji debaty Komisji Senatu ds. europejskich, które wywołały oburzenie środowisk romskich oraz organizacji pozarządowych. Przyczyn, że właściwie poza telewizją publiczną ČT żadne z mainstreamowych mediów nie zareagowały na słowa polityków, komentatorzy upatrywali przede wszystkim w ogólnej atmosferze społecznej dopuszczającej do dyskursu publicznego poglądy, które dawniej znalazłyby się na marginesie życia społecznego, przyzwyczajenie opinii publicznej do tego typu wypowiedzi polityków oraz stan czeskich mediów<sup>367</sup>. Przy okazji telewizji publicznej warto jednak wspomnieć o kontrowersjach, które wzbudzał, zwłaszcza w środowisku romskim, nadawany na jej antenie program „Macie głos” („Mate slovo”). Prowadzącą krytykowano za wypowiedzi na temat Romów oraz promowanie w programie antyromskich stereotypów i poglądów rasistowskich. W liście otwartym skierowanym do przewodniczącego Rady Telewizji Czeskiej mowa jest o *legitymizacji antycyganizmu w przestrzeni publicznej*<sup>368</sup>. Część informacji wydaje się być celowo konstruowana tak, by przedstawić mniejszość romską w jak najgorszym świetle i wywołać negatywne emocje u odbiorcy<sup>369</sup>.

Wśród najistotniejszych czynników sprzyjających włączaniu tematyki romskiej do zakresu bezpieczeństwa wymienić można również **społeczne i gospodarcze skutki transformacji ustrojowo-ekonomicznej**.

Znawcy problematyki romskiej podkreślają, że jedną z głównych barier w integracji mniejszości romskiej jest jej postępująca koncentracja na obszarach szczególnie doświadczonych skutkami przemian zapoczątkowanych w Czechach w 1989 roku. Chodzi tu zarówno o województwa, jak i mniejsze jednostki samorządowe<sup>370</sup>, które w *Strategii rozwoju Republiki Czeskiej na lata 2014–2020* określone zostały jako regiony o niekorzystnych warunkach społecznych. Charakteryzują się one przede wszystkim wysokim poziomem bezrobocia oraz obecnością społecznie wykluczonych osiedli lub osiedli zagrożonych społecznym wykluczeniem<sup>371</sup>. Doświadczają także

<sup>367</sup> Zob. szerzej np. F. Kostlán, *Legitimizaci anticiganismu českými senátory kritizuje občanská společnost. Média to nezajímá*, <http://www.romea.cz/cz/zpravodajstvi/frantisek-kostlan-legitimizaci-anticiganismu-ceskymi-senatory-kritizuje-obcanska-spolecnost-media-to-nezajima> (22.12.2013).

<sup>368</sup> *Otevřený dopis Radě České televize: Jílková dala v pořadu Máte slovo prostor zaujatým a rasistickým nepravdám*, <http://www.romea.cz/cz/zpravodajstvi/domaci/otevreny-dopis-rade-ceske-televize-jilkova-dala-v-poradu-mate-slovo-prostor-zaujatym-a-rasistickym-nepravdam> (01.08.2014).

<sup>369</sup> *Kulatý stůl sdružení ROMEA: Mediální obraz Romů v roce 2013. Negativní i pozitivní případy informování*, <http://www.romea.cz/cz/publicistika/analyzy/kulaty-stul-sdruzeni-romea-medialni-obraz-romu-v-roce-2013-negativni-i-pozitivni-pripady-informovani> (12.01.2014).

<sup>370</sup> I. Gabal, P. Víšek, *op.cit.*, s. 11–19.

<sup>371</sup> *Strategie regionálního rozvoje ČR na období 2014–2020*, Praha 2013, s. 61.

upadku całych gałęzi przemysłu, drastycznych różnic w poziomie życia bogatych i biednych obywateli, nasilenia patologii społecznych, itp. Analizując mapę rozwoju gospodarczego regionów Republiki Czeskiej uwagę zwraca właśnie pokrywanie się w dużej mierze obszarów problemowych pod względem gospodarczym z tymi, w których w większej liczbie zlokalizowane są społecznie wykluczone osiedla<sup>372</sup>.

Sytuacja ekonomiczna w sposób bezpośredni wpływa na zasobność kasy samorządów, w pośredni zaś na szeroko pojętą politykę społeczną realizowaną na szczeblu lokalnym, w tym w tak ważnych w perspektywie położenia Romów obszarach jak walka z bezrobociem czy polityka mieszkaniowa. Problemy na rynku pracy ograniczają jeszcze bardziej szanse Romów na zatrudnienie, prywatyzacja lokali mieszkaniowych zmusza do opuszczenia dotychczasowych mieszkań, nawet wówczas, kiedy opłaty realizowano regularnie, ubożenie całych dzielnic czy miejscowości zamieszkiwanych (nie tylko) przez Romów sprzyja powszechnemu narastaniu poczucia braku perspektyw i marazmu, a także związanemu z tym rozwojowi patologii, itd. Władze samorządowe z konieczności bądź celowo rezygnują z aktywniejszych działań na rzecz poprawy sytuacji społeczności romskiej, zdając sobie sprawę z ich niepopularności społecznej. O wiele bardziej opłacalne politycznie staje się wysiedlenie Romów z centrów miast i „lepszyc dzielnic” na peryferia i pod „gorsze adresy”.

Nasilenie wspomnianych negatywnych skutków transformacji polityczno-ekonomicznej należy uznać nie tylko za jedną z głównych przeszkód w integracji społeczności romskiej, ale również za jedną z najważniejszych przyczyn sekurytyzacji problematyki romskiej. Towarzyszą im bowiem napięcia społeczne i zjawisko radykalizacji nastrojów społecznych. Coraz większą popularnością cieszą się ugrupowania skrajnie prawicowe, nawołujące do niestandardowych, w tym siłowych, kroków. Potwierdzeniem tych tendencji jest m.in. poparcie przez tzw. „zwykłych” obywateli akcji organizowanych przez ekstremistów, przede wszystkim pochodów i demonstracji o antyromskim charakterze, przy okazji których mają miejsce starcia z policją, napaści na Romów, itp. Populiści i ekstremiści postrzegani są przez część Czechów jako ci, którzy mówią otwarcie o problemach w koegzystencji z ludnością romską, nie hołdując politycznej poprawności<sup>373</sup>. Postępujące ubożenie części społeczeństwa czeskiego sprzyja ponadto wzrostowi przestępczości od drobnych kradzieży po handel narkotykami czy prostytutkę, za który mieszkańcy winią często Romów. Społecznie wykluczone osiedla i, szerzej, ludność romska uważane są przede wszystkim za zagrożenie bezpieczeństwa, za źródło patologii, przestępstw itp., przypisuje im się nadużywanie zasiłków społecznych, niechęć do pracy, niski poziom moralności itd. Jak zauważają I. Gabal i P. Víšek wzrost liczby społecznie wykluczonych osiedli oraz postrzeganie przez Czechów ich mieszkańców jako problemowych, wiąże się z poczuciem *strukturalnie niezadowolających warunków życia w regionie*, a im bardziej członkowie społeczeństwa większościowego postrzegają

<sup>372</sup> *Ibidem*, s. 60, s. 62.

<sup>373</sup> I. Gabal, P. Víšek, *op.cit.*, s. 17.

istnienie izolowanych osiedli jako problem, tym chętniej *oceniają relacje z Romami w kategoriach wzajemnej rasowej i etnicznej odmienności*<sup>374</sup>.

Następuje proces etniczacji istniejących problemów społecznych, w ramach którego utożsamia się je z etnokulturowymi cechami ludności romskiej. Ludność ta, określana często jako „nieprzystosowani”, ma mieć swój znaczny udział w negatywnych skutkach transformacji ustrojowej. Staje się przysłowiowym „kozłem ofiarnym” obwinianym za całe zło. Dzięki temu, jak zauważono w *Sprawozdaniu o sytuacji mniejszości romskiej w Republice Czeskiej w 2011 roku*, odpowiedzialność za złą sytuację społeczną w danym regionie zrzucona zostaje na jedną grupę obywateli, popularność zyskują populistyczni i radykalni politycy, a sam region przykuwa uwagę władz centralnych<sup>375</sup>. Nie wydaje się przy tym, by sytuacja miała w najbliższych latach ulec poprawie. Koncentracja ludności romskiej w uboższych regionach Republiki Czeskiej jest bowiem procesem dynamicznym. Mimo iż swe pierwotne źródło miała w migracjach Romów do rozwijających się w okresie powojennym ośrodków przemysłowych, które w momencie kryzysu gospodarki socjalistycznej zaczęły podupadać, a współcześnie część z nich już nie istnieje, to obecnie notuje się jej nasilenie. Magnesem przyciągającym Romów są niższe, w porównaniu z lepiej rozwijającymi się obszarami Czech, ceny wynajmu mieszkań i niższe koszty utrzymania. Paradoksalnie więc zła sytuacja gospodarcza jest czynnikiem zwiększającym „atrakcyjność” tych regionów dla ludności romskiej. Warto jednak zauważyć, iż radykalizacja nastrojów staje się coraz częściej widoczna wśród samych Romów. Zaczynają oni także, podobnie jak społeczeństwo większościowe, postrzegać swoje relacje z nie-Romami przez pryzmat bezpieczeństwa<sup>376</sup>.

### 3.2 Instytucjonalny wymiar sekurytyzacji problematyki romskiej

Polityka bezpieczeństwa poszczególnych czeskich gabinetów w stosunku do Romów jest elementem całościowej polityki wobec mniejszości narodowych, jednak ze względu na specyficzny charakter społeczności romskiej zorientowana jest przede wszystkim na walkę z ekstremizmem, przestępczością oraz zjawiskami patologicznymi. Najważniejszymi podmiotami w ramach systemu bezpieczeństwa realizującymi te zadania są minister spraw wewnętrznych i jego organ doradczy Komitet Republiki ds. Prewencji Przestępczości (*Republikový výbor pro prevenci kriminality*) oraz Policja Republiki Czeskiej. Wspierane jest systemowe podejście policji wobec mniejszości oraz działania zmierzające do eliminacji zjawisk patologicznych i prewencji przestępczości, zarówno w wymiarze ogólnopaństwowym, jak i na szczeblu

<sup>374</sup> *Ibidem*, s. 18.

<sup>375</sup> *Zpráva o stavu romské... 2011*, s. 116.

<sup>376</sup> Zob. szerzej V. Walach, *Czescy Romowie: społeczne wykluczenie a bezpieczeństwo. Spojrzenie z drugiej strony konfliktu etnicznego*, [w:] *Kwestia romska w kontekście bezpieczeństwa...*, s. 209–224.

lokalnym. Powołane zostały instytucje, których celem jest stałe analizowanie sytuacji Romów pod względem bezpieczeństwa, ocena zagrożeń i podejmowanie prac mających na celu zapobieżenie tymże<sup>377</sup>. Wspierana jest ponadto działalność służąca wzrostowi tolerancji etnicznej<sup>378</sup>. O wadze jaką przywiązuje się do znaczenia kwestii narodowościowych, przede wszystkim romskiej, dla bezpieczeństwa świadczy fakt, iż w sprawozdaniach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dotyczących zjawiska ekstremizmu do głównych zagrożeń bezpieczeństwa państwa zalicza się napięte relacje międzyetniczne, przede wszystkim na linii społeczeństwo większościowe – Romowie, które stają się siłą napędową dla rozwoju radykalnej sceny politycznej (prawicowej i lewicowej) i źródłem konfliktów społecznych, niejednokrotnie o gwałtownym przebiegu. Ponadto wskazuje się na niepokojące zjawisko przestępczości o podłożu rasistowskim, w dużej mierze skierowanej przeciwko Romom.

Zainteresowanie resortu spraw wewnętrznych problematyką narodowościową, głównie zaś romską, przejawia się w sposób szczególny na kilku płaszczyznach. Bierze się ją pod uwagę podczas przygotowywania kolejnych strategii zapobiegania przestępczości. I tak w dotyczącej lat 2008–2011 do obszarów priorytetowych zaliczono np. kwestie rasowe, religijnie lub narodowościowo motywowanych czynów karalnych, ryzykowne działania jednostek czy też grup (społecznie wykluczeni, cudzoziemcy, członkowie mniejszości narodowych, mieszkańcy wykluczonych osiedli) i „radykalizację” przemocy<sup>379</sup>. Z kolei w *Strategii zapobiegania przestępczości w Republice Czeskiej na lata 2012–2015 (Strategie prevence kriminality v České republice na léta 2012 až 2015)* wśród najważniejszych celów wymieniono m.in.: obniżenie ryzyka wystąpienia działalności przestępczej na poziomie gmin i regionów; włączenie efektywnej prewencji przestępczości do pracy policji, wspieranie programów i projektów, w których uwzględnia się specyfikę narodowościową<sup>380</sup>.

Wśród najważniejszych programów czeskiego resortu spraw wewnętrznych dotyczących problematyki romskiej wymienia się *Program prewencji przestępczości i ekstremizmu – Úsvit (Program prevence kriminality a extremismu – Úsvit)*. Jego wprowadzenie w roku 2009 miało na celu, po pierwsze, realizację jednego z podstawowych zadań Ministerstwa, tj. walkę z ekstremizmem i zwiększenie poziomu bezpieczeństwa i porządku publicznego w społecznie wykluczonych osiedlach, obecnie stanowi on jedną z najważniejszych inicjatyw resortu na tym obszarze, po drugie zaś, zmniejszenie wpływów skrajnych nurtów politycznych w społeczeństwie. Pilotażową edycję Programu realizowano w miejscowości Most (osiedle Chanov). W kolejnych latach zdecydowano się na jego kontynuację w społecznie wykluczonych osiedlach innych czeskich miast m.in. Most (inne osiedla), Litvínov, Děčín, Obrnice, Trmice, Kladno, Ostrawa (Ostrava), Karwina (Karviná), Hawierzów (Havířov) i Orłowa (Orlová).

---

<sup>377</sup> *Zpráva o stavu romských... 2008*, s. 64.

<sup>378</sup> *Ibidem*.

<sup>379</sup> *Ibidem*, s. 68.

<sup>380</sup> *Zpráva o situaci národnostních... 2012*, s. 146.



W ramach programu Úsvit pomoc finansową otrzymują inicjatywy realizowane zarówno na obszarach izolowanych, jak i tam, gdzie obok siebie żyją tzw. „normalni obywatele” i obywatele określanii jako „nieprzystosowani”, a dotyczące nierepresyjnych metod pracy Policji Republiki Czeskiej oraz straży miejskiej, zwiększania poziomu bezpieczeństwa na obszarach objętych programem, eliminacji społecznie ryzykownych zjawisk i zapobieganie atakom o podłożu rasowym oraz włączenie mieszkańców społecznie wykluczonych osiedli do działań na rzecz poprawy ich sytuacji. Wspierane są następujące kategorie projektów:

- 1) *asystent prewencji przestępczości*. Jest to projekt zaliczany do najbardziej udanych, w ramach którego spośród bezrobotnych lub zagrożonych bezrobociem mieszkańców społecznie wykluczonych osiedli zatrudniani są asystenci lokalnej policji, zajmujący się przestrzeganiem porządku publicznego. Ich praca koncentruje się przede wszystkim na zapobieganiu i walce z przestępczością (na ogół drobną lub przeciw porządkowi publicznemu), zabezpieczeniu egzekwowania prawa, budowaniu atmosfery zaufania między mieszkańcami społecznie wykluczonych osiedli a policją i strażą miejską oraz zapobieganiu sąsiedzkim sporom. Formy pracy to głównie udział w patrolach policji i straży miejskiej w społecznie wykluczonych osiedlach, mediacja w sporach (sąsiedzkich, rodzinnych, zamieszkach publicznych, itp.) już na etapie początkowym, praca z dziećmi i młodzieżą, w tym przeprowadzanie kontroli w szkołach pod kątem bezpieczeństwa dzieci i występowania niebezpiecznych i patologicznych zjawisk (okradanie dzieci, napady, bójki, próby dystrybucji narkotyków przed budynkami szkolnymi, itp.), informowanie mieszkańców społecznie wykluczonych osiedli o ich prawach i możliwościach legalnej obrony przed działaniami przestępczymi, jak również o obowiązujących normach prawnych, pośrednictwo w komunikacji między instytucjami a mieszkańcami izolowanych osiedli. Jako *mocną stroną* projektu określa się fakt zatrudniania osób spośród mieszkańców wykluczonych osiedli, mających problemy ze znalezieniem pracy, a przez to doskonale znających środowisko, w którym działają i potrafiących wzbudzić zaufanie. Praca asystentów przynosi w ocenie policji i straży miejskiej wymierne efekty w postaci zmniejszenia skali przestępczości, głównie przeciw porządkowi publicznemu, i zmiany nastawienia mieszkańców izolowanych osiedli wobec służb mundurowych, zaś społeczeństwa większościowego wobec ludności romskiej. Podkreśla się, że do asystentów zwracają się z problemami nie tylko Romowie, lecz także Czesi. Pozytywnie ocenia się ponadto możliwość zdobycia doświadczenia zawodowego przez osoby zatrudniane w ten sposób, a przez to zwiększenie ich konkurencyjności na rynku pracy. O skuteczności projektu świadczy fakt stałego zainteresowania nim ze strony miast i gmin, czego wyrazem jest zwiększanie liczby asystentów od momentu jego wprowadzenia w życie. Jest to także powodem, dla którego omawiany projekt stał się trwałym elementem kolejnych strategii zapobiegania

przestępczości (państwowych i wojewódzkich)<sup>381</sup>, choć oceniając znaczenie programów asystentów prewencji przestępczości, należy mieć oczywiście świadomość jego ograniczeń;

- 2) *romski mentor*. Program adresowany do osób deklarujących przynależność do mniejszości romskiej i mających konflikt z prawem, którym grozi lub też już została na nich nałożona alternatywna forma kary lub środków zaradczych, np. w postaci wykonywania pracy na rzecz dobra publicznego. Zadaniem romskiego mentora jest pomoc swojemu podopiecznemu – sprawcy przestępstwa, w ich wykonywaniu i zapobieżenie przekształceniu w karę pozbawienia wolności. Na skuteczność programu pozytywnie ma wpływać przynależność mentora do romskiej grupy etnicznej oraz bliskość kulturowa i językowa z podopiecznym. Do najważniejszych zadań romskiego mentora należy m.in. motywowanie podopiecznego do wypełniania obowiązków wynikających z nałożonej kary czy też środków zapobiegawczych, towarzyszenie mu podczas wizyt na policji i w urzędach, pomoc i wsparcie podczas szukania pracy lub przekwalifikowywania się, pomoc przy wypełnianiu formularzy, motywowanie podopiecznego do naprawienia szkody, pomoc przy rozwiązywaniu problemu zadłużenia. Projekt „romski mentor” należy do stosunkowo popularnych i chętnie wprowadzanych na poziomie lokalnym. I tak na przykład w latach 2011–2013 w 7 województwach Republiki Czeskiej pracowało około 65 romskich mentorów<sup>382</sup>;
- 3) *służące zapobieganiu zadłużaniu i kształceniu w obszarze finansowym* a skierowane do osób zajmujących się pracą w społecznie wykluczonych osiedlach, których aktywność ma przyczynić się do skuteczniejszego zapobiegania zjawisku zadłużania mieszkańców tychże<sup>383</sup>;
- 4) *edukacja strażników miejskich i policjantów* pod kątem pełnienia służby w Izolowanych osiedlach i etnicznie odmiennych społecznościach;
- 5) *zwiększające bezpieczeństwo mieszkańców społecznie wykluczonych osiedli* poprzez wprowadzanie środków technicznych (system monitoringu, dodatkowe oświetlenie niebezpiecznych miejsc, instalowanie krat w budynkach, itd.);
- 6) *promujące nowoczesne sposoby i metody kształcenia oraz integracji w ramach nauki szkolnej* wykorzystywane w celu zwiększenia jej atrakcyjności, motywowania dzieci i młodzieży do wypełniania obowiązku szkolnego, jak również służące wzrostowi prestiżu wykształcenia. Nacisk położony jest na przygotowanie dzieci romskich do nauki w szkole podstawowej i średniej, z wykorzystaniem elementów, w których czują się najlepiej i osiągają sukcesy oraz na zapoznanie ich z podstawowymi normami obowiązującymi w społeczeństwie większościowym – aby umiały się odnaleźć w szkolnej rzeczywistości. Poprzez aktywną pracę

---

<sup>381</sup> T. Koniček *Informace o realizaci Programu prevence kriminality a extremismu – Úsvit*, 30. června 2011, s. 1–5.

<sup>382</sup> *Ibidem*, s. 1, s. 5–6.

<sup>383</sup> *Ibidem*, s. 6.

z dziećmi nawiązywana jest także współpraca z dorosłymi, co zwiększa realne szanse na sukces przedsięwzięcia;

- 7) *promujące alternatywną i niepatologiczną ofertę spędzania wolnego czasu dla dzieci i młodzieży oraz dorosłych* poprzez m.in. otwieranie centrów społecznościowych lub rozszerzanie zakresu pracy już istniejących, zwiększanie liczby placów zabaw, boisk w społecznie wykluczonych obszarach, organizowanie zajęć sportowych, wypoczynku dla dzieci z rodzin romskich. Poprzez „zagospodarowanie” wolnego czasu możliwe jest ograniczenie negatywnych wpływów grup ryzyka (w tym rówieśniczych) na dzieci i młodzież, wykształcenie wśród nich obowiązujących społecznie wzorów zachowania, jak również zwiększenie szeroko pojętej aktywności obywatelskiej;
- 8) *badania socjologiczne*, prowadzone w celu określenia stopnia poczucia bezpieczeństwa u osób mieszkających w izolowanych osiedlach, zdefiniowania negatywnych zjawisk postrzeganych przez nich jako najbardziej niebezpieczne oraz ich poglądów dotyczących sposobów poprawy sytuacji i gotowości włączenia się do działań prewencyjnych, jak również poznania ich osobistych doświadczeń z przestępczością. Zgromadzone dane wykorzystuje się w tworzeniu programów prewencji przestępczości w celu osiągnięcia ich maksymalnej wydajności<sup>384</sup>.

W Republice Czeskiej Úsvit uważany jest za innowacyjny program prewencji przestępczości i ekstremizmu. Ceniony jest także w innych krajach europejskich. Zainteresowanie przeszczepieniem go na własny grunt wyraziły m.in. Norwegia, Słowacja, Węgry<sup>385</sup>.

Uwzględnianie w działaniach Policji Republiki Czeskiej problematyki narodowościowej, w tym romskiej, przejawia się przede wszystkim we wprowadzaniu rozwiązań systemowych w postaci tworzenia podmiotów i delegowania funkcjonariuszy, w obszarze zainteresowania których znajduje się problematyka etniczna, w uwzględnianiu teŝe w dokumentach zawierających wytyczne kierunku rozwoju policji na kolejne lata oraz w edukacji mającej na celu podnoszenie kwalifikacji policjantów.

Fundament ideowy dla aktywności Policji Republiki Czeskiej w obszarze problematyki mniejszościowej stanowi tzw. community policing tj. traktowanie działań formacji w kategoriach służby publicznej. W takim ujęciu bardzo ważne jest włączenie obywateli do pracy policji a policji i policjantów do spraw publicznych. W przypadku aktywności dotyczącej kwestii etnicznych oznacza to dążenie do wytworzenia i implementacji mechanizmów i instrumentów umożliwiających policjantom i członkom mniejszości lepszą komunikację, budowę wzajemnego zaufania, rozwiązywanie problemów mniejszości znajdujących się w kompetencjach policji i włączanie członków mniejszości w proces budowania ich własnego bezpieczeństwa. W dokumentach czeskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych analizujących wprowadzanie community policing w praktyce przyznaje się jednak, że rozmiar jej implementacji do pracy

---

<sup>384</sup> *Ibidem*, s. 6–12.

<sup>385</sup> *Zpráva o stavu romské... 2012*, s. 148.

policii jest ograniczony, a jako główną przyczynę tego stanu rzeczy wskazuje się na *nieprzygotowanie struktury policji na przyjęcie kompleksowych zmian*<sup>386</sup>.

Początek systemowego podejścia Policji Republiki Czeskiej do problematyki pracy z uwzględnieniem kwestii mniejszości narodowych sięga roku 2003. Wówczas rząd w Pradze przyjął pierwszą *Narodową strategię dla pracy Policji RCz w stosunku do mniejszości narodowych i etnicznych (Národní strategie pro práci Policie ČR ve vztahu k národnostním a etnickým menšinám)*. Impulsem dla jej powstania był zauważalny napływ cudzoziemców do Czech, wzrost liczby osób starających się tu o azyl oraz społeczne oczekiwania dotyczące uwzględniania w pracy policji kwestii mniejszości narodowych i etnicznych. Podczas kiedy początkowo jako priorytet traktowano rozwiązania skupiające się na zagadnieniach „etnicznych”, to z czasem stały się nim kwestie socjalne. Od 2006 roku na pierwszym miejscu znalazł się nacisk na walkę z przestępczością związaną ze środowiskiem społecznego wykluczenia bez względu na przynależność etniczną, kolor skóry świadków, ofiar czy sprawców<sup>387</sup>.

W kolejnych latach problematyka pracy z mniejszościami zyskała stałe miejsce w działaniach policji m.in. poprzez wprowadzanie nowych rozwiązań systemowych, ustawiczne dokształcanie policjantów w tym kierunku, stworzenie podstaw dla rozwoju działań prewencyjnych, realizowanie projektów na poziomie lokalnym czy tworzenie mechanizmów pozwalających na zatrudnianie członków mniejszości narodowych. W ciągu dekady przyjęto ponadto kolejne dokumenty dotyczące pracy z mniejszościami, w tym m.in. *Strategię pracy Policji RCz w stosunku do mniejszości na lata 2006–2007 (Strategie pro práci Policie ČR ve vztahu k menšinám pro období let 2006–2007)* i *Strategię pracy Policji Republiki Czeskiej w stosunku do mniejszości na lata 2008–2012 (Strategie pro práci Policie ČR ve vztahu k menšinám pro období let 2008–2012)*. Zdecydowano się wówczas ponadto na wprowadzenie we wszystkich szkołach policyjnych przedmiotu poświęconemu problematyce mniejszości narodowych<sup>388</sup>.

W roku 2013 przyjęto *Strategię pracy Policji Republiki Czeskiej w stosunku do mniejszości na lata 2013–2014*, dla której ważnym punktem wyjścia była reforma Policji i związanej z tym problematyki bezpieczeństwa wewnętrznego, owocująca m.in. wprowadzeniem do pracy formacji metod community policing i jej nową strukturę organizacyjną<sup>389</sup>. W *Strategii* na lata 2013–2014 podkreśla się, że problematyka mniejszości narodowych należy do tych kluczowych obszarów, których niedoceniecie może w przyszłości prowadzić do poważnych zagrożeń bezpieczeństwa. Taki rozwój sytuacji sugeruje m.in. nasilanie się zjawiska społecznego wykluczenia obejmującego kolejne regiony Republiki Czeskiej i przynoszącego z sobą znaczne niebezpieczeństwa w postaci eskalacji napięć o charakterze etnicznym oraz niepo-

<sup>386</sup> *Strategie pro práci Policie ČR ve vztahu k menšinám (pro období let 2013–2014)*, s. 17.

<sup>387</sup> *Ibidem*, s. 6.

<sup>388</sup> E. Szyszlak, *Rola czeskiej policji w kreowaniu bezpieczeństwa społeczności lokalnych w kontekście mniejszości romskiej*, „Wschodnioznawstwo” 2014, s. 16–17.

<sup>389</sup> *Ibidem*, s. 17.

kojów społecznych, w skrajnych przypadkach mogących skutkować nawet kryzysem demokracji i wiary w instytucje państwowe i państwo prawa. Społeczne wykluczenie nie należy więc traktować jedynie jako zagadnienie z obszaru polityki społecznej, lecz także bezpieczeństwa. W tym kontekście zwraca się szczególną uwagę na notowany w środowisku społecznie wykluczonych wzrost przestępczości oraz na wykorzystywanie problemu gett przez ugrupowania skrajne dla zyskania popularności wśród mieszkańców regionu<sup>390</sup>.

W *Strategii pracy Policji Republiki Czeskiej w stosunku do mniejszości na lata 2013–2014* wymieniono następujące cele, które mają być wynikiem pracy z mniejszościami:

- 1) profesjonalny stosunek policji i policjantów do członków mniejszości narodowych, opierający się na zasadach równego traktowania, niedyskryminowania, szacunku dla odmienności;
- 2) jak najszersze informowanie policji o specyfice mniejszości narodowych w celu zwiększenia szans na skuteczną walkę z przestępczością;
- 3) zapobieganie przestępczości i konfliktom etnicznym;
- 4) aktywna postawa policji, przejawiająca się w inicjowaniu przez jej funkcjonariuszy kontaktów z członkami mniejszości, opierających się na budowaniu bezkonfliktowych relacji, zaufaniu i lepszej komunikacji. Taka postawa ma ułatwić komunikację w czasie kryzysów i ich szybsze rozwiązywanie;
- 5) skuteczny import prawa do specyficznego środowiska społecznie wykluczonych osiedli;
- 6) włączanie się policji do procesu integracji członków mniejszości oraz grup mniejszościowych do społeczeństwa większościowego;
- 7) konsekwentne egzekwowanie prawa, zarówno od członków mniejszości narodowych, jak i społeczeństwa większościowego. Podkreślono, że ulgowe traktowanie sprawców czynów przestępczych rekrutujących się spośród członków mniejszości wzmacnia niechęć ze strony społeczeństwa większościowego i przyczynia się do pogłębienia zjawiska społecznego wykluczenia<sup>391</sup>.

Głównym rozwiązaniem systemowym dotyczącym mniejszości, w tym romskiej, jest *oficer łącznikowy (styčný důstojník – SD)* i jego *grupa robocza (pracovní skupina – PS)*. Funkcję tę utworzono w 2005 roku we wszystkich ówczesnych województwach w celu ułatwienia kontaktów i komunikacji między policją a mniejszościami narodowymi i zamkniętymi społecznościami. Pod koniec 2014 roku liczba oficerów łącznikowych wynosiła 14. Dla rozwoju tej formy aktywności w obszarze mniejszości istotne znaczenie miała reforma i będące jej skutkiem zmiany organizacyjne, jakie nastąpiły w policji w 2010 roku. Funkcja oficera łącznikowego została wówczas odebrana specjalistom ds. ekstremizmu, w rezultacie czego nastąpiła całkowita wymiana policjantów pełniących tę służbę i w efekcie pewna stagnacja w latach

<sup>390</sup> *Strategie pro práci Policie...*, s. 3.

<sup>391</sup> *Ibidem*, s. 5.

2010–2011. Obecnie można już, zdaniem autorów *Strategii pracy Policji Republiki Czeskiej w stosunku do mniejszości na lata 2013–2014*, mówić o stabilizacji sytuacji, sieć oficerów łącznikowych uznać za skonsolidowaną oraz odnotować wzrost ich aktywności, o czym świadczy kontynuacja wielu zainicjowanych w przeszłości projektów<sup>392</sup>, jak i pojawienie się nowych<sup>393</sup>, mających na celu m.in. zapobieganie przestępczości, budowanie zaufania między policją a członkami mniejszości i szybką reakcją na ich problemy<sup>394</sup>.

Kolejnym rozwiązaniem systemowym na niwie pracy z mniejszościami etnicznymi jest projekt *asystent przy kontaktach z policją i innymi urzędami (asistent při jednání s policií a dalšími úřady)*. Jego adresatem są mieszkańcy społecznie wykluczonych osiedli, głównie ofiary bądź świadkowie ukrytej przestępczości, których niechęć do podejmowania współpracy z funkcjonariuszami skutecznie ogranicza możliwości wykrycia i zwalczania tego rodzaju czynów karalnych. Cel projektu stanowi ułatwienie kontaktów i porozumienia pomiędzy nimi a policją, czemu służą działania zmierzające do poprawy relacji między funkcjonariuszami a mieszkańcami społecznie wykluczonych osiedli oraz do stworzenia warunków znacznie ułatwiających tym ostatnim dostęp do służb policyjnych i pomocy z ich strony. Praca asystentów miała przyczynić się do większej wykrywalności ukrytej przestępczości w izolowanych osiedlach, do wzrostu wśród ich mieszkańców świadomości swych praw i obowiązków oraz chętniejszego sięgania przez nich przy rozwiązywaniu problemów do standardowych środków instytucjonalnych. Z kolei policjanci mieli uzyskać większą wiedzę o sytuacji wewnątrz enklaw. Mimo pokładanych w nim nadziei realizacja projektu praktycznie od momentu jego zainicjowania napotyka na szereg problemów, skutecznie ograniczających jego zasięg<sup>395</sup>.

W ostatnim czasie zdecydowano się na realizację kolejnej inicjatywy, tym razem skierowanej bezpośrednio do Romów, mianowicie wprowadzenia *policyjnych specjalistów do pracy z mniejszością romską w społecznie wykluczonych osiedlach*. Jako argument przemawiający za tym rozwiązaniem przywołuje się wzrost wagi problemu społecznego wykluczenia i konieczność rozwiązywania przez policję problemów z zakresu bezpieczeństwa, które ściśle wiążą się z istnieniem gett, jak również groźbę potencjalnych zagrożeń związanych z ewentualnym napływem do Czech Romów z Europy Wschodniej. *Policijny specjalista do pracy z mniejszością romską w społecznie wykluczonych osiedlach (policejní specialista pro práci s romskou menšinou v sociálně vyloučených lokalitách)* ma stanowić istotne narzędzie działalności funkcjonariuszy w tym środowisku. Oczekuje się, że projekt przyczyni się do

<sup>392</sup> Np. Policejní buňky – Ostrava, udział policjantów w obozach letnich dla dzieci ze społecznie wykluczonych obszarów.

<sup>393</sup> Do takich należą np: Tour de Dvůr – Přerov, Tęczowa adopcja – Ústí nad Łabą, Grupa działania ds. rozwiązywania problemów w społecznie wykluczonych obszarach.

<sup>394</sup> *Strategie pro práci Policie...*, s. 8–9. O działaniach oficerów łącznikowych i ich grup roboczych zob. szerzej E. Szyszlak, *Rola czeskiej...*, s. 19–21.

<sup>395</sup> *Strategie pro práci Policie...*, s. 30–32.

poprawy jakości i efektywności pracy policji w izolowanych osiedlach, przede wszystkim poprzez podniesienie kwalifikacji policjantów zajmujących się pracą z mniejszościami, poprawę warunków prewencji i walki z charakterystycznymi dla społecznie wykluczonych osiedli formami przestępczości, oraz, że wpłynie korzystnie na komunikację, współpracę i poziom wzajemnego zaufania między mieszkańcami społecznie wykluczonych osiedli a organami egzekwującymi prawo. W przeciwieństwie do wcześniejszych inicjatyw zapowiedziano wyraźne określenie procentowego podziału czasu pracy specjalistów z uwzględnieniem tego, który muszą spędzać wśród społecznie wykluczonych, jak również wprowadzenie systemu kontroli jego dotrzymywania. Wskazano także wysokość gratyfikacji za dodatkową pracę w izolowanych osiedlach. Warto przy tym nadmienić, że jest to funkcja wzorowana na rozwiązaniu wprowadzonym w 2006 roku na Słowacji, gdzie projekt przynosi wymierne efekty i jest uważany za istotny instrument integracji społecznej mniejszości romskiej<sup>396</sup>.

Problematyka romska zaistniała w ostatniej dekadzie w pracach policji także w formie działalności edukacyjnej, podejmowanej zarówno na poziomie ogólnokrajowym, jak i lokalnym w postaci szkoleń, konferencji, kursów, włączania szeroko pojmowanej problematyki mniejszościowej do programów studiów w szkołach policyjnych, w tym w Akademii Policyjnej Republiki Czeskiej w Pradze. Oferta edukacyjna adresowana jest do „zwykłych” policjantów i ma na celu zaznajomienie ich z tematyką mniejszości i uczulenie na związane z nią kwestie<sup>397</sup>. Organizowane są także szkolenia i kursy przygotowujące członków mniejszości narodowych do pracy w policji i uwzględniające jednocześnie specyfikę kulturową kandydatów z szeregów mniejszości<sup>398</sup>.

Mimo widocznego zainteresowania czeskiej policji kwestiami etnicznymi, czego wyrazem są m.in. scharakteryzowane wyżej projekty, działalność formacji na tym obszarze nie jest oceniana jednoznacznie, budząc kontrowersje. Są one związane np. z występowaniem takich zjawisk, jak tzw. „system bramy”, proces etnicznego definiowania przez funkcjonariuszy sytuacji w społecznie wykluczonych osiedlach oraz świadoma i nieświadoma selekcja wiedzy o społecznie wykluczonych osiedlach.

Przeprowadzone badania wskazują na tendencję do definiowania przez policjantów sytuacji w gettach w kategoriach etniczności – w sposób niejako automatyczny utożsamiane są pojęcia „Rom” i „społecznie wykluczony”. Stąd także przestępczość w środowisku społecznie wykluczonych postrzegana jest w kategoriach etnicznych: sprawcami są prawie zawsze Romowie, ofiarami prawie zawsze nie-Romowie, tych pierwszych ma przy tym cechować także brak hamulców jeśli chodzi o działalność

<sup>396</sup> Zob. szerzej E. Szyszlak, *Rola czeskiej...*, s. 21–22.

<sup>397</sup> Ich tematem są m.in. sytuacja konkretnych mniejszości w Republice Czeskiej, często romskiej, zagadnienia rasizmu i prawnicowego ekstremizmu, islam, praca policji w środowisku wielokulturowym, specyfika pracy policjanta w społecznie wykluczonych osiedlach, integracja społeczna w regionach, techniki negocjacyjne między policjantami a członkami mniejszości narodowych, zagrożenia społeczności azjatyckich, gangi etniczne, prawa człowieka. *Strategie pro práci Policie...*, s. 23–25.

<sup>398</sup> Przede wszystkim dotyczy to mniejszości romskiej i wietnamskiej.

przestępczą wobec tych drugich. Romom przypisuje się również dużą tolerancję wobec przemocy w rodzinie, która ma być przez nich interpretowana np. jako oznaka miłości czy zainteresowania ze strony partnera. Tym samym następuje proces szufladkowania pewnych zachowań, odmiennych od większości, jako typowych dla romskiej kultury i nie podejmuje się działań, gdyż są to, zdaniem funkcjonariuszy, zachowania „normalne” dla społeczności romskiej.

Pojęcie „systemu bramy” oznacza z kolei świadome postępowanie policjantów mające na celu zniechęcenie Romów do zgłaszania przestępstw, których są ofiarami lub świadkami, do czego wykorzystywany jest częsty wśród tej społeczności brak znajomości prawa, nawet w stopniu podstawowym<sup>399</sup>. W rezultacie część czynów karalnych, popełnianych w społecznie wykluczonych osiedlach, nie jest zgłaszana a następnie odnotowywana w statystykach i ich skala oraz rozmiar pozostają nieznanne. Skutkiem „systemu bramy” jest również niechęć ofiar i świadków przestępstw do ich zgłaszania oraz do kontaktów z policją, w wyniku czego w oczach funkcjonariuszy „potwierdzają się” stereotypy dotyczące tolerancji Romów wobec działań przestępczych. Wreszcie, co niezwykle istotne, system ten podważa samą ideę pracy policji jako służby społecznej. Przyczyny tego typu praktyk dzieli się na trzy główne kategorie: psychologiczno-osobowościowe (niechęć policjantów, przepracowanie, „wypalenie”, uprzedzenia, itp.), systemowe, związane głównie ze sposobem oceny pracy policji, czyli w oparciu o rozwiązane sprawy, wskutek czego policjanci unikają spraw potencjalnie trudnych do wykrycia oraz we wspomnianym już zjawisku etnicznego definiowania sytuacji w społecznie wykluczonych osiedlach. Jakkolwiek wyżej opisane zachowania policjantów nie należy przypisywać całej grupie zawodowej, to jednak, jak pokazują badania, należą do stosunkowo częstych<sup>400</sup>.

Zarzuty te wpisują się w oskarżenia ze strony części komentatorów sformułowane pod adresem czeskiej policji. Postawa funkcjonariuszy wobec pogarszającej się pod względem bezpieczeństwa sytuacji w społecznie wykluczonych osiedlach miała cechować się biernością i zaniechaniem oraz brakiem działań zmierzających do jej poprawy. W rezultacie czego konflikty i liczne zagrożenia bezpieczeństwa w osiedlach, jak również na linii ich mieszkańcy a członkowie społeczeństwa większościowego narastały, by po wielu latach dać upust w formie zamieszek, ksenofobii, antyromskich manifestacji itp., podczas których policjanci mieli zresztą działać dość opieszale. Innymi słowy to postawa policji jest w tych komentarzach zaliczana do czynników przyczyniających się do dzisiejszych problemów<sup>401</sup>. Kontrowersje wzbudzają również przypadki rasistowskich zachowań funkcjonariuszy wobec członków mniejszościowych grup etnicznych, w tym romskiej. W najbardziej skrajnych przypadkach przybrały one formę brutalnych ataków, czy też „interwencji” zakończono-

---

<sup>399</sup> M. Vaňková, „*Systém brána*” aneb jak přispí vá práce policie k reprodukci sociálního vyloučení, [w:] *Romové a Cikáni...*, s. 123–130.

<sup>400</sup> Zob. szerzej *ibidem*; E. Szyszlak, *Rola czeskiej...*, s. 25–26.

<sup>401</sup> Zob. szerzej <http://www.romea.cz>; <http://www.socialni-zaclenovani.cz>.



nych pobiciem, czasem nawet ze skutkiem śmiertelnym, rzekomych, należących do mniejszości sprawców przestępstwa<sup>402</sup>.

Formę sekurytyzacji problematyki romskiej stanowi włączenie zagadnień z zakresu bezpieczeństwa do kompetencji Agencji ds. Integracji Społecznej. Zgodnie z informacjami zamieszczonymi na oficjalnej stronie Agencji zainteresowanie tematyką bezpieczeństwa wynika z większego, niż w skali ogólnokrajowej, poziomu przestępczości w społecznie wykluczonych osiedlach oraz specyficznego charakteru tej przestępczości. Pozostaje ona bowiem w większości niewykryta, a do jej cech szczególnych należy ponadto fakt wykorzystywania trudnej sytuacji większości mieszkańców osiedli przez dynamicznie działającą grupkę przestępców-dealerów narkotykowych, lichwiarzy, stręczycieli itp., których większość pełni jednak w tym systemie także rolę ofiar. Sprzyja temu niski stopień znajomości prawa przez mieszkańców społecznie wykluczonych osiedli oraz niewielka wiara w system i instytucje, które miałyby im pomóc. Specyfika przestępczości związanej z izolowanymi osiedlami tkwi również w zainteresowaniu nią skrajnej prawicy, która sama nie stroni zresztą od działalności przestępczej<sup>403</sup>.

Problematyką bezpieczeństwa zajmuje się w Agencji ds. Integracji Społecznej ekspert ds. bezpieczeństwa oraz mediator w kryzysowych sytuacjach. Pierwszy koncentruje się przede wszystkim na monitorowaniu sytuacji na skrajnie prawicowej scenie politycznej, w niektórych przypadkach na miejscu śledzi przebieg antyromskich pochodów, a zdobyte w ten sposób doświadczenie następnie wykorzystuje przy przygotowywaniu materiałów zawierających informacje i zalecenia pomocne w przygotowaniu podmiotów lokalnych na tego typu akcje, w tym w efektywnym ograniczaniu skutków antyromskich demonstracji i ich zasięgu. Ekspert realizuje również badania terenowe w społecznie wykluczonych osiedlach, w celu określenia rozmiaru występowania określonych przestępstw (lichwa, prostytutcja, stręczycielstwo, itp.), oferuje także możliwość współpracy władzom samorządowym, a w zasadzie ich organom, zajmującym się czy to kwestiami bezpieczeństwa w regionie, czy też społecznie wykluczonymi osiedlami oraz policji w zapobieganiu przestępczości i napięciom na linii społeczeństwo większościowe – mieszkańcy społecznie wykluczonych osiedli. Bierze ponadto udział w seminariach, konferencjach, odczytach, itp. poświęconych kwestii bezpieczeństwa w kontekście problematyki romskiej i aktywności wymierzonej w społeczność romską.

Z kolei mediator koncentruje się na pracy w terenie koordynując interwencje kryzysowe podjęte w obliczu antyromskich wystąpień i udzielając konsultacji w tej materii. Przygotowuje także materiały zawierające analizę zaistniałej sytuacji w danym regionie i/lub społecznie wykluczonym osiedlu oraz wskazówki rozwiązań, które mają się przyczynić do rozwiązania istniejących problemów w obszarze bezpieczeństwa.

---

<sup>402</sup> Do najgłośniejszych tego typu spraw w ostatnich latach należał przypadek 33-letniego Roma z miejscowości Kynšperk nad Ohrzą, który zmarł po brutalnej interwencji policji.

<sup>403</sup> Informacje dostępne na stronie internetowej Agencji ds. Integracji Społecznej.

Warto także wspomnieć, iż do zadań Agencji ds. Integracji Społecznej należy również monitorowanie implementacji *Strategii do walki z wykluczeniem społecznym na lata 2011–2015*, zawierającej m.in. propozycje środków z obszaru bezpieczeństwa<sup>404</sup>.

Kwestie bezpieczeństwa zyskują ponadto współcześnie znaczenie w działalności Rady Rządu Republiki Czeskiej ds. Mniejszości Romskiej. Jej reprezentanci stają się członkami instytucji zajmujących się tą problematyką, w tym m.in. podmiotu odpowiedzialnego za przygotowywanie koncepcji polityki prewencji na poziomie międzyresortowym i jej konkretyzację na lokalnym, czyli wspomnianego już komitetu ds. prewencji przestępczości. Jest to międzyresortowy organ doradczy i inicjujący, działający przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Właśnie wśród jego członków zasiada przedstawiciel Rady Rządu Republiki Czeskiej ds. Mniejszości Romskiej, zaś do priorytetów aktywności należą w ostatnich latach kwestie przestępczości i bezpieczeństwa w społecznie wykluczonych społecznościach<sup>405</sup>. Tematyce bezpieczeństwa poświęcone są w całości posiedzenia Rady, a wśród utworzonych w 2014 roku grup roboczych omawianego gremium znalazła się Grupa Robocza ds. Bezpieczeństwa (Pracovní skupina pro bezpečnost)<sup>406</sup>.

Warto ponadto wspomnieć, że w części województw Republiki Czeskiej oraz w części niższych jednostek samorządowych (gmina, miasto) skład organów zajmujących się kwestiami bezpieczeństwa został w ostatnich latach poszerzony o osoby kompetentne w problematyce romskiej, zaś tych koncentrujących się na kwestiach mniejszościowych o osoby zajmujące się bezpieczeństwem. Na przykład oficerowie łącznikowi stają się członkami lokalnych ciał doradczych zajmujących się problematyką romską i integracją społeczną Romów, a koordynatorzy ds. mniejszości romskiej angażują się w projekty dotyczące tematyki bezpieczeństwa<sup>407</sup>.

Problematyce bezpieczeństwa poświęcono również uwagę w *Strategii integracji romskiej do roku 2020*. W dokumencie podkreślono wzrost znaczenia tej tematyki w ostatnich latach, m.in. wskutek aktywności skrajnej prawicy i nasilenia częstotliwości manifestacji antyromskich organizowanych w czeskich miastach. Jak zauważono, z punktu widzenia wielu Romów problem ten stał się problemem centralnym, spychając w cień tematyki dotychczas priorytetowe – wykluczenie społeczne czy kształcenie romskich dzieci, gdyż w sytuacji kiedy (...) *romskie rodziny nie mają elementarnej poczucia bezpieczeństwa i boją się wyjść z domu, trudno rozwiązywać inne życiowe kwestie, takie jak edukacja dzieci, czy zatrudnienie*<sup>408</sup>.

<sup>404</sup> *Výroční zpráva o činnosti Agentury pro sociální začlenování v roce 2013*, Praha 2014, s. 16–17, s. 21–24, <http://www.socialni-zaclenovani.cz> (12.11.2014).

<sup>405</sup> *Zpráva o stavu romské... 2012*, s. 146; zob. także plany działań Republikańskiego Komitetu ds. Prewencji Przestępczości na kolejne lata dostępne na oficjalnej stronie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Republiki Czeskiej <http://www.mvcr.cz>.

<sup>406</sup> *Výroční zpráva o činnosti Rady vlády pro záležitosti romské menšiny za rok 2014*, s. 12, s. 15. <http://www.vlada.cz/scripts/detail.php?pgid=490> (05.10.2014); *Zasedání Výboru pro spolupráci se samosprávami (č. 2/2015) ze dne 29 dubna 2015*, s. 5.

<sup>407</sup> *Zpráva o stavu romské... 2012*, s. 150–156.

<sup>408</sup> *Ibidem*, s. 64.

W tej sytuacji jako jedno z kluczowych jawi się zagadnienie bezpiecznej koegzystencji Romów ze społeczeństwem większościowym, a do jej trzech podstawowych aspektów w omawianym dokumencie zaliczono: prawicowy ekstremizm i rasowo motywowaną przestępczość, poparcie dla antyromskich akcji skrajnych radykałów ze strony „zwykłych obywateli” oraz przestępczość i inne ryzykowne formy zachowań, będące przede wszystkim wynikiem procesów adaptacji społecznie wykluczonych Romów do środowiska, w którym żyją. W związku z tym jako najważniejsze zadania dotyczące bezpieczeństwa w Strategii wyróżniono ochronę Romów przed ekstremizmem i rasowo motywowaną przestępczością oraz prewencję przestępczości w społecznie wykluczonych osiedlach i wśród mniejszości romskiej<sup>409</sup>. Tematyka bezpieczeństwa stała się integralną częścią dokumentu poświęconego problematyce inkluzji romskiej. Należy jednak pamiętać, że podnoszone tu tematy i rozwiązania stanowią w dużej mierze uzupełnienie rozwiązań dotyczących bezpieczeństwa przyjętych w innych rządowych dokumentach, takich jak np. koncepcje walki z ekstremizmem, *Strategii prewencji przestępczości na lata 2012–2015* i strategiach pracy Policji w stosunku do mniejszości<sup>410</sup>.

Jak już wspomniano, związany w dużym stopniu z mniejszością romską problem społecznego wykluczenia stał się jednym z ważniejszych wątków poruszonych w deklaracji programowej rządu B. Sobotki. Walkę z tym zjawiskiem określono w omawianym dokumencie jako jeden z priorytetów, a zadanie to sędowano głównie na dwóch ministrów: praw człowieka i równych szans, co jest poniekąd zgodne z tradycyjnym ujęciem problematyki wykluczenia społecznego oraz spraw wewnętrznych, co jest z kolei wyrazem spojrzenia na tę problematykę w dużej mierze w kontekście bezpieczeństwa.

### 3.3 Romowie a bezpieczeństwo w dyskursie politycznym

Tematyka romska obecna jest w ostatnich latach w dyskursie politycznym Republiki Czeskiej i jednym z najczęściej pojawiających się w tym kontekście wątków jest szeroko ujmowane bezpieczeństwo. Ma to z jednej strony jak najbardziej uzasadnione przyczyny, przede wszystkim narastanie problemu społecznego wykluczenia, jakiego skutki w coraz większym stopniu odczuwa społeczeństwo większościowe, a które są związane częściowo z zagadnieniem bezpieczeństwa, z drugiej jednak strony wynika z atrakcyjności tematyki romskiej, zwłaszcza związanej z problemem bezpieczeństwa, a właściwie jego braku, dla części polityków. Problematyka ta już niejednokrotnie pozwoliła im na zdobycie popularności wśród wyborców, w przypadku niektórych zaś wiąże się z politycznym „być albo nie być”.

---

<sup>409</sup> *Ibidem*, s. 64–65.

<sup>410</sup> *Ibidem*, s. 64.

W programach partii politycznych, posiadających aktualnie swoich reprezentantów w czeskim parlamencie, mniejszości romskiej nie poświęca się pozornie właściwie żadnej uwagi. Pozornie, gdyż sporo mówi się w nich o społecznym wykluczeniu i społecznie wykluczonych osiedlach, nadużywaniu systemu pomocy społecznej, walce z lichwą, hazardem, itp., czyli o problemach dotyczących część romskiej społeczności, a przede wszystkim z nią, w powszechnej świadomości, kojarzonych. Wymienione kwestie są przy tym często kategoryzowane do obszaru bezpieczeństwa i charakteryzowane jako źródło jego zagrożeń.

Takie ujęcie znaleźć można w programie wyborczym ruchu ANO, jednego z członków koalicji utworzonej w Czechach po wyborach w 2013 roku. Wśród głównych celów ugrupowania wymienia się – obok obietnic zwiększenia liczby miejsc pracy, tańszej energii, walki z nadużyciami polityków, czy postulatów podatkowych – zapobieganie powstawaniu społecznie wykluczonych osiedli. Genezy tego procesu upatruje się w działaniach osób zarabiających na zasiłkach mieszkaniowych, co skutkuje koncentracją w gettach „nieprzystosowanych obywateli” [cudzościców – E.S.], a w skali regionu wzrostem przestępczości, spadkiem inwestycji i konfliktami społecznymi. Sytuację wykorzystują neonaziści i inne ruchy radykalne<sup>411</sup>. Mimo że w programie ANO nie mówi się o zagrożeniu dla bezpieczeństwa ze strony Romów to zaprezentowana wizja problemu wykluczenia społecznego oraz używanie terminu „osoby nieprzystosowane”, czyli terminu stosowanego wobec Romów, sugeruje, że społeczność romska, a przynajmniej jej „nieprzystosowana” część takim zagrożeniem pozostaje. W programie KDU-ČSL (Křesťanská a demokratická unie – Československá strana lidová/Unia Chrześcijańsko Demokratyczna – Czechosłowacka Partia Ludowa) również brak jest zapisów dotyczących mniejszości romskiej. Pojawia się natomiast problematyka osób społecznie wykluczonych. Proponowane rozwiązania, mające na celu walkę z tym problemem, zostały wprawdzie zakwalifikowane do obszaru polityki społecznej, jednak w rozdziale zatytułowanym *Prawo do bezpiecznego życia* znalazł się podrozdział dotyczący *Przestępczości osób słabych socjalnie i wykluczonych*. Jako główne instrumenty walki z tym problemem wymieniono kompleksową realizację polityki społecznej oraz walkę z hazardem, lichwą i wykorzystywaniem w celach zarobkowych zasiłków mieszkaniowych, a także poparcie dla rozwoju mieszkalnictwa socjalnego<sup>412</sup>. W programie TOP 09 również nie poświęca się uwagi mniejszości romskiej jako takiej, natomiast w dziale bezpieczeństwo jest mowa o zrównaniu obywateli w prawach, ale i w obowiązkach. Według tego ugrupowania pomoc zagrożonym grupom społeczeństwa nie może polegać na ich nieumiarkowanym finansowaniu, lecz przede wszystkim na walce z patologiami społecznymi, edukacji i odpowiedniej polityce społecznej. Nie można ponadto dopuścić by stały się one obiektem dyskryminacji. Zapowiedziano także walkę przeciw

<sup>411</sup> *Zkrácený program*, <http://www.anobudelizp.cz/cs/o-nas/program/volby-2013/zkraceny-program/> (18.08.2014).

<sup>412</sup> *Volební program KDU – ČSL 2013–2017*, s. 4–5, s. 12, <http://www.kdu.cz> (20.08.2014).

wszelkim formom ekstremizmu i nienawiści obecnymi w czeskim społeczeństwie<sup>413</sup>. Komunistyczna Partia Czech i Moraw (KSČM – Komunistická strana Čech a Moravy) w swym programie wyborczym na lata 2013–2017 zupełnie nie zajmuje się problematyką mniejszości narodowych, w tym romską, co akurat w przypadku tego ugrupowania nie dziwi, ale również niemal w ogóle nie poświęca miejsca społecznemu wykluczeniu. Mówi się jedynie o ustawie dotyczącej mieszkalnictwa socjalnego oraz o *innych środkach (...), których celem będzie przeciwdziałanie narastaniu biedy wśród (...) socjalnie zagrożonych*<sup>414</sup>. Wynika to zapewne z faktu, iż proponuje się szereg rozwiązań o charakterze socjalnym, które w zamyśle czeskich komunistów rozwiążą problem ubóstwa i społecznego wykluczenia.

Natomiast wiele miejsca problematyce romskiej poświęca jedno z dominujących przez ostatnie lata na czeskiej scenie politycznej ugrupowań – Czeska Partia Socjaldemokratyczna (ČSSD – Česká strana sociálně demokratická). W jej programie wyborczym nie ma wprawdzie wzmianki o mniejszości romskiej – jedynie w rozdziale pt. *Bezpieczeństwo obywateli* mówi się o wzmocnieniu sił policji na obszarach o wyższych wskaźnikach przestępczości, gdzie występują napięcia społeczne oraz o walce z hazardem<sup>415</sup>, lecz w 2010 roku socjaldemokraci przedstawili *Pomarańczową Księgę (Oranžová kniha ČSSD)* dotyczącą właśnie tej grupy etnicznej<sup>416</sup>. Przedstawiono w niej sytuację społeczności romskiej na ziemiach czeskich w przeszłości oraz współcześnie, w tym jej najważniejsze dziś problemy oraz propozycje działań służących poprawie. Wskazano na obowiązek państwa zagwarantowania mniejszościom, w tym romskiej, praw wynikających z ustawy o mniejszościach narodowych. W dokumencie znalazły się również fragmenty dotyczące zagadnień z obszaru bezpieczeństwa, które pojawiają się głównie w kontekście społecznego wykluczenia. Wskazuje się na problem przestępczości, jednak społecznie wykluczeni<sup>417</sup>, w powszechnej opinii funkcjonujący głównie jako jej sprawcy, przedstawiani są w dokumencie przede wszystkim jako jej ofiary. W *Pomarańczowej Księdze* zauważa się, że życie w społecznie wykluczonych osiedlach i będące jego elementem bezrobocie, zadłużenie, brak perspektyw, wykształcenia, izolacja osiedli, brak zaufania do instytucji zewnętrznych, itp., stwarza więcej okazji by stać się ofiarą działań kryminalnych i jest to wykorzystywane przez pochodzących „z zewnątrz” przestępców, w tym związanych z tzw. przestępczością zorganizowaną. Efektem są dobrze prosperujący w tych warunkach handel narkotykami, prostytutka, lichwa, hazard. W dokumencie porusza się również problem ekstremizmu

<sup>413</sup> *Víme, kam jdeme*, s. 27, [http://www.top09.cz/files/soubory/volebni-program-2013-do-poslanecke-snemovny\\_894.pdf](http://www.top09.cz/files/soubory/volebni-program-2013-do-poslanecke-snemovny_894.pdf) (12.11.2014).

<sup>414</sup> *Rozšíření volební program KSČM 2013–2017*, s. 5, <https://www.ksem.cz/politika-ksem/volebni-program> (22.02.2015).

<sup>415</sup> *Volební program ČSSD. Volby do Poslanecké sněmovny PČR 25.–26.10.2013*, [http://www.cssd.cz/data/files/volebni\\_program.pdf](http://www.cssd.cz/data/files/volebni_program.pdf) (11.12.2013).

<sup>416</sup> Była to jedna z *Pomarańczowych Ksiąg*. Pozostałe poświęcone były np. szkolnictwu, polityce społecznej, finansom, kulturze, kobiecie i rodzinie.

<sup>417</sup> W dokumencie podkreśla się, że w społecznie wykluczonych osiedlach nie mieszkają tylko Romowie, a społecznie wykluczeni to również osoby innej, niż romska narodowości.

antyromskiego, stosując porównanie z okresem międzywojennym i z ekstremizmem antyżydowskim. Wskazuje się na zagrożenia, jakie niesie aktywność ruchów skrajnie prawicowych i postawa wobec nich władz samorządowych oraz mediów. Jako szczególnie niebezpieczne określono sytuacje, kiedy, po pierwsze, neonaziści są postrzegani przez „zwykłych obywateli” danego regionu jako jedyni, którzy coś robią w celu rozwiązania problemów związanych ze społecznym wykluczeniem, a dopiero ich działania wywołują reakcję władz samorządowych na narosłe problemy oraz, po drugie, sytuację presji, w której władze samorządowe działają pod naciskiem aktywności ekstremistów. W *Pomarańczowej Księdze ČSSD* jest mowa nawet o *bezpośrednim zagrożeniu demokratycznych zasad, na których opiera się funkcjonowanie naszego państwa*<sup>418</sup>. Tak więc również u socjaldemokratów pojawia się w kontekście problematyki romskiej wątek bezpieczeństwa, choć ujmowany inaczej niż w przypadku pozostałych analizowanych ugrupowań. Obok bowiem podkreślenia wagi zagrożeń, jakie dla bezpieczeństwa niesie wzrost nastrojów antyromskich, ekstremizm polityczny, wykorzystujący dla swych korzyści temat społecznego wykluczenia, czy też już otwarcie mniejszości romskiej, itp., zauważa się problem zagrożenia bezpieczeństwa mieszkańców izolowanych osiedli.

Zamieszki, które w 2011 roku miały miejsce na północy Czech, stały się impulsem dla sprawującej wówczas władzę Obywatelskiej Partii Demokratycznej do intensywniejszego zajęcia się problematyką społecznie wykluczonych osiedli, czy też społecznie „nieprzystosowanych”. Na początku grudnia tego roku ówczesny premier P. Nečas przedstawił program ODS dla społecznie wykluczonych osiedli, w którym zaproponował rozwiązania mające poprawić sytuację żyjących tam obywateli. W wystąpieniu na towarzyszącej prezentacji programu konferencji prasowej stwierdził, iż pierwszoplanowym zadaniem jest kwestia zagwarantowania bezpieczeństwa, gdyż *ludzie muszą się czuć bezpiecznie na ulicach miast i w domach*. Jego zdaniem szczególnie uciążliwa dla „porządnych ludzi” staje się drobna przestępczość majątkowa, z którą walkę określił mianem jednego z najważniejszych zadań policji, a środkiem zaradczym miała być „zerowa tolerancja”. Premier zapowiedział także wówczas brak pobłażania dla przemocy, w tym rasowo motywowanej. Podkreślił przy tym, że nie może być różnic pomiędzy penalizacją tego typu przestępstwa, którego ofiarą jest członek mniejszości, od popełnionego przez członka mniejszości na członkach społeczeństwa większościowego. Premier Nečas wspomniał również o problemie ekstremizmu prawicowego i lewicowego, posiłkującego się dla zdobycia popularności tematyką społecznie wykluczonych osiedli, wyrażając opinię, że skrajne ugrupowania zrećnie wykorzystują zainteresowanie mediów dla reklamy swej ideologii oraz nastroje mieszkańców obszarów, na których ma miejsce pogorszenie sytuacji pod względem socjalnym i bezpieczeństwa.

---

<sup>418</sup> *Oranžová kniha ČSSD – rámcový program pro záležitosti Romů a sociálně vyloučených lokalit*, Praha 2010, s. 33–34, s. 39–41, <http://www.cssd.cz/soubory/ke-stazeni/dokumenty/oranzove-knihy/romska-problematika.pdf> (09.10.2014).

W programie ODS dla społecznie wykluczonych osiedli, wśród już powziętych kroków wymieniono wzmocnienie jednostek policji w regionie, w którym nastąpiła największa eskalacja konfliktów Romowie – nie-Romowie oraz zapowiedziano zwiększenie kontroli przyznawania zasiłków społecznych i walkę z ich nadużywaniem, działania mające na celu poprawę dostępności edukacji, lokali socjalnych, walkę z bezrobociem, itp., które nazwano *solidarność i prewencja* oraz podjęcie działań skategoryzowanych pod nazwą *Prawo i zachowywanie reguł*. W tej grupie znalazła się „zerowa tolerancja” dla przestępstw wszelkiego rodzaju, włącznie z drobną przestępczością nieletnich. „Zerową tolerancję” określono *alfą i omegą polepszenia wzajemnych relacji przede wszystkim w społecznie wykluczonych osiedlach*. Ponadto zapowiedziano stworzenie centralnego rejestru wykroczeń *negatywnie postrzeganych przez opinię publiczną*, stanowiącego instrument walki z recydywą na tym obszarze, wprowadzenie zmian w kodeksie karnym, w tym m.in. zakazu pobytu sprawców, tam gdzie się dopuścili określonego rodzaju wykroczeń, obniżenie wysokości zasiłku mieszkaniowego, w celu zapobiegania jego nadużywaniu, surowsze kary za nieposyłanie dzieci do szkoły, zdecydowaną walkę z chronicznie niepłacącymi (pozostanie im jedynie zasiłek w wysokości minimum socjalnego), utworzenie funkcji specjalisty do walki z lichwą, walkę z nadużywaniem opieki zastępczej nad dziećmi w celu zwiększenia dochodów i wprowadzenie dokładniejszych reguł skupu metali kolorowych<sup>419</sup>.

Mimo że premier Nečas zarzekał się, iż nie powinno się traktować problemu społecznie wykluczonych osiedli jako problemu etnicznego i ODS odrzuca w tym kontekście zasady etniczne a promuje zasady obywatelskie, to wątek rasowo motywowanych przestępstw, nawiązywanie w omawianym dokumencie do napięć społecznych, w których antyromskie nastroje odegrały ważną rolę, czy wreszcie zaakcentowane problemy i proponowane rozwiązania w wyraźny sposób wskazywały, że dotyczy on w dużej mierze społeczności romskiej. Tak oto, w traktowaniu tematu społecznego wykluczenia, a pośrednio również tematu społeczności romskiej przez obywatelskich demokratów, jednym z kluczowych, jeśli nie najważniejszym z wątków, stał się temat bezpieczeństwa. Ten kierunek widoczny jest w wypowiedziach polityków ODS dotyczących czy to społecznego wykluczenia, czy też już bezpośrednio Romów, zamieszczanych m.in. na oficjalnej stronie partii<sup>420</sup>. Tezy i rozwiązania zawarte w programie obywatelskich demokratów dla izolowanych osiedli znalazły się w powstałych później programach wyborczych – z 2012 roku w czasie elekcji do władz wojewódzkich i Senatu oraz w 2013 roku do izby niższej parlamentu czeskiego. Swego rodzaju ciekawostką jest, w kontekście prezentowanych rozważań, fakt, iż na oficjalnej stronie ODS w zakładce poświęconej programowi znajduje się m.in. dział „społecznie nieprzystosowani”, a w nim artykuły, wywiady itd. traktujące o mniejszości romskiej,

<sup>419</sup> „Právo a solidarita” Program ODS pro sociálně vyloučené lokality 3. prosince 2011, <http://www.ods.cz> (24.01.2014).

<sup>420</sup> Zob. szerzej <http://www.ods.cz>.

w których niejednokrotnie pojawiają się wypowiedzi polityków ODS o kontrowersyjnym wydźwięku. Zjawisko to można uznać zresztą za część szerszego zjawiska zauważalnego u naszych południowych sąsiadów.

W życiu politycznym Republiki Czeskiej pojawiła się bowiem grupa polityków, niezwiązanych z partiami ekstremalnymi, lecz w większości z relewantnymi, reprezentowanymi w parlamencie ugrupowaniami, którzy w swych wypowiedziach chętnie posługują się populizmem i szerzą ksenofobiczne oraz rasistowskie poglądy, przede wszystkim o antyromskim wydźwięku. Ich działania nie spotykają się przy tym z jakimś szczególnym oburzeniem ze strony innych polityków czy mediów, przysparzają im natomiast popularności wśród części Czechów. W cytowanym już sprawozdaniu Stowarzyszenia Romea uznano to za niebezpieczny trend, gdyż w ten sposób trwałym elementem codziennego dyskursu publicznego staje się populizm i rasizm polityków, skierowane wobec mniejszości romskiej.

Wśród tych polityków wymienić można m.in. senatora i kandydata w wyborach prezydenckich w 2012 roku Tomio Okamurę, byłego posła VV (Věci Veřejné – Sprawy Publiczne), Otto Chaloupkę czy senatora Jaroslava Doubravę<sup>421</sup>. W przypadku lokalnych polityków takie wypowiedzi, połączone z „twardymi” działaniami wymierzonymi w społeczność romską, stają się ważnym i skutecznym elementem budowania pozycji politycznej. Do najbardziej spektakularnych przykładów tego typu karier ostatnich lat zaliczyć można choćby Jiříego Čunka czy Ivanę Řapkową. Pierwszy zdobył popularność jako burmistrz Vsetína na Morawach, głównie dzięki eksmisji romskich rodzin z centrum miasta do dzielnic peryferyjnych i poza miasto, a także z nieprzychylnych wobec nich wypowiedzi, cytowanych chętnie w mediach. Już jako wicepremier i szef współpracującej KDU-ČSL nie zaprzestał swoich antyromskich wypowiedzi, m.in. w wywiadzie dla BBC z 5 marca 2007 r. ogłosił, że jest w trakcie opracowywania *rozwiązania kwestii romskiej*, przy czym jego doświadczenie w zakresie komunikacji z Romami *z grup problemowych, należy do negatywnych, gdyż mają oni bardzo niewyraźne granice pomiędzy prawdą a kłamstwem*<sup>422</sup>. Do najczęściej cytowanych wypowiedzi J. Čunka należy jednak bez wątpienia ta z wywiadu udzielonego dziennikowi „Blesk”, w której starającym się o pomoc państwa radził opalić się, (...) *bałaganić i wszczynać pożary na ulicy*<sup>423</sup>. Wypowiedzi te nie zaszkodziły mu jednak. Przeciwnie. Zgodnie z wynikami sondaży opinii publicznej w pewnym momencie stał się on najpopularniejszym politykiem w Czechach<sup>424</sup>.

Z kolei I. Řapková zasłynęła w okresie sprawowania urzędu burmistrza miasta Chomutov wprowadzeniem rozwiązań o charakterze restrykcyjnym wobec mieszkańców, których określała mianem „nieprzystosowanych”. Oficjalnie nie były one skierowane przeciwko Romom, jednak uderzały przede wszystkim w nich. Działania

---

<sup>421</sup> *Zpráva sdružení ROMEA...*, s. 11.

<sup>422</sup> Cyt. za G. Hrabanová, *op.cit.*, s. 169.

<sup>423</sup> *Ibidem*.

<sup>424</sup> *Ibidem*.



wzbudziły wiele kontrowersji i określano je jako m.in. naruszające konstytucyjne prawa obywateli, prawa człowieka, czy też nawet nawiązujące do praktyk nazistowskich, a samą burmistrz nazywano ekstremistką. Spotykały się jednak także z poparciem, zarówno części mieszkańców Chomutova, jak i polityków z macierzytego ugrupowania Řapkovéj. W obronę wziął ją m.in. ówczesny prezydent V. Klaus<sup>425</sup>.

Zaprezentowana poniżej analiza wypowiedzi opisywanej grupy polityków<sup>426</sup> pokazuje, że szczególnie chętnie łączą kwestię romską z problematyką szeroko pojętego bezpieczeństwa. Najczęściej eksponowane w tym kontekście wątki dotyczą:

- 1) *tzw. przestępczości romskiej*, zarówno drobnej (włamania, kradzieże kieszonkowe, kradzieże płonów na polach, złomu, itp.), jak i dużo poważniejszej (proytucja, handel narkotykami, itp.). W jednym, jak i w drugim przypadku ma ona ścisły związek ze społecznie wykluczonymi osiedlami, podkreśla się jej rozmiar i rzekomą, szczególną skłonność Romów do zachowań aspołecznych, w tym przestępczych, stanowiących wśród nich regułę;
- 2) *zagrożeń, które społeczność romska stwarza dla bezpieczeństwa społecznego*, zarówno realnych, jak i potencjalnych. Szczególnie gorliwie podnosi się kwestie eskalacji napięć, kresu wytrzymałości „zwykłych mieszkańców” oraz ich obaw o bezpieczeństwo swoje i swoich rodzin. Chętnie wieszczony jest przy tym jak najczarniejszy scenariusz dalszego rozwoju relacji mniejszość romska – większość, w negatywny sposób wpływający na możliwość zachowania bezpieczeństwa;
- 3) *problemu pochodów i demonstracji antyromskich* łączącego się z kwestią bezpieczeństwa społecznego, a interpretowanych jako wyraz ucisku większości przez mniejszość romską, dyskryminacji pierwszej z wymienionych grup, frustracji i desperacji Czechów. Manifestacje są usprawiedliwiane rzekomą nagminną przestępczością Romów, ich „nieprzystosowaniem”, m.in. do obowiązującego prawa, stosowaniem poprawności politycznej, która nie pozwala mówić o problemach w relacjach z Romami oraz proromską, według tej grupy polityków, postawą mediów;
- 4) *ekstremizmu politycznego*, który nie jest jednak postrzegany jako zagrażający bezpieczeństwu. Zaprzecza się jego roli jako źródła niebezpieczeństw, szukając podobnych, jak w wypadku pochodów i demonstracji, usprawiedliwień;
- 5) *migracji ludności romskiej*, postrzeganych głównie pod kątem zagrożeń bezpieczeństwa, jakie przynoszą, zwłaszcza na poziomie lokalnym;
- 6) *zagrożeń, które mniejszość stwarza dla bezpieczeństwa na poziomie lokalnym*. Tego typu wypowiedzi pojawiają się przede wszystkim jako reakcja na konkretne przypadki konfliktów na linii Romowie – nie-Romowie, zwłaszcza te nagłaśniane przez media, bądź też wygłaszane są jako komentarz – usprawiedliwienie

---

<sup>425</sup> G. Albert, *op.cit.*, s. 148–150.

<sup>426</sup> Podstawą dla zaprezentowanej analizy są wypowiedzi polityków, pochodzące z wywiadów, z ich stron internetowych, zaprezentowane w parlamencie, itp., oraz raporty organizacji porządowych.

braku wyników władz samorządowych w rozwiązywaniu problemów związanych z istnieniem społecznie wykluczonych osiedli. Tak naprawdę służą przede wszystkim autopromocji ich autora. W żadnym wypadku wypowiedzi takie nie przyczyniają się do poprawy sytuacji i wygaszenia konfliktu, przeciwnie, często skutkują jedynie eskalacją napięć;

- 7) *rzekomego, świadomego i celowego dążenia ludności romskiej do zdominowania „białych”;*
- 8) *wydarzeń z historii ludności romskiej związanych w jakikolwiek sposób z kwestiami bezpieczeństwa.* W tym przypadku dochodzi przede wszystkim do zanegowania ich „oficjalnej”, „proromskiej” interpretacji.

Poniżej zamieszczone zostały, w pewnej mierze reprezentatywne, przykłady tego typu wypowiedzi o Romach, wskazujące na problem sekurytyzacji tematyki romskiej w dyskursie politycznym:

*Probleem kwestii romskiej tkwi také v drobné přestěpčnosti, která utrudňuje žití značné části zůstávajících obyvatel, která je pomijána i neodnotovávána v statistikách (...).* (Vladimír Dryml do 2014 roku senátor, do 2012 roku v ČSSD, do 2013 roku v Straně Práv Občanů Zemanovci, obecnie ugrupowanie Domov).

*To, že nie są pracownicy to kłamstwo. Cygan potrafi zrobić trzystametrowy wykop, żeby wyjąć kabel, który potem sprzeda w skupie złomu.* (Jaroslav Kubera, senátor w latach 2006–2012, ODS) .

*Z powodu próżniactwa, niechęci do pracy, pasożytowania na społeczeństwie większościowym i przestępczości większości Romów zrozumiałą jest stosunek do nich opinii publicznej (...). Poczucie ochrony i bezkarności wiedzie [Romów – E.S.], obok tradycyjnej majątkowej przestępczości, ku coraz bardziej brutalnej działalności przestępczej.* (Pavel Lebeda, senátor w latach 2008–2012, bezpartyjny lecz związany z ČSSD).

*(...) Ale ludzie są już na granicy wytrzymałości i jeszcze kilka takich cygańskich prowokacji a będzie jatka. I nikt ich [Romów – E.S.] nie ochroni.* (O. Chaloupka, były poseł VV).

*Porządni ludzie długo znosili wasze [Romów – E.S.] kradzieże, agresję i nieuzasadnione żądania wciąż większych i większych przywilejów. Ale (...) to nie może trwać w nieskończoność (...). Ludzie mają dość (...). Już nie mają cierpliwości. A wy [Romowie – E.S.] zbliżacie się swymi kolejnymi prowokacjami wciąż bliżej tej granicy. Napieracie i coś musi w końcu pęknąć. Wkrótce. (...) ludzie nie chcą ochrony od państwa i jest tylko kwestią czasu, kiedy wezmą sprawy w swoje ręce.* (O. Chaloupka, były poseł VV).

*Dzisiaj nie muszą pracować [Romowie – E.S.], wiecznie się tylko skarżą, rośnie fala fizycznych ataków wobec społeczeństwa większościowego, a my im tylko wciąż ustępujemy. Na co my czekamy? Aż nas zaczną bezkarnie siekać maczetami na ulicach, kraść emerytom pieniądze itp.?* (O. Chaloupka, były poseł VV).

*(...) wojsko powinno być już przygotowane na każdą ewentualność, bo to co się zaczyna dziać jest już nie do zniesienia (...). Czy chcemy, aby nam Cyganie pod-*

*palili miasta tak jak w Anglii?* (Jaroslav Doubrava, wcześniej poseł KSČM, potem stowarzyszenie Severočeski.cz).

*Polityka tak długo sprawiała wrażenie, że ją nie interesuje problem koegzystencji mniejszości z większością, iż doszło do stopniowego narastania napięcia między miejscowymi obywatelami a mniejszościami, zupełnie niechętnymi do życia z większością w przyjacielskich i poprawnych relacjach. (...) aż część większości zdecydowała się wyrazić swoje poglądy poprzez demonstracje. (...) Co skłania zwykłych obywateli by wyjść na ulice i zwrócić uwagę, że (...) coraz bardziej obawiają się o ochronę swych obywatelskich praw, (...), że ich rząd przez lata bez uzasadnienia popiera mniejszość, która niewiele robi by się z otaczającym, większościowym, środowiskiem żyć? A to w sytuacji, kiedy media permanentnie stoją po stronie mniejszości.* (Ivo Strejček, europoseł, ODS).

*Co to jest poprawność polityczna? W praktyce jest to zasada polityków i mediów nie mówić niewygodnej prawdy (...). Jeśli dziś rośnie poparcie dla tak zwanych ekstremistów, to dlatego, że jako jedni z niewielu mówią głośno to co większość z nas myśli.* (T. Okamura, senator, kandydat na prezydenta, przewodniczący ugrupowania Usvít/Świt).

Przeciw wagę dla tej opisanej wyżej grupy polityków stanowią działacze polityczni starający się mówić o kwestii romskiej w bardziej stonowany sposób, próbując dokonać analizy sytuacji i proponując rozwiązanie problemów. Zagadnienie bezpieczeństwa nie należy w ich przypadku do wiodących, uwaga jest bowiem raczej skoncentrowana na problemach socjalnych, edukacji, bezrobociu, dyskryminacji mniejszości romskiej, itp. Nie znaczy to jednak, że w wypowiedziach dotyczących Romów ten temat się nie pojawia. Jest to jednak motyw poboczny. W kontekście teorii sekurytyzacji można określić ich jako dążących do desekurytyzacji problematyki romskiej. Nawet bowiem jeśli większość tematów pokrywa się z tymi znanymi z wypowiedzi poprzedniej grupy polityków to różny jest akcent i interpretacja:

- 1) część wątków jest marginalizowana i inaczej prezentowana, a akcent kładzie się na poszukiwanie rozwiązań, zauważając, że wymagają one czasu (społecznie wykluczone osiedla są zagrożeniem dla bezpieczeństwa tak nie-Romów, jak i Romów, przestępczość wśród Romów nie jest nieodłącznym elementem ich natury, a wynika przede wszystkim z sytuacji, w której się znaleźli, sami w sobie nie stanowią zagrożenia dla bezpieczeństwa społeczeństwa większościowego, nie straszy się eskalacją konfliktów Romowie – społeczeństwo większościowe, itp.);
- 2) eksponuje się i traktuje jako poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa przede wszystkim rozwój ruchów skrajnie prawicowych, celowe podsycanie napięć społecznych, wzywanie do nienawiści, rasizm, organizowanie i wykorzystywanie pochodów i demonstracji antyromskich dla własnych korzyści, itp.;
- 3) w wypowiedziach pojawiają się tematy nieobecne wśród wcześniej scharakteryzowanej grupy polityków: zagrożenia dla bezpieczeństwa Romów oraz inicjatywy, które przyczyniły się do poprawy relacji na linii Romowie – społeczeństwo

większościowe i łagodzenia konfliktów społecznych oraz wzrostu poziomu bezpieczeństwa w danym mieście, gminie czy regionie, nie będące rezultatem „polityki twardej ręki” wobec Romów;

- 4) więcej uwagi poświęca się wydarzeniom z historii mniejszości romskiej związanych z kwestią zagrożenia bezpieczeństwa, przede wszystkim zaś romskiemu Holocaustowi, które interpretuje się jako przestrożę dla współczesnych i odnosi pośrednio lub bezpośrednio do wzrostu popularności ruchów ekstremistycznych;
- 5) wypowiedzi i działania wcześniej opisywanej grupy polityków traktuje się jako potencjalne źródło zagrożeń dla bezpieczeństwa społecznego.

Trzecią wreszcie grupę tworzą politycy, którzy bazują na problematyce romskiej ujmowanej przede wszystkim w kontekście zagrożenia bezpieczeństwa społeczeństwa większościowego, dla których napięcia międzyetniczne stanowią najdogodniejszą, a często jedyną możliwość zaistnienia w mediach i opinii publicznej. Chodzi tu o polityków działających w ugrupowaniach ekstremistycznych.

### **3.4 Kwestia romska w perspektywie rozwoju ruchów ekstremistycznych**

Skrajne ugrupowania coraz wyraźniej zaznaczają swą obecność w życiu społeczno-politycznym Czech, a jest to możliwe przede wszystkim dzięki umiejętnemu wykorzystywaniu przez nie kwestii mniejszości romskiej w perspektywie (braku) bezpieczeństwa. Związek między problematyką romską a problemem ekstremizmu w kontekście bezpieczeństwa przebiega tu na trzech podstawowych płaszczyznach:

- 1) potencjału, jaki z punktu widzenia rozwoju ekstremizmu prezentuje tematyka romska, chętnie przez ten nurt polityczny eksploatowana;
- 2) przestępstw wobec Romów, o podłożu rasowym, których sprawcami są członkowie skrajnych ugrupowań;
- 3) radykalizacji środowisk romskich.

#### **3.4.1 Antycyganizm jako fundament programu skrajnych ugrupowań politycznych**

Kwestia romska stanowi obecnie jedną z najważniejszych w programach i aktywności skrajnej prawicy w Republice Czeskiej. Trwała orientacja na tę problematykę świadczy o tym, że czescy ekstremiści doskonale zdają sobie sprawę z jej politycznego potencjału, z możliwości, jakie stwarza dla nich jej zawłaszczenie i upolitycznienie w maksymalnym stopniu. Jest to jeden z nielicznych tematów, dzięki którym mają szansę zaistnieć na czeskiej scenie politycznej. Prognozuje się przy tym, że jeśli problem społecznie wykluczonych osiedli nie zostanie stosunkowo szybko i efek-

tywnie rozwiązany, poparcie dla ekstremistów, bazujące obecnie *de facto* na ich antycygańskości, będzie rosło<sup>427</sup>.

Już na początku 1990 roku, a więc jeszcze w okresie istnienia państwa czechosłowackiego, na ziemiach czeskich rozpoczęły działalność organizacje o charakterze skinhedowskim czy też nazistowsko-skinhedowskim, traktujące problematykę romską jako jeden z fundamentów ideologicznych. Do takich należały np. Nowa Czeska Jedność (Nová česká jednota – NČJ), Klub Ochrony Narodu (Klub na ochranu národu), który powstał jako reakcja na rejestrację Romskiej Inicjatywy Obywatelskiej, oraz podmioty nawiązujące do ideologii Ku Klux Klanu, które m.in. zapalały krzyże przed romskimi domostwami. Wśród deklarowanych celów tychże organizacji znalazło się m.in. wypędzenie wszystkich Romów z Czech i Moraw z powrotem na Słowację, gdzie mieli zyskać autonomię *na wzór bantustanu w RPA*. Ich żywot był jednak na ogół krótki i nie zdążyły rozwinąć szerszej działalności, choć stały się inspiracją dla powstania kolejnych organizacji, już w samodzielnej Republice Czeskiej, zorientowanych w mniejszym lub większym stopniu na tematykę romską<sup>428</sup>.

Natomiast pierwszym ugrupowaniem prawicowo-ekstremistycznym na czeskiej scenie politycznej, wykorzystującym z sukcesem problematykę romską, było aktywne w latach 90. XX wieku Stowarzyszenie dla Republiki – Republikańska Partia Czechosłowacka (Sdružení pro republiku – Republikánská strana Československa – SPR-RSČ). Jej przewodniczącym i najbardziej znaną postacią był Miroslav Sládek. W latach 1992–1998 ugrupowanie miało kilkunastu reprezentantów w parlamencie: w Czeskiej Radzie Narodowej i potem w Izbie Poselskiej Parlamentu Republiki Czeskiej. Początkowo najważniejszy element wizerunku SPR-RSČ stanowiło odrzucenie elit polistopadowych<sup>429</sup> i silny antykomunizm, jednak z czasem coraz bardziej zyskiwały na znaczeniu silna antyniemieckość i antycygańskość, i ta ostatnia – zdaniem części autorów – stała się fundamentem sukcesów wyborczych ugrupowania w roku 1992 i 1998. Wśród głównych haseł SPR-RSČ znalazł się postulat rozwiązania problemu *przestępczości cygańskiej populacji*. W roku 1996 Miroslav Sládek wygłosił w Izbie Poselskiej słynne twierdzenie, że *Cyganie powinni być pociągnięci do odpowiedzialności karnej od momentu narodzin, ponieważ praktycznie to jest już ich największe przestępstwo*<sup>430</sup>. Przeszło ono do historii jako jedna z pierwszych wypowiedzi o tak antyromskim wydźwięku wygłoszonych na forum czeskiego parlamentu. Wiele rasistowskich antyromskich opinii zamieszczanych było na łamach partyjnego tygodnika „Republika”<sup>431</sup>.

<sup>427</sup> *Zpráva o extremismu a projevech rasismu a xenofobie na území ČR v roce 2011*, Praha 2012, s. 111.

<sup>428</sup> M. Mareš, *Paramilitarismus v České republice*, Brno 2012, s. 127–128.

<sup>429</sup> Chodzi o elity polityczne zaangażowane w *aksamitną rewolucję* i kształtujące czeską scenę polityczną w pierwszych latach po niej.

<sup>430</sup> Cyt. za C. Nečas, *Romové v České republice včera a dnes*, Olomouc 2002, s. 117. Sládek wygłosił je jako rzekomy cytat zasłyszanej opinii. M. Mareš, *Antycyganizm...*, s. 185.

<sup>431</sup> Romowie byli tu m.in. porównywani do odpadów, które trzeba wywieźć i zutylizować. C. Nečas, *op.cit.*, s. 117.

Po rozwiązaniu w 2002 roku Stowarzyszenia dla Republiki pojawiło się kilka ekstremalnych ugrupowań prawicowych również akcentujących w swych programach i retoryce „problem romski”. Nie zyskały one wówczas większego poparcia. Do takich należała Nowa Siła (Nová síla), przemianowana następnie na Partię Robotniczą (Dělnická strana – DS), na której czele stanął Tomáš Vandas. Pozycja ugrupowania była początkowo marginalna, jednak nawiązanie ściślejszej współpracy ze środowiskami neonazistów pozwoliło mu zyskać z czasem na znaczeniu. W roku 2008 powstała organizacja paramilitarna – Korpus Ochronny Partii Robotniczej (Ochranné sbory Dělnické strany – OS DS). Antycyganizm i propagowanie antyromskiej przemocy stały się powodem rozwiązania DS przez Sąd Konstytucyjny. Szybko pojawił się jednak nowy podmiot polityczny: Robotnicza Partia Sprawiedliwości Społecznej (Dělnická strana sociální spravedlnosti – DSSS), stanowiąca kontynuację Partii Robotniczej zarówno pod względem bazy członkowskiej, jak i założeń ideowych. Na czele również stoi T. Vandas<sup>432</sup>. W styczniu 2013 roku podczas zjazdu wyborczego partii wskutek wewnętrznego konfliktu doszło do rozłamu, zakończonym odejściem kilkudziesięciu działaczy<sup>433</sup>.

Zdaniem znawców problematyki DSSS dąży do zdominowania skrajnie prawicowej części czeskiej sceny politycznej. W *Sprawozdaniu o problematyce ekstremizmu na obszarze Republiki Czeskiej z 2010 roku* podkreśla się, że czerpie ona, jak również jej organizacja młodzieżowa, z doświadczeń niemieckiej NPD. Jej celem jest dotarcie do części społeczeństwa i wejście do oficjalnych struktur politycznych, a środki służące realizacji tak postawionych zadań to m.in. zwrócenie się ku „problemowej” tematyce, która przynosi zyski wyborcze, wykorzystywanie łącznie tzw. karty mniejszościowej (Romowie, imigranci) i sytuacji ekonomiczno-społecznej oraz посиłkowanie się fenomenem antycyganizmu w społeczeństwie czeskim<sup>434</sup>.

Charakterystyczne dla skrajnej prawicy tendencje ksenofobiczne i etnocentryczne w przypadku DSSS skierowane są przede wszystkim wobec mniejszości romskiej<sup>435</sup>. Antyromska retoryka jest jednym z najważniejszych elementów programu i ideologii omawianego ugrupowania. Organizowanie zgromadzeń publicznych pod wymownymi hasłami: *Demonstracja przeciw przemocy romskiej, Przeciw przestępczości i czarnemu rasizmowi, Cyganie zabijali – przyjdź i wesprzyj pochód przeciw cygańskiemu terroryzmowi*, itp., przede wszystkim tam, gdzie występują napięcia między Romami a większością, stanowi jeden z fundamentów taktyki politycznej partii. Bierze w nich udział od kilkudziesięciu do ponad tysiąca osób<sup>436</sup>. Tego typu inicjatywy pozwalają Robotniczej Partii Sprawiedliwości Społecznej na zaistnienie w mediach,

<sup>432</sup> *Ibidem*, s. 185–189.

<sup>433</sup> *Zpráva o problematice extremismu na území České republiky v roce 2013* (dalej: *Zpráva o problematice extremismu... 2013*), Praha 2014, s. 10–11.

<sup>434</sup> *Zpráva o problematice extremismu... 2010*, s. 51.

<sup>435</sup> M. Dlouhy, P. Břejchova, A. Háka, *Dělnická strana sociální spravedlnosti: terénní výzkum krajněpravicové strany*, „Rexter – časopis pro výzkum radikalismu, extremismu a terorismu” 2014, č. 1, s. 79, <http://www.rexter.cz>.

<sup>436</sup> *Zpráva o problematice extremismu... 2013*, s. 8–10.

co też skrzętnie wykorzystuje. Poza partycypacją we wspomnianych już pochodach czy manifestacjach o wydzwięku antyromskim, o DSSS stało się głośno dzięki *Strategii postępowania wobec nieprzystosowanego stylu życia*, jaką T. Vandas przedstawił w styczniu 2012 roku, a która miała pomóc w rozwiązaniu problemów między społeczeństwem większościowym i *nieprzystosowanymi grupami obywateli*<sup>437</sup>. Dokument stanowić miał alternatywę wobec rządowych koncepcji *pogłębiania dyskryminacji zwykłych obywateli*. Podkreśla się, że ochrona praw mniejszości osiągnęła w Republice Czeskiej absurdalne rozmiary i pozycję uprzywilejowanej warstwy zyskali nieprzystosowani obywatele, definiowani jako osoby permanentnie niepracujące, posiadające tzw. pasywny bilans socjalny, notorycznie naruszające prawo lub czerpiące korzyści z jego naruszania przez krewnych. Nie mówi się o nich wprost jako o Romach, niemniej treść dokumentu nie pozostawia wątpliwości, o kogo przede wszystkim chodzi. Proponowane rozwiązania mają charakter w dużej mierze represyjny<sup>438</sup>.

Wyniki wyborcze DSSS do parlamentu<sup>439</sup> trudno uznać za sukces. Podczas ostatnich wyborów do Izby Poselskiej w 2013 roku omawiane ugrupowanie zdobyło zaledwie nieco ponad 40 tys. głosów<sup>440</sup>. Jednak DSSS uzyskuje pewne poparcie w wyborach do władz lokalnych na obszarach z dużą liczbą wykluczonych osiedli, gdzie występują napięcia w relacjach między Romami a nie-Romami. Podczas przeprowadzonych w 2012 roku wyborów do samorządów wojewódzkich (krajowych) najlepsze wyniki omawiane ugrupowanie osiągnęło w województwie usteckim (4,37% głosów), karłowowskim (3,34% głosów) i morawsko-śląskim (2,15% głosów). Z kolei podczas wyborów do samorządów gminnych w roku 2014 jego reprezentantom udało się zdobyć w sumie sześć mandatów w gminach: Duchcov, gdzie partia weszła do koalicji rządzącej, Větrní oraz Dolní Nivy<sup>441</sup>. Antyromska retoryka była także częścią ostatniej kampanii prezydenckiej lidera DSSS T. Vandas<sup>442</sup>. Część komentatorów przyznających słaby, jak dotychczas, wynik wyborczy partii upatruje w fakcie, iż mimo, że problematyka antyromska posiada pewien potencjał polityczny, to nie jest on wystarczający dla zdobycia szerszego poparcia elektoratu, jak również w coraz chętniej wykorzystywaniu w swych programach problematyki romskiej przez inne czeskie ugrupowania, głównie populistyczne<sup>443</sup>. Z pewnością dotychczasowe wyniki

<sup>437</sup> *Zpráva o stavu romské... 2012*, s. 134.

<sup>438</sup> *Strategie postupu proti nepřizpůsobivému stylu života*, <http://neprizpusobivi.dsss.cz/> (01.09.2014).

<sup>439</sup> Do niższej izby parlamentu czeskiego (Izby Poselskiej), izby wyższej (Senat) oraz do Parlamentu Europejskiego.

<sup>440</sup> M. Dlouhy, P. Brejchova, A. Háka, *op.cit.*, s. 82.

<sup>441</sup> Trudno ten wynik uznać za sukces zarówno ze względu na intensywną kampanię wyborczą, którą partia prowadziła, jak i na fakt, że w sumie do zdobycia było 62 tys. mandatów. *Zpráva o problematice extremismu na území České republiky v roce 2014* (dalej: *Zpráva o problematice extremismu... 2014*), Praha 2015, s. 9.

<sup>442</sup> *Ibidem*, s. 8–9; *Zpráva o stavu romské... 2012*, s. 134–137.

<sup>443</sup> *Zpráva o problematice extremismu... 2013*, s. 10; *Zpráva o problematice extremismu... 2014*, s. 8.

w wyborach ogólnokrajowych oraz wewnętrzne spory stawiają omawiane ugrupowanie przed trudnymi wyzwaniami. Aby uniknąć marginalizacji musi wypracować nową strategię, którą zaakceptują wyborcy sympatyzujący ze skrajną prawicą, ale która umożliwi także pozyskanie szerszego kręgu wyborców<sup>444</sup>.

Robotnicza Partia Sprawiedliwości Społecznej posiada swą organizację młodzieżową – Młodzież Robotniczą (Dělnická mládež – DM), której podstawowy cel stanowi wspieranie DSSS, ale również organizacja przedsięwzięć pod własnym szyldem, utrzymującą bliskie kontakty ze środowiskami neonazistów z zagranicy. Dzięki Młodzieży DSSS zachowuje wpływy w środowisku „skrajnych ekstremistów”, nie angażując się w ich akcje, które jednak wykorzystuje niejednokrotnie dla korzyści politycznych i propagandowych<sup>445</sup>.

Na czeskiej scenie politycznej działają również inne podmioty o ekstremistycznym charakterze wykazujące zainteresowanie problematyką romską. Mają one jednak jak na razie całkowicie marginalne znaczenie. Warto przy tym podkreślić, że kwestia relacji między mniejszością romską a społeczeństwem większościowym stanowi bardzo często temat jednoczący na co dzień podzieloną i skonfliktowaną skrajną prawicę, stając się okazją dla nawiązania współpracy, zwłaszcza przy okazji demonstracji antyromskich, które uważa się w ostatnich latach za najważniejsze wydarzenie związane z czeskim ekstremizmem.

Do najbardziej znanych należy zorganizowana 17 listopada 2008 roku w Litwinowie, w której wzięło udział kilkuset neonazistów nie tylko z Republiki Czeskiej, ale także z zagranicy. Celem było dojście do położonego nieopodal i zamieszkałego przez Romów osiedla Janov. Interwencja policji, w którą zaangażowanych było około tysięcy funkcjonariuszy, zapobiegła starciu demonstrantów z przygotowanymi do obrony Romami, lecz doszło do kilkugodzinnych walk manifestantów z siłami policyjnymi. Ekstremiści wykorzystywali przy tym nie tylko koktajle Mołotowa czy płyty chodnikowe, lecz, według policji, dysponowali także materiałami wybuchowymi dostępnymi jedynie w wojsku<sup>446</sup>. Mieli również poparcie części okolicznych mieszkańców. Mimo że nie osiągnięto zamierzonego celu to, jak stwierdza M. Mareš, *w środowisku pravicowo-ekstremistycznym narodził się jednak pielęgnowany mit „bitwy o Janov”*<sup>447</sup>. W przypadku części z manifestacji – tak na przykład było w roku 2013 w miejscowości Duchcov i w Czeskich Budziejowicach – ekstremiści stanowili jedynie niewielką część uczestników, w innych należeli do zdecydowanej większości demonstrantów i często dochodziło wówczas do starć z członkami skrajnej lewicy i z policją. Oceniając w *Sprawozdaniu o problematyce ekstremizmu na obszarze Republiki Czeskiej z 2013 roku* antyromskie demonstracje zorganizowane w tym roku, z perspektywy działalności ekstremistycznej zwrócono uwagę na:

---

<sup>444</sup> M. Dlouhy, P. Brejchova, A. Háka, *op.cit.*, s. 83.

<sup>445</sup> *Zpráva o problematice extremismu... 2013*, s. 11, s. 13.

<sup>446</sup> G. Albert, *op.cit.*, s. 147–148.

<sup>447</sup> M. Mareš, *Antycyganizm...*, s. 189.



- 1) wysoką ich liczbę (26);
- 2) udział w nich nie tylko sympatyków radykalnej prawicy i środowiska hooligans, ale również mieszkańców;
- 3) paralelny przebieg w województwach usteckim, południowo-czeskim i morawsko-śląskim, co było zresztą celowym zabiegiem ze strony ekstremistów, mającym na celu rozdrobnienie sił policyjnych;
- 4) dążenie do koordynacji i rozszerzenia protestów na inne regiony;
- 5) transformację protestów przeciw „nieprzystosowanym” w protesty przeciw systemowi i establishmentowi;
- 6) zwiększony poziom agresji uczestników;
- 7) możliwość rozszerzenia protestów do osiedli uznawanych dotąd za bezproblemowe. Czynnikiem sprawczym był lokalny konflikt międzyetniczny.

Serie antyromskich demonstracji określono wówczas jako jedno z najważniejszych zagrożeń bezpieczeństwa związanych z ekstremizmem (prawicowym i lewicowym)<sup>448</sup>.

Analiza stron internetowych organizacji skrajnie prawicowych prowadzona w 2010 roku, w ramach cytowanego już projektu mającego na celu badanie stosunku opinii publicznej w Republice Czeskiej do ideologii skrajnie prawicowych, rasistowskich i ksenofobicznych, ukazuje zdecydowaną dominację tekstów poświęconych tematyce romskiej, potem Żydom i już w dużo mniejszym stopniu Azjatom i Afrykanom<sup>449</sup>. Jako obcy element traktowani byli zarówno imigranci, jak i Romowie, i owym „przybyszom”, „obcym” przypisywano takie cechy jak nieprzystosowanie, pogardzanie normami społeczeństwa większościowego, skłonności do zachowań przestępczych, pasożytnictwo społeczne<sup>450</sup>.

Odnosząc się do perspektyw wzrostu popularności ugrupowań skrajnych na czeskiej scenie politycznej w przyszłości należy podkreślić, że proces ten ma miejsce w regionach, których mieszkańcy są w większym stopniu skłonni zaakceptować wyjaśnienie napięć w relacjach na linii Romowie – społeczeństwo większościowe w kategoriach różnic rasowych, a ich znaczna część postrzega istnienie osiedli zamieszkiwanych głównie przez Romów przede wszystkim jako zagrożenie bezpieczeństwa. Z drugiej strony mieszkańców tych regionów charakteryzuje wyższy, niż średni w skali kraju, poziom niezadowolenia z aspektów polityk regionalnych i lokalnych – zwłaszcza jeśli chodzi o brak lub niską jakość szkół, opieki zdrowotnej, usług społecznych i możliwość pracy. Większe są tu również oczekiwania w stosunku do organów władzy<sup>451</sup>.

Jednak, jak zauważa K. Čada, nawet jeśli warunki w północnych województwach Republiki Czeskiej mogą przyczynić się do zwiększenia popularności radykalnych partii prawicowych, to liczba wyborców wciąż jest stosunkowo niska, w porównaniu z innymi krajami europejskimi. Jego zdaniem wynika to, po pierwsze, z faktu,

<sup>448</sup> *Zpráva o problematice extremismu... 2013*, s. 8, s. 12–13.

<sup>449</sup> *Zpráva o problematice extremismu... 2010*, s. 52.

<sup>450</sup> *Ibidem*.

<sup>451</sup> K. Čada, *op.cit.*, s. 78.

iz czeska skrajna prawica pozbawiona jest charyzmatycznego przywództwa. Po drugie, w Republice Czeskiej jest wciąż stosunkowo niewielu imigrantów. Czeskie partie radykalnej prawicy określają się przede wszystkim wobec Romów, których odsetek nie jest jednak wysoki. Ponadto, jak już wspomniano, w części regionów Czech antyromska retoryka stała się elementem dyskursu partii głównego nurtu, które starają się ją wykorzystać dla zagospodarowania elektoratu sympatyzującego z ugrupowaniami radykalnymi lub jedynie po prostu niechętnego Romom<sup>452</sup>.

### 3.4.2 Przemoc wobec Romów

W Republice Czeskiej czyny przestępcze związane z ekstremizmem stanowią niewielki ułamek (poniżej 1%) z ogółu przestępstw. Corocznie podłożem kilkudziesięciu z nich jest niechęć wobec Romów (patrz tabela 6). Jest to wprawdzie liczba niewielka w skali ogólnej, jednak już w grupie przestępstw związanych z ekstremizmem znacząca. W latach 2011–2014 przestępstwa o antyromskim charakterze stanowiły bowiem od blisko 20% do nieco ponad 30% przestępstw związanych z ekstremizmem<sup>453</sup>. Ponadto warto zauważyć, iż w klasyfikacji przestępstw z nienawiści to właśnie te wymierzone w mniejszość romską stanowią największą grupę, wyprzedzając popełnione wobec pozostałych mniejszości narodowych, Czechów, innych osób należących do rasy białej czy do rasy żółtej<sup>454</sup>.

Tabela 6. Liczba przestępstw w latach 2011–2014, których podłożem była niechęć wobec Romów

Rok	Liczba przestępstw motywowanych nienawiścią wobec Romów
2011	69
2012	52
2013	42
2014	53

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Zpráva o stavu romské... 2012*, s. 134, *Zpráva o problematice extremismu... 2013*, s. 46; *Zpráva o problematice extremismu... 2014*, s. 41.

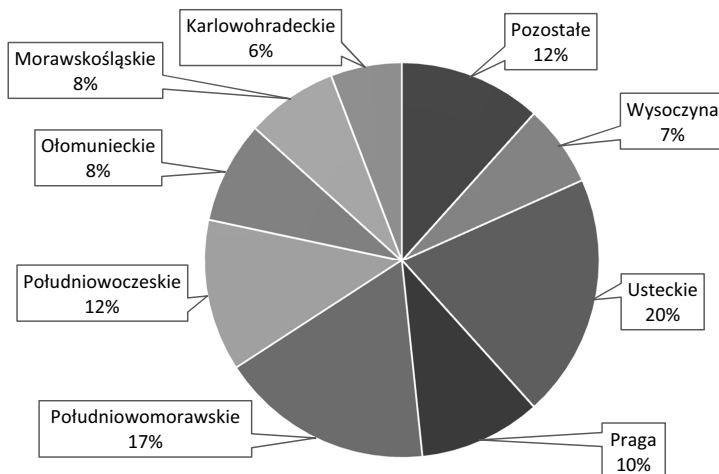
<sup>452</sup> *Ibidem*.

<sup>453</sup> *Zpráva o stavu romské... 2012*, s. 134; *Zpráva o problematice extremismu... 2013*, s. 46. Należy pamiętać, że oficjalne statystyki traktowane są jako orientacyjne i zaniżone. W policyjnej ewidencji nie odnotowuje się przynależności etnicznej ofiary przestępstwa i aby czyn został zakwalifikowany, jako wynikający z nienawiści do Romów musi, po pierwsze, przy wypełnianiu przez policjanta formularza o przestępstwie zostać określony jako przestępstwo związane z ekstremizmem, po drugie zaś, ofiara musi się określać jako Rom lub przestępstwo wymierzone jest w obiekt o ewidentnym związku z narodowością romską. *Zpráva o problematice extremismu... 2013*, s. 28.

<sup>454</sup> *Zpráva o násilí z nenávisti v České republice za rok 2011*, K. Kalibová (ed.), Praha 2012, s. 17, <http://www.in-ius.cz/dwn/zprava-o-nzn2011/report-web.pdf> (11.02.2015).

Z kolei wykres 3 obrazuje występowanie czynów karalnych wymierzonych wobec Romów w poszczególnych województwach Republiki Czeskiej w roku 2011 i 2012.

Wykres 3. Liczba przestępstw wobec Romów w latach 2011–2012 w województwach Republiki Czeskiej



Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Zpráva o stavu romské... 2011*, s. 99–100; *Zpráva o stavu romské... 2012*, s. 135.

Tabela 7. Rodzaje czynów przestępczych motywowanych nienawiścią wobec Romów w Republice Czeskiej w latach 2011–2013

Rodzaj przestępstwa	Liczba popełnionych przestępstw w roku		
	2011	2012	2013
Ciężkie uszkodzenie ciała (§145 KK)	1	1	–
Uszkodzenia ciała (§146 KK)	7	7	4
Szantaż, grabież, wymuszanie (§175 KK)	–	1	–
Uszkodzenie mienia (§228 KK)	3	2	3
Przemoc wobec grupy obywateli i jednostek (§352KK)	11	11	7
Niebezpieczne pogrożki (§353KK)	1	1	–
Znieważanie / szkalowanie narodu, rasy, grupy etnicznej lub innej grupy osób (§355KK)	16	12	10
Nawoływanie do nienawiści wobec grupy osób lub do ograniczania ich praw i wolności (§356KK)	7	1	8
Zakłócanie porządku (§358KK)	1	–	2
Założenie, wspieranie i propagowanie ruchów dążących do ograniczenia praw i wolności człowieka (§403KK)	1	1	–
Sympatyzowanie z ruchami dążącymi do ograniczenia praw i wolności człowieka (§404KK)	18	15	8
Negowanie, kwestionowanie, pochwalanie i usprawiedliwianie ludobójstwa (§405KK)	3	–	–
Łącznie	69	52	42

Źródło: opracowanie własne na podstawie M. Mareš, *Antycyganizm...*, s. 186–187; *Zpráva o stavu romské... 2012*, s. 134; *Zpráva o problematice extremismu... 2013*, s. 46.

Najczęściej popełnianie są czyny kwalifikowane jako sympatyzowanie z ruchami dążącymi do ograniczenia praw i wolności człowieka (§ 404 Kodeksu Karnego, dalej: KK), zniesławianie narodu, rasy, grupy etnicznej lub innej grupy osób (§ 355 KK) i akty przemocy wymierzone wobec grupy obywateli i jednostki (§ 352 KK)<sup>455</sup>. Szczegółowy przegląd czynów przestępczych o antyromskim podłożu w latach 2012–2013 zawiera tabela 11.

Podsumowując zaprezentowane dane statystyczne warto zwrócić uwagę na spadek w 2013 roku, w porównaniu z poprzednimi latami, liczby przestępstw związanych z ekstremizmem wymierzonych przeciw Romom, choć już w roku 2014 natąpił wzrost ich liczby. Ponadto, według oficjalnych statystyk, w przeciwieństwie do poprzednich lat, w 2013 roku nie miały miejsca przestępstwa skutkujące ciężkim uszkodzeniem ciała lub śmiercią ofiary, nie miały też miejsca podpalenia romskich domostw. Analitycy zwracają jednak uwagę na widoczny wzrost liczby antyromskich protestów i demonstracji, stanowiących, jak już wcześniej wspomniano, istotny problem z punktu widzenia bezpieczeństwa<sup>456</sup>. Warto przy tym podkreślić, że znaczna część przestępstw o charakterze antyromskim ma miejsce w czasie lub po demonstracjach. Często najważniejszy cel uczestników tych manifestacji, rekrutujących się z szeregów skrajnej prawicy, stanowi atak na członków mniejszości romskiej. Dlatego próbują dostać się do osiedli czy noclegowni zamieszkiwanych przez Romów.

Najwięcej ofiar przestępstw wymierzonych w mniejszość romską odnotowano w latach 90. ubiegłego stulecia. Sprawcami byli przede wszystkim skinheadzi, choć zdarzało się niejednokrotnie, że były nimi osoby nie należące do ruchów ekstremistycznych, „zwykli ludzie” o antyromskich uprzedzeniach. Obok Romów ofiarami tej fali przemocy byli przede wszystkim cudzoziemcy. Pierwszy atak o podłożu rasistowskim miał miejsce w lipcu 1990 roku, a poszkodowanym był turecki kierowca ciężarówki, zakatowany przez grupę punków i skinheadów, którzy wzięli go mylnie za Roma. Właśnie zabójstwa na tle rasowym stały się w tej grupie przestępstw największym problemem. W ostatniej dekadzie XX stulecia zamordowanych w ten sposób zostało prawdopodobnie piętnastu Romów. Prawdopodobnie, gdyż nie wszystkie tego typu przypadki uznano za zabójstwa<sup>457</sup>.

I tak na przykład w roku 1991 podczas linczu dokonanego przez „zwykłych obywateli” na rodzinie romskiej w Lipkově koło Klatova życie stracił 21-letni Emil Bendík. Równie dramatyczna była sprawa morderstwa dokonanego przez skinheada na 6-letnim Romie Radku Rudolfie. Dwa lata później w Písku, podczas tzw. „karnej ekspedycji” przeciw Romom grupa skinheadów zagnała młodych Romów do rzeki i rzucała w nich kamieniami. Dla jednego z nich, 17-letniego Tibora Danihela, zakończyło się to śmiercią wskutek utopienia. Z kolei w 1995 roku w miejscowości Žďár nad Sázavą zamordowano broniącego rodzinnego domu przed atakiem grupy

<sup>455</sup> *Zpráva o stavu romské... 2012*, s. 134.

<sup>456</sup> *Zpráva o problematice extremismu... 2013*, s. 42.

<sup>457</sup> Sebastian Wojciechowski podaje za jedną z czeskich organizacji pozarządowych, że było to blisko 30 Romów. S. Wojciechowski, *op.cit.*, s. 170.

skinheadów Tibora Berkę, a w 1997 roku, po napaści skinheadów w Ostrawie, w nie do końca wyjaśnionych okolicznościach zmarł Rom Milan Lacko. Szalenie kontrowersyjnym wydarzeniem, nie tylko ze względu na śmierć ofiary – Roma Oty Absolóna, ale także ze względu na osobę głównego oskarżonego, jest morderstwo dokonane w 2000 roku w Svitavách. Wina skazanego za nie neonazistowskiego aktywisty Vlastimila Pechanca budzi wątpliwości nawet wśród Romów<sup>458</sup>. W 2012 roku miało także miejsce zabójstwo Roma w Kocobędzu (Chotěbuz) strzałem w głowę z kuszy. Zabójca twierdził, że Romowie próbowali okraść jego posesję. Tę wersję wydarzeń wykluczyło jednak śledztwo, a zaatakowani Romowie mówili, że przed atakiem napastnik wykrzykiwał antyromskie wyzwiska. Wymienione przypadki nie były jedynymi zakończonymi śmiercią, część napaści zakończyła się zranieniem ofiary i wywołała obawy wśród romskiej społeczności. Podczas ataków sprawcy wykorzystywali często tzw. koktajle Mołotowa, dokonując podpażeń romskich domostw. W miejscowościach Tanvald i Bruntál doszło także do podpalania ofiar<sup>459</sup>. Podpalenia lokali mieszkalnych zamieszkiwanych przez Romów nie ustały także w kolejnych latach, na przykład na Śląsku w 2007 roku miała miejsce seria tego typu podpażeń, których sprawców nie ujęto. W tym regionie miał miejsce również najgłośniejszy, jak dotychczas przypadek, kiedy to w nocy z 18 na 19 kwietnia 2009 roku podczas ataku grupki neonazistów na romską rodzinę ciężkich obrażeń doznała 2-letnia dziewczynka<sup>460</sup>. O napaści szeroko informowały media, a zdaniem znawców problematyki to właśnie ten incydent przyczynił się do odnotowywanej wówczas w badaniach opinii publicznej (krótkotrwałej) poprawy stosunku Czechów wobec Romów.

Podobny scenariusz miał także kolejny atak na rodzinę romską o podłożu rasistowskim, przeprowadzony w 2011 roku w Býchorach w środkowych Czechach, choć tym razem jednak skończyło się bez ofiar. Atak wywołał jednak tak duże obawy wśród poszkodowanych, że rodzina wyprowadziła się ze swojego mieszkania i do dzisiaj nie zdecydowała się na powrót. Natomiast rok później w miejscowości Aš dokonano podpalenia zamieszkiwanej głównie przez Romów noclegowni, a w Nyrksu w województwie pilzneńskim napastnicy zaatakowali na ulicy romskie dzieci, a gdy te ratowały się ucieczką do swojego domu usiłowali dostać się do środka, by w końcu pobić ojca próbującego je chronić<sup>461</sup>.

Przytoczone przykłady przestępstw wymierzonych w członków mniejszości romskiej w Republice Czeskiej po 1989 roku stanowią jedynie ułamek z całości zagadnienia. Warto ponadto zauważyć, że sprawcami napaści na Romów są zarówno „zwykli obywatele”, jak i sympatycy radykalnego nurtu politycznego. W przypadku tego ostatniego antyromska przemoc i propaganda stały się istotnym komponentem aktywności.

---

<sup>458</sup> Pojawiają się sugestie, że głównym winnym był bliski krewny funkcjonariusza policji, a Pechanec został w morderstwo wrobiony. <http://www.romea.cz>.

<sup>459</sup> M. Mareš, *Antycyganizm...*, s. 182–184; *Zpráva sdružení ROMEA za rok 2012 o stavu...*, s. 21–22

<sup>460</sup> M. Mareš, *Antycyganizm...*, s. 189–190.

<sup>461</sup> *Ibidem*, s. 190; *Zpráva sdružení ROMEA za rok 2012 o stavu...*, s. 21–22.

Jak zauważa cytowany już M. Mareš, szczególnie na początku XXI stulecia pojawiły się silne związki między polityką partyjną a działalnością grup paramilitarnych i etnicznymi (...) niepokojami. Poza tym można było zaobserwować akty przemocy, a w niektórych z nich odnaleźć cechy antyromskiego terroryzmu, choć tak nie były one prawnie klasyfikowane. Jego zdaniem antyromska przemoc przyczynia się do wzrostu napięć międzyetnicznych w Republice Czeskiej zawierających w sobie znaczny potencjał ryzyka na przyszłość<sup>462</sup>.

### 3.4.3 Radykalizacja nastrojów wśród mniejszości romskiej i romski ekstremizm

Dopełnienie próby analizy zjawiska ekstremizmu w kontekście problematyki romskiej stanowi zwrócenie uwagi na groźbę radykalizacji nastrojów wśród mniejszości romskiej oraz możliwość pojawienia się ekstremizmu romskiego, nawet jeśli obecnie zjawiska te mają charakter zdecydowanie marginalny a o możliwości rozwoju ekstremizmu romskiego można mówić raczej w perspektywie mglistej przyszłości, niż współczesnej.

Ekstremizm romski nie był obecny na ziemiach czeskich w przeszłości i również obecnie wskazuje się na czynniki skutecznie ograniczające możliwość jego zaistnienia i rozwoju<sup>463</sup>. Do takich należy zaliczyć przede wszystkim problem samoidentyfikacji Romów oraz relacji romska elita polityczna – społeczność romska. Romowie nie są jednorodną grupą, powszechnym wśród nich zjawiskiem jest identyfikacja z rodziną i klanem a dopiero na drugim miejscu, lub wcale, z grupą etniczną. Ponadto część Romów żywi niechęć do członków innych grup romskich oraz dystansuje się od działalności elit romskich, których nie traktują jako reprezentujących Romów. Cytowany już M. Mareš zauważa ponadto fakt definiowania Romów jako narodu bez państwa, co skutecznie ogranicza atrakcyjność postulatów utworzenia takiego podmiotu państwowego i walki o niego<sup>464</sup>.

Istnieją jednak także czynniki potencjalnie sprzyjające radykalizacji nastrojów wśród mniejszości romskiej i rozwojowi różnych form ekstremizmu romskiego. Chodzi tutaj przede wszystkim o trudną sytuację ekonomiczną, w której żyje część Romów i zjawiska patologiczne, często jej towarzyszące. Koncentracja ubóstwa i patologii na obszarze społecznie wykluczonych osiedli sprzyja radykalizacji nastrojów i podatności na skrajne ideologie. Ponadto ewentualny rozwój ekstremizmu romskiego może nastąpić jako odpowiedź na antycyganizm części czeskiego społeczeństwa i polityków, i działania skrajnie prawicowych nurtów politycznych. Należy w tym kontekście

<sup>462</sup> M. Mareš, *Antycyganizm...*, s. 192.

<sup>463</sup> Zob. szerzej idem, *Romský extremismus v ČR? Analýza pojmu a možnosti jeho aplikace*, „Rexter – časopis pro výzkum radikalismu, extremismu a terorismu” 2012, č. 2, s. 5–11, <http://www.rexter.cz>.

<sup>464</sup> *Ibidem*, s. 6–7.

pamiętać, że jako antagonistą skrajnej prawicy podczas antyromskich akcji występuje często skrajna lewica, na ogół zaangażowana w organizowanie akcji proromskich (pochody, happeningi itp.). Istotny może być także czynnik kulturowy: hermetyczność społeczności romskiej, jej odmienność kulturowa w porównaniu z większościami społeczeństwem, czy wreszcie akceptacja w stosunku do nie-Romów zachowań niedopuszczalnych w stosunku do członków własnej grupy etnicznej.

Obecnie ryzyko ekstremizmu romskiego u naszych południowych sąsiadów wydaje się być marginalne, choć widoczne są oznaki radykalizacji nastrojów wśród części tej społeczności. Sami Romowie jako przyczyny podają część z wymienionych wyżej czynników: wzrost nastrojów antyromskich w czeskim społeczeństwie i działalność skrajnej prawicy oraz politykę władz samorządowych. W miastach, w których dochodzi do antyromskich demonstracji, wprowadzane są programy „zerowej tolerancji”, ewentualnie inne formy działań odczuwane przez społeczność romską jako wymierzone w nią represje. Ponadto radykalizacji ludności romskiej sprzyja doświadczanie *codziennego poniżania*, połączonego z rasistowskimi wyzwiskami. Zdaniem działaczy organizacji pozarządowych w największym stopniu wzrost nastrojów radykalnych zauważalny jest wśród młodych Romów, a geograficznie w województwach usteckim (głównie w Ústí nad Łabą) i morawsko-śląskim (głównie w Ostrawie)<sup>465</sup>.

Aktywność członków mniejszości romskiej w Republice Czeskiej, nosząca znamiona działań o charakterze ekstremistycznym bądź też o takim potencjale w przyszłości, skupia się w następujących obszarach: 1) współpraca z ugrupowaniami ekstremistycznymi; 2) motywowana rasowo przestępczość, której sprawcami są Romowie a ofiarami nie-Romowie, głównie Czesi; 3) działania podejmowane przez Romów jako odpowiedź na aktywność skrajnej prawicy i antycyganizm czeskiego społeczeństwa; 4) związki z rozwojem przestępczości zorganizowanej.

W Republice Czeskiej działają obecnie ugrupowania romskie, ewentualnie romscy aktywiści, współpracujące ze skrajnymi organizacjami lewicowymi lub też stanowiące część tychże. Związki te notowane są od lat 90. ubiegłego stulecia. Wówczas to m.in. powstawały romskie organizacje o trockistowskim charakterze, jako część większych tego typu organizacji, na listach wyborczych radykalnej Partii Czechosłowackich Komunistów (Strana československých komunistů) znajdowali się Romowie, romskie organizacje współpracowały z marksistowsko-leninowskim Związkiem Młodych Komunistów Czechosłowacji (Svaz mladých komunistů Československa – SMKČ), o współpracę z Romami zabiegali także czescy anarchiści<sup>466</sup>. Również współcześnie widoczne jest zainteresowanie skrajnej lewicy problematyką romską. Przejawia się ono na płaszczyznach: organizacyjnej (współpraca z organizacjami

---

<sup>465</sup> F. Kostlán, *Radikalizace Romů vzrůstá, chystají akce proti rasistům, pokoušejí se zakládat domobrany, ozbrojují se*, <http://www.romea.cz/cz/zpravodajstvi/domaci/radikalizace-romu-rychle-vzrusta-chystaji-vlastni-akce-proti-rasistum-pokouseji-se-zakladat-domobrany-ozbrojuji-se> (10.11.2013).

<sup>466</sup> M.in. lansujący hasło „Romskie getta są naszym Chiapaz”. M. Mareš, *Romský extremismus...*, s. 26–29.

i działaczami romskimi i tworzenie romskich organizacji w ramach własnej struktury); ideowej (głoszenie haseł obrony praw mniejszości romskiej, solidarności i wsparcia ze społecznie wykluczonymi, walki z antyromską skrajną prawicą, itp.); podejmowania działań (włączanie się i udział w akcjach organizowanych przez organizacje romskie, także nieekstremistyczne, organizowanie własnych akcji). Proromskie inicjatywy, w których uczestniczą członkowie skrajnej lewicy, przybierają na ogół formę demonstracji poparcia dla Romów, dla konkretnych społecznie wykluczonych osiedli romskich, happeningów, protestów przeciw pochodom organizowanym przez skrajną prawicę, czy też prób blokady tychże<sup>467</sup>. Obok lewicowych ekstremistów uczestniczą w nich także przedstawiciele mniejszości romskiej i obrońcy praw człowieka<sup>468</sup>.

Aktywność skrajnej lewicy podczas proromskich demonstracji, występowanie w roli obrońcy praw Romów i społecznie wykluczonych, walka ze skrajną prawicą, która podczas antyromskich demonstracji przybiera często formę walki wręcz, może stanowić czynnik sprzyjający radykalizacji nastrojów i wzrostu popularności ekstremizmu lewicowego wśród ludności romskiej, zwłaszcza zamieszkującej społecznie wykluczone osiedla, której sytuacja ekonomiczna stanowi bez wątpienia czynnik potencjalnie korzystny dla rozwoju idei lewicowych. Dużo rzadziej, choć także, zdarza się współpraca Romów ze skrajną prawicą. Dotychczas były to jednak przypadki jednostkowe – współpraca polityka romskiego czy też przypadki romskich neonazistów<sup>469</sup>.

W Republice Czeskiej odnotowywane są rasowo motywowane czyny przestępcze, których sprawcami są Romowie a ofiarami nie-Romowie, głównie Czesi. Z uwagi na brak prowadzonych statystyk nie sposób określić liczby tego typu przestępstw, choć analiza oficjalnych sprawozdań i doniesień medialnych wskazuje, że w ostatnich latach nastąpił wzrost ich liczby. Przybierają one różną formę – od napaści fizycznych, w tym zabójstw, po ataki werbalne. Często zresztą tym pierwszym towarzyszą te drugie<sup>470</sup>. Jednym z najgłośniejszych był przypadek napaści w 2010 roku w miejscowości Krupka na trzynastoletniego chłopca, wybranego przypadkowo na ofiarę przez dwóch młodych Romów, dlatego, że był Czechem. Sprawcy brutalnie go pobili i znęcali się nad nim.

Wspomniany już wzrost liczby tego typu incydentów świadczyć może o narastaniu nienawiści rasowej wśród mniejszości romskiej. Często jednak zachowania te są emocjonalną reakcją na sytuację zagrożenia, dyskryminację (rzeczywistą czy rzekomą) i dotychczasowe doświadczenia, skutkujące u sprawców przekonaniem,

---

<sup>467</sup> Zob. szerzej *Zpráva o problematice extremismu... 2011; Zpráva o problematice extremismu... 2012; Zpráva o problematice extremismu... 2013*.

<sup>468</sup> W 2013 roku do największych protestów z udziałem lewicowych ekstremistów przeciw demonstracjom skrajnej prawicy należały te w Pilźnie, Vítkovie, Duchcovie i Přerovie, mające miejsce w sierpniu i wrześniu. *Zpráva o problematice extremismu... 2013*, s. 23–24.

<sup>469</sup> M. Mareš, *Romský extremismus...*, s. 29–30.

<sup>470</sup> Pod adresem ofiar padają inwektywy w rodzaju „białe świnię”, „białe k...wy” oraz groźby zabójstwa czy też pobicia. *Ibidem*, s. 14–17.



iż najlepiej w sporach z przedstawicielami społeczeństwa większościowego wziąć sprawy w „swoje ręce”. Do tej kategorii zaliczają się również ataki na funkcjonariuszy policji, traktowanych jako przedstawiciele społeczeństwa większościowego<sup>471</sup> i dyskryminującego Romów systemu.

Znamiona działań radykalnych noszą również te podejmowane przez Romów w odpowiedzi na aktywność skrajnej prawicy i antycyganizm czeskiego społeczeństwa. Okazję do tego typu zachowań dają przede wszystkim pochody antyromskie, popełniane wówczas, zarówno w trakcie, jak i po, przestępstwa oraz obecna wśród czeskich polityków retoryka antyromska. Czynniki te mogą skutkować radykalizacją zachowań i postulatów członków społeczności romskiej, oscylujących niekiedy w kierunku ekstremizmu. Zachowania te przybierają postać obelg o rasowym wydźwięku wobec prawicowych ekstremistów, używania przemocy w reakcji na ataki werbalne pod swoim adresem, jak też przemocy skierowanej wobec antyromskich demonstrantów, udziału w starciach z rasistami z szeregów społeczeństwa większościowego. Część działań Romowie podejmują w sytuacji braku aktualnego zagrożenia jako działania prewencyjne lub akt zemsty.

Warto ponadto zwrócić uwagę na stosunkowo częste zjawisko dozbrajania się grup Romów przed akcjami skrajnej prawicy. Ma ono zazwyczaj charakter nielegalny i trudny do skontrolowania przez policję. Ponadto, w niektórych społecznościach romskich zauważa się tendencję do ciągłego poruszania się z bronią<sup>472</sup>. Dozbrajanie może być jednak związane także z organizowaniem oddziałów obrony (*domobrana*) lub patroli romskich, stanowiących formę samoobrony romskiej. Impulsem dla ich powstawania jest rasistowski atak na Romów lub zbliżająca się demonstracja antyromska. Są to na ogół byty legalne i często pozytywnie postrzegane przez policjantów, gdyż poprzez swą działalność wspierają pracę podmiotów państwowych, szczególnie wspomnianej policji. Ich aktywność może jednak wykroczyć poza ramy akceptowane w demokracji, oscylując w kierunku zachowań ekstremistycznych. Takim przypadkiem były lincze na domniemanych rasistach, które miały miejsce w latach 90. XX wieku w Brnie czy na początku XXI wieku w Ostrawie, nielegalne dozbrajanie domobran czy też demonstracyjne zbrojenie się (legalnie zdobytą bronią). Do działań niepożądanych, sprzyjających radykalizacji nastrojów wśród społeczności romskiej i będących jednocześnie wyrazem tychże, zaliczyć można ponadto wezwania do masowego zbrojenia się ludności romskiej, utrzymywanie oddziałów obrony lub też ich tworzenie, mimo braku czynnika zagrożenia bezpieczeństwa, a jako argument wykorzystywana jest etniczna ekskluzja Romów, i wreszcie, podejmowanie przez nie nielegalnej działalności<sup>473</sup>.

Radykalizacja mniejszości romskiej może również mieć związek z rozwojem przestępczości zorganizowanej. Ma to miejsce wówczas, kiedy aktywność grup przestępczych celowo kierowana jest przeciw członkom społeczeństwa większościowego

<sup>471</sup> M. Mareš, *Romský extremismus...*, s. 14–19.

<sup>472</sup> F. Kostlán, *Radikalizace Romů...*

<sup>473</sup> M. Mareš, *Romský extremismus...*, s. 25–26.

lub innym grupom etnicznym, jak to się zdarza na przykład w przypadku romskich gangów młodzieżowych. Do tego typu działań można również zaliczyć motywowane rasowo ataki członków romskich gangów na funkcjonariuszy policji lub straży miejskiej, na sympatyków skrajnej prawicy lub też organizowane przy okazji demonstracji, mimo że jej prawdziwym celem jest zachowanie lub uzyskanie wpływów i prestiżu w romskiej społeczności i/lub ochrona „swojego terytorium”. Warto tu także wspomnieć o twórczości romskiego gangsta-rapu, w której propaguje się przemoc wobec nie-Romów i posilkuje elementami romskiej kultury<sup>474</sup>.

### 3.5 Sekurytyzacja problematyki romskiej w mediach

Jak wynika z lektury materiałów ukazujących się w czeskich mediach (prasa, telewizja, źródła internetowe) do obszarów, w których na największą skalę występuje w ostatnich latach zjawisko sekurytyzacji problematyki romskiej należą w Republice Czeskiej środki masowego przekazu<sup>475</sup>. M. Křížková, cytowana już autorka jednego z najbardziej wyczerpujących studiów dotyczącego medialnego obrazu Romów, zauważa, że aby informacja dotycząca Romów wzbudziła zainteresowanie mediów i została przez nie opublikowana, wskazane jest pojawienie się w niej wątku przestępczego. Pojawia się on jednak często w powiązaniu, na ogół nieuzasadnionym z punktu widzenia treści samej informacji, z etnicznością – innymi słowy mówi się np. o *romskich napastnikach*, *ataku Romów*, *grupie romskich sprawców*, *agresywnych grupach młodych Romów*, *romskich włamywaczach*, itp. Ciągłe i ponawiane łączenie Romów z przestępczością negatywnie wpływa na wizerunek tej grupy etnicznej i w powszechnej świadomości zaczyna funkcjonować jako nierozdzielna zbitka słów „romska przestępczość”. W informacjach nadaje jej się wymiar fizyczny (napaści, ataki), ekonomiczny (kradzieże, włamania) i społeczny (hałas, wandalizm, wykorzystywanie systemu pomocy społecznej, itp.)<sup>476</sup>.

Ważną cechą materiałów dotyczących Romów jest, poza epatowaniem ich przynależnością etniczną w powiązaniu z przestępczością, kontekst, w którym informacje te występują. Praktyka wygląda bowiem tak, że kiedy mowa o czynie przestępczym popełnionym przez Romów, często pojawia się jako dalsza część informacji przytoczenie innych, podobnych w charakterze przestępstw, które miały wcześniej miejsce na danym terenie. Jedynym elementem wspólnym jest wątek romskiego sprawcy lub sprawców. Tym samym w jednej informacji dotyczącej przestępstwa popełnionego przez osoby narodowości romskiej zawartych jest *de facto* dwa lub więcej tego typu newsów<sup>477</sup>.

<sup>474</sup> *Ibidem*, s. 20.

<sup>475</sup> Dalsza część tekstu powstała głównie na bazie sprawozdania M. Křížkovéj (*Analýza mediálního zobrazení*), oraz analizy zawartości materiałów opublikowanych przez czołowe czeskie dzienniki, stacje telewizyjne oraz portale internetowe idnes.cz i aktualne.cz. Poza sprawozdaniem M. Křížkovéj zrezygnowano ze szczegółowych odniesień.

<sup>476</sup> M. Křížková, *op.cit.*, s. 51.

<sup>477</sup> *Ibidem*, s. 27–30.

Opisywane w mediach ataki, których sprawcami rzeczywistymi czy domniemanymi są Romowie, bardzo często określane są jak brutalne, a „zwykłe” bójki, drobne kradzieże w danej informacji „sąsiadują” z poważnymi przestępstwami. Warto równocześnie zauważyć pewną prawidłowość – otóż ofiarami czynów przestępczych popełnianych przez członków społeczności romskiej, a cechującymi się wspomnianą już brutalnością, są głównie „przeciętni obywatele”, co oczywiście wzmaga poczucie zagrożenia bezpieczeństwa, natomiast sprawcami przestępstw popełnianych wobec Romów są członkowie skrajnej prawicy. Jeśli bowiem Romowie są ofiarami przemocy to jedynie ze strony prawicowych ekstremistów, nie zaś „zwykłych obywateli”. W mediach nie notuje się zresztą przypadków Romów – ofiar kradzieży, włamań, wandalizmu itd. Przy opisie drastyczniejszych historii podkreśla się częstokroć bezproblemowość romskich ofiar, a także, że to „porządni” ludzie. M. Křížková zabieg ten tłumaczy tak silnym negatywnym stereotypem mniejszości romskiej w mediach i jego związkami z „romską przestępczością”, że *dziennikarze czują konieczność podkreślenia „porządności” (bezproblemowości) konkretnych ofiar aktów przemocy*<sup>478</sup>. Owa „porządność” obejmuje dość szerokie spektrum, w tym m.in. chodzenie do pracy i utrzymywanie dzieci w czystości. W sytuacji, kiedy ofiary napaści nie mogą się legitymować tak słusznym zachowaniem, podtekst wiadomości brzmi – nie zachowywali się tak jak powinni, więc sobie na to zasłużyli.

Kolejną cechą wiadomości prezentowanych w czeskich mediach, na którą zwróciła uwagę M. Křížková, dotyczących przestępstw popełnianych przez Romów, jest sugestia, że ich podłożem jest niechęć z pobudek rasowych wobec nie-Romów. Zdaniem autorki przytaczanego raportu, dzięki podkreślaniu domniemanej nienawiści rasowej ze strony Romów możliwe jest skuteczne ukrycie realnego rasizmu społeczeństwa większościowego<sup>479</sup>. Według mediów rasistami wśród etnicznych Czechów są bowiem właściwie jedynie sympatycy skrajnej prawicy. W sytuacji, kiedy rasistowskie opinie wygłaszają osoby nie definiowane jako ekstremiści media zachowują daleko posuniętą obojętność<sup>480</sup>.

W informacjach akcentuje się również obawy społeczeństwa większościowego dotyczące zagrożeń bezpieczeństwa ze strony Romów, które szczególnie dramatycznie jawią się w kontekście troski o dzieci<sup>481</sup>. Strach wynikać ma przy tym zarówno z działań członków romskiej społeczności, jak i z samego faktu ich obecności na danym terytorium. Jest także swoistym usprawiedliwieniem udziału „zwykłych obywateli” w akcjach (pochodach, mitingach, demonstracjach, itp.) antyromskich, który to udział ma być zresztą, jak wynika ze środków masowego przekazu, swego rodzaju aktem desperacji „porządnych” ludzi, pozostawionych samym sobie z *romským*

<sup>478</sup> *Ibidem*, s. 34–37; zob. też np. F. Kostlán, *Násilí v Duchově a Teplicích a povrchní média zhoršují soužití*, <http://www.romea.cz/cz/zpravodajstvi/frantisek-kostlan-nasili-v-duchove-a-teplicich-a-povrchni-media-zhorsuji-souziti> (21.08.2014).

<sup>479</sup> M. Křížková, *op.cit.*, s. 33.

<sup>480</sup> *Ibidem*, s. 39–40.

<sup>481</sup> *Ibidem*, s. 30–32.

*problemem*<sup>482</sup>. Stałym wątkiem wiadomości dotyczących „romskiej przestępczości” jest ponadto obawa, że romscy sprawcy pozostaną bezkarni w wyniku działań odpowiednich instytucji czy osób faworyzujących tę grupę etniczną<sup>483</sup>. Strach i obawy Romów są obecne w czeskich mediach dużo rzadziej i często traktowane marginalnie. Jeśli się o nich mówi to przede wszystkim przy okazji relacjonowania działań członków i sympatyków skrajnej prawicy wymierzonych w mniejszość romską<sup>484</sup>.

W czeskich mediach niejednokrotnie pojawiał się i pojawia wątek groźby wybuchu zamieszek społecznych i konfliktu etnicznego jako rezultatu działalności przestępczej Romów i ich „nieprzystosowania”. Ekspozowany jest motyw konfrontacji – potencjalnej czy już istniejącej – w relacjach większości z mniejszością, stanowiący naturalną konsekwencję wcześniej omówionych wątków (*przestępczości romskiej*, rzekomej brutalności romskich sprawców, obaw członków społeczeństwa większościowego, narastającego wśród nich poczucia bezradności i opuszczenia przez władze itd.). Motyw konfrontacji pojawia się także przy okazji relacji dotyczących aktywności nurtów skrajnie prawicowych, na którą odpowiedzią będą, czy też są, działania podejmowane przez środowiska romskie. Konfrontacja wydaje się być wówczas nieunikniona. W tej konfiguracji jest to jednak konflikt dwóch grup mniejszościowych, w jakimś stopniu izolowanych, a więc radykałów i Romów. Nie dotyczy natomiast większości. Ukazanie Romów jako czynnej strony konfliktu czyni ich *de facto* współodpowiedzialnymi za jego powstanie, a więc stawia na równi z drugą stroną – prawicowymi radykałami. Symboliczny apel o zachowanie spokoju kierowany jest zarówno do ekstremistów, jak i do Romów, przy czym ci ostatni przedstawiani są jako pierwotne źródło napięć społecznych, a ekstremiści jako ci, którzy to napięcie wykorzystują i szerzą.

Mniejszość romska bardzo często pojawia się zresztą w czeskich mediach w połączeniu z problematyką prawicowego ekstremizmu i jest to jedyny temat, w którym, w perspektywie przestępczości Romowie, częściej występują jako ofiary niż sprawcy. Wówczas też pojawia się wątek dyskryminacji społeczności romskiej, w zasadzie albo nieobecny przy okazji innych kategorii tematycznych, albo przedstawiany wówczas jako coś na co sobie dana romska grupa zasłużyła swym zachowaniem<sup>485</sup>. Z drugiej strony w mediach czeskich chętnie informuje się o pochodach, demonstracjach, mityngach itp. środowisk skrajnie prawicowych, i to nie tylko poprzez relacje z nich, ale także poprzez zapowiedzi tego typu wydarzeń. Stwarza to okazję do zaprezentowania szerszej opinii publicznej argumentów ekstremistów. To właśnie ich wypowiedzi należą, obok wypowiedzi policji i przedstawicieli samorządu, do najczęściej cytowanych. Po przeciwnej stronie barykady umiejscawia się wówczas anarchistów i Romów. Niepokojący jest również fakt, że kontekstem, w jakim przedstawia się akcje radykałów prawicowych, bywa owa „romska przestępczość”<sup>486</sup>, nie wspomina

---

<sup>482</sup> *Ibidem*, s. 48–49.

<sup>483</sup> *Ibidem*, s. 40–41.

<sup>484</sup> *Ibidem*, s. 47.

<sup>485</sup> *Ibidem*, s. 39–46, s. 55.

<sup>486</sup> *Ibidem*, s. 51–52.

się zaś na ogół o napaściach fizycznych czy słownych na Romów, których sprawcami są uczestnicy demonstracji. O tym, że wydarzenia tego typu miały miejsce, media informują przy okazji wyroków wydawanych przez sądy, ewentualnie działań podejmowanych przez odpowiednie instytucje. Jest to jednak już kilka miesięcy czy nawet lat po danym incydencie. Na bieżąco zamieszcza się jedynie informacje o najbardziej drastycznych, czyli *de facto* najbardziej „medialnych”, atakach na Romów. Oczywiście takie ujęcie tematu skutkuje niedoinformowaniem opinii publicznej o rzeczywistych zagrożeniach dla bezpieczeństwa<sup>487</sup>.

Sporo miejsca w czeskich mediach poświęca się przy okazji problematyki romskiej pracy policji, często jedynej siły mogącej zażegnać konflikt, czy też nie dopuścić do jego eskalacji<sup>488</sup>. W informacjach przedstawiana jest także przez pryzmat walki z „przestępczością romską” i prewencji „przestępczości romskiej”, a podejmowane przez nią działania, nawet te radykalne w swym charakterze, spotykają się ze zrozumieniem. Informuje się także o instytucji romskich asystentów prewencji, którzy również mają się przyczynić do ochrony większości i z tego względu, mimo że są to Romowie, przedstawiani są pozytywnie lub neutralnie. Dzięki swej przynależności etnicznej sprawdzają się tam, gdzie miejscowi funkcjonariusze, z różnych względów, nie są skuteczni. Jednak to policja jest gwarantem bezpieczeństwa większości i stąd obecność tezy, iż zmniejszenie liczby policjantów na danym terenie stanowi zagrożenie dla obywateli, gdyż stwarza niebezpieczeństwo wzrostu przestępczości ze strony Romów. Funkcjonariusze zapobiegają także szerzeniu przez prawicowych radykałów ksenofobicznych i neonazistowskich poglądów. Bardzo rzadko informuje się natomiast o przypadkach rasistowskich postaw policjantów, w dużej mierze ignoruje się również doniesienia o policyjnych interwencjach zakończonych śmiercią Romów<sup>489</sup>.

W przytaczanym już sprawozdaniu stowarzyszenia NEWTON Media również wskazano na stałą i nagminną obecność wątku „przestępczości romskiej” w wiadomościach dotyczących Romów. Zauważalne, zwłaszcza przez „zwykłych” obywateli, sympatyków prawicy i część polityków, zjawisko eskalacji przemocy romskiej wymierzonej w nie-Romów stanowić miało uzasadnione usprawiedliwienie wszelkich niepokojów antyromskich. Jeśli media nie podejmowały problemu „przestępczości romskiej” starały się na ogół zachowywać neutralne stanowisko wobec romskiej populacji<sup>490</sup>. W sprawozdaniu podkreślano stałą dominację postrzegania Romów przez pryzmat problemów społecznych, antyromskich nastrojów i związanych z nimi pochodów i demonstracji o podobnym wydźwięku oraz przestępczości. Miał jednak nastąpić pewien spadek, w porównaniu z okresem wcześniejszym, zainteresowania ekstremistami, mimo że wciąż chętnie o nich informowano<sup>491</sup>.

---

<sup>487</sup> *Ibidem*, s. 60–61.

<sup>488</sup> *Ibidem*, s. 44–45.

<sup>489</sup> *Ibidem*, s. 62–81.

<sup>490</sup> I. Vodochodský, *op.cit.*

<sup>491</sup> *Kulatý stůl sdružení ROMEA...*

Niebezpieczna jest tendencja do celowego konstruowania informacji w sposób przedstawiający mniejszość romską w jak najgorszym świetle i bazowanie na stereotypach. Do najbardziej drastycznych przykładów tego typu działań należy przypadek lokalnego tytułu „Prostějovský Večerník”, gdzie w jednym z artykułów, pod skądinąd znamiennym tytułem *Cygańskie napaści nasilajá se* jako ilustrację zamieszczono zdjęcie agresywnego kibica romskiego. Jak się jednak okazało posłużono się zdjęciem z zagranicy, na którym twarz kibica chińskiego zastąpiono twarzą mężczyzny romskiego. Przy relacjonowaniu morderstwa w miejscowości Teplice, którego ofiarą był Rom, część mediów, w tym telewizja Nova, nie starała się poznać i zaprezentować innej wersji wydarzeń poza wersją „białych” uczestników zajścia<sup>492</sup>. Tego typu działania wkomponowują się doskonale w inny, zauważalny w mediach czeskich trend – mianowicie publikowania nieprawdziwych informacji na temat agresji członków mniejszości romskiej wobec nie-Romów, bazujących jedynie na wersji „białych” ofiar i w żaden sposób nie poddanej weryfikacji, choćby przez próbę zaprezentowania wypowiedzi drugiej strony, czyli Romów. Tak podana informacja przyczynia się do wzrostu napięcia społecznego na danym terenie, nasilenia antyromskich nastrojów, organizacji antyromskich demonstracji, a nawet prowadzi do aktów przemocy wobec Romów.

Do najgłośniejszych tego typu przykładów należy przypadek 15-letniego Petra z miejscowości Břeclav, który miał miejsce w 2012 roku. Chłopiec twierdził, że pobili go Romowie. Konsekwencją nagłośnienia historii była antyromska demonstracja, w której obok ekstremistów uczestniczyli „zwykli obywatele”. Jak się później okazało, cała historia była przez Petra wymyślona. Znana była także sprawa rzekomej kradzieży pieniędzy nowo założonej partii romskiej przez jej skarbnika, o której donosił serwer „Parlamentní listy”. Nagłośniona przez media wzbudziła wiele negatywnych emocji wobec Romów, lecz okazała się w żaden sposób nie potwierdzona. Smaczku całej historii dodaje fakt, że autor artykułu był związany z radykalną Partią Robotniczą<sup>493</sup>. Wcześniej, w styczniu 2011 roku prasa informowała o napaści i okradzeniu przez grupę romskich nastolatków mężczyzny w miejscowości Nový Bydžov, który jednak, jak się okazało, wymyślił całą historię by ukryć fakt przywłaszczenia pieniędzy firmowych przegranych następnie na automatach. W październiku tego samego roku TV Nova informowała o bójce między Romami a nie-Romami w Ústí nad Łabą, przedstawiając wydarzenia całkowicie jednostronnie, oczywiście z perspektywy „białych” uczestników zajścia. Jak się okazało, świadkowie wydarzenia opowiadali później, iż to rodzina romska została zaatakowana i grożono jej nożem wykrzykując jednocześnie inwektywy pod jej adresem, a bójka była wynikiem obrony przez grupę Romów tejże rodziny. Tego typu przykłady można by jeszcze mnożyć<sup>494</sup>.

Podsumowując należy stwierdzić, iż czeskie media przedstawiając problematykę romską w jednostronnej perspektywie i chętnie uciekając się do sekurytyzacji tej-

<sup>492</sup> *Ibidem*; F. Kostlán, *Násilí v Duchově...*

<sup>493</sup> *Zpráva sdružení ROMEA...*, s. 10.

<sup>494</sup> Zob. szerzej np. *Zpráva sdružení ROMEA...*, s. 12–13; *Kulatý stůl sdružení ROMEA...*

że kierują się przede wszystkim tym, co w ich przekonaniu interesuje czytelników i jest zgodne z powszechnie panującymi nastrojami mieszkańców, nawet jeśli te można określić jako populistyczne czy ksenofobiczne. Z drugiej jednak strony media tę atmosferę i nastroje same wywołują i niejednokrotnie przedstawiają wydarzenia w sposób wzmacniający animozje, co może stać się impulsem do wybuchu konfliktu. Doskonałym przykładem jest choćby sprawa relacjonowania wydarzeń z lipca 2014 roku w Děčinie przez tamtejszy lokalny dziennik („Děčínský denník”). W sposób zupełnie nieuzasadniony sugerowano rasistowskie podłoże ataku Roma na „białych”, podczas gdy ów napastnik znany był ze swej agresywności także wobec Romów, a biała ofiara ataku znana była z przyjaznych relacji z miejscowymi Romami. Ponadto w ciągu następnego tygodnia po napaści zamieszczono w dzienniku liczne artykuły opisujące napięcia na linii Romowie – nie-Romowie, których winna jest społeczność romska, co podsycalo jedynie nerwową atmosferę. Wielokrotnie informowano wreszcie o mającej się odbyć w połowie sierpnia demonstracji antyromskiej, organizowanej przez prawicowych ekstremistów<sup>495</sup>.

### 3.6 Poziom lokalny sekurytyzacji problematyki romskiej

Podobnie jak w przypadku całej Republiki Czeskiej, tak i w jej poszczególnych województwach, jako bardzo istotny instrument walki z przestępczością traktowane jest jej zapobieganie. Służą temu m.in. strategie lub koncepcje prewencji przestępczości i obecnie we wszystkich województwach Czech przyjęto tego typu dokumenty. Na podobny krok zdecydowała się także część gmin, najczęściej na północy kraju. Praktycznie we wszystkich strategiach czy też koncepcjach prewencji przestępczości mowa jest o problemie społecznego wykluczenia, choć oczywiście o klasyfikacji tego zjawiska na liście najważniejszych zagrożeń bezpieczeństwa decyduje jego skala na danym obszarze. Są regiony, w których stanowi ono kwestię mniej istotną, są jednak takie, w których ma znaczenie priorytetowe dla walki z przestępczością. W większości województw notuje się również dobrze rozwijającą się współpracę pomiędzy policyjnym oficerem łącznikowym a wojewódzkim koordynatorem ds. romskich, w tym podczas rozwiązywania kryzysów w społecznie wykluczonych osiedlach oraz realizacji wspólnych projektów. Na poziomie lokalnym podejmowane są także działania mające na celu zwiększenie bezpieczeństwa w społecznie wykluczonych osiedlach, przy czym część z nich finansowana jest z Programu Úsvit<sup>496</sup>.

Część miast mających na swym terytorium getta czy „problemowe adresy” decyduje się jednak na wprowadzenie rozwiązań odmiennych w swym charakterze, określanych mianem „zerowej tolerancji” („nulová tolerance”) – kontrowersyjnych,

<sup>495</sup> O. Mrázek, *Agresor z Děčina mlátí i Romů. Napadený před Calipsem má prý mezi Romů přátele*, <http://www.romea.cz/cz/zpravodajstvi/domaci/agresor-z-decina-mlati-i-romy-napadeny-pred-calipsem-ma-pry-mez-i-romy-pratele> (11.08.2014).

<sup>496</sup> *Zpráva o stavu romské... 2012*, s. 150–156.

acz w ostatnich latach coraz chętniej praktykowanych na gruncie lokalnym, stanowiących swoiste połączenie problematyki romskiej z zagadnieniem bezpieczeństwa i będących klasycznym przykładem sekurytyzacji problematyki romskiej na gruncie lokalnym. Wprowadziły go już m.in. Bogumin (Bohumín), Karwina (Karviná), Orłowa (Orlová), Hawierzów (Havířov), Duchcov, Litvínov. Przeważnie decyzję o wdrożeniu programu poprzedzają wydarzenia bezpośrednio dotyczące mniejszości romskiej i generujące napięcia i konflikty społeczne. Włodarze miast decydujących się na jego realizację zarzekają się, iż owa „zerowa tolerancja” jest wymierzona we wszystkich obywateli, którzy nie respektują reguł prawnych i społecznych, w rzeczywistości jednak – jak podkreślają przeciwnicy działań podejmowanych w ramach programu – jego adresatem są w zdecydowanej większości Romowie.

Do miast, które zapoczątkowały wprowadzanie projektu „zerowej tolerancji” należy znajdujący się w województwie morawsko-śląskim Bogumin. Krok ten miał być odpowiedzią na problemy, jakie pojawiły się w 2005 roku w związku z wysiedleniem romskich rodzin zalegających, jak twierdzono, z płatnościami za czynsz. Władze zapowiedziały wówczas wprowadzenie „zerowej tolerancji” mającej zapobiec przestępczości, wandalizmowi czy zanieczyszczaniu miasta<sup>497</sup>. Deklarowano również, iż pierwszą sprawą, która będzie rozwiązywana w duchu owej „zerowej tolerancji” będzie zwiększenie poziomu bezpieczeństwa na ulicy Petra Cingra, zamieszkiwanej głównie przez Romów, poprzez montaż monitoringu wizyjnego i ściślejszy nadzór<sup>498</sup>. Walka z nieplacącymi najemcami oraz likwidacja gett zamieszkiwanych przez „nieprzystosowanych” należy do najważniejszych celów bogumińskiego projektu. Działania wyglądają na ogół podobnie: z mieszkań o najniższym standardzie należących dotychczas do IV kategorii wysiedla się dotychczasowych lokatorów<sup>499</sup>, po czym lokale są remontowane i przekształcone w mieszkania wyższej kategorii lub też, jeżeli budynek jest już bardzo zdewastowany, zostaje zburzony. Dzięki temu *problemowe adresy* przekształcone zostają w *dobre adresy* i wzrasta poziom bezpieczeństwa w danej okolicy, a przy okazji miasto pozbywa się choć części nieplacących

<sup>497</sup> Jeszcze wcześniej, bowiem w roku 2003 na podobny krok zdecydowali się władze miasta Slaný. Ze względu na pionierski i kontrowersyjny charakter, jak również bliskość miasta do stolicy Czech, decyzja ta zyskała medialny rozgłos. Krytycy tych działań wskazywali na, ich zdaniem, bezprawne i absurdałne działania podejmowane w ramach programu „zerowej tolerancji” oraz jawną dyskryminację i niesprawiedliwość wobec romskich mieszkańców. Władze wskazywały z kolei na pozytywne skutki, wśród których znalazły się m.in. zyskanie poparcia mieszkańców dla programu, zwiększenie poziomu bezpieczeństwa i porządku w mieście, wzmocnienie poziomu zaufania mieszkańców do władz miasta i formacji bezpieczeństwa oraz spadek liczby niezgodnych z prawem zachowań, jak również na wyjątkowość programu w ówczesnym czasie. J. Polák, *Slzy jsou SLANÝ aneb o nulové spravedlnosti*, <http://blisty.cz/art/15277.html> (13.11.2014); P. Kolačkovský, *Vyhlášení programů nulové tolerance v královském městě Slaný*, s. 4, <http://www.mvcr.cz/soubor/13-slany2-pdf.aspx> (21.11.2013).

<sup>498</sup> P. Čempěl, *Za hotelovou revoltu nulová tolerance*, <http://www.mesto-bohumin.cz/cz/zpravodajstvi/novinove-clanky/4835-za-hotelovou-revolutu-nulova-tolerance.html> (17.01.2014).

<sup>499</sup> Przy czym ci placący czynsz, jak podkreślają przedstawiciele Ratusza, dostają inne, lepsze lokale co stanowi dla nich szansę wyjścia z getta.



najemców. Wprowadzono również wzmoczone kontrole wykorzystania, ewentualnie nadużywania, zasiłków socjalnych. Jeśli taki fakt był odnotowany beneficjent pomocy otrzymywał później część zasiłku w formie bonu. W 2011 roku program „zerowa tolerancja” rozszerzony został o kolejne formy działań, m.in. utworzono Zespół Zerowej Tolerancji (Tým nulové tolerance – TNT), koncentrujący się na kompleksowym rozwiązaniu problemów z „nieprzystosowanymi”. W jego ramach ściśle współpracuje kilka wydziałów urzędu miasta wraz ze strażnikami miejskimi i policjantami, a celem jest poprawa przepływu informacji między poszczególnymi wydziałami oraz wzrost jakości komunikacji między urzędem a jednostkami straży miejskiej i policji. W zamierzeniu władz miasta dzięki pracy TNT możliwa jest szybsza reakcja na problemy w terenie. W ramach projektu prowadzono także m.in. intensywne kontrole punktów skupu złomu i metali kolorowych, poszukując towaru pochodzącego z kradzieży<sup>500</sup>.

Zapoczątkowanie przez Bogumin programu „zerowej tolerancji” spotykało z krytyką ze strony przedstawicieli trzeciego sektora. Jeden z nich – działacz romski Kumar Vishwanathan, wielokrotnie krytycznie wypowiadał się o programie jako o jednej z przyczyn złej sytuacji osób słabych socjalnie, przeciw którym jest wymierzony, oraz wzrostu napięcia wśród mieszkańców izolowanych osiedli, manifestującym się m.in. w agresji wobec osób z zewnątrz. Również burzenie gett oraz polityka miasta realizowana w ramach programu „zerowej tolerancji” wobec osób nieplacących czynszu czy zadłużonych spotkała się z jego negatywnym odbiorem, a całą sytuację interpretował jako pozbywanie się osób socjalnie słabych. Ci ostatecznie trafiali po pomoc do organizacji pozarządowych. Jego zdaniem Bogumin preferuje w ten sposób krótkowzroczne działania polegające na eksmisji osób socjalnie wykluczonych<sup>501</sup>.

Natomiast bez wątplenia jednym z najbardziej nagłośnionych w mediach przykładem miasta, które od kilku lat realizuje program zerowej tolerancji jest Litvínov. Impulsem dla jego wdrożenia stały się niepokoje, które miały miejsce 17 listopada 2008 roku. W celu uspokojenia sytuacji w mieście jego władze zdecydowali się na przyjęcie pakietu rozwiązań właśnie w ramach projektu „zerowa tolerancja”. Argument przemawiający za takim rozwiązaniem stanowić miała m.in. postawa „zwykłych obywateli” podczas zamieszek w 2008 roku, którzy nie tylko przyłączali się do protestujących radykałów, ale oferowali także schronienie walczącym z policją. Jak podkreślał ówczesny starosta Litvínova Milan Šťovíček podjęte wówczas działania, czyli zwiększenie kontroli wypłat zasiłków socjalnych i stopniowe ograniczanie ich nadużywania, wywołały falę krytyki wobec władz miasta, *lecz czas pokazał, że poszliśmy w dobrym kierunku*<sup>502</sup>.

<sup>500</sup> J. Baďura, *Radnice pokračuje v nulové toleranci*, „Mladá fronta dnes” 19.02.2009, s. C4; *Nulová tolerance v Bohumíně pokračuje*, „Právo” 21.06.2011, s. 10; L. Balcarová, „Výbušnou problematikou” se zabývá nový tým, „OKO. Bohumínské městské noviny” 2011, č. 20, 3.11.2011, s. 1.

<sup>501</sup> P. Bartíková, *Nulová tolerance. Neplatíte běžte pryč, jedno kam*, „Mladá fronta dnes” 21.10.2011, s. B1–B2; *Do napjaté situace v Bohumíně se chce vložit Kumar Vishwanathan*, <http://www.romea.cz/cz/zpravy/do-napjate-situace-v-bohumine-se-chce-vlozit-kumar-vishwanathan> (22.10.2013).

<sup>502</sup> M. Šťovíček, *Nulová tolerance se nově týká i hráčích zařízení*, „Radnice noviny” 2.12.2011, s. 1.

Jako główny cel programu określano poprawę sytuacji w dzielnicy Janov, zamieszkiwanej przede wszystkim przez Romów. Osiedle, będące typowym blokowiskiem wybudowanym w latach 70. XX wieku, swój obecny charakter zyskało w dużej mierze wskutek działań władz Litvínova: celowego przesiedlania tam ludności romskiej z innych dzielnic oraz przez prywatyzację mieszkań, na której miasto chciało jak najwięcej zarobić, przy okazji pozbywając się problemu słabych socjalnie najemców. W latach 90. XX wieku na Janov zaczęły napływać osoby i rodziny o niskim statusie społecznym, bez wykształcenia, a nawet analfabeci, nie tylko z Litvínova, ale także z innych części Czech. Proces ten był w dużej mierze wynikiem masowych transakcji o charakterze spekulacyjnym. Przeprowadzały je różnego typu podmioty, na ogół biura nieruchomości, a w ich wyniku ludzie sprzedawali swe dotychczasowe mieszkania, za bezcen a często i długi, zyskując lokal na jakiś czas oplacony, właśnie na osiedlu Janov. Po tym okresie zaczęli się zadłużać, gdyż nie stać ich było na opłaty, a sam Janov zaczął nabierać charakteru getta. Stał się także punktem docelowym dla Romów ze Słowacji.

Niewątpliwie Janov stał się jednym ze źródeł patologii i przestępczości w regionie, destabilizując sytuację pod względem bezpieczeństwa, a także miejscem, w którym nie było możliwe życie zgodnie z powszechnie przyjętymi normami. Codziennością było pobieranie prądu, wody, gazu „na czarno”, narkomania, przy czym dealerzy działali w biały dzień, napady rabunkowe, pobicia, lichwa, boom barów i sklepów najniższej kategorii i salonów gier, przy czym we wszystkich tych miejscach obsługiwano dzieci. Odnotowano nawet przypadek zainstalowania w jednym z salonów automatu dla dzieci, na którym za darmo mogły się uczyć gry. Powszednością była nielegalna praca i rozwój przestępczości zorganizowanej.

Przy realizacji programu „zerowej tolerancji” współpracuje szereg podmiotów, w tym wydziały urzędu miasta, policja, straż miejska, urząd pracy, władze województwa usteckiego oraz organizacje pozarządowe. W jego ramach rozpoczęto zakrojone na szeroką skalę kontrole mieszkań na Janovie pod kątem liczby lokatorów, ich pochodzenia, zameldowania w Litvínovie, ważności umowy kupna, najmu, itp., nielegalnego podłączania do sieci dystrybucyjnej energii elektrycznej, gazu, nielegalnego korzystania z mediów, nadużywania zasiłków socjalnych itp. Stosuje się kary, włącznie z najbardziej dotkliwą dla niepłacących czynszu – eksmisją. Tego typu działania mają za zadanie rozwiązanie problemu nieuczciwych najemców oraz walkę z niekontrolowaną migracją z zewnątrz, przede wszystkim „nieprzystosowanych obywateli”. Zdecydowano się ponadto na zwiększenie liczby patroli w mieście, głównie w dzielnicy Janov, zarówno w nocy, jak i w dzień, szczególnie po wypłacie zasiłków i pensji oraz w sezonie letnim, na kontrolę salonów gier, zwłaszcza pod kątem obecności w nich osób pobierających zasiłki, nasilenie kontroli młodzieży, współpracę z policją w zakresie monitorowania sytuacji w dzielnicy pod kątem handlu narkotykami i działalności skrajnej prawicy, wreszcie zainstalowanie systemu kamer w miejscach publicznych. W listopadzie 2011 roku przyjęto uchwałę o stopniowej likwidacji na obszarze miasta salonów gier, poprzez nieodnawianie pozwoleń dla tych, którym się kończy i nie wydawanie pozwoleń na otwieranie nowych. Zdaniem władz Litvínova

salony miały niekorzystny wpływ na porządek i spokój w mieście, a także implikowały negatywne skutki społeczne, przede wszystkim z uwagi na zakłócenia porządku w ich okolicy, problem hazardu, w tym dzieci z rodzin nim dotkniętych, oraz nadużywania zasiłków socjalnych. Krok ten określono jako kolejne działanie w ramach programu „zerowej tolerancji”<sup>503</sup>.

Po koniec grudnia 2010 roku Litvínov wydał rozporządzenie, którego celem miało być zapobieganie naruszaniu porządku publicznego, poprawa wyglądu miasta i ochrona zieleni miejskiej. Do czynności szkodliwych i zgodnie z rozporządzeniem zakazanych, gdyż naruszających porządek publiczny i dobre obyczaje w mieście, zagrażających bezpieczeństwu i estetycznemu wyglądowi miasta, oraz szkodzących zdrowiu i zieleni publicznej, zaliczono:

- 1) picie alkoholu w miejscach publicznych, do których zaliczono m.in. place zabaw, budynki służby zdrowia, domy i centra handlowe wraz z obszarem je otaczającym (do 50 m), obiekty sportowe, przystanki transportu publicznego (do 5 m od nich);
- 2) stawianie przedmiotów służących do odpoczynku, rekreacji i posiłków, jak również do przyrządzania tych ostatnich (ławki, krzesła, fotele, stoły, grille, wędzarnie itp.) i ich używanie w niektórych miejscach publicznych;
- 3) siedzenie na częściach budowlanych oraz umeblowaniu, które do tego nie służy (palisady, kosze na śmieci, mury, barierki, itp.). Siedzenie zostało dozwolone jedynie na ławkach i innych przedmiotach do tego przeznaczonych. Na pozostałych tylko za pozwoleniem właściciela<sup>504</sup>.

Trzy lata później wydano kolejne rozporządzenie o zabezpieczeniu porządku publicznego i poprawie wyglądu miasta<sup>505</sup>, w którym zaostrzono przepisy dotyczące spożywania alkoholu poprzez rozszerzenie obszaru zakazu z 50 do 100 m od placów zabaw, budynków służby zdrowia, centrów i domów handlowych, itp. oraz poprzez wprowadzenie zakazu na obszarze 100 m od szkół i od placówek handlowych oferujących artykuły spożywcze. Poprzedni dokument w tym zakresie utarcił moc obowiązującą<sup>506</sup>. Zdaniem władz miasta po sześciu latach od wprowadzenia program

<sup>503</sup> O opisanych działaniach władz Litvínova i sytuacji w dzielnicy Janov zob. szerzej cykl reportaży z Janova, opublikowanych na łamach czasopisma „Tyden” w roku 2009 oraz m.in. E.D. Beneš, *Nulová tolerance v Litvínově bude pokračovat také v roce 2011*, <http://www.nasemostecko.cz/mostecko-aktualne/nulova-tolerance-v-litvinove-bude-pokracovat-take-v-roce-2011/?aktualitaId=3761> (17.01.2014); Volák: *Extremismu můžeme čelit pouze odstraněním příčin frustrace společnosti*, [http://www.litvinov.cz/vismo/dokumenty2.asp?id\\_org=8604&id=426560&n=volak-extremismu-muzeme-celit-pouze-odstrananim-pricin-frustrace-olecnost-i&query=nulova+tolerance&p1=75829](http://www.litvinov.cz/vismo/dokumenty2.asp?id_org=8604&id=426560&n=volak-extremismu-muzeme-celit-pouze-odstrananim-pricin-frustrace-olecnost-i&query=nulova+tolerance&p1=75829) (11.11.2013); M. Štoviček, *Nulova tolerance...*, s. 1; *Hrací automaty by měly z města Litvínova zmizet*, „Radnice noviny” 02.12.2011, s. 2.

<sup>504</sup> *Město Litvínov. Obecně závazná vyhláška č. 6/2010 o zabezpečení místních záležitostí veřejného pořádku a estetického vzhledu města.*

<sup>505</sup> Zgodnie z którym poprzednie traciło moc prawną.

<sup>506</sup> *Město Litvínov. Obecně závazná vyhláška č. 3/2013 o zabezpečení místních záležitostí veřejného pořádku a zlepšení vzhledu města.*

„zerowej tolerancji” stanowi ważny element w walce z przestępczością, naruszaniem porządku publicznego i zasad współżycia obywatelskiego, nadużywaniem zasiłków socjalnych oraz wagarowaniem<sup>507</sup>.

Działania władz Litvinowa wywołują jednak liczne wątpliwości. Do takich należała m.in. decyzja dotycząca rokowań z Partią Robotniczą, ze względu na charakter ugrupowania. Ponadto wskazuje się na brak zaufania mieszkańców Janova do policji. Panuje wśród nich opinia, że formacja ta nie jest zdolna utrzymać porządek na osiedlu, a przede wszystkim nie to jest tak naprawdę jej celem. Powszechnie znane są przypadki przyjacielskich stosunków między funkcjonariuszami a członkami miejscowych gangów i grup przestępczych, ulgowe traktowanie przestępstw popełnianych przez osoby zaprzyjaźnione z policjantami, itp. Zdaniem mieszkańców Janova policja wie o aktywności siatek przestępczych, lecz nie przeciwdziała jej. Działalność przestępcza w dzielnicy (handel narkotykami, organizowanie prostytutki, lichwa, itp.) kontrolowana jest przez kilka romskich rodzin, które, jak podkreśla się w analizie przygotowanej przez Agencję ds. Integracji Społecznej, pozostawały aktywne także na polu działalności obywatelskiej, kreuując się na działaczy romskich zaangażowanych w poprawę położenia tej mniejszości. W ten sposób miało dochodzić do absurdalnej sytuacji, gdy osoby stanowiące, ze względu na swą przestępczą działalność, przyczynę napięć na Janovie były zapraszane do pomocy w rozwiązaniu problemów osiedla. Jak zauważono w analizie Agencji, w sposób oczywisty podważało to zaufanie mieszkańców dzielnicy do policji i działań władz miasta<sup>508</sup>. W dokumencie wskazywano na kluczowe dla poprawy sytuacji osiedla znacznie jednakowego traktowania wszystkich jego mieszkańców, ich ochrony przez ekstremistami i walki ze zorganizowaną przestępczością, determinującą sytuację na Janovie. Ponadto praktyka „zerowej tolerancji”, realizowana przede wszystkim na obszarze omawianego osiedla, angażować miała tak duże zasoby kadrowe policji, że nie wystarczało już ich na zajęcie się innymi dzielnicami Litvinova<sup>509</sup>. Krytykę wzbudzała także polityka władz miasta wobec niepłacących czynszu mieszkańców, polegająca głównie na ich eksmisji lub kierowaniu do mieszkań socjalnych w schroniskach Bílý Sloup i UNO<sup>510</sup>. W dłuższej perspektywie często oznaczało to dla nich brak szans na powrót do normalnego życia, a niejednokrotnie bezdomność. Wśród mieszkańców Janova dominujące stało się przekonanie, że władzom nie zależy na wprowadzaniu efektywnych rozwiązań, gdyż liczą na koniec „problemu Janova” wraz z rozpoczęciem wydobywania znajdujących się pod nim złóż węgla<sup>511</sup>.

<sup>507</sup> M. Štoviček, *Letošní rok bude v Litvínově bohatý v investice*, „Radnice noviny” 17.01.2014, s. 2.

<sup>508</sup> *Situační analýza sociálně vyloučených lokalit na území města Litvínova se zaměřením na sídliště Janov*, Praha – Litvínov 2009, s. 8–31, <http://www.socilani-zaclenovani.cz> (01.04.2015).

<sup>509</sup> *Ibidem*, s. 48–49.

<sup>510</sup> Te dwa miejsca można określić również mianem społecznie wykluczonych osiedli, a sytuacja jest tu jeszcze gorsza, niż na Janovie. Szczególnie UNO ma wyjątkowo złą sławę i nazywana jest „lagrem”.

<sup>511</sup> *Situační analýza...*, s. 44.

Zamieszkujący Janov Romowie krytykują sposób realizacji w Litvinowie programu „zerowej tolerancji” wskazując, że praktyka odbiega od zapowiedzi czy deklarowanych celów i pozostawia wiele do życzenia. Ich zdaniem program ten staje się przede wszystkim pretekstem do szykanowania osób narodowości romskiej, do zepchnięcia ich na zupełny margines życia społecznego i usunięcia z przestrzeni publicznej, poprzez zamknięcie w czterech ścianach. Romowie są według nich traktowani jak obywatele drugiej kategorii i karani m.in. za siedzenie na schodach domów, za puszczenie muzyki na zewnątrz, np. z samochodu, głośniejszą rozmowę na podwórzu, przy czym nikt nie mierzył czy przekroczone są przyjęte normy. Jednocześnie brak jest placów zabaw czy ławek, na których można usiąść, odpocząć, pobawić się, itp. Co jednak ich zdaniem dużo gorsze to fakt, że policjanci nakładają kary jedynie na Romów. „Biali” mieszkańcy Janova nie są karani, mimo że np. opalają się na trawniku, siedzą na krawężnikach, biegają po trawnikach. Potwierdzają to pracownicy organizacji pozarządowych. Dochodzić ma przy tym do tak kuriozalnych sytuacji, jak ukaranie dwuletniego dziecka, za którego „naganne zachowanie” karę musiała uiścić matka. Romowie twierdzą ponadto, iż policjanci oraz strażnicy miejscy zachowują się w stosunku do nich z pogardą i wulgarnie, nakładają nieuzasadnione kary, nie informując przy tym, że ukarana osoba może odmówić jej przyjęcia. Cała sytuacja powodować ma w romskich mieszkańcach Janova poczucie niesprawiedliwości i frustrację oraz przyczyniać się do radykalizacji części z nich, głównie młodszych. Starsi wierzą w możliwość rozwiązania sytuacji przy pomocy dostępnych mechanizmów<sup>512</sup>. Nawet jeśli opisywane przez Romów zjawiska mają charakter incydentalny, to faktem jest, że program „zerowej tolerancji”, a na pewno sposób jego realizacji, nie rozwiązuje problemów miasta z przestępczością i zapewnieniem bezpieczeństwa, o czym świadczy choćby odnotowywany pod koniec 2013 roku fakt wzrostu przestępczości w mieście<sup>513</sup>. Nie przyniósł także, jak się wydaje, spadku napięć społecznych w Litvinowie.

Jego wprowadzeniem wciąż zainteresowane są jednak kolejne miasta i uczynił tak m.in. Duchcov, deklarujący chęć naśladowania Litvínova. Jest to niewielkie miasteczko, w którym oficjalny udział mniejszości narodowych, w tym romskiej, w strukturze obywateli jest marginalny, a poziom odnotowywanej w mieście przestępczości można określić jako odpowiadający miejscowościom podobnej wielkości. W porównaniu zaś z innymi miastami powiatu teplickiego, w granicach którego się znajduje, nawet niski. Niechlubnym wyjątkiem jest tu obszar obejmujący kilka ulic w południowej części miasta, który można zakwalifikować jako społecznie wykluczony, zamieszkiwany w dużym stopniu przez Romów. Do najbardziej niepokojących zjawisk spotykanych na tym obszarze należy lichwa, narkomania, kradzieże, brak inwestycji, a przede wszystkim powszechna bieda i przestępczość wśród dzieci

<sup>512</sup> F. Kostlán, *Janov: Litvínovští strážníci šikanují a zastrašují místní Romy. Jeden z nich zmlátil mladou ženu*, <http://www.romea.cz/cz/zpravodajstvi/domaci/janov-litvinovsti-straznici-sikanuji-a-zastrasuji-mistni-romy-jeden-z-nich-zmlatil-mladou-zenu> (15.08.2013).

<sup>513</sup> „Radnice noviny” 17.01.2014, s. 2.

i młodzieży<sup>514</sup>. Właśnie tu wiosną 2013 roku miał miejsce atak grupy Romów na małżeństwo „białych”, podczas którego para została dotkliwie pobita. Wywołało to napięcia w mieście, szczególnie, iż zapis video ataku został zamieszczony w Internecie przez prawicowych radykałów. Z czasem przybrały one formę demonstracji o antyromskim wydźwięku. Z punktu widzenia bezpieczeństwa w mieście negatywny wpływ miał udział w manifestacjach sympatyków skrajnej prawicy, prowokujący zainteresowanie ze strony skrajnej lewicy, także w formie czynnego udziału w wydarzeniach oraz radykalizacja i konsolidacja ze strony Romów. Stosunkowo liczne demonstracje przekształcały się w ten sposób w zamieszki, podczas których byli ranni, a dążące do opanowania sytuacji siły policyjne używały działek wodnych i gazu łzawiącego<sup>515</sup>. Opisane wydarzenia spowodowały wzrost napięcia pomiędzy czeskimi a romskimi mieszkańcami Duchcova, a uspokojenie sytuacji miało nastąpić właśnie w wyniku wprowadzenia programu „zerowej tolerancji”, skierowanego wobec *nieprzystosowanych i problemowych* mieszkańców<sup>516</sup>.

Społecznie wykluczonych obywateli podzielono na dwie kategorie: współpracujących, chcących się włączyć do społeczeństwa i zmienić swą sytuację, w zasadzie będących *ofiarami działań osób nieprzystosowanych*, a także nieprzystosowanych, parających się działalnością przestępczą większego i mniejszego kalibru czy też permanentnie niespłacającymi zadłużenia. W domach tych ostatnich zapowiedziano przeprowadzanie wzmożonych kontroli. Ponadto zdecydowano m.in. o wprowadzaniu kar za niszczenie i zanieczyszczenie miejsc publicznych, regulacji o zapobieganiu naruszaniu ciszy nocnej i spożywania alkoholu w miejscach publicznych oraz przebywaniu w mieście osób „nieprzystosowanych”, nieposiadających tu zameldowania. Ponadto zapowiedziano wprowadzenie takich rozwiązań w obrocie nieruchomościami (sprzedaż – kupno – wynajem), które zapobiegą napływowi kolejnych „nieprzystosowanych” i przyczynią się do spadku ich liczby w mieście<sup>517</sup>.

Władze Duchcova z własnej inicjatywy zgłosiły chęć współpracy z Agencją ds. Integracji Społecznej, ale ta, trwająca od sierpnia 2011 roku, okazała się jednak trudna. Szalę przeważała sprawa prywatyzacji domów, zdaniem Agencji zamieszkiwanych przez osoby wywiązujące się ze swych obowiązków wobec miasta, które przy dobrej woli władarzy miejskich można było z sukcesem włączyć do rynku pracy. Prywatyzując wspomniane budynki władze świadomie zrezygnowały z możliwości wpływu na sytuację i losy tych rodzin w przypadku niekorzystnych dla nich działań nowego właściciela. Ponadto Agencja zaproponowała pakiet rozwiązań, mających poprawić sytuację społecznie wykluczonych w Duchcovie, który władze samorządowe odrzu-

<sup>514</sup> A. Šťastná, *Situační analýza Duchcov*, Praha 2011, s. 16, s. 26, s. 80 i nast, <http://www.socialni-zaclenovani.cz> (09.06.2014).

<sup>515</sup> *V Duchcově se bojovalo v ulicích. V akci bylo vodné dělo i slzný plyn*, <http://www.lidovky.cz/hledej.aspx?q=romove&strana=3> (12.12.2013).

<sup>516</sup> E. Maříková, *Duchcovu pomůže nulová tolerance*, [http://www.kr-ustecky.cz/vismo/dokumenty2.asp?id\\_org=450018&id=1675908](http://www.kr-ustecky.cz/vismo/dokumenty2.asp?id_org=450018&id=1675908) (23.12.2013).

<sup>517</sup> *Opatření na řešení problematiky s nepřizpůsobivými obyvateli města Duchcova*, 19.06.2013.

ciły. W związku z tym 30 stycznia 2012 roku zdecydowano o zakończeniu współpracy z miastem<sup>518</sup>. Na oficjalnych stronach Duchcova zamieszczono zapisy z kontroli przeprowadzanych w domach osób społecznie wykluczonych i trudno znaleźć tam potwierdzenie tezy o nagminnej działalności przestępczej czy powszechnej patologii tam występującej, która wymagała wprowadzenia tak radykalnych rozwiązań jak program „zerowej tolerancji”<sup>519</sup>.

Do działań podejmowanych w Duchcovie w jego ramach należą m.in.:

- 1) likwidacja gett, przede wszystkim poprzez wyburzenie zdewastowanych budynków, nawet jeśli są zamieszkałe;
- 2) nietolerowanie osób i rodzin niepłacących czynszu, włącznie ze skierowaniem sprawy na drogę sądową i eksmisją;
- 3) wzmocniona walka z naruszaniem porządku publicznego i zasadami współżycia społecznego (hałasowanie, wandalizm, niszczenie zieleni, itp.);
- 4) przeprowadzanie niezapowiadanych kontroli w domach oraz zintensyfikowanie kontroli osób pobierających zasiłki socjalne i starających się o nie, włącznie z oceną i kontrolą ich majątku (samochody, wyposażenie mieszkania, itp.), a także wypłacanie części zasiłków w kuponach żywnościowych;
- 5) instalacja i rozszerzenie systemu monitorowania ulic;
- 6) wzmocnione kontrole ulic oraz środków komunikacji miejskiej, zwłaszcza w porze nocnej;
- 7) zwiększenie liczby strażników miejskich i/lub policjantów;
- 8) zacieśnienie współpracy między poszczególnymi wydziałami a jednostkami bezpieczeństwa (policją państwową i strażą miejską);
- 9) kontrole w salonach gry, głównie pod kątem obecności w nich osób pobierających zasiłki socjalne<sup>520</sup>.

Zwolennicy „zerowej tolerancji”, a do takich należą przede wszystkim samorządowcy miast, które je wprowadzają wraz z częścią mieszkańców, wskazują na konieczność respektowania prawa przez wszystkich obywateli i fakt, że brak radykalniejszych kroków dyskryminuje w dłuższej perspektywie osoby płacące czynsze, przestrzegające prawa, itd. Podkreślają także znaczenie konsekwencji w postępowaniu władz miast, by program spełnił oczekiwania. Wskazują na skuteczność podejmowanych działań, które przynoszą realne efekty w postaci zmniejszenia liczby przestępstw i wykroczeń, zwiększenia poziomu bezpieczeństwa w mieście, ograniczenia procederu nadużywania zasiłków socjalnych, itp. Nie ukrywają także, iż w przypadku grup osób unikających pracy i żyjących z przestępstw, gdzie działania „resocjalizacyjne” nie przynoszą efektu, najlepszym rozwiązaniem jest ich wydalenie z miasta, co program umożliwia. Mówią również o poprawie sytuacji w części gett.

---

<sup>518</sup> *Tisková zpráva – Agentura pro sociální začleňování ukončí spolupráci s městem Duchcov*, <http://www.socialni-zaclenovani.cz/> (24.01.2014).

<sup>519</sup> Zob. szerzej <http://www.duchcov.cz>.

<sup>520</sup> *Ibidem*.

Przeciwnicy wskazują natomiast na krótkowzroczność takiej polityki, która nie rozwiązuje problemu ubóstwa i patologii społecznych, trudny los osób wysiedlonych z miast, których mieszkania zostały zburzone lub sprzedane i często są one skazane na pomoc organizacji pozarządowych oraz na zastąpienie dialogu represjami. Zdaniem krytyków program „zerowej tolerancji” nie służy polityce inkluzji i próbom integrowania społeczeństwa. Mówią oni o naruszaniu praw człowieka, padają nawet oskarżenia o wprowadzanie *prawicowej dyktatury*. Podkreślają, że największym beneficjentem programu są politycy, zyskujący w ten sposób popularność, najbardziej zaś poszkodowane jest społeczeństwo oraz, że sam program jest w swym charakterze konfliktogenny. Zarzucają, że mimo deklaracji o równości mieszkańców inaczej traktuje się biednych a inaczej bogatych, inaczej „białych”, inaczej „ciemnych”. Nagminnie pojawia się także wspomniany już zarzut o antyromskim, a przez to rasistowskim charakterze programu<sup>521</sup>.

Przy próbie podsumowania skutków wprowadzania programu „zerowej tolerancji” rodzi się wątpliwość, co do jego wymiernych efektów w postaci poprawy bezpieczeństwa, które nie są tak oczywiste, jak jest to przedstawiane przez jego zwolenników. Przeciwnie, program może przyczyniać się do napięć i konfliktów oraz wzrostu frustracji osób, wobec których jest skierowany, a przez to być czynnikiem destabilizującym bezpieczeństwo. „Twarda” walka z niepłacącymi czynszów przyczynia się do wzrostu poziomu migracji, gdyż są oni zmuszeni opuścić swe dotychczasowe lokum. Udają się na ogół do rodziny czy znajomych. Takie rozwiązanie jest jednak możliwe w dużej mierze ze względu na charakter mniejszości romskiej, w której więzy rodzinne odgrywają ogromną rolę. Zjawisko to można jednak określić jako swego rodzaju ukrytą bezdomność, ponieważ gdyby nie postawa krewnych czy znajomych cała rzesza bezdomnych znalazłaby się na ulicy. Miałoby to wysoce negatywny wpływ na sytuację w danym mieście, stanowiąc zagrożenie dla bezpieczeństwa społecznego.

Program nie przyczynia się do likwidacji rzeczywistych przyczyn problemów, choćby zorganizowanej przestępczości, często jest realizowany w miastach, w których wcześniej nie były lub w niewielkim stopniu były podejmowane działania mające na celu poprawę sytuacji społecznie wykluczonych, a także, w których brakowało innego pomysłu na rozwiązanie ich problemów. Należy go oceniać również jako w dużej mierze populistyczne narzędzie w rękach lokalnych polityków, którzy dość szybko zorientowali się, jak wielki potencjał polityczny zawiera w sobie tzw. kwestia romska i jak skutecznie można ją wykorzystać dla zyskania wyborców. Jak już wspomniano

---

<sup>521</sup> Zob. np. *Města vyhlášují nulovou toleranci. Kam však Romové odcházejí?*, [http://zpravy.idnes.cz/mesta-vyhlasuji-nulovou-toleranci-kam-vsak-romove-odchazeji-p56-/domaci.aspx?c=A111021\\_1672392\\_ostrava-zpravy\\_jog](http://zpravy.idnes.cz/mesta-vyhlasuji-nulovou-toleranci-kam-vsak-romove-odchazeji-p56-/domaci.aspx?c=A111021_1672392_ostrava-zpravy_jog) (01.03.2013); M. Štoviček, *Plán nulové tolerance města Litvínova v roce 2011*, <http://www.milanstovicek.cz/2011/02/plan-nulove-tolerance-mesta-litvinova-v-roce-2011/> (06.03.2013); I. Rubík, J. Hložek, P. Bartoníček, P. Kolačkovský, *Program nulové tolerance vůči neslušnosti a narůstající byrokracii v královském městě Slaný*, <http://blisty.cz/art/15291.html> (18.08.2013); O. Motejl, *Nulová tolerance pohledem ochránce lidských práv*, <http://blisty.cz/art/15285.html>, (18.08.2013); J. Polák, *op.cit.*



impulsem dla wprowadzenia „zerowej tolerancji” są na ogół wydarzenia dotyczące mniejszości romskiej, ewentualnie z jej udziałem, w tym pochody i demonstracje antyromskie, w których uczestniczą „zwykli” obywatele oraz ekstremiści. Reakcję władarzy miast nie stanowiła jednak „zerowa tolerancja” dla ksenofobii, rasizmu i skrajnej prawicy, lecz wobec „nieprzystosowanych”, czytaj Romów. Omawiany program jest wreszcie próbą ubiegnięcia środowisk ekstremistycznych i wytrącenia im argumentów z ręki. Warto jednak podkreślić, że nie stanowi on ochrony dla Romów przed aktywnością skrajnej prawicy.



## **Rozdział 4**

### **Kwestia romska w perspektywie bezpieczeństwa społecznego i kulturowego.**

#### **Wybrane aspekty**

#### **4.1 Problematyka romska w kontekście bezpieczeństwa społecznego**

Ze względu na społeczno-polityczne i ekonomiczne położenie Romów oraz problemy, z którymi się borykają, problematyka romska staje się w państwach europejskich, w których ludność ta stanowi znaczący odsetek populacji, jednym z istotniejszych zagadnień bezpieczeństwa społecznego. Nie inaczej jest w przypadku Republiki Czeskiej. Z racji charakteru niniejszej publikacji zdecydowano się w tym kontekście na bliższe przedstawienie trzech wybranych kwestii: problemu społecznie wykluczonych osiedli, konfliktów społecznych oraz migracji Romów. O takim wyborze zdecydowało przede wszystkim wykraczanie tych zagadnień daleko poza ramy społeczne i ich znaczenie także dla innych sektorów bezpieczeństwa Republiki Czeskiej, potencjał konfliktogenny, pozwalający przypuszczać, że znaczenie to będzie w najbliższej przyszłości wzrastać oraz ich wpływ na postrzeganie Czech na arenie międzynarodowej.

##### **4.1.1 Wykluczenie społeczne**

Zjawisko wykluczenia społecznego najbardziej dramatyczną i powszechną formę przyjmujące w istnieniu gett romskich, jest jednym z poważnych problemów zachowania bezpieczeństwa społecznego Republiki Czeskiej. Stanowi bowiem przyczynę napięć na linii Romowie i ich nieromskie otoczenie oraz konfliktów we wzajemnych stosunkach, a mieszkający w gettach członkowie mniejszości romskiej, ze względu na swą koncentrację przestrzenną, łatwiej mogą stać się celem ataków prawicowych

ekstremistów. Na przestrzeni ponad 20 lat istnienia samodzielnego państwa czeskiego izolowane osiedla stały się najważniejszym źródłem zagrożenia społecznej kohezji społeczeństwa czeskiego oraz ważnym problemem wewnętrznym i zewnętrznym Republiki Czeskiej<sup>522</sup>.

Podobnie jak w przypadku Słowacji również w Czechach przyczyny postępującej izolacji Romów na ziemiach czeskich podzielić można na te o charakterze: historycznym (polityka wobec Romów prowadzona w przeszłości), ekonomicznym (przede wszystkim związane z przemianami gospodarczymi, które nastąpiły po 1989 roku), społeczno-politycznym (niechęć ogółu społeczeństwa do Romów, wykorzystywanie kwestii romskiej przez polityków do celów populistycznych), a także psychologiczno-kulturowym (różnice mentalne między Romami a nie-Romami, inne postrzeganie rzeczywistości, odmienna skala wyznawanych wartości, dystans Romów wobec nieromskiego otoczenia)<sup>523</sup>.

Zdaniem I. Gabala i P. Víška istnienie wykluczonych osiedli zagraża przede wszystkim spójności ekonomiczno-społecznej, powodując podział społeczeństwa czeskiego na dwie odrębne, nie mające z sobą wiele wspólnego i żyjące w odmienny sposób grupy, o różnym statusie ekonomicznym, ale stwarzające również problemy kohezji etnicznej. Przyczynia się to bowiem do etnicznej polaryzacji społeczeństwa czeskiego. Mieszkańcami społecznie wykluczonych osiedli są często Romowie, przez co społeczne wykluczenie jest w powszechnej opinii łączone z przynależnością etniczną, a wspomniany podział społeczno-ekonomiczny nabiera dodatkowego, etnicznego wymiaru i jest w ten sposób interpretowany ze strony mniejszości, *która czuje się dyskryminowana* i etnicznej większości *łączącej w dużym stopniu znalezienie się poza rynkiem pracy i strukturą społeczną z romską grupą etniczną*<sup>524</sup>. Romowie nie są traktowani jako równoprawni i równorzędni członkowie społeczeństwa czeskiego, lecz jako „obcy”, inni.

Etnicyzacji problemu społecznego, jakim jest wykluczenie społeczne, sprzyja obserwowany proces gettoizacji największych osiedli romskich. Przyczyn tego zjawiska upatruje się przede wszystkim w nasileniu etnicznej homogenizacji osiedli, postępującej koncentracji w nich ludności romskiej i pogłębianiu się różnic w stylu życia członków społeczeństwa większościowego a mieszkających w nich Romów. Getta mają własną strukturę wewnętrzną, własne reguły, „prawa”, przeważa w nich nielegalna aktywność gospodarcza, często o charakterze przestępczym, nad zatrudnieniem i pozyskiwaniem środków utrzymania w sposób legalny. Powszechna staje się w nich tzw. kultura biedy. Są wreszcie strukturą zamkniętą, gdzie kontakty ich mieszkańców ze światem zewnętrznym i świata zewnętrznego z nimi są mocno utrudnione, jeśli nie niemożliwe<sup>525</sup>. Proces transformacji największych enklaw

---

<sup>522</sup> I. Gabał, P. Víšek, *op.cit.*, s. 3.

<sup>523</sup> E. Pałka-Szyszlak, *op.cit.*, s. 226.

<sup>524</sup> I. Gabał, P. Víšek, *op.cit.*, s. 3.

<sup>525</sup> *Ibidem*, s. 5.

romskich w getto oznacza narastanie zjawiska segregacji etnicznej i wzajemnej separacji<sup>526</sup>.

Istnienie wykluczonych osiedli negatywnie wpływa na sytuację społeczno-ekonomiczną na obszarach do nich przyległych. Za I. Gabalem i P. Víškem można mówić o *ich grawitacyjnej sile*, która nie tylko przyciąga Romów, ale wytwarza także konfliktowe pole wokół. Negatywne zjawiska, w tym zachowania przestępcze, przekraczają bowiem niejednokrotnie granice getta. Zorganizowane grupy przestępcze, składające się z samych Romów lub z dominacją romskich członków, swą działalność związaną np. z organizowaniem i zmuszaniem do prostytucji, handlem ludźmi, kradzieżami, itp. prowadzą na terenie całej Republiki Czeskiej a niejednokrotnie także poza nią. Drobniejsza działalność przestępcza prowadzona poza osiedlem staje się również udziałem jego „zwykłych” mieszkańców, a przyczyny tego typu zachowań są bardzo różne: od rzeczywistej trudnej sytuacji sprawcy po wynikające z różnic kulturowych<sup>527</sup>. W rezultacie w sąsiedztwie enklaw i gett następuje dramatyczny spadek poziomu bezpieczeństwa (osobistego i majątkowego), ekspansja zorganizowanej przestępczości, handlu narkotykami, pogorszenie jakości życia i wzrost napięć społecznych. Mieszkańcy tych obszarów mają przy tym poczucie braku zainteresowania ich problemami i w efekcie braku podejmowania skutecznych działań ze strony władz i policji, co dodatkowo potęguje ich frustrację i niechęć do ludności romskiej. Sprzyja to radykalizacji nastrojów, wzrostowi popularności poglądów rasistowskich i ksenofobicznych. Tym samym społecznie wykluczone enklawy stanowią nie tylko źródło rzeczywistego i aktualnego zagrożenia dla społecznej spójności i społecznego bezpieczeństwa, ale zawierają w sobie ogromny potencjał konfliktogenny na przyszłość. Sprawę dodatkowo komplikuje fakt, iż, jak już wcześniej wspomniano, większość wykluczonych osiedli znajduje się w regionach najboleśniej odczuwających negatywne skutki transformacji ustrojowej. Wysoka liczba gett jest w tej sytuacji jednym z elementów zacofania strukturalnego tych regionów i skutkiem braku impulsów dla ich rozwoju. Koncentracja ludności romskiej stanowi tu, z jednej strony, pozostałość po czasach rozkwitu przemysłu ciężkiego, chemicznego, itp., w którym znajdowała ona często zatrudnienie, z drugiej zaś, efekt przeobrażeń w sferze ekonomiczno-społecznej i polityk szczegółowych władz, np. mieszkaniowej czy oświatowej, przez długi okres czasu nie zauważających problemu<sup>528</sup>.

Do podstawowych problemów i zagrożeń bezpieczeństwa społecznego w kontekście wykluczonych osiedli należy przyjmowanie przez ich mieszkańców strategii adaptacyjnych do życia w tego typu środowisku, w sytuacji braku perspektyw polepszenia warunków ekonomiczno-społecznych<sup>529</sup>. Dochodzi do koncentracji problemów

---

<sup>526</sup> *Ibidem*.

<sup>527</sup> Kulturowe przyczyny zachowań przestępczych Romów są zjawiskiem mocno usytuowanym w przeszłości. Zob. np. N. Pavelčíková, *Problematyka przestępczości Romów w Czechach...*, passim.

<sup>528</sup> I. Gabal, P. Víšek, *op.cit.*, s. 6–8.

<sup>529</sup> *Zpráva o stavu romské... 2011*, s. 105.

społecznych, przy jednoczesnej eskalacji „ryzykownych” zachowań społecznych<sup>530</sup>. Warto jednak nadmienić, iż istnieje kategoria przestępstw, stereotypowo utożsamianych z ludnością romską, których źródła tkwią w tradycyjnej kulturze romskiej, a ich podłożem są różnice kulturowe między społeczeństwem większościowym a Romami – do takich zaliczyć można stosunki seksualne z nieletnimi<sup>531</sup>, żebractwo, kradzieże wobec nie-Romów<sup>532</sup>. Do drugiej kategorii należą przestępstwa mające swe korzenie właśnie w sytuacji społecznego wykluczenia, którym sprzyja środowisko zamknięte – wykluczona enklawa. W przypadku tych ostatnich działalność o charakterze przestępczym nie ogranicza się jednak, jak już wspomniano, do getta, lecz wykracza poza jego granice. Można wyróżnić następujące kategorie tego typu przestępstw: popełniane przede wszystkim poza obszarem enklawy; które mają miejsce niemal wyłącznie w jej granicach; oraz popełniane z podobną częstotliwością w wykluczonym osiedlu i poza nim. Najczęściej pojawiającymi się w przypadku społecznie wykluczonych osiedli rodzajami przestępstw są te związane z handlem narkotykami, lichwą, prostytutką, sutenerstwem i handlem ludźmi.

Lichwa przybiera w społecznie wykluczonych osiedlach specyficzny charakter. Przede wszystkim lichwiarzami nie są jednostki, lecz procederem tym zajmują się całe rodziny, na ogół o silnej pozycji w środowisku, zamożne, posiadające „ważnych” znajomych poza gettem, innymi słowy takie, w konfrontacji z którymi „zwykli” mieszkańiec getta nie ma szans. Ich ofiarami są Romowie nie należący do „rodziny”, o niższym statusie społecznym, a pieniądze odbierane są na ogół w dniu wypłaty zasiłków bezpośrednio w odpowiednim urzędzie lub w domu pożyczkobiorcy. Ten ostatni może mieć również konto założone przez lichwiarza, na które przelewane są pieniądze z zasiłku. Do konta tego dłużnik nie ma jednak dostępu. W zamian za obniżenie bądź kasację długu „proponowana” jest niekiedy sprzedaż mieszkania lichwiarzowi, oferowane są również towary (np. artykuły spożywcze) czy usługi (np. „dostarczanie” prądu, gazu) po cenie znacznie przekraczającej normalną. Dłużnik nie wie, ile jest winien i nawet nie jest tym specjalnie zainteresowany, gdyż kwota ta pomimo systematycznego egzekwowania spłat urasta na ogół do niebotycznych rozmiarów. Nadal natomiast pożyczka środki pełniące funkcję alternatywnych źródeł utrzymania<sup>533</sup>. Lichwa łącząca

---

<sup>530</sup> *Ibidem*, s. 86.

<sup>531</sup> Romowie wchodzą w związki w wieku, w którym przez prawo cywilne uznawani są jeszcze za nieletnich.

<sup>532</sup> Te nie są wśród Romów, zwłaszcza wołoskich, postrzegane jako coś negatywnego. Podobnie żebrania nie jest wśród społeczności romskiej i nie była w przeszłości traktowana jako czyn moralnie naganny. M. Jakoubek, *Przyczyny „romskiej” przestępczości*, „*Studia Romologica*” 2010, nr 3, passim; N. Pavelčíková, *Problematyka przestępczości Romów w Czechach...*, passim; R. Křištof, *Způsoby obživy romských populací související s trestnou činností (známé na území České republiky a Slovenska)*, [w:] „*Romové*” v osídlech sociálního vyloučení, T. Hirt, M. Jakoubek (eds.), Plzeň 2006, s. 6, [http://www.vzdelavaci-institut.info/?q=system/files/Zpusoby\\_obziv\\_romských\\_populaci\\_souvisejici\\_s\\_trestnou\\_cinnosti-Roman\\_Krstof.pdf](http://www.vzdelavaci-institut.info/?q=system/files/Zpusoby_obziv_romských_populaci_souvisejici_s_trestnou_cinnosti-Roman_Krstof.pdf).

<sup>533</sup> R. Křištof, V. Zeman, *Bezpečnost a prevence kriminality. Příručka pro obce*, Praha 2012, s. 20–21; R. Křištof, *Způsoby obživy...*, s. 11.

się często z brutalnym egzekwowaniem należności przybiera postać innych rodzajów przestępstw, takich jak wymuszanie, szantażowanie, rozbój, ograniczanie wolności osobistej. Walce z nią nie sprzyjają strach i brak zaufania do policji ze strony ofiar oraz brutalność, zorganizowanie i próby korupcji po stronie sprawców<sup>534</sup>. Podobnie jak w przypadku lichwy, sprawcami pozostałych, związanych z nią bezpośrednio przestępstw, są członkowie silnych, ustosunkowanych i bogatych rodzin romskich.

Prostytucja i sutenerstwo należą do pośredniego rodzaju przestępstw, ponieważ ofiarami są zarówno Romki, jak i kobiety wywodzące się z większości. Pierwsze ma miejsce niemal wyłącznie poza wykluczonym osiedlem. Jeśli chodzi o Romki to czynnikami sprzyjającymi prostytucji są zarówno te natury społeczno-ekonomicznej (bezrobocie, niski poziom wykształcenia, bieda, brak znajomości swoich praw, itd.), jak również natury etnokulturowej (inny stosunek do praw kobiet, ukierunkowanie na terażniejszość, czy swoista egzotyka Romek dla potencjalnego klienta). Kobiety są zmuszane do prostytucji, czasem wywożone daleko od miejsca zamieszkania. Istnieje jednak grupa takich, które, z różnych przyczyn, prostytuują się dobrowolnie. Warto nadmienić, iż Romowie mają w większości negatywny stosunek do sutenerów, a sama prostytucja jest zjawiskiem nie do pogodzenia z tradycyjną kulturą romską<sup>535</sup>. Z nierzędem łączy się również handel ludźmi, w tym dziećmi. Zajmują się tym często zorganizowane gangi. Kobiety i dzieci są ponadto zmuszane do żebrania<sup>536</sup>.

Jednym z największych problemów w kontekście społecznie wykluczonych osiedli jest narkomania i handel narkotykami. W części enklaw ma on powszechny charakter. Jest to ta kategoria działalności przestępczej, która wykracza poza granice getta i, w której aktywne pozostają gangi romskie, wykazujące się ekspansją w zdobywaniu nowych obszarów wpływów<sup>537</sup>. Narkomania i handel narkotykami to problem, z którym czescy Romowie i ich liderzy sami próbują walczyć, wykorzystując m.in. tradycje autorytetu, jak się jednak okazuje bez większych sukcesów<sup>538</sup>. Niestety, na poziomie administracji centralnej zauważa się tak naprawdę jedynie handel narkotykami, a pozostałe czyny karalne, częstokroć się z nim ściśle łączące, traktowane są jako sprawa policji i nie istnieje system prewencji. Niewątpliwie okolicznością w dużej mierze komplikującą przeciwdziałanie tego typu zjawiskom jest specyficzny charakter struktur przestępczych w społecznie wykluczonych osiedlach romskich, opierający się na związkach pokrewieństwa<sup>539</sup>. Ponadto Romowie są tu zarówno ofiarami, jak i sprawcami przestępstw.

W czasie kiedy dostępne były statystyki dotyczące przestępczości wśród Romów widoczny był wzrost liczby tego typu czynów karalnych i obniżanie się wieku ich

<sup>534</sup> *Strategie pro práci Police..., Příloha č. 3 – Metodika činnosti P ČR na úseku menšin*, s. 20.

<sup>535</sup> *Ibidem*, s. 21–22; R. Krištof, *Způsoby obživy...*, s. 14; N. Pavelčíková, *Problematyka przestępczości Romów w Czechach...*, s. 33.

<sup>536</sup> R. Krištof, *Způsoby obživy...*, s. 17.

<sup>537</sup> Na przykład w województwie usteckim wyeliminowali z biznesu narkotykowego gang albański. *Ibidem*, s. 13.

<sup>538</sup> *Ibidem*.

<sup>539</sup> R. Krištof, V. Zeman, *op.cit.*, s. 17.

sprawców. Na początku lat 90. XX wieku udział członków mniejszości romskiej w ogóle popełnianych w czeskiej części Czechosłowacji przestępstw wynosił 16%. Najczęściej odnotowywanym wówczas rodzajem czynów karalnych popełnianych przez członków tej społeczności były kradzieże (różnego rodzaju), a ogromnym problemem recydywa romskich przestępców. Połowę recydywistów stanowili bowiem właśnie Romowie<sup>540</sup>. Obecnie nie prowadzi się tego typu statystyk, jednak według szacunków policji oraz podmiotów zajmujących się problematyką romską i mniejszościową w strukturze przestępstw, których sprawcami są Romowie nadal dominują: kradzieże mienia w różnej postaci (włamania, kradzieże metali nieżelaznych, kradzieże kieszonkowe, nielegalny pobór energii elektrycznej), przestępstwa dotyczące porządku publicznego i współżycia społecznego, oszustwa oraz wspomniana już lichwa. W porównaniu z początkiem lat 90. ubiegłego wieku wzrosło znaczenie handlu narkotykami.

Jednak, zdaniem badaczy problematyki, wbrew poglądom szerzonym przez media, prawicowych ekstremistów czy niektórych lokalnych polityków, nie następuje obecnie znaczący czy lawinowy wzrost liczby czynów karalnych kojarzonych z Romami i społecznym wykluczeniem. Przeciwnie, w niektórych regionach miał nawet miejsce spadek tego typu przestępczości. Jest to o tyle istotne, że właśnie jej rzekome nasilenie stanowi impuls dla zamieszek społecznych o antyromskim charakterze<sup>541</sup> i pretekst do wprowadzania polityki „zerowej tolerancji”. Charakterystycznym zjawiskiem jest ponadto fakt niezauważania przez większość Czechów najcięższych rodzajów przestępstw popełnianych w gettach i obojętność wobec nich, ponieważ dotyczą przede wszystkim mieszkańców enklaw. Ogromną uwagę przywiązuje się natomiast do kradzieży oraz dystrybucji narkotyków, które są dla „przeciętnego” obywatela najbardziej dokuczliwe, gdyż często popełniane w jego bezpośrednim otoczeniu.

Sprawcami są niejednokrotnie osoby będące ofiarami innych przestępstw i ten podwójny status ofiary-sprawcy stanowi czynnik niekorzystnie wpływający na możliwości walki z przestępczością w izolowanych osiedlach. Podobnie jak problem uzależnień. Zdaniem policji, narkomania, alkoholizm i uzależnienie od hazardu stanowią w połączeniu z wysokim poziomem społecznie patologicznych zjawisk najważniejsze źródło działań przestępczych w gettach. Problemem jest w tym kontekście swoiste przyzwyczajenie ich mieszkańców do wszechobecnej, niewykrywalnej na ogół przestępczości, traktowanej jako zwykłe źródło utrzymania. Taki stosunek do czynów karalnych wynika z powszechnej tu nieznajomości prawa oraz z doświadczenia mieszkańców gett pozostawiania ich samymi sobie. Czynniki te, obok społecznego wykluczenia i związanych z nim problemów, stanowią główne źródło przestępstw.

Zdaniem policji do zmniejszenia liczby czynów karalnych może dojść poprzez zdecydowaną walkę z przestępczością narkotykową i lichwą. W przypadku pierwszej warto zwrócić uwagę na coraz niższy wiek dzieci romskich używających narkotyków.

<sup>540</sup> R. Křištof, *Způsoby obživy...*, s. 8.

<sup>541</sup> *Zpráva o stavu romské... 2011*, s. 106.



Ponadto w społecznie wykluczonych osiedlach aktywne pozostają gangi oferujące narkotyki, w tym takie, których członkami są młodzież i dzieci. W przypadku Romów leczenie uzależnienia jest bardzo trudne, gdyż niechętnie decydują się na poddanie się rygorowi i izolację od rodziny, pozostają również nieufni wobec instytucji zewnętrznych. Z problemem przestępczości i uzależnień wśród dzieci i młodzieży wiąże się oczywiście kwestia zaniechania kształcenia, czy większej agresji młodocianych przestępców wobec swoich ofiar. Przyczyn upatruje się m.in. we frustracji sprawców, wynikającej z poczucia braku perspektyw oraz faktu, iż nie mogą żyć na takim poziomie, jak ich czescy rówieśnicy, ale również z izolacji od społeczeństwa większościowego, z którym nie mają praktycznie żadnych kontaktów<sup>542</sup>.

Kolejnym problemem pozostaje fakt, iż większość czynów karalnych popełnianych w społecznie wykluczonych osiedlach pozostaje utajona i jest trudna do wykrycia. Częstokroć okazuje się, że osoby pełniące tu rolę nieformalnego autorytetu i tak traktowane przez instytucje zewnętrzne, prowadzą działalność przestępczą<sup>543</sup>. Zwraca się również uwagę na zjawisko pośredniego udziału w czynie przestępczym. W korzyściach materialnych zeń płynących udział ma bowiem na ogół rodzina sprawcy, która czyn ów usprawiedliwia i stwarza warunki, w których staje się on jednym z możliwych sposobów do zyskania miejsca w hierarchii zasług<sup>544</sup>. Ponadto w działalność przestępczą zaangażowane są niejednokrotnie całe rodziny: rodzice, dzieci, dziadkowie, itd. i ten „rodzinny” charakter przestępczości Romów stanowi czynnik skutecznie utrudniający walkę z nią. Pojawiają się bowiem trzy zasadnicze problemy: brak świadomości postępowania niezgodnego z prawem, w rodzinie policja nie jest w stanie prowadzić śledztwa i wreszcie rozwijają się specjalne „umiejętności” czy też specjalizacje przekazywane z pokolenia na pokolenie<sup>545</sup>.

Trudności stwarza również, przywoływane już, kulturowe podłoże części czynów przestępczych oraz brak traktowania tych popełnianych na Czechach oraz na „nieczystych” Romach w kategoriach nagannych moralnie. Wskazuje się również na spontaniczny częstokroć charakter przestępstw popełnianych przez członków społeczności romskiej – nie są one planowane wcześniej, a dokonuje się ich często pod wpływem narkotyków, alkoholu, ewentualnie korzysta się „z okazji”. Ponadto źródłem przestępstw pozostają także patologie życia rodzinnego, głównie alkoholizm i przemoc wobec kobiet, a także brak zaufania wobec instytucji, w tym policji i sądów<sup>546</sup>. Kończąc rozważania dotyczące przestępczości wśród Romów jako zagrożenia dla bezpieczeństwa społecznego warto wspomnieć, iż tak jak istnieją kategorie przestępstw, które Romowie popełniają najczęściej, istnieją również takie, których właściwie, z różnych przyczyn, nie popełniają bądź popełniają stosunkowo rzadko.

---

<sup>542</sup> *Zpráva o stavu romské... 2012*, s. 143–144.

<sup>543</sup> *Strategie pro práci Police... 2013–2014, Příloha č. 3*, s. 20; *Strategie boje proti sociálnímu vyloučení...*, s. 8.

<sup>544</sup> R. Krištof, *Způsoby obživy...*, s. 6.

<sup>545</sup> N. Mappes-Niediek, *op.cit.*, s. 95–96.

<sup>546</sup> R. Krištof, *Způsoby obživy...*, s. 8.

Do takich należy np. przestępczość „białych kołnierzyków”, czyli przestępczość gospodarcza i korupcyjna<sup>547</sup>.

Podobnie jak spotyka się pewne typowe cechy i rodzaje przestępstw popełnianych przez Romów w Czechach, tak występują charakterystyczne właściwości biedy spotykanej wśród nich, szczególnie tych dotkniętych problemem marginalizacji. Do takich należy jej trwanie w czasie, przestrzenna koncentracja, częste powiązania z zachowaniami patologicznymi i z zachowaniami będącymi w opozycji do ogólnie obowiązujących, uzależnienie od pomocy socjalnej państwa oraz rozpad tradycyjnych instytucji społecznych<sup>548</sup>. Ubóstwo Romów samo w sobie stanowi istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa społecznego, ale jest także jednocześnie źródłem i skutkiem innych zjawisk należących do kategorii zagrożeń społecznych, często przewijających się w kontekście społeczności romskiej. Należą do nich m.in. przestępczość, bezdomność, brak wykształcenia, bezrobocie, patologie życia rodzinnego. W zderzeniu z otaczającym światem społeczeństwa większościowego, z tak powszechnym tam konsumpcjonizmem, rodzi poczucie beznadziei, frustrację i agresję wśród mieszkańców wykluczonych osiedli<sup>549</sup>. Staje się także doskonałą pożywką dla wytworzenia się tzw. kultury biedy.

#### **4.1.2 Konflikty na linii Romowie – nie-Romowie. Antyromskie pochody i demonstracje**

Konflikty w stosunkach Romowie – nie-Romowie stanowią w Republice Czeskiej jedno z istotniejszych zagrożeń bezpieczeństwa społecznego na poziomie ogólnokrajowym i jedno z najpoważniejszych na poziomie lokalnym. Określane są często jako międzyetniczne, choć należy poczynić pewne uwagi. Pierwsza związana jest z aspektem podmiotowym opisywanych konfliktów, tj. z brakiem poczucia odrębności etnicznej części społeczności romskiej, która uważa się za Czechów i/lub tak chce być postrzegana. W takim przypadku trudno mówić o konflikcie etnicznym, lecz jedynie rozpatrywać go z perspektywy konfliktu społecznego, chyba, że przyjąć, iż w określeniu kto jest Romem wiążące będzie kryterium obiektywne. Druga dotyczy aspektu geograficznego. Konflikty między mniejszością romską a społeczeństwem większościowym zauważane są w perspektywie całego kraju, niemniej ich szczególne nasilenie widoczne jest na poziomie lokalnym, przede wszystkim w regionach, w których Romowie stanowią znaczący odsetek populacji, a które obarczone są problemami społeczno-ekonomicznymi. Tam dochodzi do eskalacji napięć na szerszą skalę. Trzecia związana jest z „rzeczywistym” charakterem konfliktu na linii Romowie – nie-Romowie. Bazując na typologii L.A. Cosera konflikt ten i zjawisko antycyganizmu

<sup>547</sup> N. Mappes-Niediek, *op.cit.*, s. 87.

<sup>548</sup> I. Šimiková, *Konceptualizace výzkumu*, [w:] I. Šimiková, I. Vašečka a kol., *op.cit.*, s. 18.

<sup>549</sup> V. Walach, *Všichni celý život prohráváme*, <http://novyprostor.cz/clanky/432/vsichni-cely-zivot-prohravame.html> (12.02.2015).

doskonale wpisują się w schemat konfliktu *nierzeczywistego*. Jego genezy można się również doszukiwać w przekształceniu pierwotnego *rzeczywistego* antagonizmu w ów *nierzeczywisty*. Istotną rolę odgrywa tu bowiem frustracja stron, których potrzeby są w ich odczuciu ignorowane, poczucie pozostawienia samym sobie, mechanizm „kozła ofiarnego”, prymat poszukiwania antagonisty przed poszukiwaniem sposobu realizacji celu. Stosunek Czechów do mniejszości romskiej postrzeganej w fundamentalnym dla procesu eskalacji napięć kontekście zagrożenia bezpieczeństwa oscyluje w granicach „obsesji” – urasta ono do rangi bardzo poważnego w powszechnej świadomości, jak również w przekazie medialnym i wypowiedziach polityków.

Do najczęściej spotykanych form manifestacji konfliktów na linii Romowie – Czeši należą protesty, demonstracje i pochody o antyromskim charakterze. Wzrost liczby tego typu inicjatyw, a przede wszystkim udział w nich „zwykłych obywateli”, stał się miernikiem radykalizacji nastrojów społecznych w obszarze tematyki romskiej. Przez obrońców praw człowieka są one traktowane jako istotny element kampanii nienawiści wobec Romów i łatwy sposób na zdobycie popularności przez polityków.

Najczęściej pretekstem do demonstracji staje się przestępstwo popełnione w rzeczywistości bądź rzekomo przez Roma, które ma potwierdzać „brak przystosowania” członków tej społeczności, ich kryminogenną naturę, wielką skalę problemów, które generują itp. Demonstracje organizują na ogół siły skrajnie prawicowe, lecz uczestniczą w nich także „zwykli mieszkańcy” miejscowości, w której doszło do zdarzenia<sup>550</sup>. Mogą się one odbywać także z inicjatywy obywateli, wyrażających w ten sposób swoją frustrację i poczucie pozostawienia samym sobie z problemem. Nie znaczy to jednak, że manifestacje pełnią rolę katalizatora społecznego niezadowolenia. Przeciwnie. Przybierają różne formy i rozmiary – zdarzają się takie, w których udział bierze co najwyżej kilkadziesiąt osób i podczas których demonstranci ograniczają się do przejścia przez określone ulice miasta i głoszenia haseł o mniej lub bardziej zaakcentowanym antyromskim wydźwięku oraz takie o bardzo burzliwym przebiegu, w których bierze udział znaczna liczba uczestników i podczas których dochodzi do gwałtownych starć z policją. Ich bilansem są znaczne straty materialne, zniszczone sklepy, auta, restauracje, itp., ranni policjanci, liczne zatrzymania. Dla władz samorządowych wiążą się ze znacznymi kosztami, wymagają również skierowania dodatkowych sił policyjnych. Często stają się okazją i pretekstem dla aktów przemocy wobec Romów – przed i po demonstracji, kiedy najbardziej radykalni uczestnicy „zapuszczają” się w okolice zamieszkiwane przez ludność romską w poszukiwaniu ofiar<sup>551</sup>.

Do najgroźniejszych antyromskich manifestacji należy wspomniana już demonstracja w Litvinovie (Janov), czy też demonstracje, do których dochodziło w 2011 roku w powiecie szlunkowskim. Te wywołał atak grupki Romów, uzbrojonych w maczety na obsługę jednego z barów, w ich organizację zaangażowana była m.in. DSSS. Podczas manifestacji protestujący usiłowali przerwać policyjne kordony, by zaatakować

<sup>550</sup> M. Mareš, *Antycyganizm...*, s. 191.

<sup>551</sup> Informacje i relacje z pochodów i demonstracji antyromskich znaleźć można na stronie <http://www.romea.cz>.

romskie mieszkania. Burzliwy przebieg miały także protesty w Czeskich Budziejowicach w 2013 roku, wywołane kłótnią na placu zabaw między Romami a nie-Romami, podczas której miało dojść do zranienia ciężarnej Czeszki. Do słynnych przypadków manifestacji należy ta, która odbyła się w czerwcu 2013 roku w Duchcovie, a w jakiej wzięło udział ponad tysiąc osób<sup>552</sup>. Do najbardziej spektakularnych projektów antyromskich należała inicjatywa skrajnej prawicy z sierpnia 2013 roku zorganizowania jednocześnie większej liczby protestów, m.in. w celu rozproszenia sił policji. Szacuje się, że wzięło w nich udział nawet dwa tysiące osób. Są również miejsca, gdzie manifestacje antyromskie odbywają się regularnie, jak na przykład w Ostrawie<sup>553</sup>. Uczestnicy demonstracji antyromskich podnoszą głównie problem niesprawiedliwego systemu zasiłków socjalnych, braku bezpieczeństwa w okolicy społecznie wykluczonych osiedli i bierności państwa w tym względzie<sup>554</sup>.

W roku 2014 miał miejsce spadek liczby i wielkości wyłącznie antyromskich demonstracji, w których ponadto brało udział mniej „zwykłych obywateli”. Jako przyczyny wskazuje się przede wszystkim wzrost wśród Czechów świadomości, iż tego typu inicjatywy nie mają na celu rozwiązania problemów, lecz służą jedynie prezentacji środowisk radykalnych, większą aktywność samorządów na rzecz poprawy sytuacji w społecznie wykluczonych osiedlach, postępującą fragmentaryzację prawicowej sceny ekstremistycznej oraz wzrost zainteresowania radykałów problematyką islamu w Czechach. Temat zagrożeń, jakie niesie z sobą obecność wyznawców religii mahometańskiej na ziemiach czeskich, wydaje się zyskiwać na atrakcyjności dla skrajnej prawicy, akcentującej konieczność obrony wartości europejskich, ewentualnie narodowych tradycji i kultury. Część demonstracji organizowanych przez ekstremistów w roku 2014 miała właśnie antyislamski, a nie antyromski charakter<sup>555</sup>. Jest to zresztą zgodne z trendami, jakie zaobserwować można w krajach Europy Zachodniej, w tym w Niemczech, stanowiących często wzór dla czeskiej ekstremy. Nie oznacza to jednak, iż w 2014 roku obyło się bez antyromskich manifestacji. Do największych należały dwie przeprowadzone w sierpniu w Děčíně oraz dwie z marca, które odbyły się w Pilźnie i w Duchcovie. Liczba ich uczestników oscylowała w granicach od stu do dwustu osób. Do liczniejszych należała również antyromska demonstracja zorganizowana z inicjatywy organizacji „Czeskie Lwy” w Budišovie nad Budziszówką. Udział w niej wzięło około sześćdziesiąt osób, w większości „zwykłych obywateli”. Podobnie jak w przypadku ubiegłych lat inspiracją dla organizowania pochodu staje się incydent z udziałem Romów, bądź też im przypisywany a wymierzony w członków społeczeństwa większościowego, aczkolwiek demonstracje przebiegały relatywnie spokojnie, bez większych naruszeń porządku publicznego. Napięcia etniczne, włącznie z antyromskimi demonstracja-

---

<sup>552</sup> M. Mareš, *Antycyganizm...*, s. 191–192.

<sup>553</sup> *Zpráva o problematice extremismu... 2013*, s. 8–9.

<sup>554</sup> *Zpráva o stavu romské... 2013*, s. 91.

<sup>555</sup> *Zpráva o problematice extremismu... 2013*, s. 6.

mi, nadal są jednakże wymieniane jako jedno z głównych zagrożeń bezpieczeństwa Republiki Czeskiej<sup>556</sup>.

Wśród przyczyn niezadowolenia społecznego i napięć międzyetnicznych, przybierających postać antyromskich manifestacji, analitycy wskazują głównie te, związane w mniejszym lub większym stopniu, z szeroko rozumianą polityką społeczną, w tym: brak jasnego podziału kompetencji państwa i gmin w obszarze tejże polityki, brak przejrzystego i skutecznego systemu zasiłków socjalnych, segregacyjna i dyskryminacyjna polityka mieszkaniowa gmin, niedostatki polityki mieszkalnictwa socjalnego, postępująca segregacja w szkołach, brak efektywnej polityki walki z bezrobociem, brak współpracy między policją i strażą miejską a obywatelami w walce z drobną przestępczością, niedostateczny stopień partycypacji obywateli w lokalnych sprawach. Podkreśla się ponadto negatywną rolę mediów w eskalacji napięć. Podają one niesprawdzone informacje, czym przyczyniają się niejednokrotnie do wybuchu konfliktu, a potem szeroko informują o demonstracjach, nie zawsze rzetelnie i stwarzając przestrzeń dla prezentacji hasel skrajnej prawicy.

Znaczenie pochodów i manifestacji dla bezpieczeństwa społecznego jest poważniejsze i wykraczające daleko poza jednorazowe skutki i koszty związane z określoną demonstracją. Wśród istotnych z punktu widzenia tej kategorii bezpieczeństwa konsekwencji wymienić można:

- 1) eskalację konfliktu, pogłębienie dystansu między Romami a społeczeństwem większościowym i narastanie wzajemnej nieufności. Wydarzenia, stanowiące impuls dla demonstracji, mają charakter jednorazowy. I choć niejednokrotnie w oczach społeczeństwa większościowego są kolejnymi w łańcuchu podobnych wydarzeń, to w rzeczywistości skala niepokojów wywołanych przez manifestacje jest dużo większa. Potęgują wrażenie nagminności napięć międzyetnicznych oraz powszechności nastrojów antyromskich i braku perspektyw rozwiązania konfliktu oraz dla pokojowego współistnienia Czechów i Romów. Demonstracje, które są organizowane głównie na obszarach borykających się także z innymi problemami społecznymi dodatkowo stymulują te istniejące i stwarzają kolejne. Generują również koszty związane ze zniszczeniami podczas samych demonstracji oraz ponoszonymi na działania prewencyjne<sup>557</sup>. Ich skutkiem są także przestępstwa, w tym o dość radykalnym charakterze<sup>558</sup>. Sprzyjają również szerzeniu negatywnych stereotypów dotyczących mniejszości romskiej<sup>559</sup>;

---

<sup>556</sup> *Ibidem*, s. 7–8.

<sup>557</sup> Np. demonstracja w Litwinovie z 17 listopada 2008 roku „kosztowała” około 40 milionów koron (około 2 miliony dolarów). G. Albert, *op.cit.*, s. 148.

<sup>558</sup> Np. w 2013 roku młodzieżówka DSSS zainicjowała w Duchcovie powstanie grupy, która terroryzowała jego romskich mieszkańców. *Zpráva o stavu romské... 2013*, s. 97.

<sup>559</sup> Sprzyja temu przede wszystkim sposób relacjonowania w mediach wydarzeń związanych z demonstracjami, jak również wspomniane już upowszechnienie wizji powszedniości problemów na linii Romowie – nie-Romowie.

- 2) dramatyczny spadek poczucia bezpieczeństwa wśród ludności romskiej oraz poczucie zagrożenia i odrzucenia ze strony większości. Zdaniem Vacláva Walacha, który przez wiele lat prowadził badania w społecznie wykluczonych osiedlach, antyromskie manifestacje i pochody traktowane są przez Romów jako katastrofa. *Już miesiące wcześniej boją się, że to przyjdzie tu (...), miesiące wcześniej mówią (...), że przyjdą skini*<sup>560</sup>. Obawy potęguje udział w demonstracjach „zwykłych mieszkańców”. Romowie uważają zresztą, iż jest to jeden z symptomów pogłębiania się w ostatnich latach niechęci wobec nich ze strony społeczeństwa większościowego. Ponadto postrzegają państwo jako nieudolne, bierne, gdyż pozwoliło na rozwój i okrzepnięcie nurtów i idei rasistowskich oraz nie potrafi zapewnić bezpieczeństwa swoim (romskim) obywatelom. Romowie wypracowali w związku z tym własne strategie przetrwania, które opierają się bądź na stosowaniu przemocy, zarówno w obronie własnej, jak i jako środek agresji, którą uważają za słuszną drogę w rozwiązywaniu konfliktów, bądź też na unikaniu sytuacji sprzyjających konfrontacji, poprzez ograniczanie swej aktywności i mobilności jedynie do miejsc bezpiecznych i chronionych przed zewnętrznym światem<sup>561</sup>;
- 3) migracje ludności romskiej z miejscowości, w których odbywają się manifestacje, zwłaszcza jeśli te nie mają incydentalnego charakteru (patrz dalsza część tekstu);
- 4) usprawiedliwianie wprowadzenia na poziomie lokalnym programów „zerowej tolerancji”, które nie rozwiązują jednak w większości problemów społecznych, kamuflując je jedynie;
- 5) wzrost popularności partii i ruchów ekstremistycznych (prawicowych i lewicowych), czyli sił antysystemowych, dla których korzystnym zjawiskiem są niepokoje społeczne, nie zaś zagwarantowanie bezpieczeństwa społecznego;
- 6) wzrost obecności w dyskursie społecznym – podobnie, jak i w politycznym – argumentów i haseł o antyromskim, ale również antyrasistowskim, ksenofobicznym, skrajnie nacjonalistycznym charakterze. Z jednej strony sprzyja to ich upowszechnianiu, z drugiej, skutkuje coraz większą obojętnością na nie. W dłuższej perspektywie może mieć to dalekosiężne konsekwencje, powodując wzrost poziomu nietolerancji Czechów wobec członków mniejszości etnicznych i religijnych, oraz przedstawicieli innych kultur, a w konsekwencji wzrost hermentyczności czeskiego społeczeństwa.

---

<sup>560</sup> V. Walach, *Czescy Romowie...*, s. 219.

<sup>561</sup> *Ibidem*, s. 218–224.

### 4.1.3 Migracje Romów jako problem bezpieczeństwa społecznego Republiki Czeskiej

Do cech najczęściej przypisywanych Romom w świadomości społecznej należy nomadyzm. Ma on głębokie zakorzenienie w przeszłości, kiedy to z jednej strony stanowił rezultat prześladowań ludności romskiej przez większość, z drugiej zaś, źródło nieufności owej większości wobec Romów. Również współcześnie należą oni do grup wykazujących się dużą mobilnością. Sprzyjają jej zarówno czynniki zewnętrzne, takie jak otwarcie granic po 1989 roku, pogłębiający się proces integracji europejskiej, transformacja społeczno-polityczna i gospodarcza państw Europy Środkowo-Wschodniej czy zła sytuacja ekonomiczna społeczności romskiej i radykalizacja nastrojów społecznych w tym regionie Starego Kontynentu, jak i wewnętrzne, związane z samą mniejszością romską i jej kulturą. Do tych ostatnich zaliczyć można właśnie owe tradycje nomadyzmu, poczucie zagrożenia i braku perspektyw, charakter aktywności zarobkowej oraz siła powiązań rodowo-klanowych. Te ułatwiają tworzenie sieci migracyjnych, na które składają się członkowie rodzin i znajomi, oferujący wsparcie i pomoc w pierwszym, najtrudniejszym etapie życia w nowym państwie, regionie, mieście. Często celem migracji staje się właśnie miejsce, w którym można na takie wsparcie liczyć. Bardzo silne – w przypadku Romów – więzy rodzinno-klanowe są czynnikiem dodatkowo skłaniającym do tego typu rozwiązań<sup>562</sup>. Analizując migracje ludności romskiej z perspektywy teorii migracji można skonstatować, iż czescy Romowie wykazują cechy czyniące ich bardzo podatnymi na rozwój tego zjawiska, gdyż ich sytuacja charakteryzuje się wielością czynników określanych jako „wypychające”.

Migracje stanowią ważny aspekt analizy problematyki romskiej w Republice Czeskiej ujmowanej przez pryzmat bezpieczeństwa społecznego oraz kulturowego. Wędrowności tutejszych Romów odbywają się w zasadniczych trzech kierunkach: migracje wewnątrz Republiki Czeskiej, imigracja do Republiki Czeskiej i emigracja z Republiki Czeskiej.

**Migracje wewnętrzne**, czyli migracje ludności romskiej w granicach państwa czeskiego, często w ramach jednego województwa, powiatu lub nawet gminy. W ostatnich latach zauważalne jest nasilenie migracji ludności romskiej z większych miast do małych miejscowości. Powodem są wspomniane już, problemy mieszkaniowe, związane przede wszystkim z prywatyzacją i działaniami spekulacyjnymi na rynku nieruchomości. Ponadto należy wspomnieć o problemach ze znalezieniem mieszkania w dotychczasowym miejscu zamieszkania, np. przez młodych Romów, po utracie pracy, czy też w wyniku ogólnego pogorszenia poziomu życia, eksmisji z dotychczasowego lokum. Istotne znacznie ma również polityka lokalnych władz zmierzająca do wysiedlenia Romów poza granice gminy czy miasta.

---

<sup>562</sup> M. Lesińska, *Migracje Romów w Europie w przeszłości i obecnie: ciągłość czy zmiana?* [w:] *Kwestia romska w kontekście bezpieczeństwa...*, s. 197–201.

Nie jest to więc na ogół migracja dobrowolna lecz wymuszona zmianą sytuacji życiowej. W rezultacie ludność romska trafia do mniejszych miejscowości, gdzie koszty życia i wynajmu bądź kupna mieszkania są dużo niższe. Jednak szanse na znalezienie pracy, możliwość otrzymania pomocy wykwalifikowanych pracowników socjalnych, dostęp do infrastruktury publicznej, itp. są na ogół zdecydowanie mniejsze. Jeśli Romowie przesiadają się tam, gdzie mieszka ich rodzina, znajomi, mogą liczyć na pomoc, lecz nie zmienia to ich trudnej sytuacji.

Z punktu widzenia bezpieczeństwa bardzo istotne jest to, że trafiają na ogół do społecznie wykluczonych osiedli, borykających się z szeregiem patologii i problemem przestępczości, zwiększając liczbę ich mieszkańców. Właśnie w migracjach wewnętrznych upatruje się również jednej z najistotniejszych przyczyn wzrostu ilości gett w Republice Czeskiej oraz jednej z najważniejszych przeszkód w społecznej integracji Romów<sup>563</sup>. Migracje wewnętrzne ludności romskiej, a przede wszystkim nagłaśnianie tego zjawiska w mediach, powodują ponadto eskalacje napięć społecznych i nastrojów antyromskich w społeczeństwie większościowym, przy czym niejednokrotnie jest to zjawisko wywoływane celowo przez określone jednostki czy grupy społeczne. Tak działo się m.in. w 2011 roku w województwach ołomunieckim i morawsko-śląskim, gdzie szerzono fałszywe informacje o czekającym kilka miejscowości masowym napływie Romów. Wywołało to negatywne reakcje ich mieszkańców (m.in. w Karwinie i Opawie) i konieczna była interwencja władz samorządowych, które podczas spotkań z obywatelami dementowały te informacje. Dopiero to uspokoiło atmosferę<sup>564</sup>. W późniejszym okresie notowano nasilenie tego typu zdarzeń. Wizja napływu ludności romskiej, bez względu na to, na ile jest realna, na ile zaś opiera się jedynie na domniemaniach, których podstawę stanowi na przykład pojawienie się w danym regionie wielu wolnych mieszkań i plotek o ich przeznaczeniu dla romskich lokatorów, skutkuje wzrostem obaw wśród społeczeństwa większościowego przed napływem „nieprzystosowanych”, czyli Romów<sup>565</sup>. Jak się okazuje do tego typu migracji dość niechętny stosunek żywią często sami Romowie, mieszkający od dawna na danym obszarze, którzy obwiniają nowych przybyszów o wzrost przestępczości oraz nasilenie brutalności przestępstw. Przed ich pojawieniem się wzajemne relacje między mniejszością romską a Czechami miały układać się poprawnie czy nawet dobrze.

Czasem wreszcie za ostateczną decyzją o zmianie miejsca zamieszkania członków mniejszości romskiej kryje się strach o możliwość zapewnienia bezpieczeństwa sobie i swojej rodzinie, szczególnie tam, gdzie aktywnie działają neonaziści i odbywają się pochody antyromskie. Niejednokrotnie zdarzało się, że wyjeżdżający Romowie jako główną przyczynę decyzji o zmianie miejsca pobytu deklarowali brak poczucia bezpieczeństwa w czasie owych demonstracji oraz po ich skończeniu<sup>566</sup>.

---

<sup>563</sup> *Zpráva o stavu romské... 2012*, s. 113–115.

<sup>564</sup> *Zpráva o stavu romské... 2011*, s. 116.

<sup>565</sup> Wiele informacji na ten temat zob. np. <http://www.romea.cz>; <http://www.aktualne.cz>; <http://www.idnes.cz>.

<sup>566</sup> *Zpráva o stavu romské... 2011*, s. 116.



**Napływ ludności romskiej do Republiki Czeskiej.** Ziemie czeskie tradycyjnie już stanowią obiekt migracji ludności romskiej z sąsiedniej Słowacji. Do czynników sprzyjających temu zjawisku należą wspomniane już silne więzy rodzinne charakteryzujące Romów, dzięki którym romscy imigranci mogą liczyć w Czechach na pomoc, zapewnione mieszkanie, wsparcie, itp. ze strony swych bliższych i dalszych krewnych. Romowie przybywają ponadto kuszeni możliwością poprawy warunków życia, w poszukiwaniu zatrudnienia, z brakiem którego musi się na Słowacji borykać większość z nich. Wynika to po części z dyskryminacji tej grupy etnicznej na rynku pracy, po części zaś z przyczyn czysto ekonomicznych, tj. ogólnie trudniejszej do niedawna sytuacji gospodarczej Słowacji w porównaniu z Czechami oraz faktu większej atrakcyjności „romskiej oferty” na rynku pracy w Czechach niż Słowacji. Pewną grupę słowackich imigrantów stanowiły w przeszłości osoby, które starały się w Czechach o azyl. Część z nich kierowała się względami bezpieczeństwa, uciekając przed ksenofobią, poczuciem zagrożenia, atakami ze strony neonazistów czy dyskryminacją, lecz część szukała w ten sposób szansy na, choćby krótkotrwałą, poprawę warunków życia<sup>567</sup>. Wpływ migracji ze Słowacji na bezpieczeństwo społeczne obszarów, na które przyjeżdżają, jest podobny jak w przypadku migracji wewnętrznej.

**Wyjazdy z Republiki Czeskiej.** Antyromska aktywność skrajnej prawicy i związane z nią zagrożenia bezpieczeństwa stanowią, jak się okazuje, obok poszukiwania lepszych warunków życia i kwestii więzów rodzinnych, jeden z najczęściej deklarowanych przez ludność romską powodów decyzji o emigracji. Romowie prosząc o azyl wskazują na dyskryminację – bezpośrednią i pośrednią – jaką odczuwali w Czechach, poczucie zagrożenia bezpieczeństwa osobistego, rasizm i ksenofobię czeskiego społeczeństwa. W 2011 roku w odpowiedzi na napięcia społeczne i działania podejmowane przez skrajną prawicę słychać było nawoływania niektórych przedstawicieli społeczności romskiej do emigracji. W praktyce nie odnotowano jednak wzmożonego exodusu ludności romskiej z kraju<sup>568</sup>.

Kraje docelowe migrujących z Czech Romów to przede wszystkim Wielka Brytania, Kanada i Stany Zjednoczone. Wśród innych często wybieranych wymienić można Francję, Belgię, Holandię, Szwajcarię i Szwecję<sup>569</sup>. Część Romów decyduje się po pewnym czasie na powrót i może to stanowić problem, gdy wracają „z niczym”. Ich sytuacja jest wówczas gorsza, niż przed wyjazdem. Często aby opłacić podróż sprzedali mieszkanie czy dom, jeśli starali się uciec przed długami to te teraz narosły, jeśli opuścili mieszkanie, które wynajmowali lub lokal socjalny, nie ma tam już powrotu. Pogorszeniu uległ również stosunek Czechów, którzy postrzegają ich jako „azylowych turystów”, z powodu których państwo czeskie ma problemy i ucierpiał

<sup>567</sup> Jak się okazuje w tych kategoriach był na przykład traktowany przez niektórych Romów ze Słowacji pobyt w czeskich ośrodkach dla osób starających się o azyl. Z. Uherek, *Romské migrace ze Slovenska v kontextu evropských migranci trendů*, „Sociologický časopis/Czech Sociological Review” 2007, vol. 43, no. 4, s. 757–762.

<sup>568</sup> *Zpráva o stavu romské... 2011*, s. 116.

<sup>569</sup> *Ibidem*.

jego wizerunek na arenie międzynarodowej<sup>570</sup>. Wpływa to oczywiście negatywnie na wzajemne relacje, tak na poziomie ogólnokrajowym, jak i lokalnym, co generuje problemy społeczne, głównie na gruncie lokalnym.

Migracje zewnętrzne stanowią ponadto uciążliwy problem dla państwa czeskiego w kontekście międzynarodowym, gdyż zagrażają ruchowi bezwizowemu, stawiają państwo czeskie w niezręcznej sytuacji na arenie międzynarodowej, prowokują państwa przyjmujące romskich imigrantów z Republiki Czeskiej do wysyłania misji mających za zadanie zbadanie sytuacji ludności romskiej w ojczyźnie<sup>571</sup>. Miały ponadto niekorzystny wpływ na wizerunek Czechów i czeskiego społeczeństwa<sup>572</sup>.

Choć ogólnie przyczyny i charakter migracji romskiej, szczególnie tej skierowanej na wyjazd z kraju, pod wieloma względami nie różnią się zasadniczo od migracji Czechów i bardzo często podstawowym bodźcem jest po prostu chęć podwyższenia poziomu życia<sup>573</sup>, to można wymienić – tytułem podsumowania – kilka najważniejszych cech charakterystycznych dla migracji czeskich Romów, istotnych w kontekście bezpieczeństwa społecznego i kulturowego. Do takich należą:

- 1) wielokierunkowość i duża, na ogół większa niż w przypadku społeczeństwa czeskiego, mobilność Romów;
- 2) znaczenie złej lub też niepewnej sytuacji ekonomicznej jako czynnika decydującego o migracji, tak zewnętrznej, jak i wewnątrz krajowej, ale – co należy szczególnie podkreślić – kwestii bezpieczeństwa, poczucia jego zagrożenia, obaw o życie i zdrowie własne i najbliższych;
- 3) rozmiar i przyczyny migracji wskazują na niewydolność systemu pomocy społecznej i polityk społecznych realizowanych na poziomie ogólnokrajowym, jak i regionalnym, a także trwające je patologie;
- 4) migracje przyczyniają się do pogłębienia problemu społecznego wykluczenia – zwiększa się liczba izolowanych osiedli oraz ich mieszkańców, nasilają się w nich patologie społeczne i przestępczość. W takich warunkach Romowie pozbawieni są możliwości integracji ze społeczeństwem większościowym;
- 5) częstokroć są dodatkowym czynnikiem ograniczającym możliwości edukacji dzieci;
- 6) przyczyniają się do wzrostu napięć społecznych na linii społeczeństwo większościowe – Romowie, ale także w relacjach „starzy” mieszkańcy wykluczonych osiedli i nowo przybyli;

---

<sup>570</sup> P. Kouba, *op.cit.*, s. 50.

<sup>571</sup> Na przykład w 2009 roku rząd Kanady zaniepokojony dużą liczbą czeskich Romów proszących o azyl wysłał do Republiki Czeskiej misję badawczą, której zadaniem była ocena rzeczywistej sytuacji tutejszych Romów. Jej członkowie m.in. odwiedzali instytucje rządowe i pozarządowe zajmujące się tą problematyką. *Zpráva o stavu romských... 2009*, s. 66.

<sup>572</sup> Z. Uherek, *Romské migrace ze Slovenska...*, s. 761; *Zpráva o stavu romských... 2011*, s. 116–117.

<sup>573</sup> M. Lesińska, *op.cit.*, s. 198–199.

- 7) pojawia się także związany z migracją za granicę, problem rozbitych rodzin oraz problem reemigrantów, którzy powrócili „z niczym”;
- 8) często do wzrostu napięć w stosunkach Romowie – społeczeństwo większościowe w kontekście migracji przyczynia się nagłaśnianie tych relacji w mediach, które wyolbrzymiają ich skalę oraz problemy wiążące się z nimi.

Analizując problematykę romską w kontekście bezpieczeństwa społecznego warto zauważyć jej związek z bezpieczeństwem jednostki. Współcześnie wśród czeskich Romów, zwłaszcza zaś zamieszkujących miejscowości, w których występują niepokoje etniczne oraz funkcjonują wykluczone osiedla, do rangi jednej z najważniejszych potrzeb, w dużej mierze niezaspokojonej, urasta potrzeba bezpieczeństwa. Ponadto częstokroć niezaspokojone pozostają fundamentalne potrzeby egzystencjalne oraz cały katalog potrzeb materialnych i duchowych, co zawęża np. możliwości rozwoju indywidualnego, dostępu do rynku pracy, wykształcenia, itp. Jeśli spojrzeć na tę kwestię z perspektywy postulowanej emancypacji, która coraz częściej traktowana jest jako jedna z ważniejszych kategorii w przypadku Romów w Republice Czeskiej, to należy skonstatować, iż wykluczenie, bieda, patologie, przestępczość, itp., ale również cechy antropologiczne, skutecznie ograniczają członkom omawianej grupy etnicznej emancypację w znaczeniu przypisywanym temu terminowi przez K. Bootha.

Jednym z najbardziej charakterystycznych zjawisk dla sytuacji mniejszości romskiej w Czechach jest deficyt bezpieczeństwa społecznego, przy czym zjawisko to należy rozpatrywać w szerszej perspektywie bezpieczeństwa społecznego państwa czeskiego. Deficyt ten rodzi bowiem wyzwania i zagrożenia w formie rozrastającej się strefy ubóstwa, bezrobocia, patologii społecznych, dyskryminacji, fal migracji, przestępczości, którym to władze centralne i samorządowe muszą stawić czoło. Wiążą się z nimi ściśle inne zjawiska burzące kohezję społeczną, takie jak m.in. napięcia i konflikty społeczne na linii Romowie – nie-Romowie, czy też wspomniana już „siła grawitacyjna” społecznie wykluczonych osiedli. Podejmując próbę podsumowania i zdefiniowania podstawowych problemów bezpieczeństwa społecznego w kontekście mniejszości romskiej wyróżnić można: zagrożenia i deficyty bezpieczeństwa społecznego Romów jako jednostek i jako grupy społecznej (etnicznej), związane z powyższymi zagrożeniami i deficytami bezpieczeństwa społecznego grupy większościowej oraz niewydolność polityki władz lokalnych i centralnych w walce z niekorzystnymi zjawiskami na tym obszarze. Jak dotychczas nie udało się wprowadzić skutecznych rozwiązań, a istniejące częstokroć są jednym z powodów problemów. Wyłączenie w powszechnej świadomości tematyki romskiej z obszaru bezpieczeństwa społecznego i deetniczacja problemów społecznych, które przestaną być utożsamiane z mniejszością romską, wydają się więc być w tym kontekście procesami długotrwałymi.

## 4.2 Problematyka romska w kontekście bezpieczeństwa kulturowego

### 4.2.1 Problemy badawcze oraz czynniki warunkujące zachowanie bezpieczeństwa kulturowego mniejszości romskiej w Republice Czeskiej

Analizując problematykę mniejszości romskiej w Republice Czeskiej w perspektywie bezpieczeństwa kulturowego należy zwrócić uwagę na kilka problemów badawczych, wynikających ze sposobu definiowania tego sektora bezpieczeństwa oraz charakteru mniejszości romskiej.

Przedmiotem ochrony jest w tym przypadku tożsamość oraz dziedzictwo kulturowe (materialne i niematerialne) podmiotu bezpieczeństwa kulturowego, czyli Romów. Nastęrcza to wiele problemów. Po pierwsze, trudno mówić o jednej, wspólnej tożsamości tej grupy etnicznej. Romowie, mimo wielu podobieństw, stanowiących fundament ich wspólnotowości, pozostają zbiorowością dość zróżnicowaną, nie tylko na poziomie globalnym, ale i krajowym, przy czym niejednokrotnie zauważalna jest niechęć jednych grup w stosunku do innych. Kolejną kwestię stanowi problem ochrony dziedzictwa kulturowego. W przypadku Romów dominuje kultura niematerialna i oralna. Dopiero od niedawna widoczny jest proces przekształcania jej w kulturę „pisaną”<sup>574</sup>. Ponadto zauważalne są istotne podziały kulturowe – poszczególne grupy posługują się różnymi dialektami języka romskiego, wyznają odmienny system wartości i puryzmu moralnego związanego z kodeksem romskim, który skutkuje traktowaniem jednej grupy Romów przez drugą w kategoriach czystości – nieczystości, istnieją różnice w stylu życia, sięgające swą genezą dalekiej przeszłości: koczowniczy *versus* osiadły, dziś częstokroć widoczne w sposobie zarobkowania, mobilności a niekiedy także zasobności poszczególnych grup romskich.

Obok ochrony ważna jest także kwestia zapewnienia rozwoju dziedzictwa kulturowego, jak również otwarcia na wpływy i inspiracje z zewnątrz, z innych kultur. Jest to wszak społeczność izolowana i izolująca się. Z drugiej jednak strony niejednokrotnie wykazywała się wielką umiejętnością przyswajania elementów kultury społeczeństwa większościowego<sup>575</sup>. Istotnym problemem pozostaje ponadto przydatność języka romskiego do opisu zjawisk zachodzących we współczesnym świecie, związanych z postępującą globalizacją i modernizacją, determinująca w dużym stopniu możliwości jego rozwoju, oraz problem jego podatności na wpływy języka czeskiego. Ponadto czynnikiem skutecznie ograniczającym możliwości otwarcia na inspiracje z zewnątrz i czerpanie z doświadczeń innych nacji, a także wzmocnienia atrakcyjności kultury romskiej, jest gettoizacja znaczącej części Romów. Gettoizacja jest ponadto poważną przeszkodą w dostępie do kultury wytworzonej, czy to

<sup>574</sup> I. Kašparová, *op.cit.*, s. 81.

<sup>575</sup> L. Mróz, *Od Cyganów...*, s. 202–207.

współcześnie, czy w przeszłości przez tę grupę etniczną. Trudności w zapewnieniu bezpieczeństwa kulturowego Romów wiążą się także z nieprzywiązywaniem, przez część z nich, wagi do swojej kultury, a nawet jej odrzucaniem jako zbędnego balastu, jak również kontrowersje, co do znaczenia historii Romów jako komponentu ich tożsamości.

Analizując problematykę romską w Republice Czeskiej w perspektywie bezpieczeństwa kulturowego warto także zwrócić uwagę na bardzo kontrowersyjną kwestię, mianowicie, na ile uprawnione jest twierdzenie o istnieniu jednego narodu romskiego? Jest to o tyle ważne zagadnienie, gdyż przedmiotem ochrony w przypadku bezpieczeństwa kulturowego mniejszości narodowych i etnicznych jest tożsamość i kultura zasadzająca się na etniczności. Nie wdając się w dywagacje na temat romskiego nacjonalizmu, atrybutów narodu romskiego czy stopnia autoidentyfikacji etnicznej koniecznej do określenia Romów narodem, o czym była mowa w rozdziale 2, pokuszono się o refleksje dotyczące także kulturowego aspektu bezpieczeństwa w odniesieniu do tej mniejszości. Główną przesłankę takiej decyzji stanowił fakt uznania Romów w Republice Czeskiej właśnie za mniejszość narodową i traktowania jej jako takiej na gruncie wielu organizacji międzynarodowych.

Do ważniejszych czynników warunkujących możliwości i perspektywy zachowania bezpieczeństwa kulturowego mniejszości romskiej w Republice Czeskiej należy ustrój polityczny oraz rozwiązania instytucjonalno-prawne przyjęte w odniesieniu do Romów. Czechy są państwem demokratycznym, w którym prawa mniejszości gwarantowane są w szeregu aktów prawnych, zarówno o charakterze wewnętrznym, jak i międzynarodowym<sup>576</sup>, korzystnie wpływających na możliwości zachowania bezpieczeństwa kulturowego mniejszości romskiej. Potencjalnie sprzyja temu również uczestnictwo Czech w organizacjach międzynarodowych, w tym Unii Europejskiej i w międzynarodowych projektach, mających na celu poprawę sytuacji mniejszości romskiej, takich jak m.in. Dekada Integracji Romskiej 2005–2015<sup>577</sup>.

Romowie od początku istnienia suwerennej Republiki Czeskiej mogą korzystać z praw przysługujących mniejszościom narodowym, a kolejne rządy deklarowały działania na rzecz mniejszości romskiej, jak również przyjmowano strategię na rzecz jej integracji. Sytuacja mniejszości romskiej znajduje się w obszarze zainteresowań instytucji i organów administracji (rządowej i samorządowej), licznych organizacji pozarządowych – czeskich oraz międzynarodowych, w tym romskich, a także międzyrządowych. Zwracają one uwagę na problemy, z jakimi borykają się Romowie w Czechach, naciskając niejednokrotnie na Pragę, by podjęła działania na rzecz ich rozwiązania. W kontekście bezpieczeństwa kulturowego mniejszości romskiej w Czechach zwracają uwagę zapisy najnowszej *Strategii integracji romskiej do 2020 roku*, ze względu na jej cele, w tym skoncentrowanie uwagi na wykształceniu

<sup>576</sup> Szerzej opisano je w rozdziale 2.

<sup>577</sup> Szerzej o Dekadzie Integracji Romskiej zob. T. Szyszlak, *Działania podejmowane przez władze bułgarskie w ramach Dekady Integracji Romskiej 2005–2015*, „Wschodnioznawstwo” 2014, s. 43–48.

elity romskiej, co pozwoli skuteczniej walczyć z dotykającymi społeczność romską problemami oraz wzmocnić jej kondycję etniczną, jak również ze względu na zapowiedź zmiany akcentów w podejściu do tematyki romskiej i wyróżnienie wśród beneficjentów omawianego dokumentu Romów niedotkniętych w sposób bezpośredni tym problemem, lecz potrzebujących pomocy w przezwyciężaniu barier, oraz romską mniejszość narodową<sup>578</sup>.

Istotną rolę w zachowaniu bezpieczeństwa kulturowego czeskich Romów odgrywa Muzeum Kultury Romskiej w Brnie, specjalizujące się w romskiej historii i kulturze, które powstało w 1991 roku z inicjatywy osób zajmujących się tą tematyką. Początkowo funkcjonowało jako organizacja pozarządowa non profit. Przełom nastąpił w roku 2000, kiedy zyskało własną siedzibę oraz zostało przekształcone w instytucję państwową, podlegającą bezpośrednio Ministerstwu Kultury, co skutkowało większą stabilizacją finansową. Dzięki temu możliwy stał się rozwój działalności o nowe obszary. Obecnie koncentruje się ona na organizowaniu wystaw, prowadzeniu badań, działalności edukacyjnej, skierowanej do dzieci romskich i nieromskich, organizowaniu akcji dla publiczności, upamiętnianiu i informowaniu o romskim Holocaulście. Muzeum szybko stało się ważną instytucją w życiu czeskiej społeczności romskiej, jego oferta spotyka się także z dużym zainteresowaniem ze strony nie-Romów<sup>579</sup>. Angażuje się w działalność na niwie społecznej, m.in. adresowaną do dzieci romskich, i tym samym nie ma charakteru typowej instytucji pamięci<sup>580</sup>. W okresie rządów P. Nečasa pojawiła się koncepcja połączenia Muzeum z Muzeum Ziemi Morawskiej, która wzbudziła negatywne reakcje środowisk romskich oraz środowisk związanych z Romami, jak również dyrekcji omawianej instytucji. Główny argument przeciw takiemu rozwiązaniu stanowiło, wspomniane już prowadzenie przez Muzeum Kultury Romskiej działalności na niwie społecznej<sup>581</sup>.

Obszar zainteresowania wymienionych podmiotów jest bardzo zróżnicowany, część z nich koncentruje się głównie na problemach społecznych, z którymi borykają się czescy Romowie, inne na propagowaniu i rozwoju kultury romskiej, edukacji, oświacie, itd. Wszystkie jednak – w mniejszych lub większym stopniu – przyczyniają się poprzez swą aktywność do utrzymania tożsamości i kultury Romów, a więc działają na rzecz zachowania bezpieczeństwa kulturowego mniejszości romskiej. Znaczącą rolę odgrywają także jednostki zajmujące się problematyką romską, zwłaszcza rekrutujący się spośród tej społeczności liderzy polityczni, społeczni, intelektualiści, dziennikarze oraz artyści. Często dzielą się publicznie swoimi doświadczeniami, w tym z życia w getcie romskim, wskazują alternatywne rozwiązania, uczestniczą w spotkaniach z młodymi Romami, w akcjach charytatywnych, przełamują stereotypy

<sup>578</sup> *Strategie romské integrace...*, s. 64.

<sup>579</sup> L. Křížová, M. Schuster, *Muzeum romské kultury Brno, Česká Republika, [w:] Situation of the Roma Minority in the Czech Republic, Hungary, Poland and Slovakia*, J. Balvin, M. Kowalczyk, Ł. Kwadrans (eds.), Wrocław 2011, s. 133–139.

<sup>580</sup> Zob. szerzej o działalności Muzeum Kultury Romskiej <http://www.romea.cz>.

<sup>581</sup> *Ibidem*.

dotyczące tej mniejszości, czy wreszcie zachęcają do pielęgnowania swojej kultury oraz deklarowania swej romskości, na przykład podczas spisów powszechnych<sup>582</sup>.

Czynnikiem niekorzystnie wpływającym na stosunek części Romów do swojej „romskości” i tym samym na możliwości zachowania bezpieczeństwa kulturowego jest, wspomniany już wcześniej, fenomen tzw. czeskiego antycyganizmu. Jest on wykorzystywany przez siły radykalne, przede wszystkim sytuujące się na prawej części sceny politycznej, ale także skrajnie lewicowych, dla których wspólnym mianownikiem jest kontestowanie wartości związanych z demokracją i społeczeństwem obywatelskim. Ich działalność w dłuższej perspektywie może stać się czynnikiem niekorzystnie wpływającym na rozwój tychże, przyczyniając się do osłabienia czeskiej demokracji i systemu politycznego<sup>583</sup> i stanowić zagrożenie z perspektywy bezpieczeństwa kulturowego, nie tylko Romów, ale czeskiego państwa. Towarzyszy temu obniżenie poziomu dyskursu politycznego, czy szerzej publicznego, dotyczącego tematyki romskiej.

U części członków mniejszości romskiej antycyganizm Czechów powoduje niechęć do społeczeństwa większościowego, od którego świadomie się separują. Odwrotowi od romskości może również sprzyjać proces sekurytyzacji problematyki romskiej w wymiarze społecznym i politycznym, skutkujący zaognieniem konfliktów etnicznych, wzrostem nieufności, zarówno wśród społeczeństwa większościowego, jak i wśród Romów. Tych ostatnich może zniechęcać do podejmowania działań na rzecz zachowania tożsamości i kultury romskiej lub ograniczać możliwości prowadzenia takowych. Inaczej jest jednak w przypadku zaistnienia mniejszościowego wymiaru sekurytyzacji, którego potencjalnym skutkiem może być zjawisko mobilizacji etnicznej Romów i wzmoczenie z ich strony wysiłków na rzecz ochrony swojej tożsamości i kultury w obliczu zagrożeń.

Na możliwość zachowania bezpieczeństwa kulturowego mniejszości romskiej wpływa wreszcie jej charakter i problemy, w tym wspomniane podziały na tle kulturowym i socjalnym, niski poziom wykształcenia, hermetyczność, która w kontekście bezpieczeństwa kulturowego ma pozytywny i negatywny wpływ, traktowanie przez część Romów swojej kultury jako „gorszej”, nasilone migracje oraz patologie związane z istnieniem społecznie wykluczonych osiedli romskich.

#### **4.2.2 Wyzwania bezpieczeństwa kulturowego mniejszości romskiej w Republice Czeskiej**

W kontekście bezpieczeństwa kulturowego mniejszości romskiej w Czechach i kluczowych dlań kwestii szczególna uwaga zwrócona zostanie na kilka zagadnień: rolę elit romskich w budowaniu jednej, wspólnej tożsamości Romów, proces budowania fundamentów owej wspólnej tożsamości, m.in. poprzez tworzenie i popularyzację

<sup>582</sup> Doskonałym przykładem takiej postaci jest choćby Radek Banga z zespołu Gipsy.cz.

<sup>583</sup> I. Gabal, P. Višek, *op.cit.*, s. 3.

neo-mitów założycielskich, problem wykształcenia społeczności romskiej, zróżnicowanie kulturowe oraz zmiany roli języka romskiego, dotąd bardzo istotnego instrumentu autoidentyfikacji Romów, w wymiarze jednostkowym, jak i grupowym. Innym, nie mniej ważnym zagadnieniem, staje się problem wykluczenia społecznego – potraktowany tu w wymiarze kulturowym i bezpieczeństwa kulturowego Romów oraz państwa czeskiego.

Romowie w Republice Czeskiej są grupą zróżnicowaną (patrz rozdział 2), a oś podziałów przebiega wzdłuż różnic kulturowych. Na podziały te częściowo nakładają się, choć nie jest to regułą, podziały o charakterze socjo-ekonomicznym, które mogą wzmacniać te już istniejące lub generować nowe. W ramach kultury romskiej będziemy wówczas, za Romanem Krištofem, wyróżniać: 1) kulturę koczowniczą, ewentualnie pozostałości kultur koczowniczych, widoczną zwłaszcza u Romów wołoskich, związaną głównie z wykonywaniem tradycyjnych cygańskich zawodów; 2) kulturę romskich osad i kolonii, obecnie adaptującą się na nieposiadającą etnicznego charakteru tzw. kulturę biedy; 3) kulturę romskich elit uczestniczących w kulturze większościowej<sup>584</sup>. Różnorodność kulturowa, zwłaszcza językowa, i widoczna wśród ludności romskiej różnorodność interesów należą do czynników negatywnie wpływających na możliwości ochrony romskiego dziedzictwa kulturowego oraz na perspektywę tworzenia wspólnej tożsamości społeczności romskiej.

Wśród zamieszkujących Czechy Romów język romski wciąż pozostaje komponentem solidarności grupowej i pełni rolę „tajnego języka”, nieznanego przez gadziów. Romowie są zróżnicowani pod względem językowym, dzieląc się na posługujących się słowackim dialektem języka romskiego, jest to około 70–80% społeczności romskiej, następnie posługujących się węgierskim dialektem języka słowackiego, cechującym się licznymi podobieństwami do dialektu słowackiego oraz wołoskim dialektem języka romskiego, i są to Romowie wołoscy (Olaszi). Ten ostatni dialekt charakteryzuje się małą, w porównaniu z poprzednimi, liczbą zapożyczeń z języka czeskiego, ewentualnie słowackiego, i dużym stopniem utajnienia w stosunku do osób z zewnątrz (nie-Romów i Romów należących do innych grup). Podobnie jak dialekt używany przez Sinti, w którym widoczne są jednak silne wpływy języka niemieckiego. Niewielka grupa Romów morawskich posiada wprawdzie także swój dialekt, niemniej jedynie część tej społeczności się nim posługuje. Uzupełniając zaprezentowany wyżej przegląd dialektów używanych przez zamieszkującą Republikę Czeską społeczność romską warto wspomnieć, że dzielą się one, szczególnie pierwszy, na kolejne, oraz, że są często niezrozumiałe dla innych Romów. Poza tym różnorodność języka romskiego w Czechach uwidacznia się w jego podziale na wyodrębniony na początku lat 70. XX wieku przez istniejący wówczas Związek Cyganów-Romów literacki język romski, bazujący na dialekcie wschodnio-słowackim, romski język mówiony, a także funkcjonujący wśród drugiego i kolej-

---

<sup>584</sup> R. Krištof, *Romové, Evropa a mezinárodní instituce*, [w:] *Romové: kulturologické etudy*, M. Jakoubek, T. Hirt (eds.), Plzeň 2004, s. 131.



nych pokoleń czeskich Romów język określany mianem romskiego etnolektu języka czeskiego. Obecnie jest on traktowany jako samodzielny dialekt języka romskiego, ale także jako część języka czeskiego<sup>585</sup>.

Dla języka romskiego jako całości, jak również jego wyszczególnionych wyżej dialektów, charakterystycznym jest, że pełni on przede wszystkim rolę języka mówionego, używanego właściwie jedynie w sferze prywatnej. Trudno również mówić o możliwościach kształcenia w tym języku, gdyż, po pierwsze, mniejszość romska nie posiada tradycji edukacji w swoim ojczystym języku, po drugie zaś, nie jest nią współcześnie zainteresowana, w związku z czym nie zgłasza postulatów tworzenia placówek szkolnych z nauczaniem w swoim języku. Romowie raczej adaptują się do warunków szkolnictwa czeskiego. Ma to również związek z traktowaniem języka romskiego nie tylko jako środka komunikacji, lecz także jako instrumentu zachowania odrębności od świata nie-Romów i swoistej intymności. Dlatego Romowie nie odbierają pozytywnie sytuacji, kiedy językiem tym posługują się przedstawiciele społeczeństwa większościowego i nie czynią starań na rzecz propagowania języka romskiego. Jak zauważa Klára Samková, jest to jedna z przyczyn, dla której także część romskich elit broni się, pod pozorem *braku użyteczności*, przed wprowadzeniem języka romskiego do szkół. Możliwości wykorzystania języka romskiego jako pomocniczego w procesie ułatwiania dzieciom romskim wejścia w system szkolnictwa (np. w klasach adaptacyjnych) są ponadto mocno ograniczone, ze względu na posługiwanie się przez znaczną ich część, wspomnianym już, etnolektem<sup>586</sup>. Według stanu z 30 września 2013 roku jedynie w trzech szkołach w Republice Czeskiej uczono romskiego jako przedmiotu fakultatywnego, mimo iż wystarczy siedmiu uczniów, którzy zgłoszą chęć uczenia się na taki przedmiot. Niektóre organizacje pozarządowe i instytucje zajmujące się problematyką romską, m.in. Muzeum Kultury Romskiej w Brnie, oferują również, z różnym skutkiem, kursy nauki języka romskiego. W przypadku Muzeum notowano zainteresowanie pozwalające na uruchomienie kursów, jednak wśród chętnych przeważali nie-Romowie<sup>587</sup>. Niepowodzeniem zakończyła się inicjatywa wprowadzenia do szkół lekcji języka romskiego oraz kultury i historii Romów. Wywołała ona protesty ze strony Czechów, nie były nią zainteresowane szkoły pomimo możliwości uzyskania dotacji rządowych. O losie inicjatywy przesądził jednak brak zainteresowania ze strony samych Romów<sup>588</sup>. Od początku lat 90. ubiegłego stulecia oferowana jest natomiast możliwość studiowania języka romskiego w Katedrze Studiów Romskich na Uniwersytecie Karola w Pradze. Program zajęć obejmuje obok nauki języka również szeroką paletę przedmiotów z zakresu romskiej kultury

<sup>585</sup> E. Davidová, *Romano drom...*, s. 21–22; M. Bořkovicová, *Romský etnolekt češtiny*, [w:] *Romové: kulturologické...*, s. 292–294; M. Bořkovicová, *Romský etnolekt češtiny*, Praha 2007; L. Budilová, T. Hirt a kol., *Policista v multikulturním prostředí*, Praha 2005, s. 35–36.

<sup>586</sup> *Důvodová zpráva...*, s. 10; K.A. Samková, *op.cit.*, s. 35.

<sup>587</sup> O. Klípa, *op.cit.*, J. Jiříčka, *Romové umí stále méně romsky. Můžou za to obavy rodičů i tlak komunizmu*, [http://zpravy.idnes.cz/romove-umi-stale-mene-romsky-die-/domaci.aspx?c=A140211\\_100027\\_domaci\\_jj](http://zpravy.idnes.cz/romove-umi-stale-mene-romsky-die-/domaci.aspx?c=A140211_100027_domaci_jj) (06.03.2015).

<sup>588</sup> K. Zuchowicz, *Nie chcą się uczyć romskiego*, „Rzeczpospolita”, 09.02.2011.

i historii, etnologii oraz problematyki socjalnej<sup>589</sup>. Intensywną działalność na polu nauki języka romskiego, przede wszystkim poprzez organizowanie kursów językowych, rozwija Muzeum Kultury Romskiej w Brnie. Od roku 1998 istnieje również prywatna romska szkoła średnia w Kolinie, kształcąca osoby chcące pracować jako pracownicy socjalni<sup>590</sup>.

Kolejne wyzwanie stanowi w przypadku ochrony języka romskiego obserwowana tendencja do zanikania jego używania. Wprawdzie, jak pokazują badania, aktywną znajomością tego języka może wykazać się co najmniej 60% czeskiej populacji romskiej w wieku powyżej czterdziestu lat, jednak według badań przeprowadzonych w 2008 roku na Uniwersytecie Karola w Pradze językiem tym dobrze potrafi posługiwać się już jedynie około 30% romskich dzieci, przy czym tyle samo w ogóle go nie zna. Zjawisko to jest zapewne skutkiem tendencji, na które zwrócono uwagę podczas badań przeprowadzonych na wspomnianej uczelni w 2010 roku. Okazuje się, że duża część romskich rodziców nie rozmawia w domu z dziećmi w języku romskim i wraz z każdą kolejną generacją liczba ta rośnie. Wyjątkiem są Romowie wołoscy, w przypadku których językiem dominującym w kontaktach rodzinnych pozostaje język romski. Ci ostatni podczas badań w zdecydowanej większości – ponad 70% respondentów – wskazali na język romski jako na ten, który jako pierwszy, za pośrednictwem rodziców, powinny przyswoić sobie dzieci. Z kolei blisko 60% romskich respondentów, rekrutujących się ze słowackich Romów wyraziło opinię, iż językiem tym powinien być język „gadziowski”. Około 20% badanych z jednej i z drugiej grupy wskazało na obydwaj języki jako na te, w których powinna przebiegać komunikacja z dziećmi. Preferencje językowe w wychowaniu potomstwa odpowiadają preferencjom w wyborze języka, w którym przebiegają kontakty z partnerem, ewentualnie innymi krewnymi. Wołoscy Romowie posługują się głównie językiem romskim, słowaccy – innym. Wśród tych ostatnich, już w drugim pokoleniu osiadłym w Czechach, przeważa w komunikacji rodzinnej język większości, zaś w trzecim używanie języka romskiego należy do wyjątków<sup>591</sup>. Podczas przeprowadzonego w roku 2011 spisu powszechnego język romski jako ojczysty wskazywało niewiele ponad 41 tys. osób, przy czym jako jedyny zaledwie niecałe 5 tys. osób<sup>592</sup>.

Zjawisko zaniku znajomości języka romskiego ma swoje źródła w przeszłości i sięga genezą polityki władz komunistycznych traktujących go jako przeszkodę w asymilacji Romów oraz powszechnie panującej, praktycznie aż do *aksamitnej rewolucji*, wśród przybywających na ziemię czeskie słowackich Romów, postawie

---

<sup>589</sup> <http://www.romistila.edu>. Katedra boryka się jednak z szeregiem problemów, w tym finansowych, co skutecznie ogranicza jej możliwości rozwoju pod względem naukowym oraz dydaktycznym. *Zpráva o stavu romské... 2013*, s. 51.

<sup>590</sup> *Kolínská romská střední škola přijala i žáky dálkového studia*, <http://romove.radio.cz/cz/clanek/18128> (01.01.2015).

<sup>591</sup> J. Jiříčka, *Romové umí stále...; Kvantitativní a kvalitativní analýza jazykové situace Romů v ČR*, zpracovali J. Červenka, P. Kubaník, H. Sadlíková, Praha 2011, s. 20–28.

<sup>592</sup> <http://www.czso.cz>.

negującej jego przydatność w życiu swoim i swoich dzieci. Lepszą przyszłość miała im zapewnić znajomość języka czeskiego. Tego typu stanowisko jest dość często spotykane również współcześnie. Romscy rodzice uważają niejednokrotnie, że znajomość języka romskiego może nawet zaszkodzić ich dzieciom w szkole. Źródłem takiej postawy można także upatrywać w zmianach tożsamościowych społeczności romskiej, związanych z procesami akulturacji i asymilacji<sup>593</sup>, a także w coraz częściej dostrzeganym wśród czeskich Romów odejściem od traktowania języka romskiego jako niezbędnego elementu romskiej tożsamości. Brak znajomości tego języka nie jest utożsamiany z odejściem od romskości. Można już być dziś postrzeganym jako członek społeczności romskiej mimo nieposługiwania się językiem romskim<sup>594</sup>.

Opisane wyżej tendencje powodują, iż kolejne generacje Romów urodzonych i wychowanych w Republice Czeskiej coraz częściej swą znajomość języka romskiego ograniczają do biernej znajomości podstawowego słownictwa, zaś w sposób czynny potrafią posługiwać się kilkoma stałymi frazami<sup>595</sup>. Ponadto coraz częściej rolę języka jako sposobu demonstracji przynależności do społeczności romskiej, ewentualnie autoidentyfikacji i socjalizacji z grupą, przejmuje wspomniany już etnolekt języka czeskiego<sup>596</sup>.

Różnorodność dialektów romskich, traktowanie języka romskiego w zasadzie jako języka mówionego, brak ze strony Romów zainteresowania jego ujednocinieniem, wprowadzaniem reguł zapisu, romskim językiem literackim, zanik znajomości, stanowią niewątpliwie czynniki niekorzystnie wpływające na możliwości wykorzystywania istniejących instrumentów prawno-instytucjonalnych dla ochrony tego języka i stymulowania jego rozwoju. Nie sprzyjają temu również brak urzędników, którzy mogą wykazać się znajomością języka romskiego, brak świadomości Romów odnośnie swych praw jako mniejszości narodowej oraz klimat społeczny, cechujący się wzrostem nastrojów antyromskich w Czechach.

Ważnym i niebezpiecznym zjawiskiem, zarówno z perspektywy bezpieczeństwa kulturowego mniejszości romskiej jako zbiorowości i Romów jako jednostek, jak również bezpieczeństwa kulturowego Republiki Czeskiej, pozostaje kwestia społecznie wykluczonych osiedli romskich, w których pojawia się w zjawisko określane mianem kultury biedy. Jak zauważa Marek Jakoubek, mieszkańcy tzw. romskich gett są *nosicielami specyficznego wzorca kulturowego*, który jest rezultatem reakcji i adaptacji na długotrwałą biedę, równoznaczną z socjalnym, symbolicznym i przestrzennym wykluczeniem. Tym wzorcem kulturowym jest właśnie tzw. kultura biedy<sup>597</sup>. Wspomniany autor, charakteryzując wartości i zachowania stanowiące jej

<sup>593</sup> *Zprava o stavu romské... 2013*, s. 45.

<sup>594</sup> Stanowisko takie jest jednakże rzadziej spotykane wśród Romów wołoskich. *Kvantitativní a kvalitativní analýza jazykové...*, s. 22–24.

<sup>595</sup> M. Bořkocová, *Romský etnolekt češtiny*, [w:] *Romové: kulturologické...*, s. 294.

<sup>596</sup> Głównie wśród Romów „słowackich” i „węgierskich”. *Kvantitativní a kvalitativní analýza jazykové...*, s. 35.

<sup>597</sup> Zob. szerzej M. Jakoubek, *Przyczyny...*, s. 163–181.

kwintesencję, wymienia jako najważniejsze: brak zaufania wobec instytucji państwowych, solidarność ograniczoną do rodziny (głównie nuklearnej), strategię skierowaną na terażniejszość, ubóstwo, zastawianie rzeczy i pożyczanie pieniędzy na wysoki procent, tolerancję w stosunku do patologii społecznych i uleganie im, wczesną inicjację seksualną oraz wysoką rozrodczość i częste występowanie w rodzinach wzorca, w którym życie zależy od zarobków kobiet, zaś obecność mężczyzny w życiu rodzinnym ma charakter symboliczny, często nawet nie mieszka on z rodziną<sup>598</sup>. Kultura biedy rozwija się szczególnie w środowisku, w którym bądź brakuje, bądź następuje zanik tradycyjnych instytucji społecznych takich jak rodzina, kościół, partie polityczne, społeczeństwo obywatelskie itd.<sup>599</sup>.

Jej rozpowszechnienie w „romskich gettach” generuje wiele problemów. Z perspektywy bezpieczeństwa kulturowego warto zwrócić uwagę przede wszystkim na dwa. Po pierwsze, o ile kultura biedy oferuje wzorce zachowań i działań przydatne w środowisku społecznego wykluczenia, pozwalające na przetrwanie w nim, a nawet w miarę pomyślną adaptację, to nie przygotowuje na kontakt ze światem zewnętrznym, uniemożliwiając wręcz nabycie kompetencji kulturowych, pozwalających na uczestnictwo w życiu społeczeństwa większościowego. Jednostka wykluczona nie jest w stanie funkcjonować w jakimkolwiek z jego obszarów. Po drugie, ma wiele cech wspólnych z tradycyjną kulturą romską, nie jest jednak z nią tożsama. Mało tego, skutecznie ją wypiera stając się wręcz zagrożeniem dla niej, przede wszystkim zaś dla systemu wartości dłań charakterystycznego, ważnego w procesie socjalizacji. Jednostki czy grupy Romów nie potrafią partycypować w kulturze społeczeństwa większościowego, będąc jednocześnie „wykorzenione” z własnej kultury – ich wykluczenie nabiera tym samym jak najbardziej realnej postaci, stając się dominującą cechą kulturową i *de facto* podwójnym wykluczeniem.

Istnienie społecznie wykluczonych osiedli skutkuje ponadto nasilaniem się procesu segregacji społeczeństwa czeskiego na dwie odrębne grupy etniczne i kulturowe, nie mające z sobą nic, względnie mające niewiele wspólnego, niezainteresowane nawiązaniem jakichkolwiek relacji i poznaniem drugiej strony. Sprzyja powstawaniu i wzmocnieniu negatywnych wzajemnych stereotypów nie-Romów o Romach i Romów o nie-Romach i zamknięcie się na „siebie”. W ten sposób, niejako wewnątrz społeczeństwa czeskiego, powstaje niedostępna dla większości, obca przestrzeń kulturowa. Jej członkowie charakteryzują się niskim poziomem kompetencji kulturowych i wykształcenia, i nie dążą do ich podnoszenia<sup>600</sup>. Co najbardziej niepokojące, zjawiska te są bardzo widoczne wśród młodych mieszkańców gett. Gettoizacja sprzyja ponadto etniczacji szkół znajdujących się w pobliżu społecznie wykluczonych

<sup>598</sup> *Ibidem*, s. 173–174.

<sup>599</sup> P. Mareš, T. Sirovátka, *Sociální vyloučení (exkluze) a sociální začleňování (inkluzie) – koncepty, diskurz, agenda*, „Sociologický časopis/Czech Sociological Review” 2008, vol. 44, no. 2, s. 275.

<sup>600</sup> Możemy pokusić się o analogię z sytuacją w Niemczech i istnieniem tam społeczeństwa równoległego, utożsamianego z turecką społecznością.

osiedli, w których wyłącznie lub niemal wyłącznie uczą się dzieci romskie, skutkując *de facto* pogłębianiem się rasowej segregacji w szkolnictwie. Jak podkreślają I. Gabal i P. Višek, system szkolnictwa traci *zdolność wspierania kształcenia i spójności etnicznej czeskiego społeczeństwa*<sup>601</sup>. Między grupą większościową a mniejszością romską pogłębia się dystans kulturowy.

Warto również zwrócić uwagę na to, iż marginalizacja społeczna części populacji romskiej sprzyja separacji i pogłębia dystans między Romami z izolowanych osad a pozostałymi. Ponadto, w połączeniu z niskim poziomem wykształcenia wśród młodych Romów, wpływa niekorzystnie na możliwości tworzenia i wymiany elit romskich, rozwój romskiej kultury, życia organizacyjnego mniejszości romskiej, a w dłuższej perspektywie, na szanse zachowania bezpieczeństwa kulturowego tej grupy etnicznej i jej przetrwania jako świadomej swej tożsamości i praw zorganizowanej społeczności.

Stanowi ponadto doskonałą pożywkę dla wzrostu nastrojów antycygańskich w społeczeństwie czeskim. Zjawisko określane mianem „czeskiego antycyganizmu” stanowi również jedno z najpoważniejszych wyzwań dla zachowania bezpieczeństwa kulturowego, albowiem niekorzystnie wpływa nie tylko na stosunek nie-Romów do Romów, na postrzeganie ich kultury jako zacofanej, gorszej, itp., ale także na stosunek części Romów do swojej „romskości”. Skutkuje odcięciem się od romskiej kultury i korzeni, brakiem dążenia do kultywowania romskich tradycji i języka, a także odrzuceniem romskiej tożsamości oraz niechęcią do wychowywania w niej dzieci, gdyż ma być dla nich zbędnym balastem, nie zaś bogactwem. Z kolei u części Romów antycyganizm powoduje niechęć do społeczeństwa większościowego, od którego świadomie się separują.

Zachowaniu dziedzictwa narodowego i tożsamości etnicznej grupy narodowej sprzyja powszechność wykształcenia jej członków oraz posiadania elit narodowych. Grupa etniczna ma bowiem wówczas wiedzę potrzebną do podejmowania działań służących tym celom, jak również świadomość ich znaczenia. Poziom wykształcenia członków społeczności romskiej jest niższy w porównaniu z ogółem populacji Czech, zaś w społecznie wykluczonych osiedlach jest dramatycznie niski. Romowie w większości kończą edukację na szkole podstawowej, choć nie jest rzadkością, zarówno wśród starszych, jak i młodszych członków społeczności romskiej, że nie mogą się wylegitymować nawet tym. Wskazuje się przy tym na bariery systemowe tkwiące w samym szkolnictwie, ograniczające możliwości poprawy obecnej sytuacji. Do takich należy segregacja romskich uczniów, przejawiająca się, po pierwsze, ich nadreprezentacją w tzw. szkołach praktycznych, do jakich uczęszczają dzieci lekko upośledzone umysłowo, a do których zbyt często kierowani są mali Romowie, po drugie, w dominacji w klasach czy nawet w szkołach dzieci romskich. Nie ma przy tym szans, aby dzieci ze szkół praktycznych mogły przenieść się, na jakimkolwiek etapie, do „zwykłej szkoły”, nie mówiąc o zdobyciu średniego wykształcenia. Szkoła nie pełni roli stymulatora rozwoju intelektualnego i emocjonalnego, i nie jest miejscem, w którym dzieci

---

<sup>601</sup> I. Gabal, P. Višek, *op.cit.*, s. 6.

z rodzin romskich i nieromskich mają okazję się poznać<sup>602</sup>. W kontekście systemowym mówi się ponadto o braku dostatecznego przygotowania nauczycieli do pracy z dziećmi romskimi. Przyczyn niskiego poziomu wykształcenia wśród ludności romskiej upatruje się jednakże także w czynnikach o charakterze historycznym (polityka wobec Romów w przeszłości i ich status społeczno-ekonomiczny), jak również w niej samej – w niedostatecznym opanowaniu przez romskie dzieci języka czeskiego, co uważa się zresztą za jedną z najważniejszych przyczyn ich niepowodzeń w szkole, w odmiennych wzorcach wychowania, w nieprzygotowaniu małych Romów do szkoły, w ukierunkowaniu na inne, niż w przypadku społeczeństwa większościowego wartości, czy wreszcie w nieprzywiązywaniu przez Romów wagi do tego aspektu życia<sup>603</sup>. Środowisko romskie, szczególnie w warunkach społecznie wykluczonego osiedla, stanowi w tym przypadku często czynnik demotywuujący<sup>604</sup>. Tymczasem brak wykształcenia, poza oczywistymi ograniczeniami, jakie implikuje dla jednostek, uniemożliwia także, a w najlepszym przypadku w dużym stopniu ogranicza, możliwość nabycia niezbędnych do funkcjonowania w społeczeństwie większościowym kompetencji kulturowych, partycypację we własnej kulturze, oraz wymianę romskich elit kulturowych, politycznych czy narodowych.

Z drugiej strony zdobycie wykształcenia może być także wstępem do odejścia od romskości. Romowie z wyższym wykształceniem zmuszeni są niekiedy wybierać między tradycyjną lojalnością romską a obowiązkami związanym z pracą czy pełnioną funkcją społeczną. Ponadto te ostatnie formy aktywności nie zawsze spotykają się z akceptacją ze strony społeczności cygańskiej<sup>605</sup>. Zdaniem Macieja Witkowskiego, często uniemożliwia to *podejmowanie przez wykształconych Romów pracy w grupie, z której pochodzą, co utrudnia realizowanie projektu, wedle którego nowe romskie elity intelektualne mają w naturalny sposób ułatwić integrację tej społeczności*<sup>606</sup>. Zazwyczaj nie podejmują nawet prób zaangażowania się w życie mniejszości romskiej, swą ewentualną przynależność do niej traktując w kategoriach stygmatyzacji<sup>607</sup>.

Kolejnym z problemów jest kwestia tożsamości czeskich Romów. Mówi się o jej kryzysie, a podstawę do wysuwania takiej tezy stanowi m.in. niewielka, w porównaniu z rzeczywistością, liczba osób deklarujących narodowość romską podczas spisów ludności, zanik znajomości języka romskiego wśród części Romów, ich niewielkie zainteresowanie realizowaniem swoich praw kulturowych jako mniejszości narodowej i niewielki stopień solidarności wśród nich. Jeśli przyjąć, iż wystąpienie tych zjawisk rzeczywiście wskazuje na kryzys romskiej tożsamości, to będziemy mówić o tożsa-

<sup>602</sup> *Ibidem*.

<sup>603</sup> E. Šotolová, *op.cit.*, s. 60–61, s. 75–78.

<sup>604</sup> Zob. szerzej L. Fónalová, *Nenechali se vyloučit. Sociální vzestupy Romů v české společnosti*, Brno 2014, *passim*.

<sup>605</sup> Maciej Witkowski przytacza jedno z określeń funkcjonujących wśród czeskich Romów w stosunku do takich osób – nazywani są „koksem”, gdyż *z góry są czarni a pod spodem...* M. Witkowski *Romowie w Czechach. Podziały i współdziałanie*, [w:] *Romowie o sobie...*, s. 119.

<sup>606</sup> *Ibidem*, s. 120.

<sup>607</sup> Zob. szerzej. L. Fónalová, *op.cit.*, *passim*.

mości etnicznej, w wariancie realizowanym na gruncie europejskim i przy założeniu, iż istnieje jeden naród romski. Część badaczy problematyki romskiej wskazuje jednak na niewłaściwość takiego ujęcia problemu, zauważając, że Romowie są wszak grupą bardzo zróżnicowaną, a ich tożsamość konstytuuje się na innych, niż narodowych podstawach, przyjmując postać tożsamości rodowej, regionalnej, czy związanej z tradycyjnymi profesjami. Takie ujęcie kwestii tożsamości romskiej wskazuje na konieczności analizy zjawiska z innej perspektywy<sup>608</sup>.

Niemniej, jeśli mówiąc o komponentach tożsamości mniejszości romskiej w Czechach wymienimy tożsamość rodową, stanowiącą fundament tożsamości Romów, gdziekolwiek żyją, tożsamość regionalną, obyczaje rodzinne, kodeks Romnipem, język, tradycyjne rzemiosła, kulturę (głównie folklor), a ponadto zwrócimy uwagę na nieodłączny element tożsamości, czyli wartościowanie przez jednostkę swej przynależności, to uzasadniona wydaje się teza o pojawieniu się niekorzystnych tendencji rozwojowych również w tak podstawowych dla Romów tożsamościach. Wynikają one przede wszystkim z transformacji społeczno-ekonomicznej w Republice Czeskiej, a wcześniej w socjalistycznej Czechosłowacji, wymuszającej na członkach mniejszości romskiej zmiany w stylu życia i odejście od tradycji, skutkującej również wieloma niekorzystnymi zjawiskami. Do takich należy m.in. pogłębianie się wśród Romów podziałów o charakterze socjalnym.

Mamy więc elity romskie (intelektualistów, dziennikarzy, artystów, polityków, nauczycieli, itd), często usiłujące kształtować tożsamość romską, Romów nie zagrożonych wykluczeniem społecznym i Romów społecznie wykluczonych lub zagrożonych tym zjawiskiem. Wewnątrz mniejszości romskiej w Republice Czeskiej powstają grupy o odmiennym stosunku do swojej przynależności etnicznej i do „romskości” jako takiej. Różnice te polegają przede wszystkim na akcentowaniu kwestii socjalnych lub etnicznych, odrzuceniu lub akceptacji romskiej tożsamości jako tożsamości etnicznej, poziomie dystansu, a nawet dezaprobaty w stosunku do pozostałych grup romskich. Nie może być wówczas mowy o postrzeganiu przez nich swej tożsamości w kategoriach etnicznej wspólnoty z innymi członkami społeczności romskiej. W przypadku części ludności romskiej, przede wszystkim zamieszkującej getta, zachodzi ponadto zjawisko odwrotu od przypisywanych Romom tożsamości. I bez wątpienia można już wówczas mówić o kryzysie tożsamości, ale tożsamości tradycyjnej, w miejsce której pojawia się nowa, stygmatyzowana społecznym wykluczeniem i kulturą biedy<sup>609</sup>.

Część czeskich badaczy problematyki romskiej dokonuje podziału Romów pod względem odczuwanej tożsamości etniczno-politycznej na:

- 1) grupę, na ogół wykształconych członków mniejszości romskiej, która po pewnym czasie swej działalności na rzecz emancypacji Romów, nacechowanej w dużej

<sup>608</sup> K.A. Novák, *Romové, nacionalismus a rozvojové programy*, [w:] *Romové: kulturologické...*, s. 140.

<sup>609</sup> Karel A. Novák podkreśla wszak, że jest to tożsamość widziana z nieromskiej perspektywy, ograniczonej niemożnością zrozumienia procesów zachodzących wśród mieszkańców społecznie wykluczonych osiedli. *Ibidem*, s. 144.

mierze idealizmem, czuje się zmęczona i „wypalona”. Zaczyna przejawiać chęć stopienia się ze średnimi i wyższymi warstwami społeczeństwa większościowego, poświęcenia się działalności zawodowej oraz zaniechania *wszystkiego co romskie*;

- 2) grupę, również na ogół wykształconych i dobrze sytuowanych Romów, deklarujących swą romskość poprzez aktywną działalność na rzecz mniejszości romskiej. Niekiedy nazywani są *Romami z powołania*, czy *Romami z zawodu*. Opowiadają się za koncepcją romskiego narodu, za którego reprezentantów uważają się przed instytucjami europejskimi i na szczeblu krajowym. Ich działalność zaowocowała m.in. powołaniem do życia Parlamentu Romów w Republice Czeskiej;
- 3) najlicniejszą grupę, skupiającą osoby w znacznej części należące do niższych warstw społecznych, obojętne wobec jakichkolwiek form publicznego zaangażowania, w tym politycznego, na rzecz rozwiązywania problemów Romów nie jako jednostek, lecz jako wspólnoty lub narodu<sup>610</sup>.

Mówiąc o kwestii identyczności czeskich Romów jako tożsamości etnicznej wskazać można w perspektywie bezpieczeństwa kulturowego na dwa podstawowe i równoległe wątki, po pierwsze, kwestię wzmocnienia elementów składających się dotychczas na konstrukt określany mianem „tożsamości romskiej”, dzięki czemu zahamowaniu ulegnie proces ich erozji, po drugie zaś, na kwestię wzbogacenia tejsze o nowe elementy, co bywa określane mianem „wynajdywania tradycji”<sup>611</sup>. W pierwszym przypadku chodzi o zachowanie elementów kultury (języka, wartości, folkloru, znajomości rzemiosł tradycyjnych, wytworów kultury materialnej itd.), charakterystycznych dla tej społeczności. Ważne jest jednak, by nie stały się one czynnikiem ograniczającym możliwości sprawnego funkcjonowania Romów w społeczeństwie oraz w istniejących warunkach polityczno-ekonomicznych (postulat otwartości i „bezpiecznego” czerpania z innych kultur). Innymi słowy „romskość” nie powinna skazywać jej nosicieli na pozostanie „w skansenie” czy też na marginesie życia społeczno-politycznego Czech<sup>612</sup>. W drugim przypadku chodzi o działania mające na celu stworzenie fundamentu, na którym budowana będzie uniwersalna romska tożsamość – ponad dotychczasowymi podziałami<sup>613</sup>. Podejmowana jest aktywność na niwie organizacyjnej i politycznej, wspierana przez instytucje międzynarodowe, której towarzyszy tworzenie „ideologii narodowej”. Jeden z jej podstawowych mitów, czy właściwiej neo-mitów „założycielskich”, stanowi Zagłada Romów w czasie II wojny światowej<sup>614</sup>.

<sup>610</sup> I. Kašparová, *op.cit.*, s. 117–118.

<sup>611</sup> S. Kapralski, *Romowie i Holocaust – rola doświadczenia zagłady w budowaniu współczesnej tożsamości romskiej*, „Studia Romologica” 2008, nr 1, s. 151

<sup>612</sup> Na problem ten zwracają uwagę m.in. Karel A. Novák oraz Irena Kašparová. K.A. Novák, *op.cit.*, passim; I. Kašparová, *op.cit.*, passim.

<sup>613</sup> Co jest zresztą zgodne z tendencjami obserwowanymi wśród społeczności romskiej na świecie już od kilkudziesięciu lat.

<sup>614</sup> Na temat Zagłady Romów w okresie II wojny światowej jako komponentu tożsamości zob. szerzej m.in. S. Kapralski, *Naród z popiołów...*



Znaczenie romskiego Holocaustu wykracza obecnie daleko poza aspekt związany z jego wpływem na kształtowanie się wspólnej romskiej tożsamości i perspektywę kultury niematerialnej (symbolicznej). Staje się on częścią kultury materialnej Romów, a najbardziej widocznym przejawem tego procesu jest powstawanie pomników oraz innych inicjatyw (np. stałych ekspozycji w muzeach), jak również literatury, dzieł sztuki, itd., upamiętniających los Romów w okresie II wojny światowej. Mniejszość romska zyskuje w ten sposób, przybierające jak najbardziej fizyczną i trwałą – materialną postać – miejsca pamięci i dobra kultury, istotne w perspektywie bezpieczeństwa kulturowego. Ponadto obchody rocznic związanych z Holocaustem stają się okolicznością sprzyjającą współpracy między Romami a nie-Romami oraz pozwalają na zaistnienie problematyce romskiej w dyskursie publicznym oraz życiu politycznym Republiki Czeskiej, gdyż aktywnie uczestniczą w nich przedstawiciele władz. Tematyka upamiętniania wydarzenia Zagłady zyskała znaczące miejsce w polityce Pragi wobec mniejszości romskiej. W dokumentach dotyczących tej społeczności jest ona traktowana jako odrębne zagadnienie.

W Republice Czeskiej do najbardziej znanych inicjatyw mających na celu upamiętnienie Zagłady romskiej należała budowa pomników w Letach i w Žalovie, tj. w miejscach, gdzie w okresie II wojny światowej znajdowały się obozy, w których śmierć poniosło wielu Romów. Organizowane są ponadto wystawy, w tym stałe oraz „objazdowe”, popularyzujące wiedzę o romskim Holokauście. Wydawane są pomoce edukacyjne, organizowane seminaria, cykle wystąpień w szkołach, placówkach kulturalnych i oświatowych, konferencje, itp., mające na celu upowszechnianie wśród Czechów wiedzy o losach Romów w czasie II wojny światowej. W 2011 roku rząd podjął decyzję o budowie Ośrodka Pamięci o Romskim Holokauście w Hodoninie. Jego działalność ma się skupiać na edukacji i informowaniu o romskiej Zagładzie w powiązaniu z Holocaustem Żydów i dążeniami nazistów do likwidacji narodu czeskiego, a także ma się stać miejscem nieformalnej edukacji młodzieży<sup>615</sup>.

Kwestia upamiętnienia ofiar romskiego Holocaustu staje się jednak w przypadku naszych południowych sąsiadów również okazją do krytyki polityki kolejnych gabinetów wobec ludności romskiej, a ze spraw bardziej szczegółowych – za bierność w sprawie likwidacji chlewni, istniejącej na terenie i w bezpośrednim sąsiedztwie byłego obozu w Letach. O skuteczne działania w tym względzie apelują nie tylko organizacje romskie (krajowe i zagraniczne), lecz także instytucje międzynarodowe<sup>616</sup>. Powtarzają się apele o zamknięcie chlewni, której działalność w tym miejscu zaprzecza poszanowaniu godności ludzkiej i szacunkowi dla więźniów obozu. Jak dotąd żaden rząd nie zdecydował się na ten krok, jak argumentowano, z powodu braku odpowiednich środków finansowych. W tym duchu należy także zinterpretować wypowiedź premiera Sobotki, który oświadczył, iż pieniądze, które rząd musiałby wyłożyć na likwidację chlewni, można lepiej spożytkować na walkę ze społecznym

---

<sup>615</sup> *Zpráva o stavu romské... 2013*, s. 49.

<sup>616</sup> Zob. szerzej <http://www.romea.cz>.

wykluczeniem oraz edukację dzieci romskich<sup>617</sup>. Sprawa ta nie jest jedynym powodem krytyki działań polityków w stosunku do mniejszości romskiej. Wskazuje się również m.in. na nieskuteczność instytucji zajmujących się problematyką romską. Jednak warto zauważyć, iż za niepowodzenia niektórych projektów częściowo odpowiedzialni są również sami Romowie, wykazujący częstokroć obojętność i bierność w korzystaniu ze swoich praw jako członków mniejszości narodowej<sup>618</sup>.

W kontekście bezpieczeństwa kulturowego mniejszości romskiej nie sposób nie wspomnieć o roli elit romskich. Ł. Kwadrans wskazuje na nie jako na te, którym najbardziej zależy na *wytworzeniu homogenicznej tożsamości romskiej*<sup>619</sup>. Podejmują aktywność na rzecz emancypacji mniejszości romskiej, jej wewnętrznej konsolidacji, jak również ochrony i promocji kultury romskiej. Tworzeniu jednolitej tożsamości służy m.in. akcentowanie wątków wspólnych dla wszystkich Romów i odkrywanie wspólnej historii, a nawet budowanie owych, wspomnianych już, neo-mitów. W kontekście budowania tożsamości romskiej na bazie etniczności warta podkreślenia jest również aktywność działaczy romskich w organizacjach pozarządowych oraz działalność tego typu organizacji na rzecz Romów. Słabością zaś brak poważniejszej reprezentacji na scenie politycznej Republiki Czeskiej. Swymi działaniami czeskie elity romskie wpisują się w trendy i idee zauważalne na gruncie ogólnoeuropejskim – budowania tożsamości etnicznej Romów, które to są również obecne w polityce władz w Pradze wobec mniejszości romskiej. Na szczeblu centralnym widoczne jest dążenie do wspierania elit romskich, czego przejawem jest choćby przywoływana już *Strategia integracji romskiej do 2020 roku*.

Polityka ta, podobnie zresztą jak i aktywność romskich działaczy, spotyka się jednak w Republice Czeskiej z krytyką części badaczy problematyki cygańskiej, przede wszystkim tych, którzy źródeł problemów Romów upatrują w sytuacji społeczno-ekonomicznej, traktując kwestie etniczne jako marginalne i odwracające uwagę od rzeczywistych problemów. Ich zdaniem promowanie romskiej etniczności nie wpłynie na poprawę sytuacji. Wśród zarzutów pojawia się m.in. brak mandatu elit romskich do reprezentowania wszystkich Romów, z których część nie jest w ogóle zainteresowana kultywowaniem romskiej odrębności etnicznej, a także kierowanie się przez liderów romskich partykularnym interesem. Przyczyn dynamicznego rozwoju liczby organizacji zajmujących się problematyką romską, w tym i romskich, upatrują oni głównie w pojawieniu się wielu źródeł finansowania tego typu inicjatyw, nie zaś w emancypacji społeczności romskiej<sup>620</sup>. Projekty, mające na celu przebudzenie narodowe Romów są, według krytyków elit romskich, projektami czeskich „bu-

<sup>617</sup> Zob. szerzej *ibidem*.

<sup>618</sup> Widoczne jest to bardzo jaskrawo np. przy okazji tworzenia na szczeblu lokalnym wspomnianych już instytucji zajmujących się problematyką mniejszościową. Romowie nie wykazują na ogół chęci udziału w nich.

<sup>619</sup> Ł. Kwadrans, *op.cit.*, s. 35.

<sup>620</sup> M. Kovats, *Politika romské identity: mezi nacionalismem a chudobou*, [w:] *Romové: kulturologické...*, s. 92–101; *Cikáni a etnicita*, M. Jakoubek (ed.), Praha 2008, passim.

dzicieli”, nie zaś *autentycznym wyrazem romskich starań o romską emancypację i niezależność*<sup>621</sup>.

Kończąc rozważania dotyczące najważniejszych problemów i wyzwań związanych z zachowaniem bezpieczeństwa kulturowego mniejszości romskiej w Republice Czeskiej warto wspomnieć o migracjach Romów. W tej perspektywie trudno jest ocenić ich wpływ jednoznacznie. Z jednej strony, migracje wewnętrzne, głównie przecież do mniejszych miast i miasteczek, m.in. prowadzą do koncentracji ludności romskiej i przyczyniają się do rozrostu izolowanych osiedli, czy też stanowią jedną z przyczyn problemów edukacji dzieci romskich, poprzez przerwanie jej ciągłości, czy pogorszenie oferty kształcenia. Ich skutki mogą być jednak również pozytywne. Wszak nasilona emigracja Romów z Czech należała do najważniejszych czynników powodujących w drugiej połowie lat 90. XX wieku zainteresowanie sytuacją tej mniejszości ze strony społeczności międzynarodowej i rządu w Pradze, wymuszając na nim podjęcie konkretniejszych działań. Dzięki emigracji część Romów zdobyła również doświadczenie funkcjonowania w społeczeństwie wielokulturowym, intensywnego obcowania z inną kulturą, ale także zwiększyły wśród nich świadomość własnej przynależności kulturowej, wartości kultury romskiej i dumy z niej oraz kompetencje kulturowe. Po powrocie mówią o poczuciu wolności bez brzemienia stygmatyzacji, braku dystansu kulturowego wobec innych członków społeczeństwa, solidarności z innymi Romami i wzmocnieniu swojej tożsamości, jakich doświadczyli za granicą. Petr Kouba określa tę sytuację mianem *pozytywnego szoku kulturowego*. Przyczyniło się to do rozwoju procesu emancypacji społecznej i/lub etnicznej Romów<sup>622</sup>.

Niewątpliwie ze względu na wielość romskich identyczności, kontrowersje jakie wzbudza aspekt etniczny problematyki romskiej, wciąż zauważalny, bardziej postulatyczny niż rzeczywisty, charakter romskiej tożsamości narodowej, znajdującej się dopiero na etapie „budzenia się”, czy choćby właściwości romskiej kultury, kwestia zachowania bezpieczeństwa kulturowego mniejszości romskiej w Czechach stanowi nie lada wyzwanie. Dużą rolę w tym procesie odgrywają zjawiska zachodzące w zewnętrznym wobec Romów środowisku i podmioty zeń się wywodzące. Niemniej, jak się wydaje, decydująca o sukcesie rola przypaść może przede wszystkim czynnikiem o charakterze wewnętrznym, związanym z romską tożsamością, specyfiką kulturową i charakterem tej grupy etnicznej. Zagadnienie bezpieczeństwa kulturowego Romów i związane z nim zjawiska są jednak istotne nie tylko z ich perspektywy, ale również z perspektywy państwa czeskiego – kulturowej kohezji społeczeństwa czeskiego, jak i kulturowej inkluzji i eskluzyj znacznej grupy jego obywateli romskiego pochodzenia.

---

<sup>621</sup> P. Kouba, *op.cit.*, s. 34–35.

<sup>622</sup> *Ibidem*, s. 51–52.



## Zakończenie

Sytuacja Romów w Republice Czeskiej stanowi współcześnie jedno z najważniejszych wyzwań, przed którymi stoją władze w Pradze. Po roku 1993 stała się ona przedmiotem zainteresowania zarówno polityki etnicznej, jak również innych polityk szczegółowych, co wynika z wieloaspektowości i specyficznego charakteru tej tematyki. Położenie Romów trudno bowiem rozpatrywać jedynie w perspektywie wąsko rozumianej problematyki etnicznej, a tym co jest dlań charakterystycznego to wielość swoistych paradoksów.

Pomimo tego, że Romowie nie są zainteresowani rozwijaniem swojego szkolnictwa, to właśnie kwestie edukacji należą do priorytetowych, mimo że są mniejszością rozproszoną terytorialnie i trudno byłoby współcześnie wskazać obszary tradycyjnie i zwarcie przez nich zamieszkiwane, to właśnie ich koncentracja w społecznie wykluczonych osiedlach stanowi obecnie jeden z najpoważniejszych problemów naszego południowego sąsiada. To co miało po 1989 roku wzmocnić pozycję Romów i stanowić pewnego rodzaju zadośćuczynienie za politykę prowadzoną wobec nich przez socjalistyczną Czechosłowację, czyli nacisk na etniczny wymiar problematyki romskiej, wycofanie się państwa z kontroli wobec społeczności romskiej i scedowanie na nią odpowiedzialności za sprawy jej dotyczące, okazało się pułapką, w sytuacji kiedy zaniedbano aspekt socjalny tej problematyki. To co wydawało się jedną z niewielu zdobyczy Romów z lat 1945–1989, czyli szeroko pojęte zabezpieczenie socjalne w warunkach po *aksamitnej rewolucji* okazało się nietrwałe, a przy tym negatywnie wpłynęło na sytuację tej grupy społecznej w nowej sytuacji polityczno-ekonomicznej. Mimo wreszcie, że Romowie nie posiadają swojego państwa macierzystego jednym z najważniejszych czynników wpływających na ich sytuację stanowią naciski z zewnątrz na Republikę Czeską oraz rozwiązania dotyczące tej mniejszości promowane przez organizacje o międzynarodowym charakterze, takie jak Unia Europejska, Rada Europy czy OBWE. Paradoksy te związane są ściśle z innym, bodajże największym – Romowie w Czechach są mniejszością autochtoniczną, obecną na ziemiach czeskich od wielu wieków i byli tu w znacznej swej części bardzo dobrze zintegrowani ze społeczeństwem większościowym, a jednocześnie są grupą allochtoniczną, której większość stanowią współcześnie osoby z doświadczeniem imigranckim, na

ogół w drugim lub trzecim pokoleniu potomkowie Romów słowackich. W dużym stopniu widoczne są w ich tradycji pozostałości kultury osad słowackich, z których w większości przybywali w okresie istnienia wspólnego państwa czesko-słowackiego, głównie zaś po 1945 roku, jak również wciąż silne przywiązanie do kultury romskiej. W rezultacie są mniejszością postrzeganą przez Czechów jako całość przez pryzmat kulturowej obcości, co w połączeniu z problemami natury społecznej i ekonomicznej, z którymi boryka się zarówno część Romów, jak i część społeczeństwa większościowego, sprzyja umacnianiu negatywnych stereotypów wobec tej grupy etnicznej i wzrostowi niechęci społecznej.

Ten dualistyczny, niejednoznaczny charakter mniejszości romskiej, a także wielość owych paradoksów, sprzyja wzrostowi znaczenia problematyki bezpieczeństwa dla położenia Romów w Republice Czeskiej. Rozpatrując je z takiej perspektywy można wskazać wątki ważne, zarówno z punktu widzenia bezpieczeństwa społeczeństwa większościowego, jak dla bezpieczeństwa samych Romów, choć należy podkreślić, że w większości się one uzupełniają.

Do takich należy zjawisko sekurytyzacji problematyki mniejszości romskiej, zachodzące w czterech wyróżnionych wcześniej wymiarach. Wymiar polityczny wyraża się poprzez wypowiedzi czeskich polityków, w których mniejszość romska przedstawiana jest jako źródło patologii społecznych oraz przestępczości zagrażających bezpieczeństwu obywateli, jak również napięć i konfliktów społecznych o destrukcyjnym dla bezpieczeństwa lokalnego i państwa wpływie i dla funkcjonowania demokracji. W wypowiedziach usprawiedliwia się częstokroć również działania ekstremistów, które, mimo że radykalne w formie, mają jednak ich zdaniem uzasadnienie. Zdarza się także poddawanie w wątpliwość zbrodni popełnianych na Romach w czasie II wojny światowej. Sekurytyzacja na płaszczyźnie politycznej to również działalność ugrupowań ekstremistycznych, począwszy od deklaracji i promowania hasel antyromskich, po organizowanie demonstracji i pochodów o takim wydźwięku, ale ponadto akty przemocy wobec Romów.

Wymiar społeczny sekurytyzacji problematyki romskiej przejawia się przede wszystkim w nasileniu antyromskich nastrojów w społeczeństwie czeskim, przy czym Romowie postrzegani są często przez pryzmat zjawisk zagrażających bezpieczeństwu w wymiarze jednostkowym i zbiorowym, a działania ekstremistów prawicowych oraz wprowadzanie działań o represyjnym charakterze (pod hasłem „zerowej tolerancji”), uważane za pożądane, w narastaniu napięć międzyetnicznych, jak również w aktywności podmiotów o społecznym charakterze, m.in. mediów. Te uważa się, zresztą nie tylko w Czechach, za jeden z czynników stymulujących rozwój zjawiska antycyganizmu.

Sekurytyzacja problematyki mniejszości romskiej w wymiarze instytucjonalnym przybiera postać włączania tejże tematyki do obszaru zainteresowania podmiotów systemu bezpieczeństwa, takich jak Policja Republiki Czeskiej czy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Powstają projekty dotyczące nie tylko problematyki mniejszości narodowych, ale *stricto* i wyłącznie Romów. Bezpieczeństwo staje się również

jednym z obszarów aktywności instytucji, koncentrujących się dotąd na tematyce mniejszościowej, czy nawet tylko romskiej, takich jak np. Agencja ds. Integracji Społecznej czy Rada Rządu Republiki Czeskiej ds. Mniejszości Romskiej. Jest ona również włączana do dokumentów, w których porusza się temat mniejszości romskiej, np. strategię integracji romskiej czy deklaracje programowe rządu.

Aktorem sekurytyzującym są również coraz częściej sami Romowie, wskazujący na różnorakie zagrożenia dla bezpieczeństwa omawianej grupy etnicznej. Należy także wspomnieć o radykalizacji części z nich, przede wszystkim ze społecznie wykluczonych osiedli lub też obszarów, w których najczęściej organizowane są pochody antyromskie. Wątkiem związanym z mniejszościowym wymiarem sekurytyzacji jest ponadto problem bezpieczeństwa Romów w kontekście takich zagadnień jak emancypacja czy *human security*.

Sekurytyzacja nie jest jedynym kontekstem bezpieczeństwa, w którym można analizować problematykę romską. Do takich należą ponadto przede wszystkim bezpieczeństwo kulturowe, społeczne oraz społeczności lokalnych. Pierwsze z wymienionych jest jednym z najważniejszych z perspektywy mniejszościowych grup etnicznych, jego zapewnienie jest warunkiem ich przetrwania. Niemniej nie da się analizować tej kwestii bez uwzględnienia szerszego, „większościowego” i „państwowego” kontekstu bezpieczeństwa kulturowego, jak również szczególnych wyzwań, jakie dla jego zachowania stwarza specyficzny charakter społeczności romskiej, a także jej sytuacja. Te ostatnie implikują ponadto istotne znaczenie bezpieczeństwa społecznego. Wielość problemów społecznych, związanych bezpośrednio i pośrednio z mniejszością romską, nie pozwala na pominięcie tego aspektu bezpieczeństwa i ma przemożny wpływ na położenie mniejszości romskiej oraz jej perspektywy na przyszłość. Ponadto jest źródłem zagrożeń socjalnego sektora bezpieczeństwa Republiki Czeskiej. Z kolei zwrócenie szczególnej uwagi na bezpieczeństwo społeczności lokalnych wynika zarówno ze znaczenia środowiska lokalnego oraz zagrożeń bezpieczeństwa na tym poziomie dla kształtowania się sytuacji Romów, jak również z wagi kulturowego wymiaru w przypadku tego sektora bezpieczeństwa.

Analiza sytuacji mniejszości romskiej w kontekście bezpieczeństwa społecznego i kulturowego pozwala ponadto na połączenie w koherentną całość dwóch perspektyw postrzegania Romów – jako mniejszości etnicznej oraz jako grupy społecznej, borykającej się z szeregiem problemów, skutkujących jej marginalizacją, tak na poziomie globalnym, jak i krajowym (lokalnym), w tym także w Republice Czeskiej.

Z tego też względu to na tych wymiarach bezpieczeństwa skupiono uwagę w niniejszej pracy. Zawarte w niej rozważania pozwalają na konstatację, iż ostanie lata to okres wzrostu znaczenia kwestii bezpieczeństwa dla sytuacji mniejszości romskiej, zarówno w perspektywie obiektywnej, jak i subiektywnej i – jak zauważono w najnowszej strategii integracji romskiej – kwestie te zaczynają dominować nad pozostałymi, do tej pory najważniejszymi, jak np. edukacja, problemy mieszkaniowe czy dyskryminacja, choć należy równocześnie podkreślić, iż zagadnienia te są ze sobą ściśle związane i trudno je *de facto* od siebie oddzielić.

Spectrum tematów wartych poruszenia w analizie problematyki romskiej w kontekstach bezpieczeństwa obejmuje wiele wątków, zarówno jeśli chodzi o perspektywę podmiotową, jak i przedmiotową. Z oczywistych względów w niniejszej monografii możliwe było zaprezentowanie jedynie części z nich. Skupiono się więc na tych zjawiskach, które w największym stopniu odnoszą się do sytuacji w Republice Czeskiej, a jednocześnie można je zaobserwować również w innych krajach europejskich, co nadaje im charakter w dużym stopniu uniwersalny.

Wydawać by się mogło, że wydarzenia pierwszego półrocza 2015 roku wyparły nieco z czeskiego dyskursu publicznego problematykę romską. Tematem najczęściej dziś poruszonym w kontekście związków między etnicznością a bezpieczeństwem jest wszak kwestia imigrantów w gwałtowny sposób napływających do Europy, polityki Unii i rządu w Pradze wobec tego zjawiska oraz obaw Czechów. Czescy ekstremiści i populiści szybko zainteresowali się tematem, starając się go „zawłaszczyć”, by w ten sposób pozyskać elektorat. Nie wydaje się jednak by problematyka imigrantów i islamu na trwałe zdominowała romską. Ta ostatnia jest bowiem już zbyt mocno osadzona w obszarze bezpieczeństwa.

Podsumowaniem rozważań o kontekstach bezpieczeństwa sytuacji Romów w Republice Czeskiej mogłoby być bowiem stwierdzenie, że tak jak w ostatnich latach polityka etniczna państwa czeskiego zdominowana została przez problematykę romską, tak obecnie w refleksji nad problematyką romską dominować zaczyna zagadnienie bezpieczeństwa. Wynika to po części ze specyficznego charakteru mniejszości romskiej, po części zaś z kierunku rozwoju współczesnych badań nad bezpieczeństwem, w większym stopniu uwzględniających problem bezpieczeństwa jednostki bądź grup, do których przynależy. A wśród takich wymienić można mniejszości narodowe i etniczne, zarówno o charakterze autochtonicznym, jak i allochtonicznym. Pretekstu do potraktowania tematu dotyczącego Romów w Czechach z perspektywy bezpieczeństwa dostarcza wreszcie ich obecna sytuacja. Nie wydaje się by ta uległa w najbliższym czasie drastycznym zmianom. Można tym samym przypuszczać, iż jedną z wiodących kategorii w jej analizie pozostanie nadal kategoria bezpieczeństwa.



## Spis tabel

1. Wpływ czynników egzogennych i endogennych na możliwości zachowania bezpieczeństwa kulturowego mniejszości narodowych i etnicznych .....	38
2. Populacja Romów na ziemiach czeskich na podstawie powszechnych spisów ludności z lat 1921–1980 .....	78
3. Populacja Romów na ziemiach czeskich w latach 1947–1989 na podstawie odrębnych spisów ludności romskiej .....	79
4. Przemiany w strukturze narodowościowej Republiki Czeskiej (na podstawie powszechnych spisów ludności z lat 1991, 2001, 2011) .....	84
5. Ewolucja stosunku obywateli Republiki Czeskiej do mniejszości romskiej w latach 1994–2013 (na podstawie badania opinii publicznej STEM) .....	118
6. Liczba przestępstw w latach 2011–2013, których podłożem była niechęć wobec Romów .....	154
7. Rodzaje czynów przestępczych motywowanych nienawiścią wobec Romów w Republice Czeskiej w latach 2011–2013 .....	155

## **Spis wykresów**

1. Liczba społecznie wykluczonych osiedli  
w województwach Republiki Czeskiej w 2006 roku..... 89
2. Liczba społecznie wykluczonych osiedli  
w województwach Republiki Czeskiej w 2013 roku..... 89
3. Liczba przestępstw wobec Romów w latach 2011–2012  
w województwach Republiki Czeskiej..... 155

## Wykaz źródeł i literatury

### Žródła

- Akcni plán Aliance civilizací v České republice pro roky 2009–2010.*  
*Analýza sociálně vyloučených lokalit v ČR*, K. Čada (ed.), Praha 2015.  
*Důvodová zpráva k ratifikaci Evropské Charty regionálních či menšinových jazyků.*  
*ENAR Shadow Report 2011–2012. Rasismus a diskriminace v České republice 2011–2012*, L. Janků, M. Knob, V. Krajňanský, A. Matušinová, Z. Melcrová, H. Smekal.  
Gabal I., Víšek P., *Východiska strategie boje proti sociálnímu vyloučení. Východiska pro formulaci a implementaci politiky začleňování obyvatel vyloučených lokalit do české společnosti a její sociální a ekonomické struktury*, Praha 2010.  
Hammarberger T., *Human rigths of Roma and Travellers in Europe*, February 2012.  
Hlaváček K., *Romové v České republice*, „Parlamentní institut. Studie“ 2014, č. 5.  
*Komentář ČR ke třetímu stanovisku Poradního výboru k Rámcové úmluvě na ochranu národnostních menšin ohledně plnění závazků z této úmluvy Českou republikou – ACFC/OP/III(2011)008.*  
Koníček T., *Informace o realizaci Programu prevence kriminality a extremismu – Úsvit*, 30. června 2011.  
*Konstytucja Republiki Czeskiej z 16 grudnia 1992 r.*, tłumaczenie i wstęp M. Kruk, Warszawa 2000.  
Křižková M., *Analýza mediálního zobrazení Romů v českých médiích od začátku července 2011 do konce května 2012.*  
*Kvantitativní a kvalitativní analýza jazykové situace Romů v ČR*, zpracovali J. Červenka, P. Kubaník, H. Sadlíková, Praha 2011.  
Nijakowski L.M., *Ruchy i organizacje skrajne a mniejszości etniczne, narodowe, religijne – doświadczenia polskie i europejskie.* Ekspertyza przygotowana w ramach projektu: *Organizacje skrajne w demokratycznym państwie i społeczeństwie 2012–2013.*  
*Očernění. Etnické stereotypy v médiích*, F. Pospíšil, M. Šimáček, L. Vochocová (eds.), Praha 2003.  
*Opatření na řešení problematiky s nepřizpůsobivými obyvateli města Duchcova*, 19.06.2013.

- Oranžová kniha ČSSD – rámcový program pro záležitosti Romů a sociálně vyloučených lokalit, Praha 2010.
- „Právo a solidarita“ Program ODS pro sociálně vyloučené lokality 3. prosince 2011.
- Prohlášení České republiky týkající se splnění závazků vyplývajících z Evropské charty regionálních či menšinových jazyků ze dne... 2005. Příloha k usnesení vlády ze dne 7. prosince 2005 č. 1574, „Věstník vlády pro orgány krajů a orgány obcí“ 13. ledna 2006.
- Programové prohlášení vlády, Praha 1998.
- Programové prohlášení vlády, Praha 2002.
- Programové prohlášení vlády České republiky, Praha 2014.
- Předsednictví České republiky v Dekádě romské inkluze 2005–2015.
- Rozšíření volební program KSČM 2013–2017.
- Situační analýza sociálně vyloučených lokalit na území města Litvínova se zaměřením na sídliště Janov, Praha – Litvínov 2009.
- Statut Rady vlády České republiky pro záležitosti romské menšiny, schválený usnesením vlády ze dne 29. března 2010 č. 254 ve znění usnesení vlády ze dne 4. ledna 2012 č. 13.
- Strategie boje proti sociálnímu vyloučení na období 2011–2015, Praha 2011.
- Strategie pro práci Policie ČR ve vztahu k menšinám (pro období let 2013–2014), Praha 2013.
- Strategie regionálního rozvoje ČR na období 2014–2020, Praha, duben 2013,
- Strategie romské integrace do roku 2020, Praha 2015.
- Šťastná A. a kol., Situační analýza Duchcov, Praha 2011.
- Usnesení Poslanecké sněmovny z 15. schůze 6. listopadu 1997, č. 561.
- Usnesení Vlády České republiky ze dne 29. října 1997 č. 686 + P, ke Zprávě o situaci romské komunity v České republice a k současné situaci v romské komunitě.
- Veselý I., Reflexe činnosti Agentury pro sociální začleňování v romských lokalitách, Praha 2010.
- Volební program ČSSD. Volby do Poslanecké sněmovny PČR 25.–26.10.2013.
- Volební program KDU – ČSL 2013–2017.
- Výbory pro národnostní menšiny v kontextu aktuálních potřeb. Informační a metodický průvodce, Praha 2009.
- Výroční zpráva o činnosti Agnetury pro sociální začlenování v roce 2013, Praha 2014.
- Výroční zpráva Rady vlády pro národnostní menšiny za rok 2011.
- Zákon č. 74/1958 Sb., o trvalém usídlení kočujících osob.
- Zákon č. 128/2000 Sb., o obcích.
- Zákon č. 129/2000 Sb., o krajích (krajské zřízení).
- Zákon č. 273/2001 Sb., o právech příslušníků národnostních menšin a o změně některých zákonů.
- Zákon č. 561/2004 Sb., o předškolním, základním, středním, vyšším odborném a jiném vzdělávání (školský zákon).
- Zásady dlouhodobé Koncepce romské integrace do roku 2025 (Příloha k usnesení vlády ze dne 12. dubna 2006, č. 393).

*Zpráva o násili z nenávisti v České republice za rok 2011*, K. Kalibová (ed.), Praha 2012.

*Zpráva o problematice extremismu na území České republiky v roce 2010*, Praha 2011.

*Zpráva o problematice extremismu na území České republiky v roce 2011*, Praha 2012.

*Zpráva o problematice extremismu na území České republiky v roce 2012*, Praha 2013.

*Zpráva o problematice extremismu na území České republiky v roce 2013*, Praha 2014.

*Zpráva o problematice extremismu na území České republiky v roce 2014*, Praha 2015.

*Zpráva o situaci národnostních menšin v České republice za rok 2008*, Praha 2009.

*Zpráva o situaci národnostních menšin v České republice za rok 2009*, Praha 2010.

*Zpráva o situaci národnostních menšin v České republice za rok 2010*, Praha 2011.

*Zpráva o situaci národnostních menšin v České republice za rok 2011*, Praha 2012.

*Zpráva o situaci národnostních menšin v České republice za rok 2012*, Praha 2013.

*Zpráva o situaci národnostních menšin v České republice za rok 2013*, Praha 2014.

*Zpráva o stavu romských komunit v České republice za rok 2008*, Praha 2009.

*Zpráva o stavu romské menšiny v České republice za rok 2009*, Praha 2010.

*Zpráva o stavu romské menšiny v České republice za rok 2010*, Praha 2011.

*Zpráva o stavu romské menšiny v České republice za rok 2011*, Praha 2012.

*Zpráva o stavu romské menšiny v České republice za rok 2012*, Praha 2013.

*Zpráva o stavu romské menšiny v České republice za rok 2013*, Praha 2014.

*Zpráva sdružení ROMEA za rok 2012 o stavu romské menšiny v ČR.*

## **Wywiady**

Wywiad z Prezesem Kongresu Polaków w Republice Czeskiej dr. Józefem Szymeczkiem, przeprowadzony w dniu 7.05.2014 roku w Czeskim Cieszynie. Tekst autoryzowany w posiadaniu autorki.

## **Prasa i czasopisma**

„Informace z výzkumu STEM trendy”

„Kultura – Historia – Globalizacja”

„Mladá fronta dnes”

„OKO. Bohumínské městské noviny”

„Przegląd Strategiczny”

„Právo”

„Radnice noviny”

„Rexter – časopis pro výzkum radikalismu, extremismu a terorismu”

„Rzeczpospolita”

„Sociální Studia”  
„Sociologický časopis/Czech Sociological Review”  
„Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa”  
„Studia Romologica”  
„Wschodnioznawstwo”

## Publikacje książkowe

- Bartosz A., *Nie bój się Cygana*, Sejny 2004.
- Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe wobec wyzwań współczesnego świata*,  
W. Kitler, M. Marszałek (red.), Warszawa 2014.
- Bezpieczeństwo państwa. Wybrane problemy*, K. Wojtaszczyk, A. Materska-Sosnowska  
(red.), Warszawa 2009.
- Bezpieczeństwo społeczne. Pojęcia – uwarunkowania – wyzwania*, A. Skrabacz, S. Su-  
łowski (red.), Warszawa 2012.
- Boksański Z., *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa 2005.
- Bořkocvová M., *Romský etnolekt češtiny*, Praha 2007.
- Budilová L., Hirt T. a kol., *Policista v multikulturním prostředí*, Praha 2005.
- Budyta-Budzyńska M., *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*, Warszawa 2010.
- Coser L., *Funkcje konfliktu społecznego*, Kraków 2009.
- Czaja J., *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa*, Kraków 2008.
- Czaja J., *Kulturowy wymiar bezpieczeństwa*, Kraków 2014.
- Černík J., Ičo J., Kocourek J., Komers P., Martínková Š., Nováková K., Pechová E.,  
Phuong Hien P.T., Vasiljev I., *S vietnamskými dětmi na českých školách*, Jinočany  
2007.
- Davidová E., *Romano drom. Cesty Romů 1945–1990*, Olomouc 2004.
- Doktryny i ruchy współczesnego ekstremizmu politycznego*, E. Olszewski (red.), Lublin  
2004.
- Drabik K., *Bezpieczeństwo personalne i strukturalne*, Warszawa 2013.
- Drbohlav D. a kol., *Migrace a (i)migrant v Česku. Kdo osme, odkud přicházíme, kam  
jdeme?*, Praha 2010.
- Fenton S., *Etniczność*, Warszawa 2007.
- Ficowski J., *Cyganie na polskich drogach*, Warszawa 2013.
- Ficowski J., *Demony cudzego strachu*, Warszawa 2013.
- Fraser A., *Dzieje Cyganów*, Warszawa 2001.
- Freidingerová T., *Vietnamci v Česku a ve světě: migrační a adaptační tendence*, Praha  
2014.
- Gettoizacja polskiej przestrzeni miejskiej*, B. Jałowicki, W. Łukowski (red.), Warszawa  
2007.
- Giddens A., *Socjologia*, Warszawa 2012.
- Gierszewski J., *Organizacja systemu bezpieczeństwa społecznego*, Warszawa 2013.
- Godlewska-Goska M., Kopańska J., *Życie w dwóch światach. Tożsamość współczesnych  
Romów*, Warszawa 2011.
- Jakubowska U., *Ekstremizm polityczny. Studium psychologiczne*, Gdańsk 2005.

- Janusz G., *Ochrona praw mniejszości narodowych w Europie*, Lublin 2011.
- Kapralski S., *Naród z popiołów. Pamięć zagłady a tożsamość Romów*, Warszawa 2012.
- Kašparová I., *Politika romství – romská politika*, Praha – Brno 2014.
- Kitler W., *Bezpieczeństwo narodowe RP*, Warszawa 2011.
- Koinova M., *Ethnonationalist Conflict in Postcommunist States*, Philadelphia 2013.
- Kołaczek M., *Etniczna mobilizacja Romów a Unia Europejska. Polska, Słowacja, Węgry*, Kraków 2014.
- Kowarska A., *Polska Roma. Tradycja i nowoczesność*, Warszawa 2005.
- Kouba P., *Exodus bez Mojžíše. Romská emigrace jako politický problem*, Praha 2014.
- Křištof R., Zeman V., *Bezpečnost a prevence kriminality. Příručka pro obce*, Praha 2012.
- Kurcz Z., *Mniejszość polska na Wileńszczyźnie*, Wrocław 2005.
- Kuźniar R., Balcerowicz B., Bieńczyk-Missala A., Grzebyk P., Madej M., Pronińska K., Sułek M., Tabor M., Wojciuk A., *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, Warszawa 2012.
- Kwadrans Ł., *Edukacja Romów. Studium porównawcze na przykładzie Czech, Polski i Słowacji*, Wrocław – Wałbrzych 2008.
- Kwestia romska w polityce państw Europy Środkowej i Wschodniej*, T. Szyszlak (red.), Wrocław 2011.
- Kwestia romska w polityce państw i stosunkach międzynarodowych*, E. Szyszlak, T. Szyszlak (red.), Wrocław 2012.
- Kwestia romska w kontekście bezpieczeństwa wewnętrznego*, E. Szyszlak, T. Szyszlak (red.), Wrocław 2013.
- Law I., *Red Racisms: racism in Communist and Post-Communist Contexts*, New York 2012.
- Leksykon Politologii*, A. Antoszewski, R. Herbut (red.), Wrocław 2000.
- Leszczyński M., *Bezpieczeństwo społeczne a bezpieczeństwo państwa*, Kielce 2009.
- Lubecka A., *Bergitka Roma. Tożsamość kulturowa*, Kraków 2005.
- Malicka A., *Ochrona mniejszości narodowych – standardy międzynarodowe i rozwiązania polskie*, Wrocław 2004.
- Mappes-Niediek N., *Biedni Romowie, źli Cyganie. Stereotypy i rzeczywistość*, Kraków 2014.
- Mareš M., *Paramilitarismus v České republice*, Brno 2012.
- Menšinová problematika v ČR: komunitní život a reprezentace kolektivních zájmů (Slováci, Ukrajinci, Vietnamci a Romové)*, Y. Leontiyeva (red.), Praha 2006.
- Mirga A., Gheorghe N., *Romowie w XXI wieku. Studium polityczne*, Kraków 1997.
- Mróz L., *Od Cyganów do Romów. Z Indii do Unii Europejskiej*, Warszawa 2009.
- Mróz L., *Geneza Cyganów i ich kultury*, Warszawa 1992.
- Mucha J., *Oblicza etniczności. Studia teoretyczne i empiryczne*, Kraków 2005.
- Nečas C., *Romové v České republice včera a dnes*, Olomouc 2002.
- Niedźwiecki D., *Migracje i tożsamość. Od teorii do analizy przypadku*, Kraków 2010.
- Nijkowski L., *Domeny symboliczne. Konflikty narodowe i etniczne w wymiarze symbolicznym*, Warszawa 2006.
- Nowakowski Z., Szafran H., Szafran R., *Bezpieczeństwo w XXI wieku. Strategie bezpieczeństwa narodowego Polski i wybranych państw*, Rzeszów 2009.

- O Romach w Polsce i w Europie. Tożsamość, historia, kultura, edukacja*, P. Borek (red.), Kraków 2009.
- Paleczny T., *Interpersonalne stosunki międzykulturowe*, Kraków 2007.
- Paleczny T., *Socjologiczne refleksje na temat polskich Romów*, Oświęcim 2003.
- Pałka E., *Śląski Kościół Ewangelicki Augsburgskiego Wyznania na Zaozliu. Od polskiej organizacji religijnej do Kościoła czeskiego*, Wrocław 2007.
- Pawłowski A., *Cyganie: studia nad przestępczością*, Zielona Góra 1973.
- Pečinka P., *Romské strany a politici v Evropě*, Brno 2009.
- Pokruszyński W., *Teoretyczne aspekty bezpieczeństwa. Podręcznik akademicki*, Józefów 2010.
- Polityka etniczna. Teorie. Koncepcje. Wyzwania*, H. Chałupczak, R. Zenderowski, E. Pogorzała, T. Browarek (red.), Lublin 2015.
- Posern-Zieliński A., *Etniczność. Kategorie. Procesy etniczne*, Poznań 2005.
- Posłuszna E., *Ekstremizm ekologiczny. Źródła – przejawy – perspektywy*, Warszawa 2012.
- Podstawy bezpieczeństwa wewnętrznego państwa w Unii Europejskiej – rozważania teoretyczne*, Z. Jagiełło, J. Puchalski (red.), Wrocław 2014.
- Problemy bezpieczeństwa wewnętrznego w wybranych państwach*, S. Sulowski (red.), Warszawa 2013.
- Roma Diplomacy*, V. Nicolae, H. Slavik (eds.), New York 2007.
- Roma Rights: Race, Justice, and Strategies for Equality*, C. Cahn (ed.), New York 2002.
- Romové a Cikáni – neznámí i známí. Interdisciplinární pohled*, M. Jakoubek, L. Budišlová (eds.), Voznice 2008.
- Romowie 2007. Od edukacji młodego pokolenia do obrazów w polskich mediach*, B. Weigl, M. Formanowicz (red.), Warszawa 2007.
- Romowie 2009. Między wędrowką a edukacją*, B. Weigl (red.), Warszawa 2009.
- Romowie 2013. Od działań systemowych do rozwiązań lokalnych*, B. Weigl, M. Różyczka (red.), Warszawa 2013.
- Romowie o sobie i dla siebie. Nowe problemy i nowe działania w pięciu krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, E. Nowicka (red.), Warszawa 2003.
- Romowie w Europie. Tożsamość i współczesne wyzwania*, J. Faryś, P.J. Krzyżanowski, B.A. Orłowska (red.), Gorzów Wielkopolski 2013.
- Romové v České republice (1945–1998)*, kolektiv autorů, Praha 1999.
- Romové: kulturologické étudy*, M. Jakoubek, T. Hirt (eds.), Plzeň 2004.
- Samková K.A., *Romská otázka. Psychologické důvody sociálního vyloučení Romů*, Praha 2011.
- Schreiber H., *Świadomość międzykulturowa. Od militaryzacji antropologii do antropologizacji wojska*, Warszawa 2013.
- Skrabacz A., *Bezpieczeństwo społeczne. Podstawy teoretyczne i społeczne*, Warszawa 2012.
- Studia o Romach w Polsce i w Europie*, P. Borek (red.), Kraków 2013.
- Szewczyk M., *Unia Europejska i Romowie. System wobec kultury etnicznej*, Tarnów 2013.



- Sztumski J., *Konflikty społeczne i negocjacje jako sposoby ich przezwyciężenia*, Częstochowa 2000.
- Szul R., *Język, naród, państwo. Język jako zjawisko polityczne*, Warszawa 2009.
- Šimíková I., Vašečka I. a kol., *Mechanismy sociálního vyčleňování romských komunit na lokální úrovni a nástroje integrace*, Brno 2004.
- Šoltéssová V., *Religiozita, spiritualita a hodnoty v katechéze. Vplyv katechezy a hodnotových orientácií rómskych detí*, Banská Bystrica 2013.
- Šotolová E., *Vzdělávání Romů*, Praha 2013.
- Talewicz-Kwiatkowska J., *Wpływ aktywności finansowej Unii Europejskiej na położenie społeczne Romów w Polsce*, Kraków 2013.
- The Gypsy „Menace”. Populism and the New Anti-Gypsy Politics*, M. Stewart (ed.), London 2012.
- Taylor B., *Another Darkness, Another Dawn. A History of Gypsies, Roma and Travelers*, London 2014.
- Urban A., *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych*, Warszawa 2009.
- Waldnberg M., *Narody zależne i mniejszości narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 2000.
- Weinerová R., *Romové a stereotypy. Výzkum stereotypizace Romů v Ústeckém kraji*, Praha 2014.
- Wojciechowski S., *Nacjonalizm w Europie środkowo-Wschodniej*, Wrocław 2000.
- Wróblewski P., *Mobilizacja i konflikt etniczny. Miejsca święte mniejszości narodowych w Polsce*, Warszawa 2007.
- Wybrane problemy bezpieczeństwa. Dziedziny bezpieczeństwa*, A. Urbanek (red.), Słupsk 2013.
- Zenderowski R., Pieńkowski J., *Kwestie narodowościowe w Europie Środkowo-Wschodniej, Tom 1: Zagadnienia teoretyczne*, Warszawa 2014.
- Zenderowski R., *Religia a tożsamość narodowa i nacjonalizm w Europie Środkowo-Wschodniej. Między etnicyzacją religii a sakralizacją etnosu (narodu)*, Wrocław 2011.
- Ziętek A.W., *Bezpieczeństwo kulturowe w Europie*, Lublin 2013.
- Żelazny W., *Etniczność. Ład – konflikt – sprawiedliwość*, Poznań 2004.

## **Artykuły i rozdziały w czasopismach i pracach zbiorowych**

- Adamczyk A., *Romowie – ofiary przestępstw z nienawiści*, [w:] *Kwestia romska w kontekście bezpieczeństwa wewnętrznego*, E. Szyszlak, T. Szyszlak (red.), Wrocław 2013, s. 85–110.
- Albert G., *Anti-Gypsyism and the Extreme – Right in the Czech Republic 2008–2011*, [w:] *The Gypsy „Menace”. Populism and the New Anti-Gypsy Politics*, M. Stewart (ed.), London 2012.
- Antoszewski A., *Partie ekstremalnej prawicy w Europie postkomunistycznej*, [w:] *Doktryny i ruchy współczesnego ekstremizmu politycznego*, E. Olszewski (red.), Lublin 2004.

- Antoszewski A., *Partie polityczne w Europie Środkowej i Wschodniej*, [w:] *Systemy polityczne Europy Środkowej i Wschodniej. Perspektywa porównawcza*, A. Antoszewski (red.), Wrocław 2006.
- Babiński G., *Religia i tożsamość narodowa – zmieniające się relacje*, [w:] *Religia i kultura w zmieniającym się świecie*, M. Kempny, G. Woroniecka (red.), Kraków 1999.
- Babiński G., *Tożsamość na pograniczych*, [w:] *Tożsamość bez granic. Współczesne wyzwania*, E. Budakowska (red.), Warszawa 2005.
- Biessonov N., *Nazistowskie ludobójstwo Cyganów na Białorusi*, „*Studia Romologica*” 2010, nr 3.
- Bořkocová M., *Romský etnolekt češtiny*, [w:] *Romové: kulturologické etudy*, M. Jakoubek, T. Hirt (eds.), Plzeň 2004.
- Brzeziński M., *Bezpieczeństwo społeczne jako rodzaj bezpieczeństwa. Ustalenia wprowadzające*, [w:] *Bezpieczeństwo społeczne. Pojęcia – uwarunkowania – wyzwania*, A. Skrabacz, S. Sulowski (red.), Warszawa 2012.
- Courthiade M., *Próba bilansu dotychczasowych hipotez o rodowodzie narodu romskiego w kontekście jego migracji*, „*Studia Romologica*” 2012, nr 5.
- Čada K., *Social Exclusion of the Roma and Czech Society*, [w:] *The Gypsy „Menace”. Populism and the New Anti-Gypsy Politics*, M. Stewart (ed.), London 2012.
- Davidová E., *K mezigeneračním změnám ve společenském postavení a demografické specyficce Romů v ČR a SR*, [w:] J. Balvín, L. Vavřeková a kolektiv, *Interkulturalita a národnostné menšiny: v sociálních, filozofických, pedagogických, kulturních, historických a přírodovedených súvislostiach*, Spišská Nová Ves 2008.
- Davidová E., *O początkach międzynarodowego ruchu romskiego (na 40-lecie Światowego Kongresu Romów – 1971)*, „*Studia Romologica*” 2011, nr 4.
- Dlouhy M., Brejchova P., Háka A., *Dělnická strana sociální spravedlnosti: terénní výzkum krajněpravicové strany*, „*Rexter – časopis pro výzkum radikalismu, extremismu a terorismu*” 2014, č. 1.
- Fafejta M., „*Cikáni*” – rasa nebo způsob života?, „*Sociální studia*” 2007, č. 4.
- Fehler W., *Lokalny wymiar bezpieczeństwa wewnętrznego*, [w:] *Bezpieczeństwo w środowisku lokalnym*, W. Fehler (red.), Warszawa 2009.
- Fijałkowski Ł., „*Akt mowy*” i „*język bezpieczeństwa*” a konstruowanie globalnych zagrożeń (dyskursywne podejście do bezpieczeństwa), „*Kultura – Historia – Globalizacja*” 2013, nr 14.
- Fijałkowski Ł., „*Emancypacja*” człowieka jako podstawa bezpieczeństwa światowego, „*Kultura – Historia – Globalizacja*” 2012, nr 12.
- Fijałkowski Ł., *Teoria sekurytyzacji i konstruowanie bezpieczeństwa*, „*Przegląd Strategiczny*” 2012, nr 1.
- Gerlich M.A., *Internetowa mowa nienawiści względem Romów i jej konteksty w świecie poza wirtualnym*, [w:] *Romowie w Europie. Tożsamość i współczesne wyzwania*, J. Faryś, P.J. Krzyżanowski, B.A. Orłowska (red.), Gorzów Wielkopolski 2013.
- Helińska R., „*Utracone dzieciństwo*”. *Zigeunerlager w KL Auschwitz II – Birkenau – w relacjach dzieci cygańskich ocalałych z Zagłady. Doświadczenia osobiste i pamięć*, [w:] *O Romach w Polsce i w Europie. Tożsamość, historia, kultura, edukacja*, P. Borek (red.), Kraków 2009.

- Herbut R., *Ekstremizm*, [w:] *Leksykon Politologii*, A. Antoszewski, R. Herbut (red.), Wrocław 2000.
- Hrabanova G., *Anti-Gypsyism in the Czech Republic*, [w:] *Roma Diplomacy*, V. Nicolae, H. Slavik (eds.), New York 2007.
- Hruška B., *Tschechien*, [w:] *Die unbekanntenen Nachbarn. Minderheiten in Osteuropa*, R. Leiserowitz (ed.), Berlin 2008.
- Jaeschke A., *Postawa społeczeństw europejskich wobec Romów po 1989 roku. Mity, stereotypy, zachowania*, [w:] *O Romach w Polsce i w Europie. Tożsamość, historia, kultura, edukacja*, P. Borek (red.), Kraków 2009.
- Jakoubek M., *Przyczyny „romskiej” przestępczości*, „*Studia Romologica*” 2010, nr 3.
- Jemelka M., *Ostrawskie kolonie robotnicze na drodze od osiedli firmowych do socjalnie wykluczonych osiedli romskich (1954–1989)*, [w:] *Kwestia romska w kontekście bezpieczeństwa wewnętrznego*, E. Szyszlak, T. Szyszlak (red.), Wrocław 2013.
- Kajanová A., *Strategy „here and now” with representatives of the Romany minority living in socially excluded localities*, [w:] *Situation of Roma Minority in Czech, Hungary, Poland and Slovakia*, J. Balvin, Ł. Kwadrans (eds.), Wrocław 2010.
- Kalibová K., *Romové s pohledu statistiky a demografie*, [w:] *Romové v České republice (1945–1998)*, kolektiv autorů, Praha 1999.
- Kapralski S., *Problem zagłady Romów w czasie II wojny światowej. Próba ujęcia syntetycznego*, [w:] *O Romach w Polsce i w Europie. Tożsamość, historia, kultura, edukacja*, P. Borek (red.), Kraków 2009.
- Kapralski S., *Pamięć zagłady a tożsamość Romów*, [w:] *Studia o Romach w Polsce i w Europie*, P. Borek (red.), Kraków 2013.
- Kapralski S., *Romowie a Holocaust. Rola doświadczenia zagłady w budowaniu współczesnej tożsamości romskiej*, „*Studia Romologica*” 2008, nr 1.
- Karolczak K., *Uwarunkowania i źródła ekstremizmu politycznego*, [w:] *Doktryny i ruchy współczesnego ekstremizmu politycznego*, E. Olszewski (red.), Lublin 2004.
- Kličová K., *Podmínky bydlení příslušníků romské komunity jako marginalizované sociální skupiny a rezidenční segregace*, [w:] I. Šimíková, I. Vašečka a kol., *Mechanismy sociálního vyčleňování romských komunit na lokální úrovni a nástroje integrace*, Brno 2004.
- Kobzarska-Bar B., *Teoretyczne wymiary bezpieczeństwa wewnętrznego Unii Europejskiej – tożsamość bezpieczeństwa wewnętrznego*, [w:] *Podstawy bezpieczeństwa wewnętrznego państwa w Unii Europejskiej – rozważania teoretyczne*, Z. Jagiełło, J. Puchalski (red.), Wrocław 2014.
- Kocurek J., *Vietnamci v ČR*, [w:] *Menšinová problematika v ČR: komunitní život a reprezentace kolektivních zájmů (Slováci, Ukrajinci, Vietnamci a Romové)*, Y. Leontiyeva (ed.), Praha 2006.
- Kovats M., *Politika romské identity: mezi nacionalismem a chudobou*, [w:] *Romové: kulturologické etudy*, M. Jakoubek, T. Hirt (eds.), Plzeň 2004.
- Křištof R., *Romové, Evropa a mezinárodní instituce*, [w:] *Romové: kulturologické etudy*, M. Jakoubek, T. Hirt (eds.), Plzeň 2004.
- Křištof R., *Způsoby obživy romských populací související s trestnou činností (známé na území České republiky a Slovenska)*, [w:] „*Romové*” v osidlech sociálního vyloučení, T. Hirt, M. Jakoubek (eds.), Plzeň 2006.

- Křížová L., Schuster M., *Muzeum romské kultury Brno, Česká Republika*, [w:] *Situation of the Roma Minority in the Czech Republic, Hungary, Poland and Slovakia*, J. Balvin, M. Kowalczyk, Ł. Kwadrans (eds.), Wrocław 2011.
- Królikowska J., *Struktura procesu konfliktowego*, [w:] *Konflikty społeczne w procesie transformacji systemowej*, K. Piątek (red.), Toruń 1996.
- Kwaśniewski K., *Konflikt etniczny*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa” 1994, z. 1.
- Kwaśniewski K., *Socjologia mniejszości a definicja mniejszości narodowej*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa” 1992, z. 1.
- Lesińska M., *Migracje Romów w Europie w przeszłości i obecnie: ciągłość czy zmiana?*, [w:] *Kwestia romska w kontekście bezpieczeństwa wewnętrznego*, E. Szyszlak, T. Szyszlak (red.), Wrocław 2013.
- Leszczenko L., *Kwestia romska w pracach Rady Europy i OBWE*, [w:] *Kwestia romska w polityce państw Europy Środkowej i Wschodniej*, T. Szyszlak (red.), Wrocław 2011.
- Lipa J., *Milena Húbschmannová a studium cikánštiny*, [w:] *Romové a Cikáni – neznámí i známí. Interdisciplinární pohled*, M. Jakoubek, L. Budilová (eds.), Voznice 2008.
- Łapińska A., *Pojęcie bezpieczeństwa kulturowego – próba systematyzacji*, „Securitologia” 2014, nr 2.
- Majkut Z., *Bezpieczeństwo ekonomiczne społeczności lokalnych*, [w:] *Bezpieczeństwo społeczności lokalnej*, A. Lewkowicz, T. Majer (red.), Olsztyn 2012.
- Malendowicz P., *Ekstremizm polityczny a bezpieczeństwo państwa i ład międzynarodowy*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2015, z. I.
- Mareš M., *Antycyganizm prawicowych ekstremistów – propaganda partii politycznych i przemoc*, [w:] *Kwestia romska w kontekście bezpieczeństwa wewnętrznego*, E. Szyszlak, T. Szyszlak (red.), Wrocław 2013.
- Mareš M., *Romský extremismus v ČR? Analýza pojmu a možnosti jeho aplikace*, „Rexter – časopis pro výzkum radikalismu, extremismu a terorismu” 2012, č. 2.
- Marushiakova E., Popov V., *Holokaust, Porrajmos, Samudaripen...*, „Studia Romologica” 2010, nr 3.
- Michalska M., *Kwestia romska w Czechach*, [w:] *Kwestia romska w polityce państw Europy Środkowej i Wschodniej*, T. Szyszlak (red.), Wrocław 2011.
- Michałowska G., *Bezpieczeństwo kulturowe w warunkach globalizacji*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, D.B. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba (red.), Warszawa 1997.
- Moroska-Bonkiewicz A., *Słowo wstępne. Wprowadzenie do badań nad ekstremizmem*, [w:] *Ekstremizm polityczny we współczesnym świecie*, A. Moroska-Bonkiewicz (red.), Wrocław 2012.
- Nicolae V., *Towards a Definition of Anti-Gypsyism*, [w:] *Roma Diplomacy*, V. Nicolae, H. Slavik (eds.), New York 2007.
- Nowicka E., *Związki żywe i zaskakujące. Europejscy Romowie i społeczeństwo Nepalu*, [w:] *Zapomniani sąsiedzi. Studia o Romach w Polsce i Europie*, P. Borek (red.), Kraków 2011.
- Novák K.A., *Romové, nacionalismus a rozvojové programy*, [w:] *Romové: kulturologické etudy*, M. Jakoubek, T. Hirt (eds.), Plzeň 2004.

- Pałka E., *Proces asymilacji mniejszości polskiej na Zaozliu*, [w:] *Interakce národnostních kultur teoretické a metodologické přístupy*, J. Machacová, O. Šrajetrová (eds.), Opava 2008.
- Pałka-Szyszlak E., *Kwestia romska na Słowacji*, [w:] *Kwestia romska w polityce państw Europy Środkowej i Wschodniej*, T. Szyszlak (red.), Wrocław 2011.
- Pałka E., Szymczek J. *Polityka narodowościowa Republiki Czeskiej*, [w:] *Europa Środkowa – dekada transformacji. Republika Czeska*, B.J. Albin, W. Baluk (red.), Wrocław 2005.
- Pavelčíková N., *Problematyka przestępczości Romów w Czechach w latach 1950–1989 z punktu widzenia reżimu komunistycznego*, [w:] *Kwestia romska w kontekście bezpieczeństwa wewnętrznego*, E. Szyszlak, T. Szyszlak (red.), Wrocław 2013.
- Pavelčíková N., *Proměny romské komunity v průmyslovém městě*, [w:] *Romové a Cikáni – neznámí i známí. Interdisciplinární pohled*, M. Jakoubek, L. Budilová (eds.) Voznice 2008.
- Pirveli M., Rykiel Z., *Getto a nowoczesność*, [w:] *Gettoizacja polskiej przestrzeni miejskiej*, B. Jałowicki, W. Łukowski (red.), Warszawa 2007.
- Popieliński P., *Stosunek skrajnej prawicy wobec społeczności romskiej żyjącej w Republice Federalnej Niemiec*, [w:] *Kwestia romska w kontekście bezpieczeństwa wewnętrznego*, E. Szyszlak, T. Szyszlak (red.), Wrocław 2013.
- Pronińska K., *Nowe problemy bezpieczeństwa międzynarodowego: bezpieczeństwo energetyczne i ekologiczne*, [w:] R. Kuźniar, B. Balcerowicz, A. Bieńczyk-Missala, P. Grzebyk, M. Madej, K. Pronińska, M. Sulek, M. Tabor, A. Wojciuk, *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, Warszawa 2012.
- Ramadan I., *Multikulturní politika České republiky ve vztahu k „romské komunitě”*, [w:] *Romové a Cikáni – neznámí i známí. Interdisciplinární pohled*, M. Jakoubek, L. Budilová (eds.), Voznice 2008.
- Roe P., *Securitization and Minority Rights: Conditions of Desecuritization: Conditions of Desecuritization*, „Security Dialogue” 2004, vol. 35, no. 3.
- Sedláková R., *Sdělení o romském etniku v televizním zpravodajství*, „Sociální studia” 2003, č. 10.
- Skubida A., *Romowie w Polsce – stereotypy, uprzedzenia, dyskryminacja*, [w:] *Kulturowe i psychologiczne aspekty postaw wobec Romów*, K. Janowski (red.), Lublin 2009.
- Sołtyś Ł., *„Jest nadzieja, że w najbliższym czasie sytuacja ulegnie znacznej poprawie.” Działalność Komitetu Cygańskiego w Wałbrzychu (1951–1952) i Wojewódzkiego Zarządu Stowarzyszenia Cyganów Osiedłych w Wałbrzychu (1952–1955)*, [w:] *Situation of the Roma Minority in the Czech Republic, Hungary, Poland and Slovakia*, J. Balvin, Ł. Kwadrans (eds.), Wrocław 2010.
- Srokowski Ł., *Filozofia bezpieczeństwa wewnętrznego – wczoraj, dziś i jutro*, [w:] *Podstawy bezpieczeństwa wewnętrznego państwa w Unii Europejskiej – rozważania teoretyczne*, Z. Jagiełło, J. Puchalski (red.), Wrocław 2014.
- Sulitka A., *Národnostní menšiny v České republice po roce 1989 a národnostněmenšinová politika* [w:] *Menšiny a právo v České republice*, R. Petráš, H. Petrův, H.Ch. Scheu (eds.), Praha 2009.

- Szczepański M.S., Ślęzak-Tazbir W., *Między łękiem a podziwem: getta społeczne w starym regionie przemysłowym*, [w:] *Gettoizacja polskiej przestrzeni miejskiej*, B. Jałowicki, W. Łukowski (red.), Warszawa 2007.
- Szymeczek J., *Od grupy etnicznej do grupy etnicznej? W kwestii „kondycji narodowej” Polaków na Zaozju u progu XXI wieku*, [w:] *Józef Chlebowczyk – badacz procesów narodotwórczych w Europie XIX i XX wieku*, M.W. Wanatowicz (red.), Katowice 2007.
- Szyszlak E., *Polityka etniczna Republiki Czeskiej*, [w:] *Polityka etniczna współczesnych państw Europy Środkowo-Wschodniej*, H. Chałupczak, R. Zenderowski, W. Baluk (red.), Lublin 2015.
- Szyszlak E., *Rola czeskiej policji w kreowaniu bezpieczeństwa społeczności lokalnych w kontekście mniejszości romskiej*, „Wschodnioznawstwo” 2014.
- Szyszlak E., *Sekurytyzacja problematyki mniejszości narodowych i etnicznych w Europie Środkowo-Wschodniej*, [w:] *Polityka etniczna. Teorie. Koncepcje. Wyzwania*, H. Chałupczak, R. Zenderowski, E. Pogorzała, T. Browarek (red.), Lublin 2015.
- Szyszlak T., *Działania podejmowane przez władze bułgarskie w ramach Dekady Integracji Romskiej 2005–2015*, „Wschodnioznawstwo” 2014.
- Szyszlak T., *System ochrony mniejszości narodowych w ramach Wspólnoty Niepodległych Państw*, [w:] *Wspólnota Niepodległych Państw: fragegracja – bezpieczeństwo – konflikty etniczne*, T. Kapuśniak (red.), Lublin – Warszawa 2011.
- Šebesta M., *Rómovia pod patronátom socialistického štátu (1989–1989)*, [w:] A. Kotvanová, A. Szép, M. Šebesta, *Vládna politika a Rómovia 1948–2002*, Bratislava 2003.
- Šimíková I., *Mechanismy sociálního vylučování*, [w:] I. Šimíková, I. Vašečka a kol., *Mechanismy sociálního vylučování romských komunit na lokální úrovni a nástroje integrace*, Brno 2004.
- Šoltésová V., *Kultúrny rozmer prekladu Novej zmluvy a Relevance Theory*, [w:] *Chápať a vysvetľovať*, A. Masarik (ed.), Banská Bystrica 2013.
- Tyagly M., *Nazistowska polityka okupacyjna i losy Cyganów na Ukrainie: „białe plamy” i obszary dalszych badań*, „Studia Romologica” 2010, nr 3.
- Uherek Z., *Poznámky k tématu identity a jejího vytváření u Romů v České republice*, „Romano džaniben. Časopis romistckých studií” 2010, č. 1.
- Uherek Z., *Romské migrace ze Slovenska v kontextu evropských migranci trendů*, „Sociologický časopis/Czech Sociological Review” 2007, vol. 43, no.4.
- Urbanek A., *Bezpieczeństwo kulturowe*, [w:] *Wybrane problemy bezpieczeństwa. Dziedziny bezpieczeństwa*, A. Urbanek (red.), Słupsk 2013.
- Urbanek A., *Ludzki wymiar bezpieczeństwa*, [w:] *Wybrane problemy bezpieczeństwa. Dziedziny bezpieczeństwa*, A. Urbanek (red.), Słupsk 2013.
- Urbanek A., *Państwo jako podmiot bezpieczeństwa narodowego – ujęcie dziedzinowe*, [w:] *Wybrane problemy bezpieczeństwa. Dziedziny bezpieczeństwa*, A. Urbanek (red.), Słupsk 2013.
- Vaňková M., *„Systém brána“ aneb Jak přispí vá práce policie k reprodukci sociálního vylučování*, [w:] *Romové a Cikáni – neznámí i známí. Interdisciplinární pohled*, M. Jakoubek, L. Budilová (eds.), Voznice 2008.

- Vašečka I., *Koncepcia rómskej integrácie – problémy a nové možnosti ich riešenia*, [w:] *Mechanismy sociálneho vyčleňování romských komunit na lokální úrovni a nástroje integrace*, Brno 2004.
- Vašečka I., *Prístupy verejnej spravy v ČR k riešeniu rómskeho problému – náčrt problematiky*, „Sociální studia” 2003, č. 10.
- Walach V., *Czescy Romowie: społeczne wykluczenie a bezpieczeństwo. Spojrzenie z drugiej strony konfliktu etnicznego*, [w:] *Kwestia romska w kontekście bezpieczeństwa wewnętrznego*, E. Szyszlak, T. Szyszlak (red.), Wrocław 2013.
- Walach V., *Where Only the „Decent People” Live: The Gypsy „Menace” and Forging a Neoliberal Utopia in a Czech Postsocialist City*, „Wschodnioznawstwo” 2014.
- Witkowski M., *Romowie w Czechach. Podziały i współdziałanie*, [w:] *Romowie o sobie i dla siebie. Nowe problemy i nowe działania w pięciu krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, E. Nowicka (red.), Warszawa 2003.
- Włodarczyk T., *Szoah/Porraimos jako podstawa tożsamości Żydów i Romów*, [w:] *Romowie w Europie. Tożsamość i współczesne wyzwania*, J. Faryś, P.J. Krzyżanowski, B.A. Orłowska (red.), Gorzów Wielkopolski 2013.
- Zakrzewski S., *Bezpieczeństwo socjalne a wykluczenie społeczne*, „Przegląd Strategiczny” 2013, nr 1.
- Zenderowski R., *Polityka etniczna – próba (re)konceptualizacji*, [w:] *Polityka etniczna. Teorie. Koncepcje. Wyzwania*, H. Chałupczak, R. Zenderowski, E. Pogorzała, T. Browarek (red.), Lublin 2015.
- Ziętek A.W., *Pułapki bezpieczeństwa kulturowego*, [w:] *Kultura w stosunkach międzynarodowych*, tom 2: *Pułapki kultury*, G. Michałowska, J. Nakonieczna, H. Schreiber (red.), Warszawa 2014.

## Źródła internetowe

- <http://blisty.cz>
- <http://www.cssd.cz>
- <http://www.duchcov.cz>
- <http://dsss.cz>
- <http://kormoran.vlada.cz>
- <http://www.kr-ustecky.cz>
- <http://www.lidovky.cz>
- <http://www.litvinov.cz>
- <http://www.mediainfo.cz/clanky/romove-v-neklidne-dobe>
- <http://migraceonline.cz>
- <http://www.mvcr.cz>
- <http://www.nasemostecko.cz>
- <http://neprizpusobivi.dsss.cz>
- <http://www.ochrance.cz>
- <http://www.ods.cz>
- <http://www.ostrava.cz>
- <http://www.psp.cz>

<http://regiony.impuls.cz>  
<http://www.rexter.cz>  
<http://www.romea.cz>  
<http://www.romistila.edu>  
<http://romove.radio.cz>  
<http://www.socialni-zaclenovani.cz>  
<http://www.vlada.cz>  
<http://zpravy.idnes.cz>





